

UNIWERSYTET W BIAŁYMSTOKU
WYDZIAŁ PRAWA

mgr Renata Agnieszka Olesiejuk

**UDZIAŁ CZYNNIKA SPOŁECZNEGO
W WYKONYWANIU WYMIARU
SPRAWIEDLIWOŚCI
W ŚWIETLE WARTOŚCI I ZASAD
KONSTYTUCYJNYCH**

Rozprawa doktorska

przygotowana, pod kierunkiem
Promotora dr. hab. Adama Bartnickiego

Białystok, 2022

WSTĘP	s. 5
Rozdział I. METODOLOGIA BADAŃ	s.9
1. Wstęp.....	s.9
2. Zastosowane metody i narzędzia badawcze.....	s.9
3. Uzasadnienie doboru metod badawczych.....	s. 12
PODSUMOWANIE ROZDZIAŁU	s. 14
Rozdział II. HISTORIA SĄDOWNICTWA W POLSCE ORAZ ANALIZA POJEĆ: WŁADZA SĄDOWNICZA, WYMIAR SPRAWIEDLIWOŚCI, SĄDY	s. 16
1. Wstęp.....	s. 16
2. Kształtowanie się władzy sądowniczej na ziemiach polskich.....	s. 17
3. Analiza pojęć:.....	s. 19
3.1. Władza sądownicza.....	s. 19
3.2. Wymiar sprawiedliwości.....	s. 20
3.3. Sąd.....	s. 24
Rozdział III. WARTOŚCI I ZASADY KONSTYTUCYJNE	s. 27
1. Wstęp.....	s. 27
2. Godność człowieka - wartość i zasada konstytucyjna.....	s. 27
3. Zasady ustrojowe.....	s. 31
3.1. Zasada dobra wspólnego.....	s. 31
3.2. Zasada demokratycznego państwa prawnego.....	s. 32
3.3. Zasada suwerenności Narodku a demokratyczne społeczeństwo.....	s. 33
4. Zasady konstytucyjne dotyczące wymiaru sprawiedliwości.....	s. 36
4.1. Zasada niezależności sądów i zasada niezawisłości sędziów.....	s. 36
4.2. Zasada powszechnego dostępu do sądu – prawo do sądu.....	s. 39
4.3. Zasada udziału obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości.....	s. 40
4.4. Zasada jawności zewnętrznej postępowania sądowego.....	s. 43
4.5. Zasada wolności mediów, zasada wolności poglądów oraz zasada pozyskiwania i rozpowszechniania informacji.....	s. 48
5. Sprawiedliwość – wartość i zasada konstytucyjna a wymiar sprawiedliwości. s. 57	
5.1. Sprawiedliwość jako wartość i zasada konstytucyjna.....	s. 57
5.2. Proceduralna sprawiedliwość sądowa.....	s. 60
5.3. Materialna sprawiedliwość sądowa.....	s. 62
5.4. Sprawiedliwość a wymiar sprawiedliwości.....	s. 63
PODSUMOWANIE ROZDZIAŁU	s. 65

Rozdział IV. UDZIAŁ CZYNNIKA SPOŁECZNEGO W SĄDOWNICTWIE

W PERSPEKTYWIE HISTORYCZNO-PRAWNOPORÓWNAWCZEJ..... s. 66

1. Wstęp..... s. 66
2. Sądy przysięgłych..... s. 68
3. Sądy ławnicze..... s. 71
- 3.1. *Expet lay judges*..... s. 74
4. Sądy pokoju..... s. 76

PODSUMOWAIE ROZDZIAŁU..... s. 78

Rozdział V. HISTORIA UDZIAŁU CZYNNIKA SPOŁECZNEGO W ORZEKANIU

- W POLSKIM WYMIARZE SPRAWIEDLIWOŚCI..... s. 80

1. Pierwsze formy udziału czynnika społecznego w sądownictwie..... s. 80
2. Kształtowanie się udziału społeczeństwa w sądach pod zaborami..... s. 81
3. Udział sędziów społecznych w sądach po odzyskaniu niepodległości..... s. 84
4. Udział sędziów społecznych w sądach po II wojnie światowej..... s. 86
5. Instytucja ławnika sądowego po 1992 r..... s. 91

PODSUMOWANIE ROZDZIAŁU..... s.94

Rozdział VI. INSTYTUCJA ŁAWNIKA W POLSKIM WYMIARZE

SPRAWIEDLIWOŚCI WSPÓŁCZEŚNIE..... s. 95

1. Ławnik w sądach powszechnych i sądach wojskowych..... s. 95
- 1.1. Ławnik w sądach powszechnych..... s. 95
- 1.1.1. Regulacje prawne dotyczące ławników orzekających w sądach powszechnych..... s. 95
- 1.1.2. Rola i obowiązki ławników w sądach powszechnych..... s. 100
- 1.1.3. Rady ławnicze i Krajowa Rada Sędziów Społecznych..... s. 104
- 1.1.3.1. Rady ławnicze..... s. 104
- 1.1.3.2. Krajowa Rada Sędziów Społecznych..... s. 112
- 1.2. Ławnik w sądach wojskowych..... s. 117
- 1.2.1. Regulacje prawne dotyczące ławnika w sądach wojskowych..... s.117
- 1.2.2. Rola i obowiązki ławników w sądach wojskowych..... s. 119
2. Instytucja ławnika w Sądzie Najwyższym..... s. 121
- 2.1. Regulacje prawne dotyczące ławników w Sądzie Najwyższym..... s. 121
- 2.2. Rola i obowiązki ławnika w Sądzie Najwyższym..... s. 124
3. Instytucja ławnika w izbach morskich..... s. 127
4. PODSUMOWANIE ROZDZIAŁU..... s. 132

Rozdział VII. PRZEDSTAWICIELSTWO SPOŁECZNE W POSTĘPOWANIU

SĄDOWYM..... s. 135

1.	Wstęp.....	s. 135
2.	Organizacja pozarządowa i przedstawiciel społeczny w postępowaniu Cywilnym.....	s. 135
3.	Formy uczestnictwa w postępowaniu karnym.....	s. 142
3.1.	Organizacja społeczna, przedstawiciel społeczny w postępowaniu karnym..	s. 142
3.2.	Poręczyciel społeczny i osoba godna zaufania w postępowaniu karnym.....	s. 145
	PODSUMOWANIE ROZDZIAŁU.....	s. 147
	Rozdział VIII. PUBLICZNOŚĆ i MEDIA W WYMIARZE SPRAWIEDLIWOŚCI	
1.	Wstęp.....	s. 149
2.	Realizowanie zasady jawności na sali sądowej.....	s. 149
2.1.	Regulacje dotyczące publiczności i mediów w postępowaniu cywilnym.....	s. 152
2.2.	Regulacje dotyczące publiczności i mediów w postępowaniu karnym.....	s. 154
2.3.	Wokół rejestracji przebiegu postępowania sądowego.....	s. 155
3.	Rola publiczności i mediów w jawnym postępowaniu sądowym.....	s. 159
4.	Nowoczesne rozwiązania technologiczne w wymiarze sprawiedliwości.....	s. 163
	PODSUMOWANIE ROZDZIAŁU.....	s. 164
	Rozdział IX. WYNIKI BADAŃ WŁASNYCH.....	s. 167
1.	Wyniki ankiet - sondaż diagnostyczny.....	s. 167
1.1.	Ankiety wypełnione przez prezesów sądów powszechnych.....	s. 167
1.2.	Ankiety wypełnione przez sędziów sądów powszechnych.....	s. 169
1.3.	Ankiety wypełnione przez ławników sądów powszechnych.....	s. 171
2.	Wyniki ilościowych badań empirycznych.....	s. 172
3.	Udział społeczeństwa w sprawie karnej dotyczącej śmierci cywili w Nangar Khel (Afganistan) - <i>case study</i>	s. 173
3.1.	Wstęp.....	s. 173
3.2.	Opis zdarzenia – stan faktyczny.....	s. 175
3.3.	Przebieg postępowania karnego.....	s. 175
3.4.	Udział ławników w postępowaniu sądowym.....	s. 176
3.5.	Zaangażowanie przedstawicieli społecznych, poręczycieli społecznych i osób godnych zaufania w postępowaniu sądowym.....	s. 177
3.6.	Obecność mediów w toku postępowania sądowego	s. 178
3.7.	Wnioski z badań typu <i>case study</i>	s. 179
	PODSUMOWANIE ROZDZIAŁU.....	s. 180
	ZAKOŃCZENIE.....	s. 182
	BIBLIOGRAFIA.....	s. 186

WSTĘP

Wobec braku kompleksowych studiów nad formami i rolą czynnika społecznego w wymiarze sprawiedliwości, realizowanego poprzez udział obywateli - ławników, jak również udział społeczeństwa w innych formach: organizacja pozarządowa, przedstawiciel społeczny, poręczyciel społeczny, osoba godna zaufania, publiczność, media - uzasadnione wydaje się podjęcie próby wypełnienia tej luki. Przystępując do analizy problemu badawczego uznano za słuszne przedstawienie uwarunkowań prawnych i organizacyjnych tych form, jak też funkcji pełnionych przez jego członków w niezależnym wymiarze sprawiedliwości - w kontekście trójpodziału władz w demokratycznym państwie prawnym, realizującym ideały sprawiedliwości, w świetle wartości i zasad konstytucyjnych. Podkreślono rangę zasady godności człowieka oraz wywodzących się z niej praw i wolności, do których ochrony zobowiązane są również niezależne sądy, jako organy ustrojowe państwa. Za niezbędne uznano też poszerzenie kontekstu o tło historyczne, w zakresie udziału sędziów społecznych w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości w dawnej Polsce i na świecie, jak też porównanie współczesnych systemów sądowych innych państw (sądy przysięgli, sądy ławnicze, sądy pokoju). Waga podjętego tematu rozprawy doktorskiej jest znaczna, gdyż dotyczy szeroko rozumianej sprawiedliwości sądowej, której strażnikami są w rzeczywistości nie tylko sędziowie zawodowi, ale również orzekający z nimi na równych prawach ławnicy, do czego przyczyniać się mogą reprezentanci społeczeństwa, partycypujący w sądach w ramach realizowania zasady rzetelności procesu, a w tym jawności wewnętrznej postępowania sądowego i sprawiedliwości oraz publiczność i media - realizując konstytucyjną zasadę jawności zewnętrznej postępowania sądowego i pełniąc funkcję kontrolną, wobec demokratycznej władzy sądowniczej.

Niniejsza rozprawa stanowi próbę kompleksowego zbadania uczestnictwa społeczeństwa w wykonywaniu wymiaru sprawiedliwości, zarówno w znaczeniu wąskim (*sensu stricto*) – instytucji ławnika orzekającego w sądach powszechnych (wraz a instytucją ławnika orzekającego w izbach morskich w tych sądach), sądach wojskowych i Sądzie Najwyższym, *sensu largo* – udziału organizacji pozarządowych, przedstawicieli społecznych, poręczycieli społecznych, osób godnych zaufania, jak też *sensu largissimo* – obecności publiczności i mediów na sali sądowej.

Postawiono tezę badawczą, w której założono, że aktualnie obowiązujące w Polsce regulacje prawne tworzą przesłanki do szerokiego uczestnictwa czynnika społecznego w wykonywaniu wymiaru sprawiedliwości, którego podstawową rolą jest stanie na straży konstytucyjnych praw i wolności stron postępowania sądowego, jak też kontrola wymiaru

sprawiedliwości pod kątem prawidłowości i rzetelności przebiegu procesu sądowego, mającego prowadzić do ustalenia prawdy materialnej oraz wydania sprawiedliwego i akceptowalnego społecznie orzeczenia merytorycznego. Podlegająca weryfikacji hipoteza główna zakłada, że skoro udział czynnika społecznego w wykonywaniu władzy sądowniczej w sądach jest zagwarantowany przez polskie prawo w różnych formach, to właściwe uregulowania prawne i organizacyjne w tym obszarze, jak też skuteczne ich urzeczywistnianie – przyczyniają się do zagwarantowania prawidłowego i sprawiedliwego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości oraz ochrony konstytucyjnych praw i wolności stron postępowania sądowego.

W ramach analizy poddano weryfikacji hipotezy szczegółowe, a wśród nich pierwszą - zakładającą, że regulacja zawarta w art. 182 Konstytucji RP¹ zapewnia właściwą i jednoznaczną interpretację zasady udziału obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości, a aktywność ławników na sali sądowej, wynikająca z ich właściwego przygotowania do pełnionej funkcji oraz doświadczenia życiowego, przyczynia się do urzeczywistnienia sprawiedliwości proceduralnej i materialnej oraz stanowi przeciwwagę w orzekaniu, wobec czynnika zawodowego. Zgodnie z drugą hipotezą szczegółową - szeroko rozumiany przedstawiciel społeczny biorący udział w postępowaniu sądowym, jest nie tylko opiniodawczym obserwatorem (lub w części przypadków uczestnikiem) przebiegu postępowania sądowego, ale także jego *sui generis* kontrolerem, mogącym podejmować działania w sytuacji, gdy interes społeczny i istotny interes strony nie znajdują dostatecznej ochrony w toczącym się postępowaniu. Trzecia podlegająca weryfikacji hipoteza to założenie, że obecność na sali sądowej publiczności i mediów - wpływa pozytywnie na postawę i zachowanie się osób uczestniczących w procesie, obligując sąd i uczestników do należytego wykonywania obowiązków procesowych, a także do dbałości o odpowiedni poziom podejmowanych czynności, w celu wydania sprawiedliwego i akceptowalnego społecznie orzeczenia. Czwarta hipoteza szczegółowa zakłada, że orzekający wraz z sędziami zawodowymi, w składach mieszanych, ławnicy oraz partycypujący w wymiarze sprawiedliwości członkowie społeczeństwa, jak też bierny udział publiczności i mediów - pełnią w demokratycznym społeczeństwie istotną funkcję kontrolną wobec sądów, a także profilaktyczno-wychowawczą, tym samym podnosząc poziom świadomości prawnej społeczeństwa i wzmacniając zaufanie do władzy sądowniczej.

W celu dokonania rzetelnej weryfikacji hipotez, sformułowano szereg pytań badawczych, na które udzielono odpowiedzi w poszczególnych rozdziałach dysertacji. W rozdziale pierwszym przedstawiono przyjętą i zastosowaną do badań metodologię, wraz ze wskazaniem

¹ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku, Dz. U. z 1997 r. Nr 78 poz. 483 z późn. zm.

trudności, które wystąpiły w toku jej realizacji, w zakresie sondażu diagnostycznego, co skutkowało uznaniem części przeprowadzonych badań za niereprezentatywne, aczkolwiek ich wyniki zaprezentowano w rozprawie. Poszukując odpowiedzi na postawione kolejne pytanie badawcze, należało „odkodować” znaczenie kluczowych dla wymiaru sprawiedliwości pojęć, jak również dokonać analizy podłoża aksjologicznego podjętego problemu badawczego, w oparciu o wartości i zasady zawarte w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Toteż w rozdziale drugim - omówiono znaczenie pojęć: władza sądownicza, wymiar sprawiedliwości i sąd, a w trzecim – przedstawiono, istotne aksjologicznie dla rozwiązania problemu badawczego, wartości i zasady konstytucyjne. W kolejnym – czwartym rozdziale, zarysowano tło historyczno-prawnoporównawcze, w zakresie form uczestnictwa obywateli orzekających w roli sędziów społecznych, jako: przysięgli, ławnicy, sędziowie pokoju – zarówno w kontekście historycznym, jak też realizowanych współcześnie w innych państwach. W rozdziale piątym przedstawiono natomiast rozwój form udziału obywateli w orzekaniu na ziemiach polskich, w poszczególnych epokach. Szósty rozdział został poświęcony analizie instytucji ławnika w Polsce, realizującej konstytucyjną zasadę udziału obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości oraz jego sytuacji prawnej i funkcjonowania sędziów społecznych: w sądach powszechnych (wraz z ławnikami orzekającymi w izbach morskich), w sądach wojskowych i Sądzie Najwyższym, a także roli, jaką w nich pełnią sędziowie społeczni, zarówno w postępowaniu cywilnym, jak i karnym. Podobną analizę w zakresie uczestnictwa organizacji społecznych, przedstawicieli społecznych, poręczycieli społecznych i osób godnych zaufania przeprowadzono w ramach siódmego rozdziału dysertacji, z uwzględnieniem specyfiki postępowania cywilnego oraz karnego, wskazując na podobieństwa i różnice w tym zakresie. Natomiast w kolejnym, ósmym rozdziale, zaprezentowano realizację partycypacji czynnika społecznego, poprzez bierne uczestnictwo publiczności i mediów na sali sądowej, w ramach realizacji konstytucyjnej zasady jawności zewnętrznej. Ostatni – dziewiąty rozdział zawiera prezentację wyników badań własnych przeprowadzonych w ramach sondażu diagnostycznego oraz badań typu *case study*.

Rozprawę kończy krótka konkluzja z uwagi na to, że wnioski wieńczące poszczególne rozdziały zawierają szczegółową interpretację dotyczącą przedstawionych zagadnień oraz propozycje *de lege ferenda*. Mają one na tyle zróżnicowany charakter, iż odstąpiono od końcowego obszerniejszego podsumowania. Takie rozwiązanie wydaje się być bardziej przejrzyste. Stan prawny ujęty w niniejszej dysertacji jest właściwy na dzień 30 listopada 2022 r.

Na zakończenie wstępu można zauważyć, że nie istnieje jedno obiektywne i uniwersalne postrzeganie sprawiedliwości, ale także nie ma jednolitej społecznej oceny zjawisk i wydarzeń podlegających rozpoznaniu przez sąd. Rozpoznawane sprawy są

uwarunkowane sytuacyjnie, a przez to niejednorodne, co niewątpliwie utrudnia jednoznaczną ocenę partycypacji czynnika społecznego w wymiarze sprawiedliwości, podobnie skomplikowane jest interpretowanie prawa i ustalanie prawdy materialnej w sądzie, zwieńczone dokonaniem subsumpcji. Tym samym zarówno demokracja parlamentarna stanowiąca w imię pełnomocnictwa udzielonego przez suwerenny Naród generalne i abstrakcyjne normy prawne, jak też sąd - sprawujący władzę sędziowską - mogą i powinny doznawać kontroli w toku postępowania sądowego, przy czynnym i biernym udziale społeczeństwa, w imię ochrony konstytucyjnie zagwarantowanych praw i wolności.

Z uwagi na powyższe dysertacja jawi się, jako celowa i zasadna.

Rozdział I

METODOLOGIA BADAŃ

1. Wstęp

Nie da się ustalić jednej właściwej i ogólnie obowiązującej hierarchii, ani też kolejności zastosowania poszczególnych metod prawniczych i w rezultacie o tym, jakie metody i w jakiej kolejności będą zastosowane, decyduje konkretny problem badawczy i jego badacz. Będący tematyką niniejszej pracy problem badawczy jest niejednoznaczny i niewątpliwie bardzo złożony, już choćby z uwagi na niedookreśloność pojęcia „udział czynnika społecznego w wymiarze sprawiedliwości”, obszerność podłoża aksjologicznego oraz historyczno-prawno-porównawczego, jak również skomplikowane regulacje prawne i niejednoznaczność prezentowanych w literaturze i orzecznictwie stanowisk, w zakresie roli i funkcjonowania poszczególnych form udziału czynnika społecznego w wymiarze sprawiedliwości.

2. Zastosowane metody i narzędzia badawcze

Ustalając metodologię i zakres badań wzięto pod uwagę stanowisko J. Sztumskiego w zakresie, w jakim uważa, że „problemy badawcze możemy dzielić na pewne typy przyjmując za podstawę podziału np. przedmiot, zakres oraz rolę, jaką spełnia dany problem w nauce itp. Na tej podstawie wyróżniamy następujące problemy: a) teoretyczne i praktyczne, b) ogólne i szczegółowe, c) podstawowe i cząstkowe”². Uznano, że podjęty w niniejszej pracy problem badawczy jest zarówno teoretyczny, jak i ogólny, ale zarazem praktyczny i szczegółowy. Przyjęte hipotezy badawcze, wskazane we wstępie do niniejszej rozprawy³, należało w ramach badań zweryfikować, a więc „odkodować” podłoże normatywne, wzbogacone o stanowisko doktryny i judykatury, w świetle wartości i zasad konstytucyjnych, związanych przedmiotowo z wymiarem sprawiedliwości i partycypacją w nim czynnika społecznego. W dalszej kolejności - określić podłoże historyczne i prawno-porównawcze udziału sędziów społecznych w wykonywaniu wymiaru sprawiedliwości w innych państwach i w dawnej Polsce, by - zgłębiając problem - ustalić normy określające charakter prawny poszczególnych form tego udziału, a w konsekwencji - odnieść się do roli partycypujących we władzy sądowniczej osób

² J. Sztumski, *Wstęp do metod i technik badań społecznych*, Katowice 2005, s. 52.

³ Pojęcie „hipoteza” (z gr. *hypothesis*) zgodnie ze Słownikiem Języka Polskiego ma dwa znaczenia: „1. «założenie oparte na prawdopodobieństwie, wymagające sprawdzenia», 2. «jakikolwiek sąd niezupełnie pewny»”, <https://sjp.pwn.pl/sjp/hipoteza;2464731.html> - dostęp dnia 21.06.2021 r.

w realizacji sprawiedliwości sądowej, w polskich sądach powszechnych, sądach wojskowych i Sądzie Najwyższym oraz w izbach morskich funkcjonujących w ramach powszechnych sądów okręgowych.

Należy zauważyć, że podjęty problem badawczy jest wieloaspektowy i tym samym nie mieści się całościowo w żadnym typie nauki. Toteż nie ma jednej pewnej i właściwej metodologii, a więc należyce uporządkowanego sposobu postępowania⁴, które w sposób w miarę pewny i przewidywalny doprowadziłoby do uzyskania odpowiedzi na postawione wstępnie w dysertacji pytania badacze. Dzięki czemu rozwiązanie problemu może nastąpić w wyniku wyjaśniania i ustalania prawidłowości w obrębie zagadnień cząstkowych, wraz z uzasadnieniem mechanizmów, przyczyn i skutków w ujęciu teoretycznym i praktycznym⁵. Tym samym została przyjęta metodologia, która zawiera jednocześnie elementy nauki formalnej (abstrakcyjnej), ale odnosząca się do relacji między konkretnymi osądami i wielkościami, bazująca na logice formalnej⁶. Końcowym i zasadniczym celem prowadzonych badań, a tym samym i niniejszej dysertacji – jest, jak najdokładniejsze poznanie rzeczywistości⁷, stanowiącej problem badawczy, a zastosowane metody badawcze są celowymi czynnościami wykonywanymi przy pomocy adekwatnych środków. Ostatecznym celem badań naukowych, jest przecież pełne i obiektywne poznanie prawdy o danej rzeczywistości⁸, aby wiedza naukowa mogła stanowić uporządkowany zbiór wiadomości o konkretnej rzeczywistości⁹.

Biorąc pod uwagę powyższe dokonano racjonalnego wyboru metodologii, a w tym: metod, technik i narzędzi badawczych, adekwatnych do podjętego problemu badawczego, jak też założonych hipotez i sformułowanych pytań badawczych. Podczas prowadzenia badań, w celu rozwiązania przedmiotowego problemu badawczego, zastosowano następujące metody badawcze: analizę dogmatyczno-prawną (obejmującą badania ustawodawstwa i orzecznictwa sądowego), analizę funkcjonalną (w oparciu o elementy analizy historycznej i prawnoporównawczej), analizę i krytykę piśmiennictwa, analizę dokumentów (protokołów spraw sądowych), również z elementami analizy przypadku (*case study*), metodę badań empirycznych (sondaż diagnostyczny) oraz metodę hermeneutyczną (w celu zniwelowania barier pomiędzy sposobami poznania świata prawnego i społecznego). Włączając do metodologii badania empiryczne wzięto pod uwagę, że w badanym obszarze powinna mieć zastosowanie socjologia prawa przyznająca, iż stosowanie i wykonywanie prawa opiera się

⁴ *Wokół metodologii i metodyki pracy naukowej*, red. W. Wenz, Wrocław 2004, s. 11.

⁵ M. Turek, A. Michalak, *Metodologiczne, organizacyjne i prawne aspekty przewodów doktorskich, postępowań habilitacyjnych oraz o nadanie tytułu profesora*, Gliwice 2016, s. 43.

⁶ H. Grabowski, *Wykłady z metodologii badań empirycznych*, Kraków 2013, s. 14 i n.

⁷ J. Apanowicz, *Metodologiczne uwarunkowania pracy naukowej*, Warszawa, s. 11.

⁸ H. Grabowski, *Wykłady...op. cit.*, s. 15.

⁹ S. Stachak, *Podstawy metodologii nauk ekonomicznych*, Warszawa 2006, s. 11.

w zasadzie na praktyce oraz faktach społecznych¹⁰.

W toku przeprowadzonych badań zastosowano następujące narzędzia badawcze: akty prawne, literaturę i orzecznictwo (w formie papierowej i elektronicznej), dokumenty (protokoły posiedzeń sądowych zarówno w formie papierowej, jak też zamieszczone w sądowym systemie informatycznym, kwestionariusze ankiet. W rezultacie przeprowadzono we wstępnym etapie badania teoretyczne, w zakresie odkodowania konstytucyjnych wartości i zasad dotyczących tematyki niniejszej dysertacji, w oparciu o analizę literatury, aktów prawnych i orzecznictwa. Następnie przeprowadzono badania w zakresie podłoża historycznego prawnoporównawczego – pod kątem ustalenia poszczególnych form uczestnictwa obywateli w wymierzaniu sprawiedliwości, zarówno w państwach systemu *common law*, jak i kontynentalnego oraz zakresienia historycznej ewolucji tych form (na świecie i w polskim wymiarze sprawiedliwości - także w okresie zaborów). Na dalszym etapie badań dokonano odkodowania podłoża prawnego poszczególnych form partycypacji czynnika społecznego w wymiarze sprawiedliwości: ławnika w sądach powszechnych, sądach wojskowych i w Sądzie Najwyższym, *expert lay judges*, organizacji pozarządowych, przedstawicieli społecznych, poręczycieli społecznych, osób godnych zaufania, publiczności i mediów.

W celu skonfrontowania ustaleń teoretycznych ze stanem faktycznym podjęto decyzję o przeprowadzeniu badań empirycznych ilościowych i jakościowych (sondaż diagnostyczny) oraz badań aktowych typu *case study*. Ustalono metodologię w tym zakresie przyjmując wstępnie pewne zmienne niezależne oraz zmienne zależne, jednak po przeprowadzeniu w 2020 r. części zaplanowanych badań w sądach powszechnych w Białymstoku, co do udziału ławników w wydziałach cywilnych i karnych, stan prawny uległ zmianie i w rezultacie, od lipca 2021 r. zaprzestały orzekania składy ławnicze w sprawach cywilnych, a tym samym stało się niecelowe kontynuowanie zaczętych badań empirycznych ilościowych - w pozostałych sądach Apelacji Białostockiej. Natomiast badania jakościowe – sondaż ankietowy, rozpoczęty w czerwcu 2021 r., kontynuowano pomimo ograniczeń, wśród sędziów i ławników orzekających w sądach powszechnych Apelacji Białostockiej, uzyskując w związku z tym niereprezentatywną próbę badawczą. Z uwagi na otrzymaną niewielką ilość wypełnionych ankiet, uznano za zasadne uzupełnienie badań ankietowych i rozesłano w 2022 r. ankiety prezesom sądów okręgowych Apelacji Białostockiej, poszerzając dotychczasowy zakres pytań (dotyczących instytucji ławnika), o pytania w zakresie przedstawicieli społecznych oraz publiczności i mediów.

Z uwagi na specyfikę obszaru badawczego i wskazane powyżej obiektywne trudności

¹⁰ S. Berteau, *On Law's Claim to Authority*, *Northern Ireland Legal Quarterly*, vol. 52, nr 4, s. 402.

warto zauważyć, że w rezultacie pomimo wstępnych założeń i przyjęciu wskaźników (zmiennych zależnych i niezależnych), to jednak na skutek ww. obiektywnych i niemożliwych do przewidzenia zmian, konieczne okazało się uznanie części badań jedynie za pilotażowe, niemogące stanowić podstawy do uogólnień.

Wypada także zaznaczyć, że podczas dokonywania wyboru metod brano pod uwagę przeprowadzenie wywiadu, jednak możliwości w tym zakresie znacznie ograniczyła pandemia. Wzięto także pod uwagę wyższy koszt wywiadu, jak również jego większą subiektywność, co w rezultacie osłabia wymiar naukowy tego typu badania¹¹. Przy czym, z uwagi na wskazane zmiany norm prawnych, skutkujące ograniczeniem udziału ławników w sprawach cywilnych, uznano za stosowne uzupełnienie wstępnie określonej metodologii, o przeprowadzono wywiadu w formie telefonicznej rozmowy z pracownicą sekretariatu Wojskowego Sądu Okręgowego w Warszawie, w zakresie udziału ławników orzekających w tym sądzie. Skromne wyniki w tym zakresie przedstawiono w trakcie omawiania udziału ławników w sądach wojskowych.

3. Uzasadnienie doboru metod badawczych

W pierwszej kolejności uzasadnione zostanie zastosowanie metody dogmatyczno-prawnej w zakresie analizy formalnoprawnych normowań dotyczących udziału społeczeństwa w wykonywaniu wymiaru sprawiedliwości. Dzięki zastosowaniu tej metody możliwe stało się przedstawienie w niniejszej pracy nie tylko wartości i zasad konstytucyjnych dotyczących wymiaru sprawiedliwości, ale również dotyczących sytuacji prawnej, zasad i form tego udziału, zarówno orzekających ławników, jak też pozostałych form partycypacji. Bazując na technice analizy aktów prawnych – ustaw, z Konstytucją RP na czele, przy użyciu narzędzi, którymi są owe akty prawne - dokonano analizy w zakresie nadbudowy ideologicznej, a następnie również norm dotyczących konkretnych form udziału, przy uwzględnieniu zasad procesowych obowiązujących w postępowaniach: cywilnych i karnych, co pozwoliło na przedstawienie prawnego i aksjologicznego podłoża problemu badawczego. Niezwykle przydatna i istotna okazała się w powyższym zakresie także analiza orzecznictwa – głównie Trybunału Konstytucyjnego, ale także Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, Sądu Najwyższego i sądów powszechnych.

Studiów literaturowych użyto do przeprowadzenia badań prawnoporównawczych i historycznych. Zaprezentowanie współcześnie stosowanych form udziału czynnika

¹¹ J. Buttolph, H. T. Reynolds, J. D. Mycoff. *Metody badawcze w naukach politycznych*, Warszawa 2010, s. 323.

społecznego w innych państwach, pozwoliło na uświadomienie powszechności występowania tego zagadnienia, jako wymogu demokratycznych społeczeństw oraz dostrzeżenie niejednoznaczności pojmowania tego udziału, a co za tym idzie - praktykowania go w różnych formach. Przy wykorzystaniu tej samej metody uznano również za zasadne przeprowadzenie badań i analizy historycznego podłoża podjętego problemu badawczego, zarówno w zakresie ewolucji ww. form, jak też kształtowania się partycypacji społecznej w sądownictwie na ziemiach polskich.

Jeżeli chodzi o badania dogmatyczno-prawne to, co do zasady, mogą być one powtórzone i są w pełni sprawdzalne. Aczkolwiek nie posiadają one waloru nowatorskiego, to jednak uznano je za właściwe i wartościowe. Natomiast w przypadku analizy piśmiennictwa i wyciągania wniosków z literaturowych badań trzeba mieć na uwadze, że takie wnioski mogą być bardziej lub mniej prawdopodobne, gdyż są w rzeczywistości oparte na źródłach wtórnych. Pomimo tego, pozwoliły na dokonanie analizy piśmiennictwa pod kątem aksjologicznym, historycznym, prawnoporównawczym, jak też w zakresie funkcji realizowanych poprzez poszczególne formy partycypacji społecznej, co pozwoliło na zbadanie i zarysowanie wszechstronnej perspektywy skomplikowanego problemu badawczego. Metoda ta spełnia funkcję uzupełniającą, zarówno wobec przeprowadzonych w ramach doktoratu badań formalno-dogmatycznych, jak i bezpośrednich badań empirycznych.

Przechodząc do uzasadnienia dokonanego wyboru metodologii w zakresie badań empirycznych trzeba wskazać, że chociaż co do zasady badania empiryczne ilościowe mogą zostać powtórzone, to jednak w przedmiotowym przypadku nie posiadają takiego przymiotu, gdyż w trakcie prowadzenia badań zaistniała wyjątkowa sytuacja, w związku z covidowymi ograniczeniami ustawowym. Miała ona znaczny wpływ w zakresie prowadzonych badań, w części je uniemożliwiając. Tym samym, za niepowtarzalne z wielu względów należy uznać badania empirycznych jakościowe, przeprowadzone w formie indywidualnie zaprojektowanego sondażu diagnostycznego – ankiet, jak też wywiad, przeprowadzony z osobą zatrudnioną w Wojskowym Sądzie Okręgowym w Warszawie. Powtarzalne są natomiast badania wykonane dodatkowo, w wyniku zmiany strategii, a oparte na metodzie analizy dokumentów – protokołów, które stały się podstawą przeprowadzenia analizy udziału czynnika społecznego w obrębie jednej, nietypowej sprawy karnej, co umożliwiło przedstawienie całościowe partycypacji społecznej w wielu formach, w jednym postępowaniu sądowym. Decyzję o przeprowadzenia takich badań podjęto wtórnie. Badania aktowe typu *case study* przeprowadzono w grudniu 2021 r., w zakresie sprawy karnej dotyczącej incydentu w Nangar Khel w Wojskowym Sądzie Okręgowym w Warszawie. Poddana badaniom sprawa karna została uznana za ekstraordynaryjną, zarówno z uwagi na jej merytoryczny zakres, jak również

z racji wyjątkowo długiego i skomplikowanego przebiegu postępowania sądowego, w którym uczestniczyło licznie społeczeństwo.

Szczegółową analizę wyników przeprowadzono w obrębie badań teoretycznych i przedstawiono ją w kolejnych rozdziałach rozprawy, korzystając na etapie interpretacji wyników badań aksjologicznych oraz wyników analizy w zakresie roli i funkcji poszczególnych typów udziału czynnika społecznego w wymiarze sprawiedliwości - z metody heurystycznej, czyli tzw. metody poszukującej twórczego rozwiązywania problemów – w celu skonstruowania postulatów *de lege ferenda*. Tego typu propozycje przedstawione są w rozprawie w ramach poszczególnych rozdziałów i podrozdziałów, z pominięciem końcowego ich zestawienia, które uznano za zbędne. Natomiast z uwagi na przedstawione powyżej trudności odstąpiono od uogólniania uzyskanych wyników zarówno z analizy badań empirycznych ilościowych, jak też jakościowych, poprzestając na ich zaprezentowaniu na końcu, w rozdziale dziewiątym.

Należy zaznaczyć, że założona wstępnie metodologia w zakresie badań empirycznych miała na celu zastosowanie kompleksu ilościowo-jakościowego, które zwane jest w nauce strategią triangulacyjną¹². Celem triangulacji, nazywanej w metodologii badań empirycznych „trzecią drogą”, jest zapewnienie większej wiarygodności wyników badań jakościowych przez porównanie ich z wynikami analiz ilościowych, lub odwrotnie. Aczkolwiek strategia pierwotna nie mogła być zrealizowana z uwagi na wskazane powyżej przyczyny. Toteż źródłem badań otrzymanych, których finalnie nie przeanalizowano, są dane zebrane w oparciu o badania ankietowe w zakresie udziału ławników oraz dane z empirycznych badań. Dodatkowo (uzupełniająco) przeprowadzony został wywiad, z pracownikiem sekretariatu Woskowego Sądu Okręgowego w Warszawie, w zakresie uczestnictwa ławników w orzekaniu, który pomimo subiektywności, stanowi źródło wykorzystanych w rozprawie informacji.

PODSUMOWANIE ROZDZIAŁU

Pomimo dołożenia staranności na etapie gromadzenia przedmiotowych danych, także z uwagi na wskazane powyżej trudności obiektywne, zakłócające przewidziany pierwotnie ciąg badań, a tym samym wpływający negatywnie na otrzymane wyniki - należy mieć na uwadze, że ocena tego materiału może być mniej lub bardziej zniekształcona, a nawet błędna. Poza wskazanymi powyżej powodami zniekształceń mogą wystąpić również inne czynniki jak:

¹² J. Buttolph, H. T. Reynolds, J. D. Mycoff. *Metody...op. cit.*, s. 36 i n.

subiektywizm badacza, czy też np.: uproszczenia, złudzenia, stereotypy¹³, ale też błędy wynikające z braku doświadczenia autorki w tym zakresie. Niewątpliwie jednak w trakcie analizy uzyskanych wyników badań, starano się wykazać obiektywizm w ocenie rezultatów badawczych. Dążąc do zrealizowania zasadniczego celu badań, którym jest poznanie prawdy o badanym zjawisku, przedstawiono stan faktyczny, w tym prawny i organizacyjny poszczególnych form partycypacji społecznej – funkcja praktyczna nauki, co w konsekwencji skutkowało uruchomieniem funkcji ingerencyjnej, związanej z wysunięciem postulatów *de lege ferenda*. Nie było przy tym możliwości szerszego zastosowania funkcji prognostycznej, lecz jedynie jej zarysu, w postaci prawdopodobieństwa¹⁴, a jednocześnie niemożliwe okazało się uruchomienie funkcji eksplanacyjnej, typowej dla badań empirycznych, która polega na ustalaniu związków przyczynowo-skutkowych między badanymi zmiennymi¹⁵. Tak też pierwotnie założony cel dysertacji został osiągnięty tylko częściowo, aczkolwiek zaprezentowane w dysertacji ciekawe wyniki badań empirycznych wskazują, że może zasadne jest kontynuowanie tego typu badań w szerszym zakresie.

¹³ H. Grabowski, *Wykłady... op. cit.*, s. 106.

¹⁴ *Ibidem*, s. 17.

¹⁵ *Ibidem*, s. 87.

Rozdział II
HISTORIA SĄDOWNICTWA W POLSCE
ORAZ
ANALIZA POJĘĆ: WŁADZA SĄDOWNICZA, WYMIAR
SPRAWIEDLIWOŚCI, SĄDY

1. Wstęp

Zanim zostaną omówione podstawowe pojęcia dotyczące problemu badawczego można zauważyć, że od zarania dziejów w zakresie funkcjonowania ustrojów państw, niezwykle istotne było rozwiązywanie sporów. Pierwotnie spory były rozstrzygane za pomocą siły fizycznej, czy przewagi intelektualnej, a ostateczne zdanie należało - co do zasady - do wodza lub rady starszych. W początkowym okresie kształtowania się państw monokratycznych tylko władca mógł sądzić, wydawać wyroki i wymierzać w ten sposób sprawiedliwość poddanym. Z biegiem czasu do wypełniania tych zadań zaczęto powoływać urzędników. Wraz z rozwojem funkcji regulacyjnej państwa – zaczęły kształtować się początki władzy sądowniczej, a wraz z rozwojem nowożytnych demokracji oraz „konstytucjonalizacji” praw obywatelskich – zaczęły kształtować się w ustrojach państwowych pierwsze organy sądownicze¹⁶.

W europejskim kręgu cywilizacyjnym początku istnienia sądów, jako organów, można doszukać się już w ateńskich instytucjach archontów. Natomiast we wczesnym rozwoju rzymskiej państwowości i prawa, funkcja ta należała do cesarskich urzędników, którzy mogli egzekwować wydany wyrok stosując sankcje w imieniu państwa. W ten sposób formowały się pierwsze sądy *sensu stricto*, których funkcjonowanie było oparte na procedurach sądowych, a te „przechodziły kolejne zmiany wraz z kształtowaniem się instytucji sądowniczych (*thingi*) w plemiennych państwach germańskich i średniowiecznych monarchiach stanowych oraz wraz z rozwojem prawa kanonicznego”¹⁷. Szczególne znaczenie dla rozwoju europejskiego sądownictwa miały „wprowadzane przez Napoleona reformy tworzące zasady, na podstawie których kontynentalne judykatury działają do dziś”¹⁸.

¹⁶ D. Skrzypiński, *Władza sądownicza w procesie transformacji polskiego systemu politycznego. Studium politologiczne*, Wrocław 2009, s. 24.

¹⁷ *Ibidem*.

¹⁸ *Prawo konstytucyjne. Diagramy*, red. P. Uziębło, Warszawa 2014, s. 244.

2. Kształtowanie się władzy sądowniczej na ziemiach polskich

Już w Konstytucji 3 Maja wskazano na władzę sądowniczą, wyróżniając jej szczególne cechy: nie mogła ona być wykonywana ani przez władzę prawodawczą, ani przez króla (art. VIII Konstytucji 3 Maja). Konstytucja Księstwa Warszawskiego (1807 r.), w oddzielnym rozdziale poświęconym porządkowi sądowemu, gwarantowała publiczne postępowania sądowe, przyznając królowi prawo łaski, a Konstytucja Królestwa Polskiego (1815 r.) - podkreślała zarówno niepodległość sądownictwa, jak i niepodległość sędziego.

Rozwój współczesnego konstytucjonalizmu rozpoczął się na ziemiach polskich po odzyskaniu niepodległości, od uchwalenia w dniu 17 marca 1921 r. Konstytucji marcowej¹⁹, która opierała się na zasadach typowych dla oświeceniowych systemów demokratycznych tj.: zasadzie podziału władz, zasadzie suwerenności narodu i zagwarantowaniu praw obywatelom. Wprowadziła też parlamentarny system rządów. Natomiast w ramach trójpodziału władzy, przyznawała sądom sprawowanie wymiaru sprawiedliwości. Jednolity system sądownictwa na terytorium całego kraju został wprowadzony dopiero w ustawie o ustroju sądów powszechnych z 1928 r.²⁰ Wymiar sprawiedliwości sprawowały wówczas sądy grodzkie, sądy okręgowe, sądy apelacyjne, a także Sąd Najwyższy, będący wówczas sądem kasacyjnym. Konstytucja kwietniowa uchwalona w dniu 23 kwietnia 1935 r.²¹ nie wprowadziła istotnych zmian w ustroju sądów, powierzając przy tym Prezydentowi szczególną rolę powoływania Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, członków Trybunału Kompetencyjnego oraz umożliwiając mu stosowanie prawa łaski²².

Istotne zmiany w strukturze sądownictwa polskiego przyniósł dopiero okres powojenny. Pomimo, iż w małej konstytucji z dnia 19 lutego 1947 r.²³, nawiązującej do Konstytucji marcowej - utrzymano niezawisłość sądów sprawujących wymiar sprawiedliwości, to jednak w praktyce ich niezależność właściwie nie istniała, a sędziowie *de facto* stali się urzędnikami państwowymi. Tym samym przepisy tej Konstytucji były jedynie formalne, a sędziowie w rezultacie byli podlegli aparatowi władzy komunistycznej²⁴. Kolejna uchwalona w dniu 22 lipca 1952 r. – Konstytucja PRL²⁵ – była już w pełni „oderwana” od założeń Konstytucji

¹⁹ Ustawa z dnia 17 marca 1921 r. – Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, Dz.U. z 1921 r. nr 44, poz. 267.

²⁰ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 lutego 1928 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych, Dz.U. 1928 nr 12 poz. 93.

²¹ Ustawa Konstytucyjna z dnia 23 kwietnia 1935 r., Dz.U. 1935 nr 30 poz. 227.

²² L. Garlicki, *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu*, Warszawa 2020, s. 26-27.

²³ Ustawa Konstytucyjna z dnia 19 lutego 1947 r. o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej, Dz.U. 1947 nr 18 poz. 71.

²⁴ L. Garlicki, *Polskie prawo... op. cit.*, Warszawa 2020, s. 27-28.

²⁵ Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalona przez Sejm Ustawodawczy w dniu 22 lipca 1952

marcowej. Zrezygnowano w niej z zasady trójpodziału władz, a system organów centralnych państwa zorganizowano wokół tzw. zasady jednolitości (jedności) władzy państwowej. Zgodnie z przepisami tej Konstytucji na strukturę wymiaru sprawiedliwości składały się: Sąd Najwyższy, sądy wojewódzkie, sądy powiatowe (w dalszym okresie zastąpione sądami rejonowymi), sądy szczególne oraz kolegia do spraw wykroczeń. Mimo zagwarantowanej w tej konstytucji niezawisłości, sędziowie nadal byli podporządkowani aparatowi partyjnemu i mogli w każdej chwili być odwołani przez Ministra Sprawiedliwości²⁶.

W ramach rozpoczętej w latach osiemdziesiątych XX w. reformy wymiaru sprawiedliwości, powołano do życia Naczelny Sąd Administracyjny i Trybunał Stanu (1982 r.), poddano też kontroli sądowej działalność administracji oraz kolegiów do spraw wykroczeń. Do właściwości sądów powszechnych od tej pory należały także sprawy z zakresu prawa pracy, ubezpieczeń społecznych i sprawy gospodarcze. Na skutek nowelizacji Konstytucji PRL uchwalonej w dniu 3 kwietnia 1989 r. - sędziowie stali się nieusuwalni, a powoływał ich Prezydent na wiosek utworzonej w 1989 r. Krajowej Rady Sądownictwa, w celu strzeżenia niezależności i niezawisłości sędziowskiej. Na skutek kolejnych nowelizacji nadano sądom nazwę „powszechnych”, zmieniono też zakres zadań wymiaru sprawiedliwości, poprzez podporządkowanie prokuratury organom rządowym. W małej konstytucji z 1992 r.²⁷ utrzymano w mocy rozdział dotyczący wymiaru sprawiedliwości, wprowadzając tylko drobne modyfikacje²⁸.

W aktualnie obowiązującej Ustawie zasadniczej z dnia 2 kwietnia 1997 r. nadano rangę konstytucyjną zasadzie dwuinstancyjności sądów. Jako organ konstytucyjny wskazany został Naczelny Sąd Administracyjny (art. 184), który przejął dotychczasowe kompetencje Sądu Najwyższego w zakresie nadzoru nad orzecznictwem sądów administracyjnych. Poza regulacją konstytucyjną znalazły się natomiast przepisy o prokuraturze²⁹.

r. Dz.U. 1952 nr 33 poz. 232.

²⁶ L. Garlicki, *Polskie prawo... op. cit.*, Warszawa 2020, s. 28.

²⁷ Ustawa Konstytucyjna z dnia 17 października 1992 r. o wzajemnych stosunkach między władzą ustawodawczą i wykonawczą Rzeczypospolitej Polskiej oraz o samorządzie terytorialnym. Dz.U. 1992 nr 84 poz. 426.

²⁸ L. Garlicki, *Polskie prawo ... op. cit.*, Warszawa 2020, s. 28.

²⁹ L. Jamróz, *Wokół konstytucyjnej regulacji władzy sądowniczej. Kilka aspektów* [w:] M. Aleksandrowicz, A. Jamróz, L. Jamróz, *Demokratyczne państwo prawa*, Białystok 2014, str. 286.

3. Analiza pojęć

3.1. Władza sądownicza

Podjmując próbę zdefiniowania pojęć: „władza sądownicza”, „wymiar sprawiedliwości i „sądy” wypada w pierwszej kolejności wskazać na konstytucyjną zasadę podziału władz uregulowaną w art. 10. Konstytucji RP, jak również jej art. 173, który wskazuje na „odrębność i niezależność” władzy sądowniczej (judykatywy) od innych władz (ustawodawczej - legislatywy i wykonawczej - egzekutywy). Warto zauważyć, że już w dobie oświecenia J. Locke i K. Monteskiusz wiąźali przedmiotowe i podmiotowe rozumienie podziału władz³⁰. Także z treści współczesnej polskiej Konstytucji wynika, że działanie systemu podzielonych władz polega na ich wzajemnych relacjach, w tym - wzajemnym hamowaniu i równoważeniu się. Tym samym współcześnie zasada podziału władz „nie ma charakteru absolutnego”³¹ i doznaje pewnych wyjątków, ale za zbyt daleko idące należy uznać przy tym stwierdzenie, że relacje między władzą sądowniczą i pozostałymi władzami muszą opierać się na zasadzie „separacji”³². Taki pogląd podziela również Trybunał Konstytucyjny³³ uznając, że zasada odrębności władz „ujmuje stosunki między władzami w sposób dynamiczny, w formule ich równoważenia się”³⁴, a nie może być rozumiana, jako wprowadzająca absolutną separację³⁵. Wszakże jej podstawową treścią pozostaje nadal uniemożliwienie skumulowania całej władzy w rękach jednego podmiotu. Przy czym „to przecinanie się czy zazębianie władz nie może jednak iść zbyt daleko”³⁶. Także doktryna zwraca uwagę, że istotne jest „zachowanie ścisłej funkcjonalnej odrębności władzy sądowniczej, tzn. zakazanie powierzania jej, nawet wyjątkowo i fragmentarycznie, kompetencji dla niej istotnych - organom spoza segmentu struktur państwa”³⁷. Istotne jest przy tym, że władza sądownicza pełni funkcję apolitycznego czynnika równowagi wobec dwóch pozostałych władz, a nawet w uzasadniających to okolicznościach, dysponuje pewnymi możliwościami w zakresie limitowania władzy

³⁰ L. Garlicki, *Polskie prawo ... op. cit.*, Warszawa 2020, s.88.

³¹ *Ibidem*, s. 89.

³² E. Łętowska, J. Łętowski, *Co wynika dla sądów z konstytucyjnej zasady podziału władz*, [w:] *Konstytucja i gwarancje jej przestrzegania*, Warszawa 1997, s. 101-102.

³³ Uzasadnienia wyroków TK z dnia 8 listopada 1994 r., sygn. P 1/94, OTK 1994, cz. II, poz. 37; Wyrok TK z dnia 21 listopada 1994 r. sygn. K 6/94, OTK 1994, cz. II, poz. 39; Wyrok TK z dnia 15 stycznia 2009 r., sygn. K 45/07, OTK ZU 2009, nr 1A, poz. 3Z.

³⁴ Uzasadnienie wyroku TK z dnia 11 sierpnia 2016 r., K 39/16.

³⁵ Uzasadnienie wyroku TK z dnia 13 czerwca 2013 r., P 35/12.

³⁶ L. Garlicki, *Polskie prawo ... op. cit.*, Warszawa 2020, s. 89.

³⁷ W. Sokolewicz, *Konstytucyjna regulacja władzy sądowniczej*, [w:] *Konstytucja. Ustrój. System finansowy państwa. Księga pamiątkowa ku czci prof. Natalii Gaji*, Warszawa 1999, s. 152-153.

ustawodawczej, w przypadku ewentualnych zagrożeń w obszarze konstytucyjnych praw i wolności człowieka. Władza sądownicza w ten sposób staje się gwarantem realizacji wartości i zasad konstytucyjnych.

Skoro Konstytucja RP stanowi, że władzę sądowniczą sprawują sądy i trybunały, to za nietrafny należy uznać pogląd J. Trzczińskiego w obszarze, w którym nie uznaje on Trybunału Konstytucyjnego za organ władzy sądowniczej twierdząc, że jest to szczególnie organ kontroli konstytucyjności, a kontrola taka nie mieści się w pojęciu „władza sądownicza” i nie jest tej władzy przynależnym atrybutem³⁸. Z przepisów konstytucyjnych wynika przecież, iż na realizację władzy sądowniczej przez sądy polskie składa się zarówno wymierzanie sprawiedliwości, jak też kontrola norm prawnych oraz orzekanie w sprawach odpowiedzialności konstytucyjnej³⁹. Przy czym Trybunał Konstytucyjny przyjmuje, że wkraczanie w organizację i obszar działania władzy sądowniczej, może mieć miejsce wyjątkowo i znajdować uzasadnienie w określonej wartości konstytucyjnej⁴⁰.

Jakkolwiek pomiędzy sądami i trybunałami występują daleko idące różnice, to można w tym miejscu wskazać za L. Garlickim⁴¹, że organy te mają również istotne cechy wspólne, które stanowią *differentia specifica* całej władzy sądowniczej. Chodzi tutaj o regulowanie ich działalności zasadami: niezależności i niezawisłości sędziowskiej, jak i wydawanie wyroków w imieniu Rzeczypospolitej (art. 174. Konstytucji), przy czym sprawowanie wymiaru sprawiedliwości jest funkcją tylko sądów. Tym samym wskazanie w art. 10. ust. 2 Konstytucji sądów i trybunałów, jako elementów władzy sądowniczej, „przecina spory doktrynalne toczone na ten temat pod rządem poprzednich przepisów konstytucyjnych”, bowiem artykuł ten nie jest *de facto* wyliczeniem konstytucyjnych organów państwa sprawujących wymiar sprawiedliwości, ale „wyrażeniem pewnej zasady ogólnej”⁴².

3.2. Wymiar sprawiedliwości

Można zauważyć, że na przestrzeni lat w polskiej doktrynie prawa konstytucyjnego funkcjonowały dwie dalekie od siebie teorie dotyczące wymiaru sprawiedliwości. Zwolennicy przedmiotowej koncepcji wskazują, iż określenie to dotyczy działalności państwa polegającej na: sprawowaniu władzy sądowniczej w oparciu o prawo stanowione, w celu rozstrzygnięcia

³⁸ J. Trzcziński, *Trybunał Konstytucyjny – regulacja konstytucyjna i praktyka*, [w:] *Sądy i trybunały w konstytucji i praktyce*, red. W. Skrzydło, Warszawa 2005, s. 89.

³⁹ G. Kryszewski, K. Prokop, *Aksjologia polskiej konstytucji*, Warszawa 2017, s. 197.

⁴⁰ L. Garlicki, *Komentarz do Konstytucji RP*, Warszawa 1999.

⁴¹ L. Garlicki, *Polskie prawo ...op. cit.*, Warszawa 2020, s. 331.

⁴² *Ibidem*, s. 88.

sporów, powstających na tle stosunków prawnych: „taki rodzaj działalności państwa, który polega na rozstrzygnięciu sporów o prawo, w których przynajmniej jedną ze stron jest jednostka lub inny podobny podmiot”⁴³. Toteż słusznie Z. Czeszejko-Sochacki wskazuje, że wymiar sprawiedliwości jest „kryterium wyróżniającym wyraźnie nazwany rodzaj (segment) władzy sądowniczej, bowiem tylko sądy wymienione w art. 175.ust.1 Konstytucji mogą >sprawować< ten wymiar sprawiedliwości”, co tym samym oznacza, iż inne organy władzy sądowniczej (trybunały) pozbawione są tej możliwości⁴⁴. W. Sokolewicz zauważa natomiast, że w Konstytucji RP dokonano zasadniczej zmiany w stosunku do poprzednich regulacji i twierdzi, że o ile do 1997 r. władzę sądowniczą utożsamiano w jej aspekcie funkcjonalnym z wymiarem sprawiedliwości, to rozszerzając pojęcie władzy sądowniczej na trybunały - ustrojodawca pozostał przy tradycyjnym w prawie polskim nazewnictwie, wskazując na związanie funkcjonalne sądów z wymierzaniem sprawiedliwości, a w konsekwencji - wyłączeniu z niej Trybunału Konstytucyjnego i Trybunału Stanu. W. Sokolewicz trafnie podkreśla przy tym, że można zróżnicować pojęcie wymiaru sprawiedliwości na: wąskie - obejmujące tylko funkcje sądów oraz szerokie - dotyczące całej władzy sądowniczej, w której sprawowaniu uczestniczą także trybunały. W tym kontekście, tradycyjne rozumienie wymiaru sprawiedliwości, jego zdaniem, „nie musi być traktowane, jako niepodważalny paradygmat prawoznawstwa”⁴⁵. Podsumowując można zauważyć, że cytowani autorzy: Z. Czeszejko-Sochacki, W. Sokolewicz, L. Garlicki zgodnie twierdzą, iż współcześnie Konstytucja RP wprowadziła szerokie pojęcie władzy sądowniczej (obejmującej zarówno sądy, jak i trybunały), wiążąc jednocześnie pojęcie sądów ze sprawowaniem wymiaru sprawiedliwości w znaczeniu wąskim.

Godzi się też nadmienić, że w sprzeczności z takim rozumieniem stoi teoria podmiotowa, która zakłada, że wymiar sprawiedliwości to nie tylko czynności podejmowane przez sądy⁴⁶, ale także przez cały system ochrony prawnej, w tym także przez trybunały, organy kontroli państwowej, rzecznicy interesu publicznego (np. prokuratury, czy też organy porządku publicznego - policja, służby specjalne)⁴⁷. Ten nurt w doktrynie nadal reprezentuje w pewnym sensie m.in. J. Trzcíński, który uważa, że Trybunał Stanu jest organem władzy sądowniczej sprawującym wymiar sprawiedliwości, a działalność orzecznicza Trybunału Konstytucyjnego

⁴³ L. Garlicki, *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu*, Warszawa 2007, s. 332.

⁴⁴ Z. Czeszejko-Sochacki, *Sądownictwo konstytucyjne w Polsce na tle prawnoporównawczym*, Warszawa 2003, s. 96-97.

⁴⁵ W. Sokolewicz., *Konstytucyjna regulacja władzy sądowniczej*, [w:] *Konstytucja. Ustrój. System finansowy państwa. Księga pamiątkowa ku czci prof. Natalii Gaji*, Warszawa 1999, s. 154-157.

⁴⁶ A. Anatoszewicz, *Władza Sądownicza w Europie Środkowej i Wschodniej*, [w:] *Systemy polityczne Europy Środkowej i Wschodniej. Perspektywa porównawcza* red. A. Antoszewski, Wrocław 2006, s. 232-233.

⁴⁷ *Ustrój organów ochrony prawnej*, red. B. Szmulik, M. Żmigrodzki, Lublin 2003, s. 5-6.

jest kontrolą konstytucyjności i stosowania prawa⁴⁸. J. Trzcíński krytykujac poglądy L. Garlickiego, P. Sarneckiego i in. w zakresie, w jakim utrzymujac oni wspólna wykładnię pojęć: władza sądownicza, sąd, wymiar sprawiedliwości, proponuje tym samym zerwanie z tradycyjnym pojmowaniem wymiaru sprawiedliwości⁴⁹, co jednak nie zasługuje na aprobatę. Nie można bowiem uznać, że rozstrzyganie sporów o treść obowiązującego prawa winno być wykonywane w ramach wymiaru sprawiedliwości, gdyż sprawy te nie dotyczą bezpośrednio jednostki, a zatem „nie są objęte gwarancjami z art. 45 Konstytucji i z tego względu stanowią jakość o zupełnie odrębnym charakterze”⁵⁰. Wskazane podejścia mogą stanowić natomiast punkt wyjścia w kierunku sformułowania koncepcji mieszanej, która „wskazuje na powiązanie, na gruncie Konstytucji z 1997 r., podmiotowego i przedmiotowego pojmowania wymiaru sprawiedliwości w niepodzielną całość”⁵¹.

Wypada zauważyć, że pomimo posługiwania się przez ustrojodawcę w Konstytucji z 1997 r. pojęciem „wymiar sprawiedliwości”, to jednak w jej przepisach brak jest jego definicji legalnej⁵². Nie można jednak tracić z pola widzenia, że Konstytucja nie zawiera także definicji innych rozważanych pojęć: „władza sądownicza” i „sąd”. W tym zakresie wydaje się, że twórcy Ustawy zasadniczej postanowili nawiązać do koncepcji pojęć utrwalonych historycznie.

Przy czym Trybunał Konstytucyjny wskazuje, że do istoty wymiaru sprawiedliwości należy, by sprawowany był on wyłącznie przez sądy, co wynika ze szczególnego powiązania władzy sądowniczej z ochroną praw jednostki⁵³. Natomiast wydaje się, że współcześnie „związek istoty (działalności) sądu ze sprawowaniem wymiaru sprawiedliwości jest tak ścisły i tak wyłączny, że można mówić o monopolu sądów w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości”⁵⁴. Tym samym w znaczeniu negatywnym - sądy są wyłączone z zakresu działania wykraczającego poza wymiar sprawiedliwości⁵⁵.

B. Banaszak i A. Preisner trafnie podkreślają natomiast, że pojęcia: „władza sądownicza” i „wymiar sprawiedliwości” mają wspólne pochodzenie. Ich zdaniem „w obu przypadkach chodzi o szczególny rodzaj postępowania, którego rezultatem jest wiążące rozstrzygnięcie sporu prawnego, dokonane przez niezależny organ państwowy na podstawie obowiązującego

⁴⁸ J. Trzcíński, *Komentarz do art. 173 Konstytucji*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. L. Garlicki, t. I, Warszawa 1999, s. 3-4.

⁴⁹ P. Sarnecki, *Władza sądownicza w Konstytucji R.P. z 2 kwietnia 1997 r.*, „Rejent” 1997, r. 5.

⁵⁰ L. Garlicki, *Komentarz do art. 175 Konstytucji* [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. L. Garlicki, T. IV, Warszawa 2005, s. 4.

⁵¹ *Prawo Konstytucyjne*, red. Z. Witkowski, A. Bień-Kacała, Toruń 2015, s. 460.

⁵² B. Naleziński, *Prawo konstytucyjne. Do art. 177 Konstytucji RP*, Warszawa 2014, s. 388.

⁵³ Wyrok TK z dnia 3 grudnia 2015 r., sygn. K 34/15.

⁵⁴ L. Garlicki, *Komentarz do art. 175 ...op.cit.*, s. 7.

⁵⁵ Czeszejko-Sochacki Z., *Sądownictwo konstytucyjne w Polsce na tle prawnoporównawczym*, Warszawa 2003, s. 96-97.

prawa, po dokładnym rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy”⁵⁶. Także P. Winczorek słusznie zwraca uwagę na jeszcze inny aspekt analizowanego pojęcia zaznaczając, że z treści art. 175. Konstytucji wynika, iż sądy orzekają „przez podejmowanie konkretnych decyzji władczych o prawach i obowiązkach podmiotów indywidualnych, na podstawie norm generalnych i abstrakcyjnych, zgodnie z obowiązującymi przepisami i normami kompetencji (właściwości) decyzyjnej”⁵⁷. Za L. Jamrozem można natomiast zwrócić uwagę na „możliwość występowania przed Trybunałem Konstytucyjnym partii politycznej, jako podmiotu prawa prywatnego” broniącego swojego prawa własności, co trafnym zdaniem autora należałoby je uznać za „wyjątek od zasady”, bowiem tego typu postępowanie mieści się w pojęciu „wymiaru sprawiedliwości”⁵⁸, a „ewentualne uznanie takiego wyjątku od zasady nie narusza spójnej wykładni konstytucyjnej”, w zakresie wymierzania sprawiedliwości tylko przez sądy⁵⁹.

Przychylając się do poglądów doktryny reprezentowanej przez L. Garlickiego zasadne jest przytoczenie definicji wymiaru sprawiedliwości przedstawionej przez tego autora, jako: „działalność państwa polegająca na wiążącym rozstrzygnięciu sporów o prawo, w których przynajmniej jedną ze stron jest jednostka lub inny podmiot podobny”, a dalej: „podstawą tego określenia jest wyodrębnienie specyficznej postaci działalności państwa, jaką jest rozpatrywanie i rozstrzygnięcie sporów o prawo, a więc inaczej – sądenie”⁶⁰. Co prawda sądy, jak i trybunały podejmują samodzielnie decyzje władcze, a zmiany ich orzeczeń możliwe są jedynie w postępowaniu odwoławczym (art. 176 ust. 1 Konstytucji)⁶¹, to wydaje się jednak zasadne twierdzenie, iż ostatecznie przez sprawowanie wymiaru sprawiedliwości należy rozumieć tylko wiążące rozstrzygnięcie sporów dokonywane przez sądy⁶². Jednocześnie żadne inne sądy, oprócz tych wskazanych w art. 175. ust. 1 Konstytucji, nie mogą sprawować wymiaru sprawiedliwości, co wywołuje dyskusję na gruncie przedłożonego do polskiego Parlamentu projektu ustawy, w zakresie wprowadzenia instytucji sądów pokoju⁶³ (o czym dalej).

Podsumowując wypada stwierdzić, że bez wątplenia ustawodawca konstytucyjny uznaje

⁵⁶ D. Skrzypiński, *Władza sędziowska w procesie transformacji polskiego systemu politycznego*. Warszawa 2009, s. 21.

⁵⁷ P. Winczorek, *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.*, Warszawa 2000, s. 228-229.

⁵⁸ Postanowienie TK z 17.11.2010 r., sygn. Ts 256/09, OTK ZU 2011, Nr 5B, poz. 358.

⁵⁹ L. Jamróz, *Wokół konstytucyjnej regulacji władzy sędziowskiej. Kilka aspektów* [w:] M. Aleksandrowicz, A. Jamróz, L. Jamróz, *Demokratyczne państwo prawa*, Białystok 2014, str. 286.

⁶⁰ L. Garlicki, *Polskie prawo konstytucyjne*, Warszawa 2019, s. 371.

⁶¹ P. Winczorek, *Komentarz do Konstytucji ...op.cit.*, s. 230.

⁶² Uzasadnienie wyroku TK z 9.06.1998 r., K 28/97 oraz z 8.12.1998 r., K 41/97.

⁶³ [http://orka.sejm.gov.pl/Druki9ka.nsf/Projekty/9-020-577-2021/\\$file/9-020-577-2021.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/Druki9ka.nsf/Projekty/9-020-577-2021/$file/9-020-577-2021.pdf) - dostęp 21.11.2022 r.

monopol sądów w zakresie sprawowania polskiego wymiaru sprawiedliwości, który *a contrario* – nie odnosi się do działalności trybunałów.

3.3. Sąd

Pomimo tego, że Konstytucja RP nie zawiera definicji formalnej pojęcia „sąd”, nie ma wątpliwości, że sądy stanowią władzę odrębną oraz niezależną od innych władz i wykonują tylko im przypisaną funkcję – wymierzania sprawiedliwości. O ile wspomniane przepisy art. 10. i 173. Konstytucji dotyczą sądów i trybunałów, to już treść artykułów od 175. do 187. Konstytucji - stanowią jedynie o sądach i - co istotne – zostały zawarte w odrębnym rozdziale VIII Konstytucji RP, zatytułowanym „Sądy”. Niewątpliwie wskazane przepisy winny być rozpatrywane w ścisłym związku z jej artykułami: 45.ust.1 (gwarantującym każdemu prawo do sądu) i art. 77.ust.2 Konstytucji - stanowiącym, że nawet w drodze ustawy nie można pozbawić możliwości sądowego dochodzenia naruszonych praw i wolności.

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na postrzeganie analizowanego pojęcia „sąd” przez pryzmat regulacji międzynarodowych, tj. art. 6. Europejskiej Konwencji Praw Człowieka⁶⁴ (dalej: EKPC), czy art. 13. Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych⁶⁵ (dalej: MPPOiP). Oba te przepisy gwarantują prawo do sądu. Także orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej: ETPC) stanowi jedno ze źródeł demokratycznych standardów dla sądów, z uwagi na określanie podstawowych cech sądu w oparciu o EKPC. W świetle orzecznictwa tego Trybunału za „sąd” można uznać tylko taki organ, który jest władny samodzielnie podejmować wiążące rozstrzygnięcia, a nadto został ustanowiony w drodze ustawowej oraz działa w sposób zapewniający jego niezawisłość i bezstronność. Trybunał Europejski wskazuje też na konieczność zastosowanie „jakiejs formy podziału władz, a przede wszystkim odseparowania władzy sędziowskiej od legislatywy i egzekutywy”, „nie ma przy tym zasadniczego znaczenia, jak dany organ orzekający jest kwalifikowany przez prawo krajowe”⁶⁶. Natomiast przystąpienie Polski do Unii Europejskiej skutkowało dodatkowo nadaniem dwojakiej natury usytuowaniu polskich sądów. Przede wszystkim, stanowią one część systemu ustrojowego organów władzy publicznej,

⁶⁴ Europejska konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, przyjęta przez 12 państw członkowskich Rady Europy w 1950 r., weszła w życie w 1953 r. Polska ratyfikowała Konwencję w 1993 r., Dz.U. 1993 nr 61 poz.284.

⁶⁵ Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych, uchwalony w wyniku konferencji ONZ w Nowym Jorku, na mocy rezolucji Zgromadzenia Ogólnego nr 2200A (XXI) z 16 grudnia 1966 r. , weszła w życie 23 marca 1976 r., Polska ratyfikowała go w 1977 r., Dz.U. 1977 nr 38 poz. 167.

⁶⁶ L. Garlicki, *Pojęcie i cechy sądu” w świetle orzecznictwa EKPCz.* [w:] *Trzecia władza. Sądy i Trybunały w Polsce*, red. A. Szmyt, Gdańsk 2008, s. 141-143.

a jednocześnie w przypadku, gdy stosują prawo Unii Europejskiej - muszą czynić zadość wymogom skutecznej ochrony sądowej w rozumieniu prawa unijnego⁶⁷.

W polskiej doktrynie wskazuje się na potrzebę systemowego spojrzenia na sprawowanie wymiaru sprawiedliwości przez sądy oraz na ich główne zadanie z tym związane - ochronę konstytucyjnych wolności i praw jednostki⁶⁸. Taką wykładnię przyjmuje też Trybunał Konstytucyjny wskazując, że podczas trwania procesu sądowego powstaje „asymetria stosunku społecznego, którego sąd jest uczestnikiem. W ramach tego stosunku posiada on moc władczą wobec stron procesu”⁶⁹. Funkcję sądów – wymierzanie sprawiedliwości - można rozpatrywać nie tylko, jako sprawowanie władzy jedynie potencjalnej, ale też realnej⁷⁰. O ile pierwsza wynika z uprawnienia sądów do rozstrzygania sporów, to w ramach realnego sprawowania władzy - sądy mogą podejmować faktyczne decyzje władcze wraz z ich dalszymi konsekwencjami. Nie ma przy tym konstytucyjnych przeszkód, by sądy współdziałały z pozasądowymi organami orzekającymi, zachowując pozycję nadrzędną.⁷¹ L. Garlicki, opierając się na orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego trafnie sugeruje, iż przez termin „sąd” należy rozumieć organ, który działa bezstronnie i niezawisłe i jest „władny do samodzielnego podejmowania wiążących rozstrzygnięć”⁷², jednocześnie zdaniem P. Hofmańskiego i A. Wróbla sąd w ujęciu EKPC winien spełniać przesłanki zarówno organizacyjne (bezstronność, niezawisłość i ustanowiony na podstawie ustawy), jak i proceduralne (działania prawem przewidziane) oraz funkcjonalne (funkcja sądenia)⁷³.

Podsumowując można wskazać w tym miejscu na zasady konstytucyjne dotyczące władzy sądowniczej, wymiaru sprawiedliwości i sądów, do których należą: zasada odrębności sądownictwa (art. 173. oraz 10.ust.2 Konstytucji), zasada wyłączności sprawowania wymiaru sprawiedliwości przez sądy (art. 175.ust.1 Konstytucji), zasada jednolitości sądów i wydawania wyroków w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej (art. 174. Konstytucji), oparcie orzecznictwa sądów na jednakowej podstawie prawnej (art. 178.ust.1 Konstytucji), przy jednakowej

⁶⁷ Uzasadnienie wyroku TS UE: z dnia 27 lutego 2018 r., C-64/16, Associação Sindical dos Juizes Portugueses; z dnia 28 lipca 2018 r., C-216/18 oraz L.M. dotyczącej Artura Celmera ; z dnia 24 czerwca 2019 r., C-619/18, Komisja Europejska przeciwko Polsce.

⁶⁸ W. Skrzydło, *Sądy i trybunały w praktyce stosowania Konstytucji*, [w:] *Podstawowe problemy stosowania Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Raport wstępny*, Warszawa 2004, s. 261-262; J. Jaskiernia, *Sądownictwo powszechne – założenia konstytucyjne i reforma dostosowawcza*, [w:] *Sądy i trybunały w Konstytucji i w praktyce*, red. W. Skrzydło, Warszawa 2005, s. 37.

⁶⁹ Uzasadnienie wyroku TK z dnia 26 listopada 2013 r., sygn. SK 33/12, OTK ZU 2013, Nr 8A, poz. 124, s. 1668-1669.

⁷⁰ K. Pałeczki, *Prawo, polityka, władza*, Warszawa 1988, s. 128.

⁷¹ L. Garlicki, *Polskie prawo...op. cit.*, Warszawa 2020, s. 371

⁷² L. Garlicki, *Pojęcie i cechy „sądu”...op.cit.*, Gdańsk 2008, s. 143.

⁷³ M. A. Nowicki, *Komentarz do art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności*, <https://sip.lex.pl/komentarze-i-publicacje/komentarze/komentarz-do-konwencji-o-ochronie-praw-czlowieka-i-podstawowych-587259722> - dostęp 30 11 2022 r.; *Orzeczenie ETPCz z 22.06.2000 r. Coëme i inni przeciwko Belgii*. [w:] *Nowy Europejski Trybunał Praw Człowieka. Wybór Orzeczeń 1999–2004*, Kraków 2005, s. 520.

strukturze sądów w terytorium całej Rzeczypospolitej (art. 175. Konstytucji). Nadto należy wskazać zasadę: „co najmniej” dwuinstancyjności postępowania sądowego (art. 176.ust.1 Konstytucji), która gwarantuje każdemu proceduralną możliwość odwołania się do sądu wyższej instancji oraz istotną z punktu widzenia niniejszej dysertacji - zasadę udziału obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości (art. 182. Konstytucji) oraz prawo do „sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd” (art. 45.ust.1 Konstytucji).

Obowiązujące obecnie podstawowe normowania ustroju sądów zawarte są w ustawie z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych⁷⁴ (dalej: PrUSP), w ustawie z dnia 21 sierpnia 1997 r. Prawo o ustroju sądów wojskowych⁷⁵ (dalej PrUSW), w ustawie z 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym⁷⁶ (dalej uSN) oraz w ustawie z dnia 25 lipca 2002 r. Prawo o ustroju sądów administracyjnych⁷⁷. Trzeba przy tym zauważyć, że na przestrzeni ostatnich pięciu lat ustawy te zostały wielokrotnie znowelizowane. W odniesieniu do sądów powszechnych trzeba wskazać na ich właściwość generalną, a zatem sprawowanie przez nie wymiaru sprawiedliwości w zakresie wszystkich spraw, z wyjątkiem tych, które są ustawowo zastrzeżone dla właściwości innych sądów (art. 177 Konstytucji). Tym samym ma miejsce domniemanie kompetencji tych sądów, a ograniczenie ich właściwości jest dopuszczalne tylko na podstawie wyraźnego przepisu ustawy. Pod określeniem „powszechność” tych sądów, ukrywa się ich ogólna dostępność, zarówno przedmiotowa - w zakresie merytorycznym rozpoznawanych spraw, jak też podmiotowa – w zakresie stron postępowania, przy jednocześnie ograniczonej rodzajowo i podmiotowo dostępności kompetencyjnej pozostałych rodzajów sądów⁷⁸.

⁷⁴ Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych, Dz.U. z 2020 r. poz. 2072 .

⁷⁵ Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. Prawo o ustroju sądów wojskowych, Dz.U. 1997 nr 117 poz. 753.

⁷⁶ Ustawa z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym, Dz.U. 2018 poz. 5.

⁷⁷ Ustawa z dnia 25 lipca 2002 r. Prawo o ustroju sądów administracyjnych, Dz.U. 2020 r. poz. 2072.

⁷⁸ A. Górski, *Komentarz do art. 1 [w:] Prawo o ustroju sądów powszechnych. Komentarz*, red. A. Górski, Warszawa 2013, s. 19.

Rozdział III

WARTOŚCI I ZASADY KONSTYTUCYJNE

1. Wstęp

Wartości konstytucyjne, to „pewne stany rzeczy, które poprzez ukształtowanie norm konstytucji i opartego na niej systemu prawa mają być realizowane”⁷⁹, przy czym będąc szczególnie szanowane i pożądane przez ogół społeczności⁸⁰, mają - zgodnie z twierdzeniem Trybunału Konstytucyjnego - dość miękkie znaczenie⁸¹. Zdaniem G. Kryszenia i K. Prokopa⁸² pomimo tego, że są one zdefiniowane w sposób „nieprzesadzający o ich charakterze prawnym”, to jednak stanowią doniosłe i generalne rozstrzygnięcia, charakteryzujące ustrój państwa⁸³, co implikuje konieczność uchwalania przez parlament dalszych przepisów normatywnych⁸⁴, pozostających w spójności nie tylko z przepisami Konstytucji RP, ale również z jej wartościami⁸⁵. Przy czym zasady konstytucyjne wymagają niejednokrotnie odkodowania z różnych przepisów, w oparciu o koncepcję aksjologiczną oraz z uwzględnieniem wartości konstytucyjnych, dzięki czemu nabierają pewnej elastyczności, a „o ich rzeczywistej roli i znaczeniu można często mówić dopiero na tle orzecznictwa sądowego dokonującego ich konkretyzacji”⁸⁶. W rezultacie „suma zasad konstytucyjnych składa się na tożsamość konstytucyjną państwa”⁸⁷.

Z uwagi na postawioną na wstępie tezę godzi się dokonać analizy tych wartości i zasad Konstytucyjnych, które są związane z uczestniczącym w wykonywaniu wymiaru sprawiedliwości szeroko rozumianym czynnikiem społecznym.

2. Godność człowieka – wartość i zasada konstytucyjna

Jako pierwszą wypada poddać analizie wartość, a zarazem konstytucyjną wartość,

⁷⁹ Z. Ziemiński, *Wartości konstytucyjne*, Warszawa 1993, s. 26.

⁸⁰ M. Piechowiak, *Aksjologiczne podstawy polskiego prawa*, [w:] *Synteza prawa polskiego od 1918 roku*, red. T. Guz, Głuchowski, M. R. Pałubka, Warszawa 2013, s. 40.

⁸¹ Uzasadnienie wyroku TK z dnia 10 grudnia 2014 r., K 52/13, OTK-A 2014/11, poz. 118.

⁸² G. Kryszewski, K. Prokop, *Aksjologia polskiej Konstytucji*, Warszawa 2017, s. 22.

⁸³ B. Banaszak, A. Preisner, *Prawo konstytucyjne. Wprowadzenie*, Wrocław 1993, s. 50.

⁸⁴ T. Gizbert-Studnicki, A. Grabowski, *Normy programowe w konstytucji* [w:] *Charakter i struktura norm konstytucji*, red. J. Trzciniński, Warszawa 1997, s. 31.

⁸⁵ *Ibidem*, s. 149.

⁸⁶ L. Garlicki, *Polskie prawo... op. cit.*, Warszawa 2020, s. 68.

⁸⁷ *Ibidem*, s. 67-68

a zarazem zasadę - godność człowieka, stanowiącą fundamentalną kategorię, która zgodnie z przepisem art. 30. Konstytucji jest „przyrodzona i niezbywalna”, stanowiąc „źródło wolności i praw”. Istotność godności i jej wiodącą rolę w aksjologii polskiej Ustawy zasadniczej ustrojodawca zaakcentował w nienormatywnej jej części – Preambule wskazując, że odkrywając treść godności należy mieć też na uwadze pozostałe wymienione w niej wartości⁸⁸: prawdę, sprawiedliwość, dobro, piękno, wolność⁸⁹. Tym samym ściśle i trwale związał prawa i wolności człowieka z jego godnością uznając w ten sposób, że źródłem wolności i praw nie jest ani państwo, ani prawo, ani tym bardziej wola suwerena – Narodu, ale prawo naturalne⁹⁰ i sama natura człowieka⁹¹. Jak zauważa Trybunał Konstytucyjny: „Konstytucja w całokształcie swych postanowień daje wyraz pewnemu obiektywnemu systemowi wartości, którego urzeczywistnianiu służyć powinien proces interpretacji i stosowania poszczególnych przepisów konstytucyjnych. Dla określenia tego systemu wartości centralną rolę odgrywają postanowienia o prawach i wolnościach jednostki, wraz z kluczową zasadą - przyrodzonej i niezbywalnej godności człowieka”⁹².

Toteż godność można ujmować zarówno jako normę podstawową prawa pozytywnego⁹³, jako zasadę konstytucyjną⁹⁴, czy klucz do rozumienia całego systemu prawa, ale także jako wzorzec badania konstytucyjności aktów prawnych⁹⁵, lub wiążącą dyrektywę skierowaną do władz publicznych, by godność człowieka respektowały i chroniły⁹⁶. Trybunał Konstytucyjny określa godność, jako „fundamentalną wartość porządku prawnego”⁹⁷, przyrodzoną i niezbywalną, która towarzyszy człowiekowi zawsze i nie może być naruszona”⁹⁸. Stwierdza ponadto, że „art. 30. Konstytucji wyraża wartość kluczową z punktu widzenia

⁸⁸ „Z tekstu preambuły do Konstytucji nie można wyprowadzić norm prawnych w znaczeniu ścisłym. Niemniej dostarcza ona opartych na autentycznej wypowiedzi ustrojodawcy wskazówek, co do zgodnych z jego intencjami kierunków interpretacji przepisów części normatywnej Konstytucji” - Wyrok TK z dnia 11 maja 2005 r., K 18/04, OTK-A 2005, nr 5, poz. 49.

⁸⁹ „Godność może ewoluować, ale tylko przez dodawanie do niej nowych elementów i głębsze zrozumienie już odkrytych” - Tomasz z Akwinu, *Traktat o prawie [w:] Summa teologii I-II, q. 90–97, kwestia 94, artykuł 5 (Czy prawo natury może ulec zmianom?)*, Kęty 2014, s. 98–99.

⁹⁰ „Będąc źródłem praw i wolności jednostki, pojęcie godności determinuje sposób ich rozumienia i urzeczywistniania przez państwo” - Wyrok TK z dnia 4 kwietnia 2001 r., K 11/00, OTK 2001, nr 3, poz. 54.

⁹¹ Uzasadnienie wyroku TK z dnia 15 listopada 2000 r., P 12/99, OTK 2000, nr 7, poz. 260.

⁹² Uzasadnienie wyroku TK z dnia 23 marca 1999 r., K 2/98, OTK 1999, nr 3, poz. 38.

⁹³ „Norma podstawowa jest wspólnym źródłem obowiązywania wszystkich przynależących do jednego i tego samego porządku norm, jest ich wspólną podstawą obowiązywania. To, że określona norma należy do określonego porządku, polega na tym, że jej ostatnia podstawa obowiązywania jest normą podstawową tego porządku. Ta norma podstawowa jest tym, co stanowi jedność wielości norm, przedstawiając podstawę obowiązywania wszystkich norm należących do tego porządku” - H. Kelsen, *Czysta teoria prawa*, Warszawa 2014, s. 295–297.

⁹⁴ M. Kordela, *Możliwość konstruowania ogólnej teorii zasad prawa. Uwagi do teorii Roberta Alexy’ego*, „Ruch prawniczy, Ekonomiczny i Społeczny” 2007, z. 2, s. 12–13.

⁹⁵ Uzasadnienie wyroku TK z dnia 15 października 2002 r., SK 6/02, OTK-A 2002, nr 5, poz. 65.

⁹⁶ Uzasadnienie wyroku SN z dnia 28 lutego 2007 r., V CSK 431/06, OSNC 2008, nr 1, poz. 13, s. 78.

⁹⁷ Uzasadnienie wyroku TK z dnia 30 października 2006 r., P 10/06.

⁹⁸ Uzasadnienie wyroku TK z dnia 5 marca 2003 r., K 7/01.

aksjologii konstytucyjnej”⁹⁹, „przez pryzmat której, należy dokonywać wykładni i stosowania wszystkich pozostałych postanowień o prawach, wolnościach i obowiązkach jednostki”¹⁰⁰.

Warto już w tym miejscu zauważyć, że pomiędzy dobrem wspólnym, którym zgodnie z art. 1. Konstytucji jest Rzeczpospolita i godnością człowieka istnieje pewien dysonans. Zatem niejednokrotnie rozstrzygnięcie konkretnego sporu w sądzie, gdy konieczne jest skomplikowane ważenie dóbr, może wymagać ograniczenia jednej wartości kosztem drugiej. Co prawda ustrojodawca w art. 31.ust.3 Konstytucji określił przesłanki, które pozwalają na wprowadzenie pewnych ograniczeń w korzystaniu z konstytucyjnych wolności i praw, przy zastosowaniu zasady proporcjonalności, jednak wydaje się, że takiej możliwości nie ma w przypadku ewentualnej próby ograniczania niezbywalnej godności podlegającej ochronie bezwzględnej. Jak bowiem twierdzi Trybunał Konstytucyjny „zgodnie z powszechnie przyjętym poglądem jest to jedyne prawo, wobec którego nie byłoby możliwe zastosowanie zasady proporcjonalności”¹⁰¹. Trybunał podkreśla też powiązanie godności z dobrem wspólnym¹⁰² i zasadą demokratycznego państwa prawnego¹⁰³.

W związku z powyższym nawet ustawodawca (Naród) - nie może godności (stanowiącej źródło konstytucyjnych praw i wolności) nie tylko kwestionować, ale także i ograniczać, gdyż „nie są one w zasadniczej swojej treści uzależnione od woli prawodawcy, a tym bardziej od organów stosujących prawo, bez względu na to, czy będą to organy administracji publicznej, czy sądy. Stąd określa się je mianem praw przyrodzonych. Z nimi wiąże się niewątpliwie konstytucyjna teza o nienaruszalności godności człowieka”¹⁰⁴. Wyznacznikiem dla ewentualnego ograniczenia stanowionego prawa może być natomiast „konieczność ochrony innych wartości konstytucyjnych, w pierwszym rzędzie – godności człowieka”¹⁰⁵. Przy czym bezsprzecznie im silniejszy jest związek danej wolności lub prawa z samą istotą godności człowieka, to „tym skuteczniej władze publiczne winny je chronić”¹⁰⁶, a w tym - sądy kontrolowane przez uczestniczącą w ich pracy społeczność. Tym samym w trakcie wymierzania sprawiedliwości niedopuszczalne wydaje się „wyłączenie” stosowania zasady godności, nad czym czuwają nie tylko sędziowie zawodowi, ale również orzekający ławnicy, ale także pośrednio - partycypujący w różnych formach (czynnie lub biernie) czynnik społeczny. Toteż sędzia czy ławnik orzekając winni odnosić normę, którą stosują wprost do zasady godności,

⁹⁹ Uzasadnienie wyroku TK z dnia 1 września 2006 r., SK 14/05, OTK-A 2006, nr 8, poz. 97.

¹⁰⁰ Uzasadnienie wyroku TK z dnia 30 września 2008 r., K 44/07; Wyrok TK z dnia 22 stycznia 2013 r., P 46/09.

¹⁰¹ *Ibidem*.

¹⁰² Uzasadnienie wyroku TK z dnia 15 listopada 2000 r., P 12/99.

¹⁰³ Uzasadnienie wyroku TK z dnia 22 stycznia 2013 r., P 46/09, OTK-A 2013, nr 1, poz. 3.

¹⁰⁴ Uzasadnienie wyroku TK z dnia 15 listopada 2000 r., P 12/99.

¹⁰⁵ Uzasadnienie wyroku TK z dnia 30 października 2006 r., P 10/06, OTK-A 2006, nr 9, poz. 128.

¹⁰⁶ *Ibidem*.

by w uzasadnionych przypadkach, w oparciu o przepis art 8.ust.2 Konstytucji RP, pominąć przepis prawa stanowionego i zastosować przepis konstytucyjny.

Niewątpliwie godność jest uprzednia w stosunku do państwa¹⁰⁷, zawiera w sobie niewyczerpany potencjał¹⁰⁸. Odnosząc się natomiast do obowiązku nałożonego na władze publiczne w zakresie ochrony godności, należy wskazać zarówno na aspekt negatywny tego procesu – jakim jest zakaz podejmowania działań naruszających godność człowieka, jak i na aspekt pozytywny – nakaz podejmowania takich działań chroniących jednostkę przed sytuacjami, których nie da się pogodzić z jej godnością¹⁰⁹. W konsekwencji organy władz publicznych, w tym sądy - są obowiązane zapewnić organizacyjne i prawne warunki w celu realizacji np. prawa do sądu.

Jednocześnie – postrzegając problem w kontekście prowadzonej analizy – rolę strażników godności winni pełnić w sądach nie tylko sędziowie i ławnicy sprawujących wymiar sprawiedliwości, ale także uczestniczące społeczeństwo (zarówno w charakterze stron, organizacji pozarządowych przedstawicieli społecznych, poręczycieli, osób godnych zaufania, czy też publiczności lub mediów na sali sądowej) winno ten proces kontrolować występując w roli kontrolerów. Chodzi bowiem nie tylko o to, by strony postępowania były traktowane sprawiedliwie pod kątem stosowania prawa pozytywnego, ale także by to traktowanie było odbierane jako sprawiedliwe, co jest niezwykle istotne z uwagi na budowanie zaufania społeczeństwa do władzy w ogólności, a władzy sądowniczej wykonywanej w sądach – w szczególności. Na apolitycznej judykaturze spoczywa olbrzymia odpowiedzialność za poszanowanie i ochronę godności człowieka. Aby temu sprostać sądy winny być niezależne, a orzekający sędziowie (i ławnicy) – bezstronni i niezawisli.¹¹⁰

¹⁰⁷ Uzasadnienie wyroku TK z dnia 9 lipca 2009 r., SK 48/05.

¹⁰⁸ „Art. 30 nakazuje również ochronę podstawowych praw człowieka, które – z takich czy innych względów – nie zostały skonkretyzowane w szczegółowych przepisach konstytucyjnych” - Wyrok TK z dnia 25 lutego 2002 r., SK 29/01, OTK-A 2002, nr 1, poz. 5.

¹⁰⁹ Uzasadnienie wyroku TK z dnia 9 lipca 2009 r., SK 48/05.

¹¹⁰ Należy też podkreślić znaczenie Rzecznika Praw Obywatelskich (i odpowiednio Rzecznika Praw Dziecka), organu, który z mocy Konstytucji jest powołany do stania na straży wolności i praw człowieka, i – *a minore ad maius* – godności człowieka.

3. Zasady ustrojowe

3.1. Zasada dobra wspólnego

W drugiej kolejności należy zwrócić uwagę na wspomnianą już konstytucyjną zasadę dobra wspólnego mającą charakter teleologiczny, a ponad którą w hierarchii konstytucyjnej znajduje się tylko człowiek, wraz z przynależną mu godnością.¹¹¹ Można uznać, że dobro wspólne niejako obejmuje godność i ja podtrzymuje. Nie może być bowiem prawa, które wyrażałoby dobro wspólne i jednocześnie naruszałoby godność człowieka.

Zasady dobra wspólnego, „ze względu na jej elementarną treść, nie daje się zdefiniować”¹¹². W Konstytucji brak jest definicji legalnej, natomiast można przytoczyć za G. Kryszeniem i K. Prokopem dwie trafne definicje dobra wspólnego¹¹³. Zgodnie z pierwszą - jest to: „suma warunków życia społecznego umożliwiających i ułatwiających integralny rozwój wszystkich członków wspólnoty politycznej i tworzonych przez nich społeczności”¹¹⁴, a według drugiej: „zespół wartości materialnych, biologicznych, naukowo-poznawczych, moralno-ideowych, artystycznych, narodowych i wielu innych, które pozwalają na wszechstronny rozwój ludzkiej osoby i równocześnie kształtują społeczną wspólnotę”¹¹⁵. Ten drugi wymiar dobra wspólnego okazuje się istotny z punktu widzenia dokonywanej w niniejszej pracy analizy problemu badawczego – udziału czynnika społecznego w wymiarze sprawiedliwości. Jednocześnie, jak słusznie zauważa M. Granat - „dobro wspólne polega często na odnajdowaniu równowagi między jednostką a społeczeństwem w ramach obowiązującego prawa”¹¹⁶. Przy czym z uwagi na konieczność harmonizowania dobra wspólnego z dobrem partykularnym¹¹⁷, zasadne wydaje się być postrzeganie tego dobra poprzez godność człowieka. Trybunał Konstytucyjny zwraca uwagę, że przy rozstrzygnięciu kolizji zasad dobro wspólne może być argumentem, który przeważa rachunek wartości konstytucyjnych na rzecz konkretnego rozstrzygnięcia (tzw. „języczek u wagi”)¹¹⁸. Wówczas przyjmuje ono postać dobra konkretnego, którego wartość zestawiana jest w relacji z godnością człowieka, podczas szacowania wartości dobra partykularnego w trakcie orzekania.

¹¹¹ M. Paradowski, *Zarys filozofii prawa*, Warszawa 2017, s. 67.

¹¹² M. Granat, *Prawo konstytucyjne. Pytania i odpowiedzi*, Warszawa 2021, s. 98.

¹¹³ G. Kryszewski, K. Prokop, *Aksjologia ... op. cit.*, s. 55.

¹¹⁴ Piechowiak M., *Konstytucyjna zasada dobra wspólnego w poszukiwaniu kontekstu interpretacji*, [w:] *Dobro wspólne. Problemy konstytucyjnoprawne* s. 266.

¹¹⁵ *Ibidem*, s. 433.

¹¹⁶ M. Granat, *Prawo... op. cit.*, s. 96.

¹¹⁷ M. Lewaszkiewicz-Petrykowska, *Dobro wspólne versus konstytucyjne prawa i wolności jednostki*, „*Studia i materiały Trybunału Konstytucyjnego*” 2003, t. XVII, s. 77.

¹¹⁸ M. Granat, *Prawo ... op. cit.*, s. 96.

3.2. Zasada demokratycznego państwa prawnego

Ideę państwa, jako dobra wspólnego doprecyzowuje i uzupełnia przepis art. 2. Konstytucji: „Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasadę sprawiedliwości społecznej”¹¹⁹. Idea ta została wprowadzona do prawa konstytucyjnego w wyniku rewizji Konstytucji PRL z dnia 29 grudnia 1989 r., kiedy to przepis ustanawiający tę zasadę został umieszczony zamiast ówczesnego art. 1 ust. 1 Konstytucji PRL z 1952 r. („Polska jest państwem socjalistycznym”)¹²⁰. Z uwagi na treść zacytowanego artykułu, można odczytać tę zasadę, jako zasadę o troistej konstrukcji, zawierającą elementy: państwo demokratyczne, państwo prawne i państwo sprawiedliwe. T. Słomka trafnie stwierdza, że zasada demokratycznego państwa prawnego „winna być traktowana, jako swoista megazasada (...) ustrojowa”, jako „matka innych zasad”, gdyż stanowi ona „kręgosłup” funkcjonowania ustroju politycznego naszego państwa¹²¹.

Współczesna ideologia formuły demokratycznej pochodzi z XIX w. i została zapoczątkowana przez A. Lincolna, który stwierdził: „demokracja to rządy ludu, przez lud i dla ludu”¹²². Z przepisu art. 2. Konstytucji RP wynika, że wzajemnego ograniczenia w tej zasadzie doznają pojęcia: demokracja i prawo, natomiast zwrot o urzeczywistnieniu zasady sprawiedliwości społecznej - stanowi o aksjologicznym ukierunkowaniu państwa. Przy czym państwo demokratyczne, jako wartość, zostało zaakcentowane również w Preambule Ustawy zasadniczej, gdzie wskazano na odzyskanie „suwerennego i demokratycznego” stanowienia o losie Ojczyzny¹²³. „Konstatacja ta zakłada istnienie mechanizmu ustrojowego zbudowanego z uwzględnieniem wymogów demokracji, czyli takiego modelu sprawowania władzy, w którym podmiotem władzy nie jest pewna grupa społeczna lub jednostka, lecz zorganizowana zbiorowość wszystkich obywateli”¹²⁴.

Za M. Granatem można powtórzyć, że w znaczeniu materialnym demokratyczne państwo prawne to takie, w którym obywatel jest ograniczony jedynie przez przepisy prawa, a organy państwowe obowiązuje zasada legalizmu z art. 7. Konstytucji RP, zgodnie z którą, jest im wszystko zakazane, z wyjątkiem tego, na co zezwala prawo¹²⁵. Przy czym zgodnie z nauką

¹¹⁹ G. Kryszewski, K. Prokop, *Aksjologia ... op. cit.*, s. 30.

¹²⁰ M. Granat, *Prawo... op. cit.*, s. 98.

¹²¹ T. Słomka, *Tożsamość konstytucyjna III Rzeczypospolitej (prolegomena)*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 r. Ciągłość i zmiana*, red. T. Słomka, A. Materska-Sosnowska, Warszawa 2012, s. 39.

¹²² G. Sartori, *Teoria demokracji*, Warszawa 1994 r., s. 257.

¹²³ G. Kryszewski, K. Prokop, *Aksjologia ... op. cit.*, s. 59.

¹²⁴ *Ibidem*, s. 60.

¹²⁵ M. Granat, *Prawo... op. cit.*, s. 98-99.

prawa konstytucyjnego kontrola obywatelska, zaliczana do elementów demokracji¹²⁶, a sprawowana w sądach przez partycypujące społeczeństwo, bywa określana nawet, jako „credo człowieczeństwa”¹²⁷. Wykonywanie władzy sądowniczej, przy udziale społeczeństwa wymaga takiego ukształtowania kultury konstytucyjnej, która będzie oparta zarówno o dialogu ze społeczeństwem, jak też współdziałaniu władzy z orzekającymi obywatelami w osobach ławników na sali sądowej, przy respektowaniu zasad godności i dobra wspólnego, które nie pozwalają na dyskryminowanie mniejszości i zaprzeczanie wartościom najwyższym¹²⁸. Natomiast ewentualne ograniczanie władzy parlamentarnej przez wymiar sprawiedliwości (w oparciu o art. 8. Konstytucji) nie stoi w sprzeczności z ww. demokratycznymi założeniami ustrojowymi. Jeśli bowiem suweren (Naród) nie szanowałby praw człowieka podczas stanowienia prawa, to sprawowałby władzę sprzeczną z wartościami konstytucyjnymi, a demokracja konstytucyjna traciłaby swoją tożsamość. Natomiast „konstytucyjnie określony sposób życia politycznego i społecznego, opiera się na zasadzie równości i wolności członków zbiorowego podmiotu, w którym mają oni prawnie zagwarantowany bezpośredni lub pośredni wpływ na podejmowanie decyzji państwowych”¹²⁹.

3.3. Zasada suwerenności Narodu a demokratyczne społeczeństwo

Jakkolwiek trudno jest określić istotę państwa demokratycznego, to jednak niewątpliwie „punktem wyjścia wszelkich konstrukcji demokratycznych systemów władzy”¹³⁰ jest Naród. Wybrzmiewa to już z Preambuły Konstytucji RP: „my, Naród Polski – wszyscy obywatele Rzeczypospolitej”. Przepis art. 4.ust.1 Konstytucji stanowi natomiast: „Władza zwierzchnia w Rzeczypospolitej Polskiej należy do Narodu”. Przy czym pojęcie „Naród” rozumiane jest w znaczeniu fizjologiczno-społecznym, a nie etnicznym i odnosi się do wspólnoty wszystkich obywateli Rzeczypospolitej Polskiej¹³¹. Natomiast zawarte w ust. 2.art.4 Konstytucji pojęcie

¹²⁶ B. Banaszak, *Prawo konstytucyjne*, Warszawa 2017, s. 274; P. Sarnecki red., *Prawo konstytucyjne RP*, Warszawa 2011, s. 73.

¹²⁷ R. Wieruszewski, *Wolność czy bezpieczeństwo – dylematy na tle 60. Rocznicy uchwalenia Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka ONZ*, [w:] T. Gardocka, J. Sobczak, *Dylematy praw człowieka*, Toruń 2008, s. 17.

¹²⁸ R. Piotrowski, *Sędziowie i granice władzy demokratycznej w świetle Konstytucji RP*, *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, Rok LXXX – zeszyt 1 – 2018, s. 225.

¹²⁹ B. Banaszak, *Prawo op. cit.*, Warszawa 2017, s. 216.

¹³⁰ M. Gulczyński, J. Wawrzyniak, *Suwerenne prawa narodu do sprawowania władzy zwierzchniej we współczesnych warunkach* [w:] *Spór o suwerenność*, red. W Wołpiuk, Wydawnictwo sejmowe, Warszawa 2001, s. 177.

¹³¹ S. Oliwniak, *Legalność a prawomocność. Aktualność dyskusji Carl Schmitt – Hans Kelsen* [w:] *Demokracja. Teoria prawa. Sądownictwo konstytucyjne. Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi zw. nauk prawnych Adamowi Jamrozowi z okazji pięćdziesięciolecia pracy zawodowej*, red. M. Aleksandrowicz, M. Andruszkiewicz, A. Brezko i S. Oliwniak, Białystok 2018, s. 93.

„zwierzchnictwo”, określa suwerenną i niepodzielną władzę¹³². Suwerenność jest niewątpliwie kategorią wartościującą, wskazującą na uprawnienia i obowiązki w relacjach: jednostka – społeczeństwo – naród – państwo¹³³. Naród swoich suwerennych praw nie może dzielić, ani też nie może wyzbyć się przynależnej mu władzy¹³⁴. Przy czym społeczeństwo (lud), w rozumieniu ludności zamieszkującej terytorium państwa, winno mieć możliwość sprawowania kontroli w demokratycznym państwie i ewentualnej ingerencji w wykonywaną przez państwo władzę, w tym także władzę sądowniczą w sądach, co nie pozostaje w sprzeczności z koncepcją suwerennego Narodu¹³⁵.

Współcześnie w państwach europejskich pojęcie „naród” stosowane jest, co do zasady, w stosunku do ogółu obywateli¹³⁶. Nie można jednak z tego faktu wywieść, iż terytorium państwowe zamieszkuje ludność jednej narodowości z uwagi na znaczne ruchy migracyjne skutkujące legalizacją pobytu coraz większej liczby cudzoziemców na terytorium naszego, czy też innych państw, co pociąga za sobą nieuchronną ich integracją z miejscowymi obywatelami. W takiej rzeczywistości pojęcie „naród” staje się niedookreślone, a nawet niejednoznaczne i to nie tylko z uwagi na jego historyczne rozumienie, ale także wobec nomenklatury zawartej w Konstytucji. W jej treści, występuje bowiem kilka rodzajów podmiotów zbiorowych: „Naród”, „naród”, „wszyscy obywatele”, „ogół mieszkańców”, czy „ludzie wierzący”. Nadto można domniemywać, że skoro Konstytucja w pewnych artykułach wskazuje wprost na „obywatela polskiego”, a w innych – na obywatela bez przymiotnika „polski”, to konstytucyjny „obywatel” współcześnie mógłby być postrzegany również, jako „obywatel Unii Europejskiej”, czy nawet *sensu largissimo*, jako obywatel państwa trzeciego, który zalegalizował swój pobyt, mieszka i pracuje na terytorium RP.

Pojęcia „Naród” i „wszyscy obywatele polscy”, wydają się być desygnatami suwerena dzierżącego władzę konstytucyjną. Toteż w niniejszej pracy zwroty te będą używane, jako tożsame. Natomiast za odpowiednik pojęcia „naród” w rozprawie przyjęto pojęcie „społeczeństwo obywatelskie”, chociaż nie są one dosłownymi desygnatami, ale będą używane zamiennie w znaczeniu zbioru obywateli polskich, niepełniących roli suwerena. Na uwagę zasługuje też fakt, że w Ustawie zasadniczej nie występuje kluczowe dla niniejszych rozważań pojęcie „społeczeństwo”. W literaturze pojęcie to bywa traktowane zmiennie, jako desygnat:

¹³² B. Banaszak, *Prawo konstytucyjne*, Warszawa 2008, s. 264-265.

¹³³ A. Monarcha-Matlak, *Kilka uwag o suwerenności* [w:] *Koncepcje suwerenności. Zbiór studiów*, red. Gawłowicz, I. Wierchowicka, Warszawa 2005, s. 17.

¹³⁴ J. Czajkowski, *Szkice o zasadach i instytucjach ustrojowych II i III Rzeczypospolitej*, Kraków 2002, s. 57-58.

¹³⁵ *Polskie prawo konstytucyjne na tle porównawczym*, red. Małajny R., Warszawa 2013. S. 150.

¹³⁶ J. Oniszcuk, *Określenie państwa współczesnego*, [w:] *Współczesne państwo w teorii i praktyce*, red. J. Oniszcuk, Warszawa 2011, s. 53.

„ogółu obywateli” lub „ogółu mieszkańców”¹³⁷ i w takim znaczeniu termin ten używany jest w rozprawie. Przy czym niejednoznaczność w tym zakresie potwierdza fakt, że ludność zamieszkująca terytorium państwa w literaturze bywa także określana „publicznością”¹³⁸, czy „społeczeństwem obywatelskim”¹³⁹.

Można też zwrócić uwagę na fakt, iż termin „naród” (zarówno w ujęciu bezprzymiotnikowym, jak i w postaci przymiotnikowej, jako „naród polski”) należy w konsekwencji do języka prawnego, przy czym znaczenia pojęć: „społeczeństwo” i „społeczeństwo obywatelskie” niewystępujących w treści Konstytucji RP – wywiedzione są z poglądów doktryny i judykatury. Niewątpliwie jednak w pewnych interpretacjach i ujęciach znaczenia pojęć: „naród”, „społeczeństwo” i „społeczeństwo obywatelskie” - są bardzo zbliżone, przez co możliwe staje się ich wzajemne utożsamienie nawet z suwerennym, politycznym podmiotem zbiorowym - „Narodem”. Wówczas sformułowanie „społeczeństwo obywatelskie” może stać się *sui generis* desygnatem pojęcia „Naród”, ale też w szerokim znaczeniu - desygnatem osób zamieszkujących terytorium państwa. W literaturze wybrzmiewa też takie stanowisko, zgodnie z którym, niezasadne jest ani wzajemne zastępowanie tych pojęć, ani też przeciwstawianie pojęcia „naród”, pojęciu „społeczeństwo obywatelskie” czy też „społeczeństwo”¹⁴⁰. Przy czym pojęcie „społeczeństwo” w niniejszej rozprawie odnoszone jest zarówno do obywateli, jak i cudzoziemców, zamieszkujących legalnie na terytorium Polski i pozostających pod jurysdykcją naszego państwa.

W innym znaczeniu istnienie narodu jest uznawane za warunek istnienia państwa, jak też symbol jego tożsamości. Tak rozumiany naród jest celem obowiązków przynależnych organom i funkcjonariuszom państwa, przy czym jawi się on, jako podmiot zbiorowy i abstrakcyjny, który cechuje duża zmienność w zakresie form działania i aktywności¹⁴¹. Natomiast idea „społeczeństwa obywatelskiego”, w sensie organizacyjnym zakłada, że każdy mieszkaniec terytorium danego państwa przejawia aktywność równocześnie w kilku układach społecznych¹⁴². Warto też zauważyć, że w świetle prac J. Locke’a, I. Kanta, czy G. W. F. Hegla¹⁴³, pojęcie „społeczeństwo obywatelskie” można uznać za wyrażenie konkretyzujące

¹³⁷ W. J. Wołpiuk, *Konstytucyjne zasady partycypacji zbiorowości w sprawach publicznych* [w:] *Działania zbiorowe w teorii i praktyce*, red. B. Klimczak i A. Matysiak, „Prace Naukowe Akademia Ekonomicznej im. Oskara Langego w Wrocławiu”, nr 1090, Wrocław 2005, s. 15 i n.

¹³⁸ T. Chauvin, J. Winczorek, P. Winczorek, *Wprowadzanie klauzuli państwa prawnego do porządku konstytucyjnego Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] *Zasada demokratycznego państwa prawnego w Konstytucji RP*, red. S. Wronkowska, Warszawa 2006, s. 11–14.

¹³⁹ K. Complak, *Normy pierwszego rozdziału Konstytucji RP*, Wrocław 2007, s. 166.

¹⁴⁰ *Ibidem*.

¹⁴¹ *Po 20 latach. Polska transformacja z perspektywy ekonomicznej, socjologicznej i prawniczej*, red. P. Kozłowski, H. Domański. Warszawa 2010, s. 81–130.

¹⁴² L. Garlicki, *Polskie prawo ... op. cit.*, Warszawa 2020, s. 66.

¹⁴³ H. Idebski, *Doktryny polityczno-prawne*, Warszawa 2010, s. 208–211.

charakter zbiorowości ludzkiej, z uwagi na jej stosunek do państwa, jako dobra wspólnego¹⁴⁴.

4. Zasady konstytucyjne dotyczące wymiaru sprawiedliwości

4.1. Zasada niezależności sądów i zasada niezawisłości sędziów

Zanim zostaną omówione zasady konstytucyjne dotyczące wymiaru sprawiedliwości, można w tym miejscu powtórzyć za Monteskiuszem, że władza sądownicza - pomimo tego, że jest „niewidzialna”, to jednak winna być zdolna do przeciwstawienia się innym władzom, i tak jak każda z pozostałych władz - winna budzić „respekt przed urzędem, a nie przed urzędnikami”¹⁴⁵. Jak to wynika z poczynionej analizy, w przypadku władzy sądowniczej istotne jest „zachowanie ścisłej funkcjonalnej odrębności” od władzy ustawodawczej i wykonawczej¹⁴⁶, a „każda z tych władz powinna zachowywać pewne minimum kompetencyjne stanowiące o zachowaniu tej istoty”¹⁴⁷. Urzeczywistnieniu powyższego służy zasada niezależności sądów, które mogą - pomijając przepisy ustawowe kolidujące z treścią Konstytucji - stosować wprost przepis Ustawy zasadniczej, zgodnie z zasadą konstytucjonalizmu (art. 8.ust.2 Konstytucji)¹⁴⁸. Nadto nie bez znaczenia dla prowadzonej analizy pozostaje fakt, iż współczesna Konstytucja odzwierciedla założenia demokracji liberalnej¹⁴⁹, wśród których istotne jest uznanie, że prawa naturalne człowieka nie są stanowione wolą większości, ale podlegają konstytucyjnie zagwarantowanej ochronie. Używając słów I. Kanta można wskazać, że prawa takie „muszą być uważane, jako święte, choćby to władzę panującą kosztowało ogromnie dużo poświęcenia”¹⁵⁰. W tym świetle można postrzegać istotę niezależności sądów. Zasadne wydaje się przytoczenie słów R. Piotrowskiego¹⁵¹, według którego „istotą władzy demokratycznej ustanowionej w Konstytucji RP jest ograniczenie tej władzy po to, by chronić prawa jednostki przed zagrożeniami, jakie może stworzyć panowanie większości”¹⁵². Tego typu ograniczanie władzy ustawodawczej może mieć miejsce w toku

¹⁴⁴ Zdaniem P. Winczorka, „społeczeństwo obywatelskie przeciwstawiane było zwykle państwu (społeczeństwu politycznemu)”. P. Winczowek, *Nauka o państwie*, Warszawa 2005, s. 127.

¹⁴⁵ Monteskiusz, *O duchu praw*, księga XI, rozdział VI.

¹⁴⁶ W. Sokolewicz, *Konstytucyjna regulacja ... op. cit.*, s. 152-153.

¹⁴⁷ Uzasadnienie wyroku TK z 29 listopada 2005 r., sygn. P 16/04, OTK ZU nr 10/A/2005, poz. 119.

¹⁴⁸ <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/spor-o-definicje-demokracji-zaproszenie-na-wyklad-prof,399476.html> – dostęp 15 sierpnia 2022 r.

¹⁴⁹ M. Tushnet, *Advanced Introduction to Comparative Constitutional Law*, Cheltenham. Northampton 2014, s. 114 i n.

¹⁵⁰ I. Kant, *Zum ewigen Frieden*, [w:] idem, *Werke*, t. 5, Leipzig 1920, s. 703, cyt. za: M. Szyszkowska, *U źródeł współczesnej filozofii prawa i filozofii człowieka*, Warszawa 1972, s. 53.

¹⁵¹ R. Piotrowski, *Sędziowie i granice władzy demokratycznej ...op.cit.*, 2018, s. 214.

¹⁵² R. Piotrowski, *Konstytucja i granice władzy suwerena*, [w:] J. Jaskiernia, K. Spryszak, red., *Dwadzieścia lat*

wymierzania sprawiedliwości w niezależnych sądach, nadto przy czynnym lub biernym uczestnictwie społeczeństwa. Skoro poszanowanie godności jest obowiązkiem władz publicznych, to tym samym konieczna jest kontrola w zakresie ewentualnego naruszenia przez prawo stanowione - praw naturalnych. Prawa fundamentalne, tzw. „przyrodzone”, pozostają natomiast poza zasięgiem władzy Narodu, a godność wyznacza relacje pomiędzy wolnością a demokracją¹⁵³, a zwierzchnictwo Narodu nie może mieć absolutnego charakteru¹⁵⁴. Rolą niezależnych sądów, jest bowiem zagwarantowanie ochrony praw i wolności człowieka¹⁵⁵.

Jak trafnie zauważa też R. Piotrowski ustrojowy sens władzy sądowniczej, a w tym niezależnego wymiaru sprawiedliwości polega na tym, że jest ona w istocie „strażnikiem godności człowieka oraz ponadczasowych wartości uniwersalnych”, które „kultura praw człowieka uznaje za nadrzędne w stosunku do jakiegokolwiek władzy”¹⁵⁶. Tym samym konieczne jest przestrzeganie zasad: niezależności sądów i niezawisłości sędziów.

Z racji na analizowany problem badawczy można w tym miejscu zwrócić uwagę, że w przypadku orzekania w składzie kolegiальnym ławniczym, decyzje w tym zakresie mogą być podejmowane także przy współudziale obywateli – sędziów niezawodowych, którzy stanowią większość w orzeczniczych składach mieszanych, mogą przegłosować sędziego zawodowego (co wynika m.in. z przeprowadzonych przez autorkę badań sondażowych), przy ewentualnym opiniodawczym udziale organizacji pozarządowych, czy przedstawicieli społecznych, pod czujnym kontrolnym spojrzeniem publiczności i mediów. Wypada też zgodzić się ze stanowiskiem R. Piotrowskiego w zakresie, że może czasem być konieczne w toku osądzania konkretnych i indywidualnych przypadków ograniczanie woli większości parlamentarnej – tj. prawa stanowionego¹⁵⁷. W takiej sytuacji to wartości konstytucyjne, a nie Naród winny być postrzegane, jako „ostateczny albo normatywny suweren”¹⁵⁸.

Wypada też zauważyć, że w doktrynie znalazł wyraz pogląd, iż skoro „sądy i trybunały wydają wyroki w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, której władza zwierzchnia należy do Narodu (art. 4. i art. 174. Konstytucji), to sądy i sędziowie również posiadają legitymację wywodzoną z woli Narodu, nie pochodzącą natomiast z bezpośrednich wyborów”¹⁵⁹.

obowiązki Konstytucji RP. Polska myśl konstytucyjna a międzynarodowe standardy demokratyczne, Toruń 2017, s. 717; *Udział obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości*, red. R. Piotrowski, Warszawa 2021.

¹⁵³ Z. Witkowski red., *Prawo konstytucyjne*, Toruń 2002, s. 64.

¹⁵⁴ M. Gulczyński, J. Wawrzyniak, *Suwerenne prawo narodu do sprawowania władzy zwierzchniej we współczesnych warunkach*, [w:] W. Wołpiuk red., *Spór o suwerenność*, Warszawa 2001, s. 198 i n.

¹⁵⁵ R. Piotrowski: *Konstytucja i granice..op.cit.*, s. 702.

¹⁵⁶ R. Piotrowski, *Władza sądownicza w Konstytucji RP*, „Krajowa Rada Sądownictwa” 2010, nr 1, s. 17 i n.

¹⁵⁷ *Ibidem*.

¹⁵⁸ E. Barker, *Political Thought in England*, Oxford 1963, s. 212 i n.

¹⁵⁹ A. Machnikowska, *O niezależności sądów i niezawisłości sędziów w trudnych czasach. Wymiar sprawiedliwości w pułapce sprawności*, Warszawa 2018, s. 58.

W konsekwencji chodzi jednak o to, aby konkretne i indywidualne orzeczenie merytoryczne, kończące postępowanie w sprawie, odpowiadało nie tylko prawu stanowionemu, ale przede wszystkim obowiązującej Konstytucji oraz wartościom w niej proklamowanym. Nadto winno być ono odczuwane przez społeczeństwo, jako sprawiedliwe. Co prawda orzekanie w przeważającej większości przypadków nieskomplikowanych – *easy case* – jest domeną sędziów zawodowych, jednak w przypadku sądenia spraw skomplikowanych i trudnych – *hard case* - czego przykładem jest sprawa dotycząca żołnierzy polskich uczestniczących w incydencie w Nangar Khel (o czym w ostatnim rozdziale) – społeczeństwo demokratyczne musi być przekonane, iż „ręka sprawiedliwości dosięga winnych, nie krzywdzi niewinnych”¹⁶⁰.

Stąd niewątpliwie znaczącą rolę w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości odgrywają zasady niezależności sądów oraz bezstronności i niezawisłości sędziów (i orzekających ławników). Przy czym brak zaangażowania społecznego w niezależnym wymierzanie sprawiedliwości, z pewnością powodowałby atrofię ustroju demokratycznego¹⁶¹. Istnienie niezależnego i niezawisłego sądownictwa prowadzi do uznania za demokratyczne jedynie takie przejawy woli większości, które są zgodne z konstytucyjną kulturą praw człowieka. Także Trybunał Konstytucyjny¹⁶² zaznacza, że zasada niezależności władzy sądowniczej od innych władz¹⁶³, jest ściśle związana z zasadą niezawisłości sędziów z art. 178.ust.1 Konstytucji¹⁶⁴.

Jak wskazuje się w doktrynie „podstawą niezawisłości sądownictwa jest niezależność wymiaru sprawiedliwości w zakresie swoich funkcji jurysdykcyjnych”¹⁶⁵. Nadto w interesie ogółu społeczeństwa demokratycznego państwa prawnego jest, aby niezawisłość sędziowska i niezależność sądów była stale zachowywana. Treścią zasady niezawisłości sędziów (i ławników) jest: bezstronność w stosunku do uczestników postępowania, niezależność wobec organów i instytucji pozasądowych, czy też czynników politycznych. Nie można przy tym tracić z pola widzenia, że niezawisłość ma także wymiar wewnętrzny, subiektywny i w takim znaczeniu jest równocześnie sprawą sumienia każdego sędziego zawodowego, jak też społecznego, którzy w czasie urzędowania powinni działać bez uprzedzeń, czy z góry powziętych sądów, a ich decyzje winny być oparte na dokładnej analizie materiału dowodowego, znajomości stanu faktycznego oraz doświadczeniu życiowym, a w przypadku sędziów zawodowych – także na rzetelnej wiedzy prawniczej. Jednocześnie - w negatywnym

¹⁶⁰ S. Śliwiński, *Polski proces karny przed sadem powszechnym. Zasady ogólne*, Warszawa 1947, s. 119.

¹⁶¹ R. Piotrowski, *Sędziowie i granice ...op.cit.*, 2018, s. 214.

¹⁶² Uzasadnienie wyroku TK z dnia 3 grudnia 2015 r., sygn. K 34/15.

¹⁶³ Z. Czeszejko-Sochacki, *Prawo do sądu w świetle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, PiP 1997, z. 11-12, s. 98-101; A. Murzynowski, A. Zieliński, *Ustrój wymiaru sprawiedliwości w przyszłej konstytucji*, PiP 1992, z. 9 s. 3.

¹⁶⁴ Uzasadnienie wyroku TK z dnia 14 kwietnia 1999 r., sygn. K 8/99, OTK ZU nr 3/1999, poz. 41.

¹⁶⁵ K. Piasecki, *Organizacja wymiaru sprawiedliwości*, Kraków 2005, s. 39.

znaczeniu zewnętrznym - zasada ta nakłada na wszystkie pozostałe podmioty obowiązek powstrzymania się od prób wpływania w jakikolwiek sposób na postawę sędziego (i ławnika), czy na treść podejmowanych przez nich decyzji orzeczniczych.

Można w tym miejscu zwrócić uwagę na Podstawowe Zasady Niezależności i Niezawisłości Sędziów, przyjęte przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych¹⁶⁶. Dokument ten określa główne zasady działalności sądownictwa, które mają na celu wzmocnienie jego niezależności, oraz podkreśla konieczność respektowania wymogu bezstronności¹⁶⁷. Ma to związek z formułą rzetelnego procesu sądowego z art. 6. EKPC, która wyraża się we właściwej organizacji sądownictwa oraz zasadach dotyczących przebiegu procesu sądowego¹⁶⁸, o czym będzie mowa w ramach omawiania sprawiedliwości proceduralnej.

W orzecznictwie sądowym winno znajdować się miejsce na sprawiedliwość, która nie zawsze jest zgodna z wyobrażeniami większości parlamentarnej. Właśnie w tym świetle można postrzegać rolę czynnika społecznego w sądzie, przy czym dialog bezpośredni ma miejsce w przypadku orzekania kolektywnego sędziów zawodowych wraz z ławnikami, ale za formę dialogu pośredniego można uznać także opiniodawczą rolę organizacji pozarządowych, czy przedstawicieli społecznych, a w najszerszym rozumieniu tego pojęcia - także „milcząca”, w zasadzie kontrolną obecność mediów i publiczności na sali sądowej, która jednak odciska pewne piętno na funkcjonowaniu wymiaru sprawiedliwości.

4.2. Zasada powszechnego dostępu do sądu – prawo do sądu

Z uwagi na podjęty problem badawczy - analizę partycypacji czynnika społecznego w wymiarze sprawiedliwości, w świetle toku omawiania związanych z tym wartości i zasad konstytucyjnych - warto omówić w tym miejscu zasadę powszechnie dostępnej drogi sądowej do rozstrzygania sporów, co zostało zagwarantowane we wspomnianym już przepisie art. 45.ust.1 Konstytucji, znajdującym się wśród postanowień dotyczących wolności i praw osobistych¹⁶⁹. Podmiotem tego prawa jest „każdy”, czyli wszyscy znajdujący się pod jurysdykcją Rzeczypospolitej¹⁷⁰ i żadna ze spraw dotyczących jednostki nie może być spod tej

¹⁶⁶ Rezolucje Zgromadzenia Ogólnego ONZ 40/32 z dnia 29 listopada 1985 i 40/146 z dnia 13 grudnia 1985 r.

¹⁶⁷ W. Jasiński, *Bezstronność sądu i jej gwarancje w polskim procesie karnym*, Warszawa 2009, s. 39.

¹⁶⁸ C. Nowak, *Prawo do rzetelnego procesu sądowego w świetle EKPC i orzecznictwa ETPC* [w:] P. Wiliński red., *Rzetelny proces karny w orzecznictwie sądów polskich i międzynarodowych*, Warszawa 2009, s. 104.

¹⁶⁹ Uzasadnienie wyroku TK z dnia 10 maja 2005 r., SK 40/02, OTK-A, 2005/5, poz. 48.

¹⁷⁰ L. Garlicki, *Polskie prawo...op. cit.*, Warszawa 2020, s. 403.

właściwości wyłączona¹⁷¹.

Zasada powszechnej dostępności sądów implikuje potrzebę istnienia zasady praworządnego procesu, a ta, aby być zrealizowana, wymaga istnienia kilka innych zasad dotyczących, zarówno struktury sądów, jak i procedur sprawowania wymiaru sprawiedliwości. Wśród nich obok wspomnianych zasad niezależności i niezawisłości należy wskazać na zasady: sprawiedliwości i jawności zewnętrznej postępowania sądowego (art. 45.ust.1 Konstytucji) oraz kluczową dla niniejszej rozprawy zasadę udziału obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości (art. 182. Konstytucji), czy też w zakresie spraw karnych – na konstytucyjne: prawo do obrony, *nullum crimen sine lege* (art. 42.ust.1 Konstytucji), domniemanie niewinności (art. 42.ust.3 Konstytucji).

4.3. Zasada udziału obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości

Przechodząc do dalszej analizy warto zwrócić uwagę, że udział czynnika obywatelskiego w wykonywaniu wymiaru sprawiedliwości znany jest większości krajów współczesnych, bowiem jednym z „istotnych przejawów współczesnego nowoczesnego państwa demokratycznego jest dopuszczenie do udziału w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości nie tylko profesjonalistów, lecz również przedstawiciele społeczeństwa”¹⁷².

Zasada udziału obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości została unormowana pierwotnie na gruncie polskim w art. 83. Konstytucji marcowej z 1921 r., podczas gdy nie zawarto jej w Konstytucji kwietniowej z 1935 r. Rangę zasady konstytucyjnej powszechnemu udziałowi ławników w wymierzaniu sprawiedliwości nadała natomiast Konstytucja PRL. Zgodnie z przepisem jej art. 49. - „rozpoznawanie i rozstrzyganie spraw w sądach odbywa się z udziałem ławników ludowych, z wyjątkiem przypadków określonych w ustawie”, przy czym artykuł ten nowelą z 10 lutego 1976 r. został zmieniony i oznaczony, jako art. 59., a następnie pozostawiony w mocy przez art. 77. Małej Konstytucji z 1992 r.

Przepis art. 182. Konstytucji RP z 1997 r. ustanawia niewątpliwie ogólną zasadę, przy czym w zakresie szczegółowych rozwiązań udziału obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości - odsyła do przepisów ustawowych.¹⁷³ Tym samym treść tego artykułu nie spełnia warunku w zakresie precyzyjnego uregulowania normatywnego, jednak – jak na to

¹⁷¹ Uzasadnienie wyroku TK z dnia z dnia 19 maja 2015 r., SK 1/14.

¹⁷² D. Kuźelewski, *Wybory ławników a zasada udziału czynnika społecznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych*, Białostockie studia prawnicze, z. 20(A), s. 153-154.

¹⁷³ J. Ruzewski, *Ramy prawne wyboru i funkcjonowania ławników w Polsce*, [w:] *Ławnicy – społeczni sędziowie w teorii i praktyce. Ocena funkcjonowania i procesu wyboru ławników sądowych na przykładzie sądów Apelacji Białostockiej*, red. J. Ruzewski, Suwałki 2011, s. 50.

wskazuje się w literaturze przedmiotu - mimo jego powściągliwości, można dostrzec wyznaczenie w nim określonego kierunku prac legislacyjnych¹⁷⁴. Warto też zwrócić uwagę, że o ile w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej traktowano udział ławników, jako naczelną zasadę ustroju sądownictwa, co w praktyce oznaczało, że pierwszoinstancyjny wymiar sprawiedliwości miał być w całości sprawowany przez sądy ławnicze¹⁷⁵, to już pod rządami współczesnej Konstytucji, z uwagi na doniosłość i szczególne znaczenie wymiaru sprawiedliwości, udział obywateli w jego sprawowaniu jest istotny i stanowi jeden z filarów demokracji¹⁷⁶.

Ustrojodawca, wskazując w art. 182. Konstytucji RP na „udział obywateli, wyklucza jednocześnie możliwość uczestniczenia w takiej formie osób nieposiadających obywatelstwa polskiego, przy czym sąd orzekający kolegalnie, musi spełniać wszystkie wymagania stawiane mu przez prawo międzynarodowe oraz krajowe¹⁷⁷. Wypada zgodzić się z J. Sobczakiem, który odnosząc się do regulacji zawartej w art. 182. stwierdza komentując omawiany przepis wskazuje, że „zakres regulacji konstytucyjnej może powodować uczucie niedosytu”¹⁷⁸. W doktrynie można też znaleźć inne podobne opinie np.: „ustrojodawca nie miał żadnej koncepcji udziału obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości i dlatego ustanowiony został w pewnym sensie pusty przepis”¹⁷⁹. Co prawda taka teza wydaje się być zbyt daleko idąca, ale w ocenie autorki nie jest pozbawiona racji, a w doktrynie można także spotkać postulaty jej doprecyzowania¹⁸⁰.

Wypada przychylić się do jednej z opinii, zgodnie z którą, przepis zawarty w omawianym artykule jest normą upoważniająco – odsyłającą, jednak nie sposób zgodzić się ze stanowiskiem, że art. 182. Konstytucji stanowi „zasadę ustrojową o mniejszej kategoryczności”¹⁸¹. Nie zachodzi wątpliwość, czy taki udział ma mieć miejsce, a jedynie – w jakiej formie ma on być realizowany. Treść tego artykułu niewątpliwie oznacza dla ustawodawcy nie tylko ogólne przyzwolenie, ale jednocześnie obowiązek o niedookreślonym zakresie wprowadzenia czynnika obywatelskiego do wymiaru sprawiedliwości. Jednocześnie można wykluczyć koncepcję sądu prawie wyłącznie

¹⁷⁴ S. Waltoś, *Proces karny: zarys systemu*, Warszawa 2003, s. 236.

¹⁷⁵ H. Kempisty, *Ustrój sądów. Komentarz*, Warszawa 1966, s. 183.

¹⁷⁶ C. Kulesza, *Udział czynnika społecznego w orzekaniu w perspektywie historyczno-prawno-porównawczej*, Białostockie Studia Prawnicze 2016 z. 21, s. 52.

¹⁷⁷ *Konstytucja RP tom II Komentarz art. 87-243*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016, s. 1072-1075.

¹⁷⁸ J. Sobczak, *Sądy i Trybunały [w:] Polskie prawo konstytucyjne*, red. W. Skrzydło, Lublin 2003, s. 390.

¹⁷⁹ B. Stępień-Załucka, *Sprawowanie wymiaru sprawiedliwości przez Sąd Najwyższy*, Warszawa 2016, s. 198-199.

¹⁸⁰ B. Naleziński, *Prawo konstytucyjne*, 2014, s. 410.

¹⁸¹ W. Skrzydło, *Ustrój polityczny RP ...op. cit.*, s. 173.

zawodowego¹⁸². Także Trybunał Konstytucyjny¹⁸³ potwierdza, że nie jest możliwe ani całkowite wyłączenie obywateli ze sprawowania wymiaru sprawiedliwości, ani takie zawężenie tej funkcji, by przybrała jedynie wymiar symboliczny¹⁸⁴.

Toteż czynnik obywatelski może i powinien być obecny w składach orzekających, ale jednak zawsze obok sędziego lub sędziów zawodowych. Udział ławników w procesie wzmacnia zaufanie obywateli do wymiaru sprawiedliwości i minimalizuje odczucie dyskrejonalnej władzy sędziowskiej. Orzekający ławnicy pozostają przy tym elementem sprawowania społecznej kontroli nad władzą sądowniczą w zakresie, w jakim sądy wymierzają sprawiedliwość, a prawidłowo funkcjonujące składy ławnicze stanowią gwarancję bezstronności i niezależności sądu oraz wpływają pozytywnie na jakość orzecznictwa, które dzięki temu może być odbierane przez społeczeństwo jako sprawiedliwe.

Jeżeli chodzi o partycypację czynnika społecznego w wymiarze sprawiedliwości, to o ile w przypadku ławników jest to faktyczny proces kolektywnego podejmowania rozstrzygnięć¹⁸⁵, o tyle w przypadku pozostałych form udziału – jest to jedynie możliwość oddziaływania opiniodawczego, czy biernej – kontrolnej obecności publiczności i mediów na sali sądowej. W tym zakresie istota funkcji partycypacyjnej czynnika społecznego w wymiarze sprawiedliwości sprowadza się w rezultacie do realizowania jawności zewnętrznej i wewnętrznej postępowania sądowego, służąc rzetelności i sprawiedliwości procesu¹⁸⁶.

Bez wątplenia członkowie społeczeństwa, dysponując w ramach partycypacji możliwością wglądu w pracę sądów i sędziów, korzystają z możliwości dokonywania społecznej kontroli i oceny ich działalności. W literaturze można spotkać pogląd, że czynności te mieszczą się w katalogu działań podejmowanych przez naród w ramach przynależnego mu szeroko rozumianego zwierzchnictwa¹⁸⁷, który jednak w ocenie autorki nie zasługuje na aprobatę. Zdaniem autorki omawiane formy udziału (poza realizacją art. 182. Konstytucji), należy raczej postrzegać, jako element działalności szeroko rozumianego „społeczeństwa”, w rozumieniu wszystkich mieszkańców państwa, bowiem nie ma przepisów prawnych nakazujących, by w roli organizacji pozarządowych, przedstawicieli społecznych, osoby godnej zaufania, czy poręczycieli, jak też publiczności i mediów – występowali wyłącznie obywatele polscy.

¹⁸² M. Zubik, *Wymiar sprawiedliwości w świetle Konstytucji i orzecznictwa TK*, 2005, z. 3, s. 6-7.

¹⁸³ Uzasadnienie wyroku TK z dnia 29 listopada 2005 r., sygn. P 16/04 OTK-A 2005, Nr 10, poz. 119.

¹⁸⁴ S. Waltoś, *Ławnik – czy piąte koło u wozu* [w:] *Funkcje procesu karnego. Księga jubileuszowa Profesora Janusza Tylmana*, Warszawa 2011, s. 523 i n.

¹⁸⁵ https://pl.wikipedia.org/wiki/Demokracja_uczestniczc%C4%85ca – dostęp 30.11.2022 r.

¹⁸⁶ K. Kozłowski., *Jawność postępowania sądowego jako element prawa do sądu* [w:] D. Gil, E. Kruk (red.) *Role uczestników postępowań sądowych – wczoraj, dziś i jutro*, Lublin 2015. s. 218–219.

¹⁸⁷ *Ibidem*, s. 219.

4.4. Zasada jawności zewnętrznej postępowania sądowego

W tym miejscu należy pochylić się na wspomnianą już, a niezwykle istotna z punktu widzenia podjętego problemu badawczego zasada jawności zewnętrznej postępowania sądowego, zawartą w art. 45.ust.1 Konstytucji RP. Otwarty charakter postępowania sądowego jest demokratycznym narzędziem, dzięki któremu społeczeństwo może monitorować i oceniać działalność sądownictwa¹⁸⁸. Zasada jawności w demokratycznym sądownictwie umożliwia każdemu, w tym również osobom niebiorącym udziału w postępowaniu, uczestnictwo w posiedzeniach sądowych¹⁸⁹.

Już w rzymskim procesie karnym praktykowana była zasada jawności postępowania sądowego wobec stron oraz publiczności, o czym świadczą miejsca, gdzie tego typu postępowania były realizowane: pierwotnie - place targowe, a w czasach republiki - budynki sądowe (*basilicae*)¹⁹⁰. Także w systemie ateńskim jawność była nieodzownym elementem procesu, zarówno w znaczeniu wewnętrznym, jak i zewnętrznym¹⁹¹. Również proces germański oraz wszystkie procesy wczesnego średniowiecza przeprowadzane były z udziałem publiczności¹⁹².

Natomiast współcześnie zasada ta wynika ze standardów międzynarodowych. Powszechna Deklaracja Praw Człowieka (dalej: PDPC)¹⁹³ jest pierwszym historycznie aktem, w którym uregulowano w sposób uniwersalny i kompleksowy prawa człowieka¹⁹⁴, której art. 10. stanowi: „Każdy człowiek ma na warunkach całkowitej równości prawo, aby przy rozstrzygnięciu o jego prawach i zobowiązaniach lub o zasadności wysuwanego przeciw niemu oskarżenia o popełnienie przestępstwa być słuchanym sprawiedliwie i publicznie przez niezależny i bezstronny sąd”. PDPC jakkolwiek uchwalona została w formie rezolucji zalecającej¹⁹⁵, to jednak obecnie uważana jest za powszechnie obowiązujące prawo

¹⁸⁸ A.Koprivica, *Revisiting the Principle of Public Hearings in the Light of the Ongoing Reform in Germany: Much Ado About Nothing?* [w:] *Grundsätze des Zivilverfahrensrechts auf dem Prüfstand: 5. Österreichische Assistententagung zum Zivil- und Zivilverfahrensrecht der Karl-Franzens-Universität Graz*, Hrsg. S. Clavara, T. Garber, Wien 2017, s. 74–75.

¹⁸⁹ M. Jacobs [w:] *Kommentar zur Zivilprozessordnung*, Hrsg. F. Stein, M. Jonas, Band 10, Tübingen 2011, s. 1123.

¹⁹⁰ J. Skorupka, *Jawność procesu karnego w toku jego historycznych zmian* [w:] *Jawność procesu karnego*, red. J. Skorupka, Warszawa 2012, s. 29.

¹⁹¹ K. Nowicki, *Jawność zewnętrzna postępowania sądowego* [w:] *Ibidem*, s. 311.

¹⁹² *Ibidem*.

¹⁹³ Powszechna deklaracja praw człowieka – zbiór praw człowieka i zasad ich stosowania uchwalony przez Zgromadzenie Ogólne ONZ rezolucją 217/III A w dniu 10 grudnia 1948 r. w Paryżu.

¹⁹⁴ T. Jurczyk, *Geneza rozwoju praw człowieka*, „Homines Hominibus” 2009/1, s. 35; M. Jabłoński, S. Jarosz-Zukowska, *Prawa człowieka i systemy ich ochrony. Zarys wykładu*, Wrocław 2004, s. 180.

¹⁹⁵ M. Augustyniak, *Pojęcie, istota oraz geneza wolności i praw człowieka* [w:] *Wolności i prawa człowieka w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, red. M. Chmaj, Warszawa 2008, s. 24.

zwyczajowe¹⁹⁶. Innym aktem międzynarodowym mającym istotne znaczenie w zakresie gwarancji prawa do jawnego postępowania sądowego, jest MPPOiP wraz z przepisem art. 14.ust.1, który gwarantuje każdemu prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia sprawy sądowej. Przy czym prawo do publicznego rozpatrzenia sprawy ma charakter względny, gdyż istnieje możliwość wykluczenia prasy i publiczności z uwagi na moralność, porządek publiczny lub bezpieczeństwo państwowe albo interes życia prywatnego stron czy też interes wymiaru sprawiedliwości. Wspomniany artykuł wprowadza również obowiązek publicznego ogłoszenia każdego orzeczenia sądowego, z wyjątkiem enumeratywnie wymienionych przypadków.

Przy czym EKPC¹⁹⁷ normuje tę zasadę - w ramach prawa do rzetelnego sądu w jej art. 6.¹⁹⁸. W ramach dygresji można zauważyć, że w polskiej wersji językowej tego artykułu, w zdaniu drugim wskazuje się, iż „postępowanie sądowe jest jawne”, podczas gdy inne wersje językowe w tym miejscu zawierają obowiązek publicznego ogłoszenia orzeczenia¹⁹⁹. Jak stwierdza Sąd Najwyższy²⁰⁰ - brak wymogu publicznego ogłoszenia wyroku w polskim tłumaczeniu jest błędem, gdyż miarodajne są wersje angielska i francuska, w których wskazana jest jawność postępowania sądowego oraz publiczne rozpatrzenie sprawy i publiczne ogłoszenie orzeczenia. Tym samym tak zagwarantowaną jawność można sprowadzić do jawności zewnętrznej²⁰¹, bowiem publiczne rozpatrzenie sprawy jest to otwarcie postępowania dla /publiczności²⁰². Takie rozumienie jawności postępowania sądowego nie obejmuje jednak jawności wewnętrznej, zagwarantowanej, jako element prawa do rzetelnego procesu sądowego *sensu largo* w art. 6.ust.3 EKPC.

Nadmienić należy, iż prawo do publicznego postępowania należy także rozumieć, jako umożliwienie w nim udziału mediom. Przy czym od umożliwienia obecności mediom na sali

¹⁹⁶ A. Tęcza-Paciorek, *Zasada domniemania niewinności w polskim procesie karnym*, Warszawa 2012, s. 91.

¹⁹⁷ Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284).

¹⁹⁸ A. Pagiela, *Zasada „fair trial” w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, RPEiS 2003/2, s. 125.

¹⁹⁹ Przykładowo art. 6 ust. 1 w wersji angielskiej stanowi: „In the determination of his civil rights and obligations or of any criminal charge against him, everyone is entitled to a fair and public hearing within a reasonable time by an independent and impartial tribunal established by law. Judgment shall be pronounced publicly but the press and public may be excluded from all or part of the trial in the interests of morals, public order or national security in a democratic society, where the interests of juveniles or the protection of the private life of the parties so require, or to the extent strictly necessary in the opinion of the court in special circumstances where publicity would prejudice the interests of justice”.

²⁰⁰ Uchwała SN z dnia 9 października 2000 r., IKZP 37/00, OSNKW 2000/9, poz. 78,

²⁰¹ D. Harris, M. O'Boyle, E. Bates, C. Buckley, Harris, O'Boyle & Warbrick: *Law of the European Convention on Human Rights*, Oxford 2014, s. 433.

²⁰² E. Dynia, *Prawo do sądu w świetle Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności i Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej* [w:] *Karta Praw Podstawowych w europejskim i krajowym porządku prawnym*, red. A. Wróbel, Warszawa 2009, s. 209.

sądowej należy odróżnić zezwolenie na nagrywanie przebiegu postępowania, co nie zostało objęte regulacją art. 6. EKPC²⁰³, a - jak się okaże w dalszej części pracy – decyzja w tym zakresie należy w polskim procesie karnym - do sądu (art. 357 k.p.k.²⁰⁴), podczas gdy w zakresie postępowania cywilnego brak jest tego typu regulacji w k.p.c.²⁰⁵ Jednocześnie zakaz utrwalania przebiegu postępowania regulują przepisy art. 10. EKPC oraz przepis art. 8 EKPC - w zakresie ochrony prawa uczestników postępowania do prywatności²⁰⁶.

W celu podkreślenia powszechności omawianej zasady warto wskazać na prawo do sądu zawarte w Amerykańskiej Konwencji Praw Człowieka z 1969 r.²⁰⁷, czy też w Afrykańskiej Karcie Praw Człowieka i Ludów z 1981 r.²⁰⁸. Kwestia prawa do sądu i sprawiedliwego postępowania sądowego została także unormowana na płaszczyźnie ochrony praw podstawowych Unii Europejskiej - w art. 47. Karty Praw Podstawowych UE²⁰⁹ (dalej: KPP UE), przy czym przepis ten nie gwarantuje jednak prawa do jawnego postępowania sądowego²¹⁰. Wydaje się, że kwestia ta została pominięta świadomie, aby nie powielać innych normowań międzynarodowych w tym obszarze, zwłaszcza, że współcześnie przepisy konstytucyjne poszczególnych państw, co do zasady, ustanawiają standardy w tym zakresie²¹¹. Przy czym jawność na gruncie Karty należy postrzegać analogicznie, jak w EKPC, a treść drugiego akapitu art. 47. KPP UE odpowiada wprost regulacji zawartej w art. 6. EKPC²¹².

Trzeba zauważyć, że zasadę jawnego rozpoznawania spraw sądowych wyraziła już Konstytucja z 1921 r., która zakładała jawność postępowania w sprawach cywilnych i karnych, z wyłączeniem wyjątków ustawowych (art. 82.)²¹³. Analogiczna regulacja (aczkolwiek fasadowa) znalazła się w Konstytucji z 1952 r. stanowiącej: „rozpoznawanie spraw przed wszystkimi sądami Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej odbywa się jawnie”(art. 53 ust. 1 Konstytucji PRL).

²⁰³ P. Winczorek, *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.*, Warszawa 2000, s. 65.

²⁰⁴ Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks postępowania karnego, Dz.U.2022.0.1375 t.j.

²⁰⁵ Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego – ustawa z 17 listopada 1964 r., Dz. U. z 2021 r. poz. 1805 t.j.

²⁰⁶ N. Mole, C. Harby, *The right to a fair trial. A guide to the implementation of Article 6 of the European Convention on Human Rights*, Strasbourg 2006, s. 21.

²⁰⁷ M. Jaworska, *Prawo do sądu*, [w:] *Realizacja i ochrona konstytucyjnych wolności i praw jednostki w polskim porządku prawnym*, red. M. Jabłoński, Wrocław 2014, s. 139.

²⁰⁸ M. Jabłoński [w:] B. Banaszak, A. Bisztyga, K. Complak, M. Jabłoński, R. Wieruszewski, K. Wójtowicz, *System ochrony praw człowieka*, Kraków 2005, s. 240.

²⁰⁹ Karta praw podstawowych Unii Europejskiej, Dz. Urz. UE C 83 z 30.03.2010.

²¹⁰ P. Busiakiewicz, *Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej. Wybrane problemy prawne*, „Przegląd Prawa i Administracji” 2003, t. LV, s. 27.

²¹¹ B. Banaszak, *Zalety i wady Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej*, Prz. Sejm. 2008/2, s. 9.

²¹² Wyjaśnienia dotyczące Karty Praw Podstawowych, Dz.Urz. UE C 303, s. 17, D. Sayers [w:] *The EU Charter of Fundamental Rights: A Commentary*, ed. by S. Peers, T. Hervey, J. Kenner, A. Ward, Portland 2014, s. 1258.

²¹³ W. Miszewski, *Jawność w procesie cywilnym w związku z przepisami kodeksu postępowania cywilnego*, NPC 1933/1, s. 11.

Współcześnie na gruncie polskim, omawiana zasada uregulowana jest w art. 45.ust.1 Konstytucji, przy czym ust. 2 tego artykułu wskazuje, że „wyłączenie jawności rozprawy może nastąpić ze względu na moralność, bezpieczeństwo państwa i porządek publiczny oraz ze względu na ochronę życia prywatnego stron lub inny ważny interes prywatny. Wyrok ogłaszany jest publicznie”. Tak określona konstytucyjna formuła prawa do sądu koresponduje z ww. wymaganiami międzynarodowymi²¹⁴. Polski Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że cytowany artykuł zapewnia „te same gwarancje”, które wynikają z art. 6.ust.1 zd. 1 EKPC²¹⁵. Nadto w literaturze wskazuje się, iż możliwe jest ograniczenie lub wyłączenie jawności postępowania sądowego także na skutek rezygnacji strony z prawa do publicznego rozpatrzenia sprawy²¹⁶.

Jawność postępowania sądowego, podobnie jak prawo do sądu, w ramach którego, jest ona unormowana²¹⁷ – można postrzegać wąsko - jako prawo podmiotowe lub szeroko - jako jedną z zasad prawa konstytucyjnego, natomiast wskazane w art. 45.ust.1 Konstytucji przesłanki odpowiedniego ukształtowania postępowania sądowego są równowartościowe²¹⁸, tym samym należy je traktować równorzędnie. Zasada jawności zewnętrznej postępowania sądowego, jako jeden z filarów zasady rzetelności postępowania, umożliwia szeroko rozumianą partycypację społeczeństwa w wymiarze sprawiedliwości i dlatego zasługuje na przybliżenie w ramach prowadzonych rozważań. Przy czym można nadmienić, że zasada jawności zewnętrznej znalazła odzwierciedlenie także w art. 42 § 2 PrUSP, który wskazuje, że sądy rozpoznają i rozstrzygają sprawy w postępowaniu jawnym..

Nadto Trybunał Konstytucyjny stwierdził, iż zasada jawności ma na celu zapewnienie bezstronności sędziego, prawidłowości przebiegu postępowania, a także mobilizowanie do większej staranności i sumienności przy dokonywaniu czynności procesowych²¹⁹. W literaturze słusznie zauważa się, że w odróżnieniu od zasady jawności wewnętrznej postępowania sądowego, odnoszącej się wyłącznie do stron postępowania i osób współpracujących ze stronami – jawność zewnętrzną trzeba traktować, jako szeroko rozumianą zasadę publiczności²²⁰. Takie stanowisko podziela również Trybunał Konstytucyjny²²¹

²¹⁴ Z. Hołda, *Międzynarodowa ochrona praw człowieka*, [w:] *Prawa człowieka. Zarys wykładu*, Warszawa 2008, s. 53.

²¹⁵ Uzasadnienie wyroku TK z 7.09.2004 r., P 4/04, OTK-A 2004/8, poz. 81; wyrok TK z 11.03.2014 r., K 6/13, OTK-A 2014/3, poz. 29.

²¹⁶ M. A. Nowicki, *Wokół Konwencji Europejskiej...*, s. 457.

²¹⁷ Z. Czeszejko-Sochacki, *Prawo do sądu w świetle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, PiP 1997/11–12, s. 89.

²¹⁸ A. Kubiak, *Konstytucyjna zasada prawa do sądu w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, Łódź 2006, s. 228.

²¹⁹ Uzasadnienie wyroku TK z 20 listopada 2007 r., sygn.. SK 57/05, „Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego – A” 2007, nr 10, poz. 125.

²²⁰ P. Hofmański, *O jawności posiedzeń sądowych*, [w:] A. Marek red., *Współczesne problemy procesu karnego i jego efektywności*, Toruń 2004, s. 12-121.

²²¹ Uzasadnienie wyroku z 11.06.2002 r. SK 5/02, OTK-A 2002/4, poz. 41.

twierdząc, że „przez wymóg jawnego rozpatrzenia sprawy należy rozumieć obowiązek zapewnienia publiczności wstępu na rozprawę sądową, co nie prowadzi jednak do odrzucenia gwarancji wynikających z konieczności ukształtowania postępowania przed sądem w oparciu o zasadę obiektywnej sprawiedliwości”.

Część autorów konstytucyjny wymóg jawnego rozpatrzenia sprawy przedstawia, jako jawność równoległą w obu zakresach – wewnętrznym i zewnętrznym, czyli szeroko, t.j. zarówno wobec uczestników postępowania, jak i osób postronnych²²², co nie zasługuje na aprobatę. Brak jest również jednomyślności w literaturze, co do konstytucyjnego unormowania jawności w zakresie publicznego ogłoszenia wyroku, bowiem z jednej strony przyjmuje się wąskie rozumienie pojęcia „wyrok”²²³, a z drugiej - bardzo szerokie (reprezentowane przez autorkę), w którym „wyrok” rozumiany jest, jako każde orzeczenie kończące postępowanie, bez względu na jego nazwę ustawową²²⁴. Przy czym przez publiczne ogłoszenie wyroku należy rozumieć zarówno odczytanie jego sentencji i podanie zasadniczych motywów po zamknięciu rozprawy, jak i udostępnienie orzeczenia do wglądu osobom trzecim w siedzibie sądu, czy umieszczenie jego treści w zbiorze. Za trafne należy uznać twierdzenie, że konieczne jest publiczne ogłoszenie wyroku nawet w przypadku wydania go na niejawnej rozprawie czy posiedzeniu²²⁵. Toteż na dezaprobatę zasługuje w tym zakresie normowanie dotyczące procedury cywilnej²²⁶, w której brak jest przepisu nakazującego publiczne ogłoszenie orzeczenia wydanego na posiedzeniu niejawnym. Natomiast w procedurze karnej występuje regulacja wskazująca na konieczność złożenia w takim przypadku odpisu orzeczenia w sekretariacie sądu na okres siedmiu dni (art. 418a k.p.k.). Wypada zgodzić się ze stanowiskiem Trybunału Konstytucyjnego w zakresie twierdzenia, że ewentualne pełne wyłączenie jawności zewnętrznej postępowania sądowego, także w zakresie ogłoszenia wyroku, może mieć miejsce w wyjątkowych przypadkach²²⁷, również z uwagi na ochronę prawa do prywatności²²⁸.

Przeprowadzona dość szczegółowa analiza jawności zewnętrznej postępowania sądowego nie jest przypadkowa. Za jej zasadnością przemawia fakt, że w literaturze poświęca

²²² D. Dudek, J. Sobczak, *Władza sądownicza w Konstytucji RP* [w:] *Ustrój konstytucyjny Rzeczypospolitej Polskiej*, red. R. Mojak, Lublin 2000, s. 241.

²²³ P. Hofmański, *O jawności posiedzeń ...op.cit.*, Toruń 2004, s. 131–132.

²²⁴ P. Sarnecki, *Komentarz do art. 45 [w:] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz II*, red. L. Garlicki, M. Zubik, Warszawa 2016, s. 242–243.

²²⁵ P. Hofmański, *O jawności posiedzeń sądowych...op. cit.* Toruń 2004, s. 132.

²²⁶ S. Zabłocki, *Publiczne ogłoszenie wyroku wydanego na posiedzeniu – realna gwarancja czy fikcja?* [w:] *Aktualne problemy prawa i procesu karnego. Księga ofiarowana Profesorowi Janowi Grajewskiemu*, red. M. Płachta, Gdańsk 2003, s. 311 i n.

²²⁷ Uzasadnienie wyroku TK z 2.10.2006 r., SK 34/06, OTK-A 2006/9, poz. 118; wyrok TK z 20.11.2007 r., SK 57/05, OTK-A 2007/10, poz. 125.

²²⁸ K. Kozłowski, *Jawność postępowania sądowego, jako element prawa do sądu* [w:] *Role uczestników postępowań sądowych – wczoraj, dziś i jutro*, red. D. Gil, E. Kruk, t. 2, Lublin 2015, s. 216–217.

się niewiele uwagi tej zasadzie, traktując ją często w sposób pobieżny²²⁹, natomiast postępowanie sądowe prowadzone jawnie stanowi gwarancję niezawisłości i bezstronności sędziego oraz sprzyja równemu traktowaniu stron procesowych. W rezultacie dopiero w jawnym procesie mogą być wydawane rozstrzygnięcia odpowiadające prawu oraz budowanie społecznego poczucia sprawiedliwości i wzmacnianiu zaufania społeczeństwa do sądów²³⁰. Umożliwia jednocześnie dokonywanie kontroli społecznej nad wymiarem sprawiedliwości, którą mogą urzeczywistniać zarówno ławnicy, jak też przedstawiciele organizacji pozarządowych, poręczyciele, publiczność i media monitorując, czy jest należycie chroniony interes społeczny, a zwłaszcza – indywidualne interesy uczestników postępowania. Istotna jest także rola jawności zewnętrznej w zakresie wychowawczego oddziaływania wymiaru sprawiedliwości oraz pełnienie przez nią doniosłej funkcji ogólnoprewencyjnej²³¹.

4.5. Zasada wolności mediów, zasada wolności poglądów oraz zasada pozyskiwania i rozpowszechniania informacji

Omawiając zasady konstytucyjne w obrębie udziału czynnika społecznego w wymiarze sprawiedliwości, nie można pominąć zasady wyrażonej w art. 14 Konstytucji RP – wolności mediów. W zakresie tej zasady, poza naświetleniem jej historycznych i prawnych uwarunkowań, istotna wydaje się także próba określenia jej granic w zakresie zdobywania i przekazywania informacji związanych z wymiarem sprawiedliwości oraz dokonywania krytyki w tym obszarze. Pomimo zagwarantowania w międzynarodowych i krajowych aktach prawnych szerokich możliwości w zakresie realizacji wolności mediów, to jednak wobec wymiaru sprawiedliwości wolność ta (podobnie jak zasada jawności zewnętrznej) doznaje racjonalnie uzasadnionych ograniczeń, na co warto zwrócić uwagę.

Najstarszą historycznie regulacją prawną w omawianym zakresie zawarto w Deklaracji Praw Wirginii (1776 r.), a następnie w Konstytucji Stanów Zjednoczonych (1787 r.)²³². Na potrzebę wolności prasy wskazywał m.in. John Milton w dziele „O wolności” z 1859 r. wskazując, że nawet niepopularne idee powinny być publikowane, ponieważ mogą być

²²⁹ G. Zalizowski, *Prawo do sądu na tle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w kontekście europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności* [w:] *Duch praw w krajach Europy Środkowo-Wschodniej*, red. M. Kępa, M. Marszał, Wrocław 2016, s. 28–29.

²³⁰ T. Grzegorzczak, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2014, s. 150.

²³¹ R. Kmieciak, E. Skrętowicz, *Proces karny. Część ogólna*, Warszawa 2009, s. 101.

²³² Od 1791 w Stanach Zjednoczonych wolność prasy i druku uregulowana jest w pierwszej poprawce do Konstytucji, w której zabrania się Kongresowi stanowić „ustaw ograniczających wolność słowa lub prasy”. Lewis J.R., *Freedom of the Press*, [w:] J.R. Lewis, C. Skutsch (red.), *The Human Rights Encyclopedia*, Armonk, NY: Sharpe Reference, 2001, s. 721–723.

prawdziwe, ale nawet gdy są fałszywe - to ich publiczne odrzucenie wzmocni prawdę²³³. Współcześnie regulacja wolności mediów uregulowana jest w prawie międzynarodowym, zarówno w aktach o zasięgu uniwersalnym, jak i regionalnym. Zgodnie z art. 19. PDPC, każdemu przyznaje się prawo do posiadania i wyrażania swojej niezależnej opinii i prawo do swobodnego poszukiwania oraz otrzymywania i rozpowszechniania informacji za pomocą wszelkich środków przekazu, bez żadnych ograniczeń²³⁴. Wskazany przepis został ujęty także w MPPOiP, gdzie w art. 19.ust.3 wskazano na możliwość wprowadzenia ograniczeń ustawowych w tym zakresie, m.in. z uwagi na poszanowanie praw innych osób, czy takich dóbr jak: bezpieczeństwo państwa, porządek publiczny, zdrowie oraz moralność publiczną²³⁵. Odwołując się do regionalnych – europejskich systemów ochrony praw człowieka, w kontekście wolności prasy i mediów w ogólności²³⁶, należy zwrócić uwagę na przepis art. 10. EKPC, gwarantujący wolność każdemu człowiekowi w zakresie wyrażania opinii, posiadanych poglądów, czy otrzymywania i przekazywania informacji oraz idei, bez względu na granice państw²³⁷. Przepis art. 10.ust.2 omawianej Konwencji uwzględnia także możliwość ewentualnego ograniczenia tej wolności z uwagi na: interes bezpieczeństwa państwowego lub publicznego, integralności terytorialnej, czy konieczność ochrony zdrowia lub moralności publicznej, ochronę dobrego imienia lub praw innych osób, zapobieganie ujawnianiu informacji tajnych, niejawnych lub poufnych, ale także zagwarantowanie powagi i bezstronności władzy sądowniczej. Ograniczenie musi być jednocześnie przewidziane w ustawodawstwie krajowym oraz konieczne w społeczeństwie demokratycznym (tzw. trójelementowy test zgodności ingerencji).

ETPC w swoim orzecznictwie wyodrębnia podstawowe elementy, cechy i zakres omawianej wolności²³⁸, bowiem „w systemie demokratycznym działania lub zaniechania rządu muszą być przedmiotem ścisłej kontroli nie tylko ze strony władzy ustawodawczej i sądów, ale również poddane kontroli prasy i opinii publicznej”²³⁹. Adresatami wolności mediów uregulowanej w powyższych aktach prawnych są państwa-strony, co w rezultacie nakłada na nie obowiązek zagwarantowania wewnątrz nich prawidłowych warunków do realizowania omawianej wolności, poprzez uchwalenie adekwatnych regulacji prawnych, jak też zapewnienie pluralizmu mediów.

²³³ Ibidem, s. 723.

²³⁴ Powszechna Deklaracja Praw Człowieka i Obywatela, art. 19.

²³⁵ A. Frankiewicz, *Regulacja wolności wypowiedzi w polskim porządku prawnym*, [w:] B. Banaszak, A. Preisner, *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, Warszawa 2002, s. 372.

²³⁶ E. Nowińska, *Wolność wypowiedzi prasowej*, Warszawa 2010, s. 19.

²³⁷ Sobczak, *Prawo prasowe. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 45 i n.

²³⁸ L. Garlicki, *Wolność wypowiedzi dziennikarza – przywileje i odpowiedzialność*, „Europejski Przegląd Sądowy”, nr 1/2010, s. 12–17.

²³⁹ Uzasadnienie wyroku ETPC z dnia 23 kwietnia 1992 r. Castells przeciwko Hiszpanii A. 46

Należy także wskazać na regulacje omawianej wolności uchwalone w ramach Unii Europejskiej zawarte w art. 11.ust.1 KPP UE - w zakresie wolności wypowiedzi, a w ustępie 2 - wolności mediów. Przy czym regulacje te z uwagi na precyzyjne sformułowanie mogą być bezpośrednio stosowane w krajach członkowskich UE²⁴⁰. Nie bez znaczenia pozostaje fakt, iż art. 11. KPP UE ma w istocie taki sam zakres i znaczenie, jak art. 10. EKPC²⁴¹.

Przenosząc analizę historyczno-prawną na grunt polskich regulacji prawnych trzeba zauważyć, iż problem wolności druku został dostrzeżony już podczas obrad Sejmu Czteroletniego, dopiero jednak w Konstytucji Królestwa Polskiego z 1815 r.²⁴² zawarto przepis o wolności przekazu informacji, a w Konstytucji marcowej z 1921 r. - zagwarantowano każdemu obywatelowi wolność słowa (art. 104.) oraz uregulowano wolność prasy (art. 105.), a w Ustawie Konstytucyjnej z 1935 r. zawarto przepis dotyczący wolności słowa (art. 5.ust.2), wskazując na dobro powszechne, jako granicę tej wolności (art. 5.ust.3). W kolejnej polskiej Konstytucji PRL z 1952 r. fikcyjnie zadeklarowano wolność druku i słowa w art. 71.ust.1, a po jej nowelizacji z 1976 r. - zagadnienie to regulował art. 83. Zwieńczeniem normowań stała się nadal obowiązująca ustawa z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe²⁴³ (dalej: p.Pr). Ustawą szczególną, regulującą zadania radia i telewizji, ale też funkcjonowanie wolnych mediów jest ustawa z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji²⁴⁴ (dalej: uRT).

Współcześnie Konstytucja RP reguluje wolność mediów w przepisie art. 14., który stanowi: „Rzeczpospolita zapewnia wolność prasy i innych środków społecznego przekazu”, a wolność wypowiedzi zagwarantowana jest w jej art. 54. Przy czym znaczenie wolności wypowiedzi ma charakter pierwotny wobec wolności mediów²⁴⁵. Wydaje się, punktem wyjściowym wobec zasady wolności mediów jest art. 5. Konstytucji, który podkreśla znaczenie wolności i praw człowieka. Tym samym przepis art. 14. Konstytucji stanowi wobec tego przepisu normę współokreślającą²⁴⁶. W zamiarze ustrojodawcy można też dostrzec korelację pomiędzy wolnością pozyskiwania informacji jako uprawnieniem jednostek, a przepisami art. 54. i art. 61. Konstytucji.

Przy czym literalne wyodrębnienie prasy, spośród innych środków społecznego przekazu w art. 14. Konstytucji, można przypisać podkreśleniu historycznego jej²⁴⁷. Natomiast

²⁴⁰ B. Banaszak, *Prawo konstytucyjne*, Warszawa 2008, s. 102.

²⁴¹ M. A. Nowicki, *Europejska Konwencja Praw Człowieka*, Warszawa 2007, s. 7.

²⁴² Konstytucja Królestwa Polskiego z dnia 27 listopada 1815 r.

²⁴³ Ustawa Prawo prasowe z dnia 26 stycznia 1984 r., Dz.U. z 2018 r. poz. 1914.

²⁴⁴ Ustawa z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji, tekst jedn. Dz.U. nr 43/2011, poz. 226 ze zm.

²⁴⁵ L. Jaworski, „Prasa i inne środki społecznego przekazu” – analiza pojęciowa i wynikające stąd konsekwencje na gruncie art. 14 Konstytucji RP, „Themis Polska Nova” 2013, nr 2 (5), przyp. nr 1.

²⁴⁶ W. Zakrzewski [w:] *Polskie prawo konstytucyjne*, red. W. Skrzydło, Lublin 2008, s. 111–112.

²⁴⁷ Deklaracja Praw Wirginii, z dnia 12 czerwca 1776 r., § 12: „Wolność prasy jest jednym z bastionów wolności i nie może być nigdy ograniczana; jej ograniczeń dokonują tylko rządy despotyczne”.

wydaje się zasadne odnośnienie treści tego artykułu także do radia i telewizji oraz środków komunikacji elektronicznej. Należy zgodzić się ze stanowiskiem P. Sarneckiego komentującego przepis art. 54. Konstytucji, który stwierdza, że „z art. 14. oraz z przepisów artykułu komentowanego wynika, że stanowiąc o >prasie<, twórca konstytucji ma na myśli, na zasadzie *pars pro toto*, także wszystkie pozostałe środki społecznego przekazu”²⁴⁸. Takie rozumienie zawierają także orzeczenia Sądu Najwyższego²⁴⁹. Przy czym termin „środki społecznego przekazu” przed uchwaleniem Konstytucji RP występował w prawie polskim tylko w Konkordacie pomiędzy Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską²⁵⁰ i w ustawie o stosunku Państwa do Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego w RP²⁵¹. W konsekwencji obecnie, w nomenklaturze literatury polskiej oraz ustawodawstwie, funkcjonują pojęcia: „środki masowego komunikowania”²⁵², „środki masowego przekazu”, „mass media”, „środki komunikowania politycznego”²⁵³, „media masowe”, „środki masowej informacji”, „masowe środki oddziaływania społecznego”²⁵⁴.

W demokratycznym społeczeństwie media spełniają wiele funkcji m.in.: prewencyjną, informacyjną, kontrolną, wychowawczą i postawotwórczą²⁵⁵. Z uwagi na to, za konstytucyjnie zagwarantowaną wolnością musi stać gwarancja pluralizmu mediów, na których spoczywa obowiązek właściwego kształtowania przekazywanego obrazu rzeczywistości, tym bardziej w zakresie funkcjonowania organów państwa - sądach²⁵⁶. W tym zakresie ETPC²⁵⁷ podkreśla, iż pozyskiwanie oraz dalsze przekazywanie informacji winno być rzetelne i sumienne oraz adekwatne do rzeczywistości i oparte na weryfikowalnych faktach, w imię umożliwienia obrony w przypadku niesłusznej lub nieuzasadnionej krytyki. Natomiast z punktu widzenia realizacji celów demokratycznych - zdaniem ETPC - istotne jest nie naruszanie przez dziennikarzy zasady dobrej wiary ze strony społeczeństwa i państwa²⁵⁸.

W polskiej literaturze i orzecznictwie także wskazuje się na istniejące zależności pomiędzy wolnością mediów z art. 14. Konstytucji a wolnością słowa z art. 54. Konstytucji.

²⁴⁸ L. Jaworski, „Prasa i inne środki ... *op. cit.*”

²⁴⁹ Wyrok SN z dnia 15 grudnia 2010 r., III KK 250/10.

²⁵⁰ Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską podpisanym 28.7.1993 r., Dz.U. z 1998 r. Nr 51, poz. 318.

²⁵¹ Ustawa z dnia 30 czerwca 1995 r. o stosunku Państwa do Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego w Rzeczypospolitej Polskiej, tekst jedn. Dz.U. z 2014 r. poz. 1889 ze zm.

²⁵² Ustawa o radiofonii i telewizji, tekst jedn. Dz. U. z 2004 r. Nr 253, poz. 2531 z późn. zm., w art. 36 ust. 1 pkt 5, art. 36 ust. 2 pkt 2, art. 38 ust. 2 pkt 3 oraz art. 38a ust. 3 pkt 1.

²⁵³ E. Nowińska, *op. cit.*, s. 36.

²⁵⁴ J. Sobczak, *op. cit.*, s. 71.

²⁵⁵ [https://pl.wikipedia.org/wiki/Prasa_\(media\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Prasa_(media)) dostęp 09.02.2022 r.

²⁵⁶ K. Daniel, *Rola mediów w kształtowaniu społecznych opinii o sądach*, [w:] *Media. Władza. Prawo*, red. M. Magoska, Kraków 2005, s. 89.

²⁵⁷ *Ibidem*, s. 89.

²⁵⁸ *Ibidem*, s. 91.

Wolność słowa postrzegana jest, jako warunek umożliwiający samorealizację jednostkom, które korzystając ze swobody dostępu do informacji i wolności posiadania własnej opinii, mogą kształtować swoje przekonania²⁵⁹. W tym kontekście wypowiada się Trybunał Konstytucyjny twierdząc, iż zasada wolności prasy to pochodna ogólnej wolności wypowiedzi, będąc zarazem przejawem wolności słowa²⁶⁰ oraz Sąd Najwyższy: „wolność prasy jest pochodną wolności myśli, z której wynika wolność przekonań”²⁶¹.

Można podkreślić, że z jednej strony wolność mediów ma rangę zasady ustrojowej, z drugiej – może być postrzegana, jako wolności jednostki²⁶². Trybunał Konstytucyjny zwraca uwagę, iż wolność prasy i innych środków społecznego przekazu jest raczej zasadą konstytucyjno-ustrojową, niż jedynie formą realizacji wolności informacyjnej, jako prawopodmiotowe²⁶³. Postrzegając natomiast analizowaną wolność w kontekście zasad społeczeństwa obywatelskiego, warto wskazać na treść przepisu art. 21.ust.2 pkt 3 uRT: „programy i inne usługi publicznej radiofonii i telewizji powinny sprzyjać swobodnemu kształtowaniu się poglądów obywateli oraz formowaniu się opinii publicznej” oraz „umożliwić obywatelom i ich organizacjom uczestniczenie w życiu publicznym poprzez prezentowanie zróżnicowanych poglądów i stanowisk oraz wykonywanie prawa do kontroli i krytyki społecznej” - pkt 4. Przy czym dla kształtowania społeczeństwa obywatelskiego, istotne są pod kątem analizowanego problemu także zawarte w niej zadania odnoszące się do wszystkich nadawców w zakresie: dostarczania informacji (art. 1.ust.1 pkt 1 uRT) oraz upowszechniania edukacji obywatelskiej (art. 1.ust.1 pkt 3a uRT). Przedstawiona treść koresponduje też z przepisem art. 1 p.Pr., według którego „prasa, zgodnie z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej, korzysta z wolności wypowiedzi i urzeczywistnia prawo obywateli do ich rzetelnego informowania, jawności życia publicznego oraz kontroli i krytyki społecznej”.

Za trafne trzeba uznać stanowisko K. Prokopa²⁶⁴, uznającego zasadę społeczeństwa obywatelskiego za punkt wyjścia dla wolności prasy i innych środków przekazu oraz J. Majchrowskiego i P. Winczorka - rozpatrujących tę wolność, wobec zasady dialogu społecznego²⁶⁵, z Preambuły Konstytucji oraz w jej art. 14. i 54.²⁶⁶.

Nie bez znaczenia dla analizowanego tematu pozostają też obowiązki dziennikarzy,

²⁵⁹ A. Wiśniewski, *Znaczenie wolności słowa w państwie demokratycznym*, Gdańsk 2000, t. VII, s. 645–658.

²⁶⁰ Uzasadnienie wyroku TK z dnia 12 maja 2008 r., SK 43/05, OTK-A 2008, Nr 4, poz. 57.

²⁶¹ Uzasadnienie wyroku SN z dnia 29 września 2000 r., V KKN 171/98., OSNKW 2001, nr 3–4, poz. 31

²⁶² P. Sarnecki, *Regulacja problematyki środków społecznego przekazu w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] red., *Prawo mediów*, red. J. Barta, R. Markiewicz, A. Matlak, Warszawa 2005, s. 17–22.

²⁶³ Uzasadnienie wyroku TK z dnia 25 listopada 2008 r., K 5/08.

²⁶⁴ G. Kryszewski, K. Prokop, *Aksjologia... op. cit.*, s. 79.

²⁶⁵ J. Majchrowski, P. Winczorek, *Ustrój konstytucyjny Rzeczypospolitej Polskiej*, Hortpress, Warszawa 1998, s. 39–41.

²⁶⁶ *Ibidem*, s. 53.

wynikające z przepisów Rozdziału II Prawa prasowego. Można zwrócić uwagę na bardzo ważny przywilej dziennikarski, jakim jest prawo do krytyki, o którym stanowi przepis art. 6.ust.4 Prawa prasowego, i które nie może być ograniczane²⁶⁷ nawet, gdy staje się częścią satyry²⁶⁸. Jak słusznie twierdzi J. Sobczak, krytyka prasowa²⁶⁹ jest oceną opartą na konfrontacji stanu rzeczywistego z przyjętymi założeniami, a w rezultacie staje się „analitycznym sądem o rzeczywistości”²⁷⁰. Realizacja prawa do krytyki staje się przy tym możliwa jedynie w warunkach wolności słowa i wolności środków masowego przekazu.

W powyższym świetle nie budzi także wątpliwości, że działalność organów państwa (w tym sądów realizujących wymiar sprawiedliwości), może i powinna być oceniana krytycznie przez dziennikarzy, a w konsekwencji przez całe społeczeństwo. Przy czym „wypowiedzi dziennikarzy powinny, co do zasady, mieć charakter bezstronny zwłaszcza wówczas, gdy dotyczą faktów”²⁷¹, a tym bardziej faktów, które stanowią podstawę dowodów rozpoznawanych w trakcie postępowania sądowego, czy też faktów dotyczących prywatnego życia uczestników procesu sądowego. O ile jednak profesjonalizm obliguje dziennikarzy do przestrzegania zasad standardów zawodowych²⁷², to nieprzewidywalność w tym zakresie, może pojawiać się w zakresie wykonywania działalności dziennikarskiej przez tzw. dziennikarzy obywatelskich (społecznych), obecnych na sali sądowej w charakterze publiczności. Nadto „wprowadzenie do systemu medialnego zasad wolnego rynku i konkurencji w walce o zainteresowanie odbiorców, spowodowało rozwój niekorzystnych tendencji w postaci brutalizacji przekazów medialnych (...) pogoni za sensacją (...). Gwałtowny rozwój rynku medialnego w ostatniej dekadzie XX w. spowodował gwałtowny wzrost liczby dziennikarzy (...) powstały komercyjne stacje radiowe i telewizyjne”²⁷³. Trzeba mieć także na uwadze, iż w takiej sytuacji dziennikarze niejednokrotnie działają pod presją,

²⁶⁷ J. Sobczak, *op. cit.*, s. 283.

²⁶⁸ *Ibidem*, s. 284.

²⁶⁹ W wyroku z dnia 18 stycznia 2013 r., I ACa 1032/12 Sąd Apelacyjny w Łodzi: „jest rzeczą bezsporną, że dzienniki i czasopisma przez to, że ukazują się w formie przekazu internetowego, nie tracą znamion tytułu prasowego, i to zarówno wówczas, gdy przekaz internetowy towarzyszy przekazowi utrwalonemu na papierze, drukowanemu, stanowiąc inną, elektroniczną jego postać w systemie on line, jak i wówczas, gdy przekaz istnieje tylko w formie elektronicznej w Internecie, ale ukazuje się, tylko okresowo spełniając wymogi, o których mowa w art. 7 ust. 2 p.Pr”.

²⁷⁰ J. Sobczak, *op. cit.*, s. 289–290.

²⁷¹ Postanowienie SN z dnia 10 grudnia 2003 r., V KK 195/03; Uzasadnienie wyroku TK z dnia 12 maja 2008 r., SK 43/05.

²⁷² Już przed II Wojną Światową Międzynarodowa Federacja Dziennikarzy uchwaliła Międzynarodowy Kodeks Dziennikarzy. Na polskim gruncie z inicjatywy Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich w 1995 r. została podpisana Karta Etyczna Mediów zawierająca zasady: prawdy, obiektywizmu oraz oddzielenia informacji od komentarza. Innym dokumentem odnoszącym się do omawianego zagadnienia jest Kodeks Etyki Dziennikarskiej Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, w którym znalazły się takie zasady jak: obowiązek przekazywania rzetelnych i bezstronnych informacji, co jest niezwykle istotne przy komentowaniu postępowań sądowych. J. Olędzki, *Profesjonalizm w zawodzie dziennikarskim: teoria i praktyka*, Warszawa 1994.

²⁷³ K. Wolny-Zmorzyński *op. cit.*, s. 31.

a przygotowywany przez nich materiał często w pierwszej kolejności musi spełniać wymogi pracodawcy.

Gwarantując społeczeństwu i mediom swobodny dostęp do informacji dotyczących także sądów, w konsekwencji zagwarantowane jest prawo pozostałej części społeczeństwa do odbierania i dalszego przekazywania tych informacji²⁷⁴. Media stanowiące tzw. czwartą władzę winny być gwarantem rzetelnego realizowania wolności słowa, także w zakresie wyrażania i przekazywania poglądów, w zakresie sądów, jak i spraw sądowych wzbudzających zainteresowanie publiczne²⁷⁵. Wydaje się być trafnym stwierdzenie, iż „dla funkcjonowania demokratycznego państwa prawnego składnikiem koniecznym i integralnym z innymi elementami (...) są istniejące w sposób możliwie niezależny, zwłaszcza od władzy publicznej, środki społecznego przekazu”²⁷⁶. Natomiast sprawujące wymiar sprawiedliwości sądy, jak też osoby w nich orzekające, stanowią emanację państwa, a zatem winny cieszyć nie tylko zaufaniem publicznym, ale stanowić autorytet i wzbudzać szacunek oraz uznanie społeczne. Toteż państwo musi zagwarantować sprawne mechanizmy regulujące zasady realizowania wolności mediów w sądach. W tym zakresie winno być brane pod uwagę nie tylko dobro wymiaru sprawiedliwości, a także zasady niezależności sądów i niezawisłości sędziów oraz szeroko rozumiane i konstytucyjnie zagwarantowane dobro ogólne oraz jednostkowe dobro prywatne.

Biorąc pod uwagę regulację zasady proporcjonalności, zawartą w art. 31.ust.3 Konstytucji²⁷⁷, zgodnie z którą ograniczanie wolności jest dozwolone tylko wówczas, gdy jest niezbędne w państwie demokratycznym, a osiągnięcie założonego celu jest niemożliwe przy zastosowaniu innych środków, oraz jest ono proporcjonalne do okoliczności i nie stanowi naruszania istoty tych wolności²⁷⁸. Trzeba uznać, że również wolności z art. 14. i 54. Konstytucji nie mogą zostać uznane za wartości absolutne z racji zagwarantowanych konstytucyjnie zasad niezależności sądów i niezawisłości sędziów. Natomiast prawo do pozyskiwania informacji o władzy publicznej z art. 61.ust.1 i 2 Konstytucji, w tym w zakresie władzy sądowniczej, może być ograniczane zgodnie z ustępem trzecim art. 61. „wyłącznie ze względu na określone w ustawach ochronę wolności i praw innych osób i podmiotów gospodarczych oraz ochronę porządku publicznego, bezpieczeństwa lub ważnego interesu gospodarczego państwa”. Zdaniem ETPC wprowadzając ograniczenia należy „ważyć”,

²⁷⁴ B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 103.

²⁷⁵ Uzasadnienie wyroku TK z dnia 23 marca 2006 r., K-4/06, OTK ZU2006, nr 3, poz. 32.

²⁷⁶ L. Garlicki, P. Sarnecki, *op. cit.*, s. 3.

²⁷⁷ Uzasadnienie wyroku TK z dnia 14 grudnia 2011 r., SK 42/09.

²⁷⁸ L. Garlicki, *Przesłanki ograniczania konstytucyjnych praw i wolności (na tle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego)*, „Państwo i Prawo” 2001, nr 10, s. 6.

czy w danej sytuacji istotniejsza jest realizacja ww. wolności, czy ochrona innych wartości, w tym szeroko rozumianego dobra wymiaru sprawiedliwości. ETPC podkreśla także, iż realizowanie wolności mediów nie może naruszać dobrego imienia uczestników postępowań sądowych²⁷⁹. W ocenie tego Trybunału sędziowie (w przeciwieństwie do polityków), mają znacznie utrudnioną możliwość obrony przed niesłuszną krytyką, ponieważ zobowiązani są do dużej powściągliwości²⁸⁰.

Toteż zarówno istotne jest zachowanie się dziennikarzy (na co wskazali ankietowani sędziowie) na sali sądowej i w budynku sądu, ale przede wszystkim stopień rzetelności i zgodności ze stanem faktycznym przekazywanych przez nich informacji, jak też jakość ewentualnych komentarzy lub poziom krytyki, które powinny być stosowne i wyważone. Również Trybunał Konstytucyjny zwraca uwagę na to, iż krytyka wymiaru sprawiedliwości winna być rzetelna, rzeczowa i może mieć miejsce tylko w odniesieniu do rzeczywistych zdarzeń²⁸¹. Odnosi się to nie tylko do dziennikarzy zawodowych, ale także obywatelskich. Gdy osoby stanowiące publiczność na sali sądowej, będąc poza budynkiem sądu, mogą przekazywać innym odbiorcom uzyskane informacje, realizując w konsekwencji zadania przypisane ustawowo mediom zawodowym, tym samym stając się dziennikarzami społecznymi. Tego typu dziennikarstwo cechuje odformalizowanie, niezależność, wiarygodność, ale także szeroki i nieprzewidywalny zasięg przekazywania informacji²⁸². W rezultacie tacy dziennikarze mogą stanowić też źródło informacji dla mediów zawodowych²⁸³. W tego typu procesach pierwotni, bezpośredni odbiorcy informacji, czy też po prostu użytkownicy internetu, mogą stawać się nadawcami wtórnymi²⁸⁴.

Wobec takiego stanu rzeczy niezwykle istotne staje się zagwarantowanie przez państwo prawidłowego funkcjonowania sądów²⁸⁵. Natomiast w sytuacji, gdy wolność wypowiedzi jednych pozostaje w konflikcie z innymi zasadami, prawami czy wolnościami - władze publiczne powinny pełnić funkcję arbitra²⁸⁶. Jest to niezwykle istotne w przypadku wymiaru sprawiedliwości, gdyż przedstawiciele wymiaru sprawiedliwości mogą nie być odporni na krytykę²⁸⁷, zwłaszcza, gdy jest ona nieadekwatna do rzeczywistości. Wydaje się,

²⁷⁹ L. Garlicki, *Obowiązywanie Europejskiej Konwencji praw Człowieka w porządku prawnym Rzeczypospolitej Polskiej*, „Biuletyn Biura Informacji Rady Europy” 2003, nr 3, s. 19.

²⁸⁰ Uzasadnienie wyroku ETPC z dnia 24 lutego 1997 r., w sprawie De Haes i Gijssels v. Belgia, skarga nr 19983/92 oraz Wyrok ETPC z dnia 29 sierpnia 1997 r., w sprawie Worm v. Austria, skarga nr 22714/93.

²⁸¹ Uzasadnienie wyroku SN z dnia 8 lutego 2008 r., I CSK 334/07.

²⁸² A. Bodnar, D. Bychawska-Siniarska red. *Prawo w sieci – korzyści czy zagrożenia dla wolności słowa?* Materiały z konferencji zorganizowanej przez Obserwatorium Wolności Mediów w Polsce 11 maja 2009 r.

²⁸³ P. Dahlgren, C. Sparks, *Komunikowanie i obywatelskość. Mass media w społeczeństwie, czyli atak na system nadawców publicznych. Plotki, sensacje, doniesienia*, Wrocław 2007, s. 26.

²⁸⁴ R. Tadeusiewicz, *Spoleczność internetu*, Warszawa 2002, s. 8.

²⁸⁵ J. Sobczak, *op. cit.*, s. 63.

²⁸⁶ Uzasadnienie wyroku ETPC z dnia 24 listopada 1993 r. 17207/90 Informationsverein Lentia i in. p. Austrii.

²⁸⁷ Uzasadnienie wyroku ETPC z dnia 25 czerwca 1992 r. 13778/88 Thorgeir Thorgeirson p. Irlandii.

że w stosunku do dziennikarzy komentujących wymiar sprawiedliwości i to nie tylko tych zawodowych, ale także społecznych, należy pozostawiać stosowny margines dopuszczalności posługiwania się zwrotami obraźliwymi²⁸⁸. Przy czym sędziowie oraz ławnicy wykonujący wymiar sprawiedliwości powinni podlegać szczególnej ochronie, nie tylko z racji wykonywania przez nich szczególnych zadań – wymierzania sprawiedliwości, lecz także z uwagi na fakt, że zachowując konieczną w toku rozpoznawania spraw wrażliwość społeczną są bardziej podatni na krytykę, a zwłaszcza destrukcyjną. Konstytucyjnie unormowana niezawisłość sędziów i wymóg apolityczności warunkują niemożliwość wchodzenia w publiczne spory, a w konsekwencji - występowania w swojej obronie. Oczywistym jest także zasadność regulacji w zakresie pozostawiania poza zasięgiem mediów informacji poufnych, tajnych i ściśle tajnych związanych z sądami i toczącymi się w nich postępowaniami. Należy także zgodzić się ze stanowiskiem Trybunału Konstytucyjnego, że nawet w imię wolności mediów nie można pozwolić na ujawnianie „niekoniecznych z punktu widzenia debaty społecznej danych ze sfery osobistej, nie zapewniając właściwej ochrony danym wrażliwym, albo też dopuszczając do ujawnienia danych osób pomawianych o zachowania i cechy [...], które w rzeczywistości nie mają miejsca”²⁸⁹.

Kończąc można zauważyć, że jakkolwiek zasadne jest zapewnianie mediom możliwości przekazywania informacji i poglądów zgodnych z rzeczywistością w zakresie sądów i spraw sądowych, pozostających w zainteresowaniu społeczeństwa, to jednak konieczne jest udzielanie ze strony państwa ochrony wymiarowi sprawiedliwości i uczestnikom postępowań sądowych nie tylko przed niewłaściwym zachowaniem się dziennikarzy w sądach, ale również przed ich destrukcyjną krytyką. Komentarze medialne nie mogą bowiem, choćby nieumyślnie, osłabiać powagi i autorytetu wymiaru sprawiedliwości, ani też wpływać destrukcyjnie na przebieg procesu sądowego. Natomiast swoboda pozyskiwania i przekazywania informacji dotyczących funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości nie może przekładać się na taki poziom krytyki, który skutkowałby podważaniem zaufania do władzy sądowniczej, czy też utrudniania wykonywania wymiaru sprawiedliwości. Wydawanie sprawiedliwych wyroków leży przecież w interesie publicznym i jest zgodne z zasadą dobra wspólnego.

²⁸⁸ W. Brzozowski, A. Krzywoń, M. Wiącek, *Prawa człowieka*, Warszawa 2019, s. 235.

²⁸⁹ Uzasadnienie wyroku TK z dnia 25 listopada 2008 r. K 5/08.

5. Sprawiedliwość – wartość i zasada konstytucyjna a wymiar sprawiedliwości

5.1. Sprawiedliwość, jako wartość i zasada konstytucyjna

Zanim zostaną poddane analizie konkretne formy udziału czynnika społecznego w wymiarze sprawiedliwości, warto zastanowić się nad kluczową dla wymiaru sprawiedliwości zasadą sprawiedliwości, wypełniającą istotną rolę w każdym społeczeństwie, korespondującą z innymi wartościami i zasadami konstytucyjnymi i stanowiąc tym samym „klamrę” spinającą cały porządek prawny. Jednocześnie zasada ta winna być realizowana w toku wymierzania sprawiedliwości indywidualnej i konkretnej w sądach. Prawo nie jest przecież jedynym miernikiem sprawiedliwości, a zatem może być „również przedmiotem oceny w kategoriach sprawiedliwości bądź niesprawiedliwości (...) z punktu widzenia innych mierników sprawiedliwości aniżeli prawo”²⁹⁰.

Sprawiedliwość od wieków była postrzegana jako problem etyczno-moralny, religijny, polityczny. Już Arystoteles²⁹¹ zauważał powiązania sprawiedliwości z równością, podobnie jak Cynceron czy św. Tomasz z Akwinu. Natomiast św. Augustyn w swoim dziele „O państwie bożym”²⁹² wskazał: „czym, że są więc wyzute ze sprawiedliwości państwa, jeśli nie wiekami rozbójników”. Angielski myśliciel Spencer dostrzegał powiązanie sprawiedliwości z wolnością, czym zapoczątkował liberalną koncepcję sprawiedliwości. Jean-Jacques Rousseau pojęcie „sprawiedliwość” postrzegał natomiast, jako równość, a Immanuel Kant - jako etyczną postawę społeczeństwa rozumnych obywateli. Wobec powyższego uprawnione jest twierdzenie, że idea sprawiedliwości znajduje rozwinięcie w myśli poszczególnych wybitnych jej przedstawicieli, jak również w szerokich nurtach myślowych²⁹³.

Na gruncie teorii i filozofii prawa wypracowano różnorodne koncepcje odnoszące się do pojęcia i istoty sprawiedliwości²⁹⁴. Przy czym współczesną, opartą na umowie społecznej teorię sprawiedliwości rozwinął John Rawls, w której zasadami sprawiedliwości są te zasady życia społecznego, na które zgadzają się wolne i racjonalnie działające podmioty, niezależnie od swoich indywidualnych potrzeb, celów, interesów i pozycji społecznej²⁹⁵. Natomiast wartościowanie w kategorii sprawiedliwości, jego zdaniem, dotyczy instytucji i zachowań, a nie podmiotów i opiera się na dwóch zasadach, z których pierwsza głosi priorytet wolności

²⁹⁰ *Ibidem*, s. 43-44.

²⁹¹ Arystoteles, *Etyka nikomachejska*, Warszawa 2007, s. 167-192.

²⁹² Św. Augustyn, *O państwie bożym. Przeciw poganom ksiąg XXII*, Warszawa 1977, s. 233.

²⁹³ R. Tokarczyk, *Próba sformułowania paradygmatu sprawiedliwości*, „Państwo i Prawo” 1993, z. 7, s. 77 i n.

²⁹⁴ L. Morawski, *Główne problemy współczesnej filozofii prawa. Prawo w toku przemian*, Warszawa 2003, s. 208-210.

²⁹⁵ Z. Ziemiński *O pojmowaniu sprawiedliwości*, Lublin 1992.

przed pozostałymi wartościami, druga - priorytet sprawiedliwości przed efektywnością i dobrobytem²⁹⁶. Jakkolwiek w prawie konstytucyjnym sprawiedliwość jest pojęciem normatywnym, to jednak nadal opiera się ona na etyczno-moralnych podstawach, pozostając jednocześnie pojęciem politycznym, zakotwiczonym także w prawie Unii Europejskiej²⁹⁷.

W obszarze prawa sprawiedliwość powiązana jest zarówno z prawem stanowionym, jak i prawem stosowanym. Niejednoznaczność, a może raczej wieloznaczność tego pojęcia sprawia, że w literaturze prawa opisywane są różne kategorie sprawiedliwości w oparciu o różne przesłanki. Wydaje się, iż dla przybliżenia i zrozumienia formuły sprawiedliwości oczekiwanej, jako rezultatu działań podejmowanych przez władzę sadowniczą, w toku realizowania wymiaru sprawiedliwości, pomocne mogą być wprowadzone przez E. Dupreel'a pojęcia sprawiedliwości statycznej i dynamicznej²⁹⁸. Według niego „sprawiedliwość statyczna polega na przestrzeganiu wszelkich ustanowionych reguł bez względu na ich charakter”. Toteż wprowadzenie reguł prawa w życie i ich przestrzeganie jest jedynym gwarantem uzyskania w efekcie sprawiedliwości. Sprawiedliwość dynamiczna w ujęciu „dupreelowskim” „odgrywa rolę kryterium pozwalającego ocenić wartość moralną wszelkich reguł społecznych”. Słusznie autor ten stwierdza, iż „podczas gdy sprawiedliwość statyczna jest regułą nakazującą przestrzeganie reguł”, to „sprawiedliwość dynamiczna przeciwnie może być nazwana regułą dominującą nad samą instytucją reguł”²⁹⁹.

Można zauważyć, że Trybunał Konstytucyjny nie formułuje wypowiedzi typu: „niesprawiedliwie, bo nielegalnie”³⁰⁰, natomiast ocenia ją w kategoriach mierników zewnętrznych w stosunku do prawa. Trudno jest w sposób jednoznaczny powiązać pojęcia „sprawiedliwość” i „prawo”, z uwagi na niedookreśloność obu pojęć oraz zmienność ich treści w zależności od czasu i miejsca oraz możliwość postrzegania ich z wielu punktów widzenia i przy zastosowaniu różnych kryteriów³⁰¹. Niewątpliwie kluczowe jest realizowanie idei sprawiedliwości przez demokratyczne państwo prawne zarówno w trakcie stanowienia, jak też realizowania prawa. Z uwagi na fakt, że część znaczenia łacińskiego słowa *iustitia* (sprawiedliwość) pokrywa się z zakresem pojęcia *ius* (prawo), to w aspekcie prawnym jest ona zwykle utożsamiana z „z przestrzeganiem jego przepisów, z praworządnością”³⁰².

Kategorię sprawiedliwości prawnej (*iustitia legalis*) w jej ustrojowym znaczeniu tradycyjnie odnosi się do zasady podporządkowania działania członków społeczeństwa dobru

²⁹⁶ J. Stemplach, *Współczesna filozofia interpretacji prawniczej*, Kraków 1999, s. 139-140.

²⁹⁷ Art. 2 i 3 ust. 2 TUE statuują system uniwersalnych wartości, wśród których znajduje się sprawiedliwość.

²⁹⁸ E. Dupreel, *Traktat o moralności*, Warszawa 1969, s. 258.

²⁹⁹ S. Tkacz, *Rozumienie sprawiedliwości w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, Katowice 2003, s. 62.

³⁰⁰ *Ibidem*, s. 84-85.

³⁰¹ S. J. Karolak, *Sprawiedliwość. Sens prawa. Eseje*, Kraków 2005.

³⁰² W. Wołodkiewicz red., *Prawo rzymskie. Słownik encyklopedyczny*, Warszawa 1986, s. 85.

społecznemu³⁰³. Z pewnością jednak prawne pojmowanie sprawiedliwości pozostaje niedookreślone. Nadal nieustalone jest jednak miejsce sprawiedliwości nie tylko w całym porządku nie tylko prawnym, ale również społecznym. Z jednej strony stanowi ona rodzaj klauzuli generalnej o nieoznaczonej treści, odwołującej się do wartości ogólnoludzkich, z drugiej - dąży się do jej konkretnego urzeczywistnienia w jednostkowych przypadkach np. podczas wykonywania wymiaru sprawiedliwości w sądach. Tym samym stanowiąc kryterium prawne służące ocenie norm prawnych *in abstracto*, w zindywidualizowanych przypadkach jawi się ona, jako tzw. sprawiedliwość konkretna.

Ustrojodawca wskazując na sprawiedliwość już w Preambule i umieszczając to pojęcie wraz z innymi uniwersalnymi wartościami: po prawdzie, a przed dobrem i pięknem, podkreśla w ten sposób przede wszystkim jej walor ogólnoludzki. Przy czym ocena tych kategorii jest obiektywna aksjologicznie³⁰⁴. Trafnie twierdzi R. Ingarden, że wszystkie wartości istnieją w sposób niezależny, natomiast to ich bytowa niesamodzielnosc wymaga, aby zostały „odkryte” przez człowieka i były przez niego praktykowane³⁰⁵.

Istotność i kluczowa rola sprawiedliwości w wykonywaniu wymiaru sprawiedliwości zaznaczona jest w paremii „*Iustitias vestras iudicabo*” („Sprawiedliwość waszą sędzić będę”), zamieszczonej m.in. na gmachu Sądu Rejonowego w Białymstoku. Podczas wykonywania tej funkcji przez władzę sądowniczą w pierwszej kolejności winno się sprawiedliwość postrzegać poprzez pryzmat godnościowego statusu człowieka, któremu polski ustrojodawca przyznaje pierwszeństwo przed zasadami wolności i równości³⁰⁶, zaznaczając jednocześnie nierozwalny związek pomiędzy tymi zasadami. Te trzy zasady w rezultacie są czymś więcej niż jedynie dyrektywami programowymi albo rekomendacjami³⁰⁷, stanowiąc *lex generalis*³⁰⁸ wobec wszelkich rozstrzygnięć sądowych. L. Petrażycki podkreśla, iż sprawiedliwość wyrównawcza polega „na równym stosunku do innych ludzi”³⁰⁹, co znajduje zastosowanie podczas rozstrzygania sporów cywilnoprawnych, m.in. przy zasądzeniu odszkodowania czy zadośćuczynienia, w odniesieniu do proporcjonalnego wyrównania strat i krzywd, jako sprawiedliwość wobec wyrządzonej szkody (tzw. zasada równoważności)³¹⁰. Przywołując

³⁰³ B. Naleziński [w:] *Prawo konstytucyjne Rzeczypospolitej Polskiej*, red. P. Sarnecki, Warszawa 2004, s. 336.

³⁰⁴ M. Piechowiak, *Aksjologiczne podstawy polskiego prawa*, [w:] *Synteza prawa polskiego od 1989 roku*, red. T. Guz i in., Warszawa 2013, s. 66.

³⁰⁵ W. Furmanek, *Niektóre problemy związane z procesami urzeczywistnienia wartości*, [w:] *Wartości w pedagogice. Urzeczywistnianie wartości*, red. W. Furmanek, A. Długosz, Rzeszów 2015, s. 45.

³⁰⁶ L. Garlicki, *Komentarz do art. 30* [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. L. Garlicki, Warszawa 2003, s. 13.

³⁰⁷ K. Strzyczkowski, *Zasada państwa sprawiedliwości społecznej jako zasada publicznego prawa gospodarczego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 69, 2007, z. 4, s. 15.

³⁰⁸ B. Banaszak, *Prawo konstytucyjne*, Warszawa 2004, s. 481.

³⁰⁹ J. Nowicki, *Koncepcja sprawiedliwości L. Petrażyckiego* [w:] *Studia z teorii prawa*, red. J. Nowacki, Warszawa 2003, s. 233 i n.

³¹⁰ S. Tkacz, *Rozumienie...*, s. 145.

stanowisko Trybunału Konstytucyjnego można zauważyć, iż „słuszne odszkodowanie to jednocześnie odszkodowanie ekwiwalentne, bowiem tylko takie nie narusza istoty odszkodowania za przyjętą własność”³¹¹. Natomiast w przypadku popełnienia przestępstwa, sprawiedliwość wyrównawcza pozostaje sprawiedliwością odpłaty, jako sprawiedliwość kążąca.

Trzecia władza realizuje zasadę sprawiedliwości poprzez wymierzanie sprawiedliwości, czyli z jednej strony jest to wiążące rozstrzygnięcie sporów o prawo, w których przynajmniej jedną ze stron jest jednostka lub inny podobny podmiot³¹², a z drugiej - dążenie do sprawiedliwości poprzez kontrolę stosowania prawa oraz wymierzanie sankcji w imieniu państwa. Tym samym sprawiedliwość stanowiąc jedną z najbardziej fundamentalnych wartości³¹³, staje się w rezultacie kryterium oceny zgodności działań podejmowanych przez organy wymiaru sprawiedliwości z przepisami prawa o postępowaniu przed sądami. Nie można także tracić z pola widzenia sprawiedliwości wskazanej w treści art. 45.ust.1 Konstytucji, która znajduje się w tym przepisie w kontekście prawa do sądu, jako zagwarantowanego konstytucyjnie „sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy”. Wypada postrzegać realizowanie sprawiedliwości w sądach, także przy współdziałaniu czynnika społecznego - poprzez pryzmat proceduralny, jak i materialny³¹⁴.

5.2. Proceduralna sprawiedliwość sądowa

W pierwszej kolejności należy odnieść się do sądowej sprawiedliwości proceduralnej i wskazać, że pierwotnie pojęcie to oznaczało dążenie do osiągnięcia sprawiedliwości za pomocą stosownego systemu prawnego, w drodze wymiany argumentacji i podejmowania prawnych rozstrzygnięć. Sprawiedliwość proceduralna pojmowana jest najczęściej, jako pojęcie dynamiczne i wieloaspektowe, a większość opracowań z zakresu sprawiedliwości proceduralnej koncentruje się na konkretnej procedurze karnej, cywilnej lub administracyjnej³¹⁵. Niewątpliwie prawidłowe przestrzeganie sprawiedliwości proceduralnej gwarantuje respektowanie godności człowieka wraz z wynikającymi z niej prawami i wolnościami człowieka. Współcześnie zasadę sprawiedliwości proceduralnej można postrzegać też, jako zasadę prawa wynikającą z klauzuli demokratycznego państwa prawnego, bowiem ustrój państwa powinien umożliwiać efektywne i pełne korzystanie z wolności i praw

³¹¹ Uzasadnienie orzeczenia TK z dnia 8 maja 1990r., K 1/90, OTK 1990, poz.2.

³¹² L. Garlicki, *Polskie prawo ...op.cit.*, Warszawa 2020, str. 352.

³¹³ G. Radbruch, *Pięć minut filozofii prawa*, [w:] G. Radbruch, *Filozofia prawa*, Warszawa 2009, s. 241-243.

³¹⁴ R. Sarkowicz, J. Stelmach, *Teoria prawa*, Kraków 1998, s. 190 i n.

³¹⁵ J. Skorupka, *O sprawiedliwości procesu karnego*, Warszawa 2013.

przez jednostki w poczuciu bezpieczeństwa i pewności prawa.

Omawiana sprawiedliwość proceduralna w sądzie ujawnia się w znaczeniu ścisłym (*sensu stricto*) w sytuacjach, gdy strona toczącego się postępowania sądowego dochodzi do przekonania o uczciwości procesu, gdyż organy procesowe postępują zgodnie z prawem, sumiennie i rzetelnie. Tego typu postrzeganie opiera się na bezpośrednim utożsamieniu sprawiedliwości proceduralnej z rzetelnością procesu³¹⁶. Przy czym można przypomnieć, że analizowane już w dysertacji pojęcie „uczciwy proces”, „rzetelny proces” (*fair trial*) nie jest polskim terminem ustawowym, a pochodzi z formuły procesu występującej w art. 6 ust. 1 EKPC³¹⁷. W literaturze generalnie przyjmuje się, że uczciwy proces to taki, podczas którego przestrzegane są reguły postępowania uwzględniające aspekty etyczne i moralne³¹⁸, które jednak nie mogą przeważać nad prawidłowym stosowaniem prawa pozytywnego. Powinny je natomiast wspomagać w dochodzeniu do tzw. prawdy materialnej, w czym istotną rolę odgrywa czynnik społeczny (ławnik, organizacja społeczna, przedstawiciel społeczny, publiczność, media)³¹⁹. Na realizację sprawiedliwości proceduralnej w toku wykonywania wymiaru sprawiedliwości ma wpływ zarówno zagwarantowanie odrębności organizacyjnej i funkcjonalnej wymiaru sprawiedliwości, jak też prawidłowo ukształtowanej procedury sądowej. W celu umożliwienia ziszczenia się sprawiedliwości proceduralnej uchwalono wiele norm procesowych, różniących się w zakresie prawa cywilnego i prawa karnego. Podczas gdy część tego typu norm dotyczących prawa karnego wynika wprost z Konstytucji (np. zasady: domniemanie niewinności, prawo do obrony), to już brak jest konstytucyjnych regulacji dotyczących *stricte* procedury cywilnej.

Sprawiedliwość proceduralna jest zagadnieniem istotnym także punktu widzenia prawa do sądu oraz ochrony praw jednostki w postępowaniu sądowym. Można przy tym wyodrębnić dwa aspekty sądowej sprawiedliwości proceduralnej – procesowy oraz ustrojowy. Aspekt procesowy wyznaczają reguły dotyczące organizacji i uporządkowania procesu, co zapewnia jednostce nie tylko możliwość korzystania z prawa do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie, ale również prawo do egzekucji orzeczenia. Natomiast jej aspekt ustrojowy wyznaczany jest przez cechy sądu, jako organu wymiaru sprawiedliwości. W tym miejscu można przytoczyć znane i często przywoływane słowa angielskiego sędziego sprzed niemal wieku, który zwracał uwagę na to, iż sprawiedliwość winna być nie tylko

³¹⁶ J. Skorupka, *Cele procesu karnego*, [w:] *System prawa karnego procesowego*. Tom I. Zagadnienia ogólne. Cz. 1, red. P. Hofmański, Warszawa 2013, s. 177.

³¹⁷ *Ibidem*, s. 178.

³¹⁸ *Ibidem*.

³¹⁹ J.B. Kubiak, *Klasyfikacja celów procesu karnego*, *Zeszyty Naukowe Instytutu Badania Prawa Sądowego*, Warszawa 1987, nr 26, s. 73.

wymierzana, ale także w sposób oczywisty i niewątpliwy postrzegana przy jej wymierzaniu³²⁰. Nawet najlepsze rozwiązania materialno-prawne niewiele znaczą, jeżeli obywatel nie posiada proceduralnych możliwości obrony swych interesów. Procedura procesu sądowego jest swoistym „kluczem do wolności”, będąc podstawowym elementem sądownictwa w demokratycznym państwie prawnym, które jako całość pojmowane jest przede wszystkim w kategoriach proceduralnych³²¹. Jednocześnie istotna jest przy tym prawidłowa obsada sądu, gdyż jedynie postępowanie przeprowadzone przez sąd należycie obsadzony może być *ex post* uznane za sprawiedliwe.

5.3. Materialna sprawiedliwość sądowa

Można stwierdzić, że o ile sprawiedliwość proceduralna wykorzystuje „kinetykę”, o tyle sprawiedliwość materialna dotyczy „statyki” zasady sprawiedliwości. Treścią sprawiedliwości materialnej jest wzorzec, który rządzi dystrybucją dóbr zgodnie z kryteriami cywilnymi lub karnymi³²². Także w tym przypadku istotne pozostaje zachowanie prawidłowości składu sądu pod względem formalnym i materialnym, także zawodowo-ławniczego składu mieszanego. W tym zakresie trzeba zwrócić uwagę na istotną z uwagi na podjęty problem badawczy zasadę udziału czynnika społecznego w orzekaniu oraz zasadę kolegialności orzekania, która realizuje się także w ramach składów ławniczych. O ile jednak prawidłowość składu sądu stanowi element sprawiedliwości proceduralnej, o tyle już kolegialność składu sądu - sprzyja prawidłowości orzekania zarówno w zakresie ustalania prawdy materialnej, jak też podejmowania sprawiedliwych rozstrzygnięć dzięki metodzie dyskursywnej.

Podkreślenia wymaga, iż rzetelne stosowanie reguł procesowych zbliża jedynie osiągnąć w ten sposób rezultat do satysfakcjonującej powszechnie sprawiedliwości, ale często w praktyce osiągnięcie jej okazuje się być w pełni niemożliwe. Niewątpliwie jednak każdy proces sądowy winien być nie tylko sprawiedliwy z uwagi na właściwe stosowanie w jego toku norm prawnych (materialnych i procesowych), ale trzeba, żeby był on zwieńczony merytorycznym orzeczeniem odczuwanym, jako sprawiedliwe zarówno przez strony, jak i ogół społeczności. Tym samym można uznać, że sprawiedliwość w sądach jest nie tylko zasadą rządzącą procesem, ale winna być postrzegana, jako materialny cel procesu sądowego.

³²⁰ E. Waśkowski, *System procesu cywilnego*, Wilno 1932, s. 154 („A long line of cases shows that it is not merely of some importance but is of fundamental importance that justice should not only be done, but should manifestly and undoubtedly be seen to be done”).

³²¹ J. Helios, W. Jedlecka, *Sprawiedliwość proceduralna w prawie europejskim*, [w:] *Rozdroża sprawiedliwości we współczesnej myśli filozoficznoprawnej*, red. B. Wojciechowski, M. J. Golecki, Toruń 2008, s. 201 i n.

• ³²² Z. Ziemiński, *O pojmowaniu sprawiedliwości*, Lublin 1992, s. 93 i n; W. Sadurski., *Teoria sprawiedliwości. Podstawowe zagadnienia*, Warszawa 1988, s. 70.

Wyrokiem sprawiedliwym będzie bowiem, kończące postępowanie w sprawie orzeczenie, zapadłe nie tylko po przeprowadzeniu sprawiedliwego procesu, ale także spełniające postulat sprawiedliwości materialnej i akceptowalne społecznie w wysokim stopniu.

5.4. Sprawiedliwość a wymiar sprawiedliwości

Trzeba pamiętać, że sprawiedliwość sama w sobie pozostaje aksjologiczną podstawą oraz sensem prawa. Toteż dopiero jej urzeczywistnienie w indywidualnych i konkretnych przypadkach przekłada się w rzeczywistości na realne aspekty bytu ludzkiego. Niewątpliwie szczególna odpowiedzialność władzy sądowniczej polega na dokonywaniu wyboru jednego rozwiązania spośród kilku możliwych rozstrzygnięć danej sprawy, które pogodzi w najwyższym stopniu sprzeczne interesy.

We współczesnym zglobalizowanym świecie zwiększają się społeczne oczekiwania w stosunku do wymiaru sprawiedliwości³²³, a pokładane w sędziach zaufanie czyni z nich „strażników obietnic”³²⁴. Natomiast jednostronne i bezrefleksyjne wymierzanie sprawiedliwości przez sąd w oparciu o sztywną literę prawa może rodzić niezadowolenie nie tylko stron procesu, które będą postrzegać postępowanie, jako niesprawiedliwe, ale także szeroko rozumianej opinii publicznej. Konieczne jest zatem balansowanie, pomiędzy aspektami proceduralnymi, a dochodzeniem do prawdy materialnej. Dostrzeżenia wymaga przy tym stanowisko Trybunału Konstytucyjnego³²⁵, że z racji na niezbywalną godność człowieka, każda osoba winna być „traktowana przez prawo sprawiedliwie tj. według jednakowej miary i bezstronnie”. Trybunał w swoich rozstrzygnięciach nie tylko wielokrotnie odwołuje się do materialnej koncepcji sprawiedliwości: „sprawiedliwe jest to, co proporcjonalne” czy też „sprawiedliwe to co równe”, ale także podejmuje interpretację w obrębie tzw. „sprawiedliwości legalnej”³²⁶, sprowadzającej się do formuły „każdemu według tego, co przyznaje prawo”.

Bez wątpienia każdy sędzia jest zobowiązany prawidłowo interpretować i stosować prawo, jednak bez pomyślnego rezultatu nawet najbardziej wyrafinowana wykładnia nie doprowadzi do sprawiedliwego wymierzenia sprawiedliwości, czyli wydania orzeczenia, które „obroni się”, jako słuszne i zrozumiałe³²⁷. Natomiast do wzrostu społecznej akceptowalności wydawanych orzeczeń sądowych niewątpliwie przyczynia się zarówno czynny udział

³²³ A. Barak, *The Judge in a Democracy*, Princeton University Press 2006, s. XIII.

³²⁴ T.T. Koncewicz, *Poszukując modelu sprawiedliwości proceduralnej w prawie wspólnotowym. Mit czy rzeczywistość?*, Warszawa 2009, s. 9-10.

³²⁵ Uzasadnienie orzeczenia TK z dnia 6 lipca 1999r, P2/99, OTK ZU nr 5, poz. 103, s. 557-567.

³²⁶ S. Tkacz, *Rozumienie sprawiedliwości w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, Katowice, s. 42 i n.

³²⁷ T. Flemming-Kulesza, *Czy w Polsce możemy mówić o prawie precedensowym*, [w:] *Precedens w polskim systemie prawa*, A. Śledzińska-Simon, M. Wyrzykowski (red.), Warszawa 2010, s. 15–16.

ławników w orzekaniu, jak też udział organizacji pozarządowych, przedstawicieli społecznych oraz bierne uczestnictwo mediów i publiczności w jawnym procesie. Udział społeczeństwa wydaje się być tym istotniejszy, iż to właśnie sprawiedliwość jest społeczną miarą orzeczenia i w rezultacie całego wymiaru sprawiedliwości. Sędziowie zawodowi stosując prawo pozytywne powinni nie tylko reprezentować, ale i promować trwałe oraz uniwersalne wartości mające swoje źródło w prawie naturalnym. Można zatem stwierdzić, że sens sprawiedliwości tkwi w urzeczywistnianiu ideału prawa. Natomiast jakkolwiek prawo może być niesprawiedliwe, to jednak rolą sądu pozostaje wyśrodkowanie między „złym prawem pozytywnym” a „określonymi wartościami” oraz „prawami jednostki”, w toku rzetelnej realizacji prawidłowych procedur sądowych³²⁸.

Kończąc można wskazać w tym miejscu trafny pogląd G. Radbrucha, według którego na ideę prawa składają się trzy elementy: bezpieczeństwo, celowość i sprawiedliwość, przy czym prawo doskonale winno „zapewniać harmonię pomiędzy komponentami tej triady”³²⁹. Z kolei T. Koncewicz słusznie wskazuje, iż przepis nigdy nie wyczerpuje idei prawa, natomiast sędzia jest zobligowany do niwelowania różnicy pomiędzy *lex* (przepisem prawa) a *ius* (idea prawa), poprzez wyważanie interesów stron a w konsekwencji - wydawania słusznych, sprawiedliwych orzeczeń, także w odbiorze społecznym. Toteż nie tylko sędziowie zawodowi, ale także niezawodowi (ławnicy) uczestniczący w podejmowaniu ostatecznej decyzji procesowej winni być nie tylko „prawi wewnątrznie” i „szlachetnego charakteru”, ale także zdecydowani i realistyczni w zakresie postrzegania rzeczywistości³³⁰. Efektywny wymiar sprawiedliwości nie może działać w próżni społecznej, gdyż zawiera „swoiste sojusze” z przedstawicielami społeczeństwa w celu osiągnięcia poczucia bezpieczeństwa i sprawiedliwości³³¹. W takich przypadkach „prawo nie wymaga zmiany, ale bardziej umiejętnego stosowania”³³², czemu jak najbardziej służy udział czynnika społecznego, jako „głos ludu”. Potrzebny jest wówczas odważny i prawy sędzia-arbiter, który potrafi rozstrzygać spory „w sposób wolny od nacisków”, nie wahając się przy tym „bronić godności i wolności człowieka, proporcjonalności, równości oraz sprawiedliwości”³³³ oraz podejmując często niepopularne, choć słuszne i sprawiedliwe decyzje.

³²⁸ J. Zajadło, *Po co prawnikom filozofia prawa*, Warszawa 2008, s. 63.

³²⁹ J. Zajadło, *Dziedzictwo przeszłości, Gustaw Radbruch. Portret filozofa, prawnika, polityka i humanisty*, Gdańsk 2007, s. 26.

³³⁰ G. Radbruch, *Filozofia prawa*, Warszawa 2012, s. 11–12.

³³¹ E. Łętowska, K. Pawłowski, *O prawie i mitach*, Warszawa 2013, s. 72.

³³² E. Łętowska, „*Błędologia*” i manipulowana legislacja, *Biuletyn Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego* Nr 1(68) – styczeń 2015, s. 11

³³³ M. Gersdorf, *System wartości w procesie stosowania prawa*, wystąpienie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2014 r., BSA I-055-81/14, s. 3-4.

PODSUMOWANIE ROZDZIAŁU

Wypada zauważyć, że wydaje się być ciągle otwarty problem ustalania zobiektywizowanej treści pojęcia „sprawiedliwość” i jego relacji wobec przyjętych przez doktrynę i zaaprobowanych społecznie wartości, celów i funkcji prawa, w tym wartości i zasad konstytucyjnych. Jak to wynika z powyższej analizy, nie tylko realizacja szeroko rozumianej konstytucyjnej zasady sprawiedliwości, ale także wszystkich zaakcentowanych w rozprawie wartości i zasad konstytucyjnych, winna stanowić kierunek działań organów państwowych, a w szczególności sądów wymierzających sprawiedliwość. Sumując rozważania w zakresie wartości i zasad konstytucyjnych związanych z podjętym problemem badawczym nie można tracić z pola widzenia dynamiki zmian we współczesnym zglobalizowanym i powszechnie z informatyzowanym świecie, skutkiem czego wymiar sprawiedliwości zderza się nieustająco z różnorodnymi wymogami, wynikającymi z pluralizmu oraz relatywizmu wszelkich wartości. Te zagadnienia stanowią obecnie nowe determinanty i pociągają za sobą konieczność rozwiązywania coraz bardziej skomplikowanych problemów natury prawnej, także w trakcie rozpoznawania spraw w sądach. Natomiast wszelkie informacje dotyczące wymiaru sprawiedliwości i realizowanych w jego ramach konstytucyjnych wartości i zasad, docierają powszechnie do społeczeństwa nie tylko w kraju, ale i na świecie z uwagi na sprawność obiegu informacji, jawność procesu i transparentność działania organów władzy publicznej. Taka sytuacja umożliwia realizację społecznej kontroli o niespotykanym dotychczas zasięgu, powodując wzrost świadomości nie tylko w zakresie działalności wymiaru sprawiedliwości, niezależności sądów i niezawisłości sędziów, ale też konieczności prawidłowego i sprawiedliwego kształtowania jawnej wewnętrznie procedury sądowej i konstytucyjnej jawności zewnętrznej rozpoznawania spraw sądowych, ale także powiązania pomiędzy rzetelną realizacją procedur a możliwością osiągnięcia sprawiedliwego rezultatu.

Można też zaznaczyć, iż dokonujące się obecnie zmiany w zakresie organizacji oraz zarządzania sądów, jak również presja „z informatyzowanego” społeczeństwa obywatelskiego³³⁴, wymuszają refleksję nad rolą sądów i ich organizacją, rolą sędziów zawodowych i ławników, jak też innych osób uczestniczących w różnych formach w wymiarze sprawiedliwości oraz wartościami, które powinny przyświecać pracy niezależnych sądów w drodze do realizowania zasady sprawiedliwości, podczas „sądenia sprawiedliwości”.

³³⁴ P. Banasik, A. Tomaszewski, *Mapowanie sieci międzyorganizacyjnych w wymiarze sprawiedliwości metodami social network analysis*, [w:] *Budowa wartości wymiaru sprawiedliwości. Wymiar prawny, zarządczy i ekonomiczny*, red. P. Banasik, Gdańsk 2015, s. 194–235.

Rozdział IV

UDZIAŁ CZYNNIKA SPOŁECZNEGO W SĄDOWNICTWIE, W PERSPEKTYWIE HISTORYCZNO-PRAWNOPORÓWNAWCZEJ

1. Wstęp

Postrzegając wymiar sprawiedliwości w perspektywie historyczno-prawnoporównawczej można stwierdzić, że udział czynnika społecznego w orzekaniu jest praktykowany w przeważającej części porządków prawnych świata, przy czym formy tego udziału są niejednolite. Historycznie system sądownictwa rozwijał się w oparciu o dwa podstawowe filary, na których uformowały się dwa odrębne modele sądenia. Jednym z tych filarów było sądownictwo scentralizowane, które działało w imieniu panującego władcy i które dało początek zawodowemu sądownictwu powszechnemu. Natomiast drugi z nich rozwijał się w oparciu o sądownictwo *stricte* obywatelskie, które obecnie reprezentowane jest przez sądy pokoju. W części państw, na skutek połączenia wskazanych modeli pierwotnych, doszło do uformowania sądów tzw. mieszanych, w których kolektywnie orzeka czynnik zawodowy i społeczny, w zakresie całości sprawy oraz sądów przysięgłych, które orzekają w ramach podzielonych kompetencji pomiędzy sąd zawodowy a przedstawiciele społeczeństwa, wchodzącymi w skład ławy przysięgłych³³⁵.

Warto zaznaczyć, że pierwsza historyczna wzmianka o udziale obywateli w orzekaniu dotyczy Babilonii, lecz brak jest bardziej szczegółowych informacji, pozwalających na ustalenie ich roli. W wyniku przeprowadzonej przez Hammurabiego reformy (około 1700 r. p.n.e.), sprawowanie władzy sądowniczej należało głównie do organu kolegialnego: urzędnika administracji oraz 3-10 asesorów.³³⁶ Wypada także zwrócić uwagę na ateńskie zgromadzenia (*helialia*) – sądy ludowe³³⁷. Wyjątkową cechą tego sądownictwa, była nieobecność profesjonalistów, a wyrok wydawał złożony z kilkuset osób sąd przysięgłych³³⁸. Prawo do pełnienia funkcji sądu pierwszoinstancyjnego zgromadzenia te uzyskały w końcowych

³³⁵ D. Kuźelewski, *Wybory ławników a zasada udziału czynnika społecznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych*, Białostockie Studia Prawnicze 2016, z. 20/A, s. 154 i n.

³³⁶ *Powszechna historia państwa i prawa. Wybór tekstów źródłowych*, red. M.J. Ptak i M. Kinstler, Wrocław 1999, s. 19.

³³⁷ N. G. L. Hammond, *Dzieje Grecji*, Warszawa 1994, s. 208; A. Bryk, *Konstytucjonalizm. Od starożytnego Izraela do liberalnego konstytucjonalizmu amerykańskiego*, Kraków 2013, s. 109 i n.

³³⁸ M. H. Hansen, *Demokracja ateńska w czasach Demostenesa*, R. Kulesza (tłum.), Warszawa 1999, s. 187–188.

latach VI w. p.n.e., głównie w sprawach publicznych³³⁹. Przy czym idea powierzenia obywatelom prawa do sądenia wywodzi się prawdopodobnie od Arystotelesa³⁴⁰.

Sięgając myślą do starożytności nie można pominąć faktu, iż także w republikańskim Rzymie wymiar sprawiedliwości sprawowały *comitia centuriata*, zgromadzenia obejmujące wszystkich patrycjuszy i plebejuszy z okręgu, które rozpoznawały odwołania w sprawach o przestępstwa publiczne, w sprawach obywateli rzymskich. Wraz z rozwojem cywilizacyjnym i wzrostem liczby ludności, zwłaszcza od II w. p.n.e., zgromadzenia ludowe ograniczały swoje funkcje, na rzecz *quaestiones temporariae* – tj. trybunałów powoływanych *ad hoc* w celu osądenia danej sprawy. Po 149 r. p.n.e. zostały one przekształcone w *quaestiones perpetuae*, przed którymi miał miejsce tryb postępowania opartego na zasadach skargowości i kontradiktoryjności. W konsekwencji *quaestiones perpetuae* przypominały współczesne sądy przysięgłych, w których autorytet państwa reprezentował przewodniczący - pretor, natomiast czynnikiem społecznym byli sędziowie przysięgli (*iudices iurati*)³⁴¹. W czasach pryncypatu stałe trybunały karne (*quaestiones*) traciły swoje znaczenie i stawały się coraz mniej operatywne i w rezultacie przestawały cieszyć się popularnością w społeczeństwie rzymskim³⁴². Dodatkowo procedowanie z otwartej przestrzeni było przenoszone do pomieszczeń, w których udział tak dużej grupy sędziów społecznych, był organizacyjnie utrudniony. W takich realiach sędziowie-urzędnicy przejęli funkcje orzecznicze w całości, a w rezultacie jednoosobowy sędzia prowadził postępowania przed sądem biskupim lub trybunałem duchownym³⁴³.

Przegląd współcześnie występujących form udziału czynnika społecznego w sądeniu, zostanie dokonany przy uwzględnieniu uwarunkowań historycznych w zakresie formowania się poszczególnych typów orzekania przez sędziów społecznych, w państwach systemu kontynentalnego, jak i *common law*. Zostaną omówione w kolejności: ława przysięgłych, kolegialne orzekanie przy udziale sędziów społecznych, jak również *expert lay judges* oraz sądy pokoju. W ocenie autorki pozwoli to na uzyskanie stosownej perspektywy, na tle której będzie można pełniej postrześć badany problem.

³³⁹ J.P. Dawson, *A History of Lay Judges*, Harvard University Press Cambridge, Massachusetts 1960, reprint 2013, s. 11

³⁴⁰ Arystoteles, *Polityka*, Warszawa 1964, s. 77 i n.

³⁴¹ W. Litewski, *Rzymski proces karny*, Kraków 2003, s. 42; W. Mossakowski, *Powoływanie sędziów quaestiones perpetua w okresie republiki rzymskiej*, Acta Universitatis Nicolai Copernici. Prawo 1996, R. XXXV, z. 304, s. 69-70.

³⁴² A. Chmiel, *Ustrój rzymskich organów jurysdykcyjnych w sprawach karnych*, Studia Prawnoustrojowe 2010, nr 12, s. 55.

³⁴³ A. Murzynowski, *Udział ławników w orzecznictwie sądów karnych*, Zeszyty Naukowe Instytutu Badania Prawa Sądowego 1986, Nr 24, s. 25.

2. Sądy przysięgłych

Ławy przysięgłych stanowią od wieków element charakterystyczny dla wymiaru sprawiedliwości w państwach systemów prawnych *common law*³⁴⁴. Przy czym na kontynencie europejskim obok modelu angielskiego, funkcjonuje współcześnie w wielu państwach tzw. francuska wersja ławy przysięgłych.

W pierwszej kolejności należy wskazać na kolebkę sądów przysięgłych, którą była Anglia. Tradycja tego typu sądownictwa sięga ponad 800 lat, jednak dopiero od XIII w. stały się one instytucją publicznego wymiaru sprawiedliwości. W literaturze istnieją różne koncepcje w zakresie historycznego kształtowania się ław przysięgłych w Anglii. Tradycję tę wywodzi się zarówno z prawa rodzimego, ale też przykładowo ze skandynawskiego, normandzkiego, germańskiego, czy frankońskiego, z elementami słowiańskimi. S. Śliwiński wskazuje, że sądy przysięgłych wykształciły się z uwagi na potrzebę ścigania cięższych przestępstw (tych, które były wcześniej prywatnoskargowe) z urzędu, poza trybem skargowym, jako tzw. „ława oskarżająca”. Wydaje się jednak, że współczesna forma ławy przysięgłych ukształtowała się na skutek przekształceń tzw. „komisji bezstronnych”, w ramach których gminni świadkowie wydawali opinie o faktach. Początkowo skład ławy był powoływany przez strony postępowania, ale z upływem czasu uprawnienie to zostało scedowane na sąd, który z pierwotnej ławy 24-osobowej zmniejszył liczbę przysięgłych do 12, co było minimum niezbędnym do wydania jednomyślnego orzeczenia³⁴⁵. Na taką reformę mogła mieć wpływ wprowadzana do wymiaru sprawiedliwości idea demokratyzmu, przysięgli poza obowiązkiem oskarżania podejrzanych (od 1176 r.) o dokonanie przestępstw³⁴⁶, pełnili wobec oskarżonego funkcje gwarancyjne i ochronne³⁴⁷. Na skutek wprowadzanych modyfikacji³⁴⁸ - od 1368 r. działały w Anglii i Walii równoległe dwie ławy – mniejsza (licząca 12 członków – kojarzona z liczbą apostołów, której obowiązkiem było stawianie w stan oskarżenia) i wielka (23-24 członków - przeprowadzanie dowodów). Obradom wielkiej ławy przewodniczył sędzia

³⁴⁴ K. Wieczorek, *Udział czynnika społecznego w orzekaniu w polskim i amerykańskim procesie karnym*, Szczecin 2012, s. 16.

³⁴⁵ W.J. Campbell, *Eliminate the Grand Jury*, „Journal of Criminal Law & Criminology” 1973, vol. 64, s. 175-177.

³⁴⁶ Pierwsze Wielkie Ławy Przysięgłych pojawiły się w XII wieku za rządów Króla Henryka II, a procedury ich działania określono za Króla Henryka III w latach 1216-1217. W. J. Campbell, *Eliminate the Grand Jury*, „Journal of Criminal Law & Criminology” 1973, vol. 64, s. 175-177.

³⁴⁷ C. Kulesza, *Udział czynnika społecznego w orzekaniu w perspektywie historyczno-prawnoporównawczej*, Białostockie Studia Prawnicze 2016, z. 21, s. 52.

³⁴⁸ J. Halberda, *Ława przysięgłych w angielskim procesie cywilnym (XII-XIII wieku)*, [w:] *Vetera novis augere. Studia i prace dedykowane Profesorowi Wacławowi Uruszczakowi*, red. S. Grodziski i in., Kraków 2010, s. 313 i n.

zawodowy, przy czym postępowanie było niejawnie³⁴⁹. Z uwagi na silną krytykę wielkiej ławy, od początku XX w., została ona zlikwidowana w Anglii i Walii w 1933 r.³⁵⁰, a jej uprawnienia przejęła policja oraz sądy pokoju, których początki sięgają w tych państwach 1360 r. (o czym dalej). W rezultacie sędzia pokoju rozpoznawał przestępstwa mniejszej wagi, a sprawy o ciężkie przestępstwa przekazywał do rozpoznania sądowi przysięgłych – tzw. ławie mniejszej³⁵¹.

Nadmienić przy tym należy, że przysięgli od zarania orzekali zgodnie z własnym sumieniem, na podstawie indywidualnych przekonań, co trafnie podsumował L. Devlin: „Tak więc ława przysięgłych jest nie tylko instrumentem wymiaru sprawiedliwości: jest lampą, która pokazuje, że demokracja żyje”³⁵². Wpada także zwrócić uwagę na aksjologiczne zabarwienie określenia „werdykt”, przyjętego w języku angielskim do określania orzeczenia wydawanego przez sędziów przysięgłych. Ten zwrot wywodzi się z łacińskiego *vere dictum*, co oznacza „prawdziwie powiedziane”, a zatem oparty jest na idei prawdy o świecie i sprawiedliwego życia.

Współcześnie, w Anglii, nadal *Juries Act* z 1974 r. reguluje kwestie związane z wyborami przysięgłych i funkcjonowaniem ław, a rolę przysięgłych pełnią osoby wybrane losowo³⁵³. Strony, oskarżyciel oraz przewodniczący mogą natomiast korzystać z procedury wyłączenia poszczególnych przysięgłych³⁵⁴. Wymagana liczba przysięgłych w ławie to 12, jednak w praktyce często orzeka 11 lub nawet 10 członków ławy. Przysięgli obradują w odosobnieniu³⁵⁵.

W procesie angielskim do 1967 r., przy wydawaniu werdyktu, była wymagana jednomyślność przysięgłych, co spotkało się z krytyką³⁵⁶, na skutek której, zgodnie z art. 17 (1) *Juries Act 1974* - werdykt uznawany jest obecnie za uzgodniony, gdy w sprawie, w której orzeka nie mniej niż 11 przysięgłych i dziesięciu z nich zgadza się w zakresie wyroku, a jeśli orzeka skład 10-osobowy - wówczas przynajmniej dziewięciu przysięgłych musi zgodzić się z werdyktem. Przysięgli oświadczają jedynie w zakresie: „winny”, „niewinny”, a sędzia musi uznać wyrok ławy, nawet wtedy, gdy się z nim nie zgadza³⁵⁷.

³⁴⁹ W.J. Campbell, *Eliminate the Grand Jury*, „Journal of Criminal Law & Criminology” 1973, vol. 64., s. 177.

³⁵⁰ C. Kulesza, *Udział czynnika społecznego...op. cit.*, s. 52-53.

³⁵¹ M. Amos, *Wymiar sprawiedliwości w Wielkiej Brytanii*, Londyn 1943, s. 27 i n.

³⁵² J. Hostettler, *The criminal jury old and new. Jury power from early times to the present day*, Winchester 2004, s. 141. („So that trial by jury is more than an instrument of justice and more than one wheel of the constitution: it is the lamp that shows that freedom lives”)

³⁵³ K. Girdwoyń, *Sądownictwo w Anglii i Walii*, [w:] *Proces karny. Rozwiązania modelowe w ujęciu prawnoporównawczym. System Prawa Karnego Procesowego*, t. II, red. P. Kruszyński, P. Hofmański, Warszawa 2014, s. 724-726.

³⁵⁴ *Ibidem.*

³⁵⁵ J. Sprack, *A practical approach to criminal procedure*, Oxford 2008, s. 339-342.

³⁵⁶ J. Hostettler, *The Criminal Jury...*, *op. cit.*, s. 130-131.

³⁵⁷ J. Sprack, *A practical Approach...*, *op. cit.*, s. 367; K. Girdwoyń, *Sądownictwo...*, *op. cit.*, s. 795-798.

Model angielskiego sądownictwa przysięgłych podlegał od XII w. stopniowemu wdrażaniu w na całym obszarze Wysp Brytyjskich, to w konsekwencji został przyjęty także w Irlandii³⁵⁸ oraz Szkocji, gdzie funkcjonuje obecnie. W systemie szkockim ława składa się obecnie z 15 przysięgłych, a wyrok skazujący musi zostać wydany większością, co najmniej 8 głosów. Poza tym omawiany system sądownictwa rozprzestrzenił się wraz z kolonizacją angielską w koloniach prawa anglosaskiego, zwłaszcza w Ameryce Północnej³⁵⁹, ale też w Azji Południowo-Wschodniej, czy punktowo w Afryce.

System ław przysięgłych w Stanach Zjednoczonych wzorowany jest obecnie na systemie angielsko-walijskim, ale podlegał ewolucji ustrojowo-prawnej na skutek przemian społecznych, cywilizacyjnych oraz w oparciu o orzecznictwo Sądu Najwyższego. Od chwili wydania Konstytucji Stanów Zjednoczonych w 1789 r. istnienie ławy przysięgłych zagwarantowane jest w jej piątej poprawce. Wielka ława - pełni współcześnie funkcję przedprocesową, decydując o tym, czy istnieje prawdopodobny powód postawienia podmiotu w stan oskarżenia (jak to pierwotnie miało miejsce w Anglii)³⁶⁰ - tym samym pozostaje ogniwem pośrednim pomiędzy obywatelem a państwem. Wielka ława ma szerokie uprawnienia do prowadzenia postępowania dowodowego³⁶¹. Przy czym postępowanie przed ławą jest tajne³⁶², ale rejestrowane. Jeżeli chodzi o postępowanie przed amerykańską „małą ławą”, to podobnie jak w Anglii toczy się ono co do zasady przed 12 przysięgłymi, ale może to być też skład 10 albo 11 osobowy, powoływany spośród osób znajdujących się w pobliżu sądu³⁶³. Przy czym w przypadku składu 11-12 osób, do wydania werdyktu wystarcza 10 głosów, przy werdykcie ławy dziesięcioosobowej - dziewięć głosów, a wyjątkowo ławy sześćosobowej - 5³⁶⁴. Mała ława przysięgłych ogłasza werdykt na posiedzeniu jawnym i - w odróżnieniu od „wielkiej ławy” - jest w większości akceptowana przez amerykańską opinię publiczną, judykaturę i środowiska prawnicze³⁶⁵.

Natomiast w feudalnej Francji, obok sądów biskupich dla duchownych, funkcjonowały pierwotnie miejskie sądy równych oraz sądy panów feudalnych, ale wymiar sprawiedliwości od 1760 r. ewoluował w kierunku rozszerzania kompetencji sądów królewskich. W 1791 r.

³⁵⁸ https://e-justice.europa.eu/content_judicial_systems_in_member_states-16-ni-pl.do?member=1 dostęp 12.11.2022 r.

³⁵⁹ A. Alschuler, A.G. Deiss, *A Brief History of the Criminal Jury in the United States*, University of Chicago Law Review 867 (1994), s. 867-928.

³⁶⁰ *Amerykańska ława przysięgłych jako instytucja polityczna*, [w:] *Idee, instytucje i praktyka ustrojowa Stanów Zjednoczonych Ameryki*, red. P. Laidler, J. Szymanek, Kraków 2014, s. 126 i n.

³⁶¹ C.C.Thomas C., *Are juries fair?* „Ministry of Justice Research Series” 1/10, London 2010.

³⁶² K. Kremens, *Grand Jury (wielka ława przysięgłych) a udział czynnika społecznego w postępowaniu karnym na tle sprawy U.S. V.P. Manafort and R. Gates*, *Ius Novum* 2019, nr 1, s. 217-218.

³⁶³ C. Kulesza, *Udział czynnika społecznego...*, 2016, z. 21, s. 53.

³⁶⁴ P. Króliczek, *Udział społeczeństwa w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości w Stanach Zjednoczonych Ameryki*, Warszawa 2018, s. 11-14.

³⁶⁵ *Ibidem*, s. 132-133.

Zgromadzenie Konstytucyjne uchwaliło we Francji wprowadzenie sądów przysięgłych do sądów karnych, nie uwzględniając jednak postulatów m.in. Robespier'a w zakresie wprowadzenia ich również do spraw cywilnych³⁶⁶. Początkowo funkcjonowały w sądownictwie francuskim dwa typy ław przysięgłych, obrady były tajne, a oskarżenia wnoszono do wielkiej ławy. Niektóre kategorie przestępstw (jak gospodarcze) dochodzone były przed „specjalną ławą”, w której przysięgli posiadali fachową wiedzę. W czasach napoleońskich zlikwidowano małą ławę oskarżającą, a obecnie o oskarżeniu decyduje izba oskarżeń³⁶⁷. W rezultacie uformował się w ten sposób francuski system sądów przysięgłych różniący się znacznie od wzorca angielskiego³⁶⁸.

Opisany model sądów przysięgłych, po nieznacznych modyfikacjach przeprowadzonych w II połowie XIX w., przetrwał we Francji do czasów współczesnych. Przy czym od 1941 r. o winie i karze orzeka obecnie we Francji cały sąd przysięgłych, a prowadzenie rozprawy należy do kompetencji trzyosobowego zawodowego trybunału, po czym ma miejsce wspólna narada i głosowanie nad kwestią winy oraz kary³⁶⁹. Głosowanie nad winą jest tajne i pisemne³⁷⁰.

Można zauważyć, że obecnie ława przysięgłych funkcjonuje w wielu państwach systemu prawa zwyczajowego *common law*. Co do zasady ława orzeka w procesach karnych o winie (winny lub niewinny), a w procesach cywilnych - o stanie faktycznym, przy czym w krajach tzw. systemu francuskiego - orzekanie w obu kwestiach odbywa się na zasadzie odpowiedzi (twierdzącej lub przeczącej) na pytania postawione przez przewodniczącego - sędziego zawodowego.

Sądy przysięgłych są obecne współcześnie w przybliżeniu w wielu państwach świata od Australii po Sri Lankę³⁷¹. Przy czym wśród systemów państw europejskich, rozwiązanie francuskie przyjęto w prawie hiszpańskim, austriackim, czy włoskim³⁷².

3. Sądy ławnicze

Model związany z orzekaniem kolegialnym, tj. mieszanym (zawodowo-społecznym) został zapoczątkowany na terenie państwa germańskiego i funkcjonuje obecnie w wielu

³⁶⁶ Rybicki, *op.cit.*, s. 14.

³⁶⁷ D.R. Kelley, *Men of Law and the French Revolution*, [w:] *Politics, Ideology and the Law in Early Modern Europe. Essays in honor of J.H.M. Salmon*, ed. A. E. Bakos, New York 1994, s. 127 i n.

³⁶⁸ D.R. Kelley, *Men of Law...*, s. 143 i n.

³⁶⁹ S. Waltoś, *Proces karny...*, s. 112 i n.

³⁷⁰ https://e-justice.europa.eu/content_ordinary_courts-18-fr-pl.do?member=1 - dostęp 30.11.2022 r.

³⁷¹ T. S. Goldbach, V. P. Hans, *Juries, Lay Judges, and Trials*, NY, s. 1-10.

³⁷² T. Tomaszewski, *Proces amerykański. Problematyka śledcza*, Warszawa 1996, s. 43 i n.

państwach kontynentu europejskiego.

W średniowiecznych państwach germańskich i słowiańskich wymiar sprawiedliwości sprawowany był przez uczestników zgromadzeń i funkcjonował obok sądów tworzonych przez władzę. Kolejnym etapem stało się wyłonienie *ad hoc* ze zgromadzenia do poszczególnych spraw grup „*rachimburgów*”, wyrokujących w sądzie hrabiowskim w imieniu zgromadzenia. Z czasem zastąpiono ich wybieranymi zaprzysiężonymi ławnikami (*scabini*), zwanymi też czasem też „przysiężnymi” (*iurati*), którzy orzekali bez udziału zgromadzenia. Wraz z rozwojem karnego procesu śledczego rola ławników została znacznie ograniczona. Na podstawie Konstytucji Karola V z 1532 r. funkcjonowały sądy ławnicze, złożone z sędziego i dwóch ławników, ale po wprowadzeniu zawodowych sądów kolegialnych, sądy ławnicze orzekały tylko w drobnych³⁷³. Westfalskie wolne sądy ławnicze funkcjonowały do czasu, gdy proces inkwizycyjny zastąpiony został procesem skargowym, który stał się dominujący w sprawach karnych od połowy XIX w. W tym okresie, także proces karny w państwach niemieckich, znalazł się pod wpływem wzoru francuskich sądów przysiężnych. Postępująca krytyka sądów przysiężnych na przełomie XIX i XX w. dała silny impuls do tworzenia sądów ławniczych, które orzekały w składach kolegialnych gdyż uznano, że oddzielenie sędziów przysiężnych od zawodowych (jak w angielskich sądach przysiężnych), w rezultacie doprowadziło do zmniejszenia odczuwania przez nich odpowiedzialności za rozstrzygnięcie. Tym bardziej, że przysięgli nie musieli przedstawiać motywów, a werdykty oparte na wolności sumienia i własnym przekonaniu były niezaskarżalne³⁷⁴.

W takich okolicznościach w Niemczech, w połowie XIX w., zostały powołane pierwsze sądy ławnicze, które orzekały obok sądów przysiężnych. Tym samym państwo niemieckie stało się kolebką tej formy udziału czynnika społecznego w wymiarze sprawiedliwości, a rola ławników w orzekaniu była od samego początku prawie całkowicie zrównana z rolą sędziów zawodowych³⁷⁵. W rezultacie instytucja ta stała się jedną z istotnych cech ustroju sądów w kontynentalnych państwach typu socjalistycznego³⁷⁶, a nowożytny sąd ławniczy rozprzestrzenił się także w innych ustawodawstwach europejskich³⁷⁷.

Cechą pozwalającą odróżnić sąd mieszany zawodowo-społeczny od pozostałych form udziału obywateli w orzekaniu jest to, że ławnicy zasiadają w heterogenicznym³⁷⁸, kolegialnym

³⁷³ S. Śliwiński, *Polski proces Karny*, Warszawa 1947., s. 10-17.

³⁷⁴ J. Turek, *Ławnik – sędzia – przysiężny*, MoP 2009, Nr 24, s. 1322

³⁷⁵ W. I. Lenin, *Dziela Wybrane*, Warszawa 1949, t. 2.

³⁷⁶ *Ibidem*, t. 25 s.526.

³⁷⁷ T. Ereciński, J. Gudowski, J. Iwulski, *Prawo o ustroju sądów powszechnych, Ustawa o Krajowej Radzie Sądownictwa. Komentarz*, J. Gudowski (red.), Warszawa 2009, s. 40.

³⁷⁸ F. Prusak, *Prawo do sądu i rzetelnego procesu sądowego*, Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Handlu i Prawa im. Ryszarda Łazarskiego w Warszawie, Seria „Prawo” 2001, nr 5, s. 14.

składzie wraz z sędziami zawodowymi i współdecydują zarówno o winie jak i karze, a w sprawach cywilnych – w zakresie całościowej oceny materiału dowodowego oraz wydania orzeczenia. Przy czym w państwach, w których przyjęto system mieszany w dalszym ciągu w wybranych kategoriach spraw orzekają wyłącznie składy zawodowe. Taki model (poza Polską i Niemcami) w Europie funkcjonuje też w Szwecji, Norwegii, Rosji, Czechach, na Węgrzech. Przy czym poza Europą ławnicy współ-orzekają np. w Japonii, czy w Południowej Afryce³⁷⁹, a w kilku krajach np. w Szwecji i Danii, czy Rosji dodatkowo funkcjonuje sąd przysięgłych³⁸⁰.

Tytułem dygresji można pokusić się w tym miejscu o stwierdzenie, że orzekające obecnie sądy przysięgłych we Francji funkcjonują na podobnych zasadach jak klasyczne sądy ławnicze orzekające w składach mieszanych: zawodowo-społecznych. Toteż we Francji przysięgli stali się faktycznymi „ławnikami”, gdyż zasiadają wraz z sędziami zawodowymi, z którymi wspólnie rozstrzygają o winie i karze³⁸¹.

Warto zauważyć, że w Japonii w dniu 28 maja 2004 r. Sejm uchwalił ustawę wymagającą od niektórych obywateli udziału w charakterze sędziów w procesach sądowych za niektóre poważne przestępstwa. W ramach reformy sądownictwa od 2009 r. weszły w życie ustawy wprowadzające udział obywateli (w zasadzie ławników, a nie *jury*) do niektórych procesów karnych, stanowią oni większość składu orzekającego, który bada dowody i analizuje sprawę oraz wydaje końcowe merytoryczne orzeczenie. Wybierani obywatele są zwani *saiban-in*. W większości przypadków skład orzekający składa się z sześciu osób *saiban-in* i trzech zawodowych sędziów, natomiast w sytuacji, gdy nie ma istotnego sporu dotyczącego winy, panel składa się z czterech *saiban-in* i jednego sędziego zawodowego. Jakkolwiek nadal w literaturze można spotkać pogląd, iż w Japonii orzekają ławy przysięgłych, to jednak pod wieloma względami ten nowy system różni się od systemu ław przysięgłych. Przy czym role ławników są częściowo ograniczone, a interpretacje i ustalenia prawne pozostają praktycznie w zakresie sędziów zawodowych³⁸².

Wydaje się być słuszne pochylenie się w ramach czynionej analizy nad udziałem czynnika społecznego w Chinach, gdzie w 1898 r. ruch reformatorski przyjął postulaty społeczne występujące w państwach zachodnich, które zostały dostosowane do idei

³⁷⁹ *Wybrane systemy wymiaru sprawiedliwości na świecie*, red. B. Sitek, D. Michalski, Olsztyn-Warszawa 2020, passim.

³⁸⁰ M. Malsch, *Democracy in the Courts. Lay Participation in European Criminal Justice Systems*, London 2009, s. 48.

³⁸¹ A. Machowska, K. Wojtyczek, *Prawo francuskie*, Kraków 2004, s. 498-499.

³⁸² *Wybrane systemy...op, cit.*
72. <https://depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/18492/Adrianna%20P%20atek%20Organizacja%20i%20funkcjonowanie%20wymiaru%20sprawiedliwosci%20w%20Japonii.pdf?sequence=1> dostęp 22.11.2022 r.

konfucjanizmu³⁸³. Władza sądownicza w ChRL opiera się od 1979 r. o organizację sądów ludowych. Warto zaznaczyć, że w przeciwieństwie do krajów europejskich nie istnieje trójpodział władzy, a władza sądownicza nie posiada autonomicznej struktury, natomiast tzw. panele kolegialne są podstawowymi jednostkami w każdym sądzie i mają charakter tymczasowy. Organy te mogą składać się z osób oceniających i sędziów lub tylko z sędziów. System ten może pod pewnym względem przypominać skład kolegialny zawodowo-ławniczy, bowiem osoby oceniające mają kompetencje na równi z sędziami, mogą samodzielnie decydować o faktycznych i prawnych kwestiach wyroku. W Chinach funkcjonują też sądy specjalne (o których więcej w ramach omawiania *expert lay judges*)³⁸⁴.

W dalszej kolejności będzie odrębnie dokonana analiza pewnej kategorii ławników, zwanych *expert lay judges*, gdyż wydaje się to być zasadne z uwagi na profil dysertacji i rozważania w kierunku zastosowania tej nazwy do wybranych sędziów zawodowych orzekających w polskich sądach.

3.1. *Expert lay judges*

W piśmiennictwie wyróżnia się, obok ww. bardziej tradycyjnych modeli orzekania z udziałem czynnika społecznego, jeszcze jedną formę tego udziału w sądu – tzw. *expert lay judges*³⁸⁵. Wydaje się, że powodem powoływania do składów orzekających w szczególnych sprawach, obok sędziów profesjonalnych, współ-orzekających uczestników, którzy w pewnej dziedzinie posiadają wiedzę ekspercką, jest podniesienie jakości wymiaru sprawiedliwości. Korzystając z profesjonalnej wiedzy w pewnej dziedzinie, co do której toczy się postępowanie, tacy uczestnicy przyczyniają się niewątpliwie do sprawniejszego ustalenia stanu faktycznego i rozstrzygnięcia sporu. Mogą to być specjaliści z różnych dziedzin, jak np.: ekonomia, handel, technika, medycyna, psychologia³⁸⁶, nie występują jednak w roli biegłych sądowych, jak to ma miejsce w tradycyjnym wymiarze sprawiedliwości. Osoby takie, co do zasady, nie są z wykształcenia prawnikami³⁸⁷. W literaturze można spotkać pogląd, że rolą tych osób – w przeciwieństwie do przysięgłych, ławników czy sędziów pokoju (o których dalej) – nie jest reprezentowanie społeczności lokalnej, ale dostarczanie wiedzy³⁸⁸, której nie mają sędziowie

³⁸³ Ł. Zamęcki, "Znaczenie zasady „jedno państwo—dwa systemy” dla utrzymania stabilności relacji Chińska Republika Ludowa–Hongkong." Wrocławskie Studia Politolologiczne 16 (2015): 109-125.

³⁸⁴ D. Rodearmel, *Military law in communist China: Development, Structure and Function*, "Military Law Review" 1988, t. 1, s. 3-7.

³⁸⁵ T.S. Goldbach, VP. Hans, *Juries, Lay Judges... op. cit.*, s. 9.

³⁸⁶ M. Malsch, *Lay Adjudication... op. cit.*, s. 11.

³⁸⁷ *Ibidem*.

³⁸⁸ *Ibidem*, s. 10.

profesjonalni³⁸⁹. Jednak formuła ich uczestnictwa odbiega także od udziału biegłych sądowych w procesie.

Jak podają J.D. Jackson i N.P. Kovalev, idea udziału *expert assessors* (w procesie karnym) wydaje się wywodzić z instytucji wspomnianej już *special jury* funkcjonującej w Anglii w XVII-IX w.³⁹⁰. Od osób wchodzących w skład takiej ławy wymagano posiadania wiedzy w określonych dziedzinach³⁹¹. Jednakowoż *special juries* zostały zniesione przez *Juries Act 1949* (z wyjątkiem niektórych spraw z zakresu prawa handlowego, które można było rozpoznawać w tym trybie do 1971 r.)³⁹². Współcześnie udział *expert assessors* w składach orzekających rozpoznających niektóre złożone sprawy karne przewiduje przykładowo niemieckie, francuskie, czy norweskie³⁹³. Można nadmienić, że przepisy obowiązujące np. w Chorwacji, Niemczech, Włoszech, czy Francji³⁹⁴ (jak to miało miejsce w Polsce do 2007 r., w sprawach nieletnich)³⁹⁵ - wskazują na konieczność spełnienia przez sędziów niezawodowych, orzekających w sprawach nieletnich, dodatkowych wymagań w zakresie ich kwalifikacji. W przypadku Niemiec, Chorwacji czy Norwegii system ten współistnieje z modelem sądu mieszanego - ławniczego (przy czym w Norwegii do 2018 r. - także wraz z sądem przysięgłych). Także w Holandii osoby takie współuczestniczą w rozpoznawaniu spraw z zakresu umów dotyczących dzierżaw rolnych czy spraw wojskowych³⁹⁶, a prawo duńskie reguluje udział w orzekaniu osób posiadających określoną wiedzę i kwalifikacje w sprawach z zakresu prawa handlowego i morskiego³⁹⁷, jak to miejsce w polskich izbach morskich, o czym w rozdziale dotyczącym instytucji ławnika. W Austrii, poza sprawami z zakresu pracy i ubezpieczeń społecznych, dotyczy to także prawa antymonopolowego³⁹⁸.

Udział *expert lay judges* w składach orzekających przewidują także przepisy w krajach pozaeuropejskich. Przykładowo w Australii sędziowie rozpatrujący m.in. sprawy z zakresu prawa pracy nie muszą być prawnikami, a istotna jest ich wiedza lub doświadczenie

³⁸⁹ S. Magnússon, *The Use of Experts in Icelandic Law of Procedure*, s. 393.

³⁹⁰ J.D. Jackson, N.P. Kovalev, *Lay adjudication and human rights in Europe*, 13 Colum. J. Eur. L 83 2006–2007, s. 98.

³⁹¹ Należy jednak zauważyć, że w piśmiennictwie anglo-walijskim termin *special jury* poza omawianym powyżej określeniem ławy przysięgłych–ekspertów, odnoszono także do ławy przysięgłych, w której skład wchodziły osoby o wyższym statusie społecznym.

³⁹² R.M. Jackson, *The Machinery of Justice in England*, Cambridge, 1967, s. 276–277.

³⁹³ J.D. Jackson, N.P. Kovalev, *Lay adjudication ...op.cit.*, s. 98.

³⁹⁴ S. Field, D. Nelken, *Early Intervention and the Cultures of Youth Justice: A Comparison of Italy and Wales*, [w:] *European Ways of Law: Towards a European Sociology of Law*, red. V. Gessner, D. Nelken, Portland 2007, s. 366.

³⁹⁵ D. Szumiło-Kulczycka, *Udział czynnika społecznego w postępowaniu w sprawach nieletnich – założenia teoretyczne i praktyka*, Białostockie Studia Prawnicze 2016, Nr 21, s. 118–119.

³⁹⁶ M. Malsch, *Democracy in the Courts. Lay Participation in European Criminal Justice Systems*, New York 2016, s. 43, 93.

³⁹⁷ Art. 9 and 9b and chapter 9b of the Danish Act of Procedure (Cf. Lbk. 2004, Nr 961) – S. Magnússon, *The Use of Experts*, s. 386.

³⁹⁸ O. Melichar, *Austria*, [w:] *Dispute Resolution Law Guide* 2016, s. 20.

w kwestiach pracowniczych i ubezpieczeniowych³⁹⁹. Również w Chinach funkcjonują pewne sądy specjalne, które orzekają tylko w określonych rodzajach spraw wraz z udziałem profesjonalnych sędziów zawodowych: sądy wojskowe, kolejowe, morskie, ds. rekultywacji rolnictwa, czy sądy naftowe⁴⁰⁰.

Pomimo oczywistych różnic w analizowanych systemach, można wskazać też podobieństwa w regulacjach przyjętych przez poszczególne państwa. Cechą wspólną w zakresie normowań dotyczących udziału *expert lay judges* we wszystkich systemach jest to, że wchodzi oni do składów orzekających na podobnych zasadach jak sędziowie społeczni w sądach mieszanych - ławnicy, jednak istnieją różnice w proporcjach sędziów niezawodowych do profesjonalnych, a zwłaszcza w zakresie wymogów stawianych sędziom społecznym w zakresie ich profesjonalizacji.

4. Sądy pokoju

Tytułem wstępu do tego podrozdziału można zauważyć, że instytucja sędziów pokoju polega na wyodrębnieniu w ramach struktury wymiaru sprawiedliwości lub funkcjonującego poza nim, nieprofesjonalnego podmiotu społecznego, do którego kompetencji należy rozstrzyganie spraw karnych lub cywilnych o niskim, co do zasady, ciężarze gatunkowym, przy czym kryteria w zakresie spraw kształtują się różnorodnie. W przypadku spraw karnych przykładowo jest to kryterium wysokości ustawowego zagrożenia czynów zabronionych, czy konieczności zastosowania środków przymusu. W zakresie spraw cywilnych decydujące znaczenie ma kryterium wartości przedmiotu sporu. W większości państw cechą charakterystyczną postępowania prowadzonego przez sędziów pokoju jest odformalizowanie postępowania oraz szybkość rozstrzygnięcia spraw. W literaturze podkreśla się też znaczenie lokalnej dostępności do tej odmiany sądownictwa, często powiązaną ze strukturą samorządową. Również wymogi w zakresie wykształcenia prawniczego sędziów społecznych są zróżnicowane. W przypadku sędziów pokoju (*judges of the pece*), czynnik niezawodowy orzeka jednoosobowo lub kolegialnie (jest to tzw. udział totalny czynnika nieprofesjonalnego). Instytucja sędziów pokoju nie jest także obca polskiemu ustawodawstwu, gdyż występowała w trakcie historycznego rozwoju polskiego porządku prawnego, o czym w następnym rozdziale.

Instytucja sędziów pokoju orzekających w sądach najniższego rzędu istnieje

³⁹⁹ <http://www.austlii.edu.au> – dostęp 10.11.2022 r.

⁴⁰⁰ http://english.court.gov.cn/2015-07/16/content_21299713_2.htm - dostęp 19.04.2020.

w państwach wywodzących się z tradycji angielskiej⁴⁰¹. - *keepers of the peace*. Oficjalnie instytucję sędziego pokoju unormowano w Anglii w XIV w. i otrzymali oni tytuł sędziów pokoju – *Justice of the peace*⁴⁰². Sędziowie pokoju rzadko posiadali wykształcenie prawnicze⁴⁰³. Następnie ta angielska instytucja, po zwycięstwie Rewolucji Francuskiej, stała się pierwowzorem dla innych krajów XVIII-wiecznej Europy⁴⁰⁴.

Współcześnie instytucja sędziów pokoju występuje w porządkach prawnych licznych państw, przy czym w wielu z nich dotychczasowy model został poddany modyfikacjom⁴⁰⁵. Obecnie uprawnienia do orzekania mają poza Anglią i Walią sędziowie pokoju także w Szkocji⁴⁰⁶, w Nowej Zelandii⁴⁰⁷, w niektórych prowincjach Kanady (jak Ontario), czy w niektórych stanach USA⁴⁰⁸.

W Anglii i Walii sędziowie niezawodowi orzekają w składach trzyosobowych przy obecności pomagającego im asystenta, posiadającego wyższe wykształcenie prawnicze. Orzekają także w składach mieszanych (przewodniczy im sędzia zawodowy), np. w sprawach odwoławczych w sądach okręgowych. W tej formie jest to praktycznie instytucja zbliżona do ławnika w Polsce⁴⁰⁹. Omawiana instytucja została zaimplementowana na grunt amerykański, gdzie orzekają oni tradycyjnie w sprawach drobnych⁴¹⁰. Sędziowie pokoju w Stanach Zjednoczonych nie posiadają wykształcenia prawniczego⁴¹¹. Przykładowo w Hiszpanii sędziowie pokoju sprawują władzę sądowniczą w miejscowościach, gdzie nie ma sądu pierwszej instancji⁴¹² w zakresie sądownictwa powszechnego.

Na zakończenie warto podkreślić, że w przeciwieństwie do tradycyjnej instytucji wywodzącej się z prawa angielskiego, osoby uprawnione do orzekania w sądach pokoju, czy też ich odpowiednikach, w większości państw europejskich muszą mieć obecnie wykształcenie prawnicze (Belgia, Włochy, Francja, Portugalia), co świadczy o dążeniu do profesjonalizacji sędziów pokoju⁴¹³. Podobnie zakłada wspomniany już projekt ustawy o wprowadzeniu w Polsce sądów pokoju. Nadal jednak przykładowo angielscy i walijscy sędziowie pokoju

⁴⁰¹ J. Szarycz, *Kanadyjski wymiar sprawiedliwości*, Toronto–Warszawa 1997, s. 136.

⁴⁰² M. Sczaniecki, *Powszechna historia państwa i prawa*, Warszawa 2009, s. 177.

⁴⁰³ *Ibidem*.

⁴⁰⁴ A. Nowakowski, *Geneza i rozwój*, s. 233.

⁴⁰⁵ M. Rybicki, *op. cit.*, s. 22 i n.

⁴⁰⁶ R.M. Wright, *Lay criminal courts in Scotland: the justification for, and origins of, the new JP court*. Edin. L. R 2012, vol. 16, s. 561.

⁴⁰⁷ <https://www.jpaukland.org.nz>; tekst ustawy Justice of the Peace Act 1957 – dostęp 23.11.2022 r.

⁴⁰⁸ W. Rojek, *Sędzia pokoju w prowincji Ontario. Problemy współczesnej kryminalistyki*, Warszawa 1996, t. I, s. 48–49.

⁴⁰⁹ J. Sprack, *A Practical Approach to Criminal Procedure*, New York 2011, s. 96.

⁴¹⁰ *Ibidem*.

⁴¹¹ R. Kucharski, *Amerykański model sądownictwa przyspieszonego*, Prokuratura i Prawo 2006, nr 11, s. 12

⁴¹² M.L. Villamarín López, *Instytucja sędziego pokoju w Hiszpanii*, „Iustitia” 2018, nr 4(34), s. 172–179.

⁴¹³ W. Rojek, *Sędzia pokoju*, s. 47–49, 53.

nie muszą mieć prawniczego wykształcenia⁴¹⁴.

PODSUMOWANIE ROZDZIAŁU

Jakkolwiek współcześnie żaden z systemów prawnych nie przekazuje władzy sądowniczej obywatelom w sposób porównywalny ze starożytną Grecją, to jednak w przeważającej części państw nie tylko w Europie, ale i na całym świecie, przyjęto różne warianty udziału sędziów niezawodowych w orzekaniu. W niektórych jednak państwach wymiar sprawiedliwości sprawują tylko profesjonaliści (np. w Holandii).

Obecnie można dostrzec zarówno tendencje do pewnego ograniczania roli sędziów niezawodowych, ale też w niektórych ustawodawstwach, podejmuje się próby wprowadzenia lub częściej - przywracania instytucji sędziów społecznych, zwłaszcza w ramach reform w rodzących się demokracjach. Analizując przyczyny w zakresie faktycznego przyznawania obywatelom-nieprofesjonalistom prawa do partycypacji w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości, za główny powód dostrzegany z perspektywy historyczno-prawno-porównawczej można wskazać - konieczność wprowadzenia mechanizmów kontroli sędziów zawodowych i łączność ze środowiskiem społecznym. Przy czym warto zaznaczyć, że w historii zdarzały się przypadki politycznej roli przypisanej czynnikowi społecznemu. Tak było, gdy przykładowo Napoleon, niebędący zwolennikiem niezależności sędziów przysięgłych, podkreślał: „Ława przysięgłych jest dzieckiem Rewolucji, nie można jej tknąć”⁴¹⁵.

Przeprowadzona powyżej analiza historyczno-prawno-porównawcza uprawnia do konkluzji, że sięgające średniowiecza formowanie sądów przysięgłych, sądów ławniczych oraz sądów pokoju, było przejawem jednej w zasadzie idei: zapewnienia udziału czynnika społecznego w wymierzaniu sprawiedliwości. Koncepcja tego udziału została później powiązana też z demokratyczną ideą społeczeństwa obywatelskiego - stanowiąc obecnie uznany standard w państwach demokratycznych. Jak wskazuje się w literaturze przedmiotu, współcześnie najistotniejszą różnicą pomiędzy instytucją sądów ławniczych i sądów przysięgłych jest zbliżenie pozycji ławnika do sędziego zawodowego, przy nadal orzekających intuicyjnie - jako sędziowie faktu - sędziach przysięgłych⁴¹⁶, przy jednoczesnym braku konieczności uzasadniania werdyktu, co zdejmuje z jurorów odpowiedzialność za jego

⁴¹⁴ M. Malsch, *Democracy in the Courts*, s. 52.

⁴¹⁵ M. Rogacka-Rzewnicka, *Idea obywatelskiej...op.cit.*, s. 391–392.

⁴¹⁶ K. Wieczorek, *Udział czynnika społecznego w orzekaniu w polskim i amerykańskim procesie karnym*, Szczecin 2012, s. 160-161.

wydanie⁴¹⁷.

Natomiast w przypadku sądów mieszanych ławnicy obradując razem z sędziami zawodowymi ponoszą wspólną odpowiedzialność za prawidłowe rozstrzygnięcie merytoryczne w zakresie całej sprawy. Nadto wyroki sądów ławniczych podlegają pełnej kontroli odwoławczej, zarówno w zakresie prawidłowości ustaleń faktycznych, jak i ich zgodności z prawem.

Można finalnie stwierdzić, że także w XXI w., wpływ czynnika społecznego na wymiar sprawiedliwości jest jakby „papierkiem lakmusowym” demokratyczności władzy⁴¹⁸. Jednocześnie, co również wybrzmiewa z dokonanego powyżej przeglądu, rozwiązania w zakresie sposobu udziału czynnika społecznego w wymiarze sprawiedliwości przyjęte w poszczególnych państwach, różnią się między sobą nawet w obrębie tych samych instytucji, co wynika z uwarunkowań historycznych, politycznych i społecznych. Niezmienną w czasie jednak wydaje się być heterogeniczna-kolegialność mieszanych składów orzekających.

W ramach analizy wyodrębniono specyficzną formę orzekania z udziałem *expert lay judges*, wywodzi się niejako z potrzeby rozszerzenia potencjalnych możliwości orzekania sędziów zawodowych o czynnik społeczny, ale jednocześnie, wyspecjalizowany w innych dziedzinach niż prawo. W piśmiennictwie wskazuje się na podobieństwa wniosków wynikających z badań nad aktywnością *expert judges* podczas rozpraw oraz ich wpływu na treść rozstrzygnięcia w państwach, w których taka forma współudziału czynnika niezawodowego w składach sądu, współistnieje z tradycyjnymi składami mieszanymi.

Warto też zaznaczyć, że opisana instytucja sędziów pokoju, odciąża w praktyce wymiar sprawiedliwości w zakresie orzekania w sprawach drobnych. Przy czym zdaniem autorki główną zaletą tej instytucji jest możliwości zbliżenia struktury sędziowskiej do obywatela, co nie tylko powoduje wzrost jej dostępności, ale też gwarantuje większą przejrzystość i prostotę w dokonywaniu różnych czynności prawnych. Próba wprowadzenia tej instytucji w obecnych czasach w naszym krajach, gdzie wcześniej nie było nigdy takiego rozwiązania, w przypadku odpowiednich regulacji prawnych, procesowych i materialnych, może zostać przyjęta z zadowoleniem przez społeczeństwo.

⁴¹⁷ V. Turanjanin, *European Systems of Jury Trial*, https://www.researchgate.net/publication/297601548_EUROPEAN_SYSTEMS_OF_JURY_TRIAL, s. 200-202 – dostęp 20.09.2022r.

⁴¹⁸ M. Rybicki, *op. cit.*, s. 14.

Rozdział V

HISTORIA UDZIAŁU CZYNNIKA SPOŁECZNEGO W ORZEKANIU W POLSKIM WYMIARZE SPRAWIEDLIWOŚCI

1. Pierwsze formy udziału czynnika społecznego w sądownictwie

Rozpoczynając analizę historii udziału czynnika społecznego w polskim wymiarze sprawiedliwości można zauważyć, że społeczeństwo na naszych ziemiach brało udział w sądownictwie już w słowiańskiej organizacji plemiennej. Godną wskazania w tym zakresie jest instytucja sądu wiecowego (*colloquium*), funkcjonująca w średniowieczu i na początku czasów nowożytnych. Taki sąd powoływał król wraz z radą królewską, a w dalszej kolejności króla w tej roli zastąpił wojewoda (kasztelan)⁴¹⁹. Kolejną historycznie formą udziału czynnika społecznego w polskim sądownictwie, na którą warto zwrócić uwagę, był sąd asesorski funkcjonujący od XIV w. w miastach, podczas gdy sądownictwo wsi opierało się na sądach sołtysa i ławy wiejskiej, nad którymi sądownictwo było sprawowane przez „sądy równych”, czyli ławnicze sądy leńskie⁴²⁰. Sądem właściwym dla spraw szlacheckich, obok sądów podwojewódzińskich, grodzkich i ziemskich, był początkowo sąd królewski, ale w czasach ostatnich Jagiellonów, szlachta stopniowo przejmowała z rąk króla sądownictwo stanowe, co skutkowało marginalizowaniem jego udziału w wymiarze sprawiedliwości szlacheckiej na rzecz sądów wiecowych i sądów *ultimae instantiae* (od 1563 r.). Ukształtowane w drugiej połowie XVI w. na ziemiach polskich sądownictwo dla szlachty miało w znacznym stopniu charakter urzędniczy (sąd podkomorski, sąd grodzki i sąd referendarski) obok nadal działających sądów o charakterze ławniczym (sąd sejmowy, sąd asesorski i sąd relacyjny, sąd marszałkowski, a w praktyce – także sąd ziemski, wojewódzkie sądy kapturowe i sądy konfederackie). Powołany w 1578 r. Trybunał Koronny i pozostałe sądy trybunalskie miały pośrednią naturę, sytuując się pomiędzy sądem ławniczym a sądem przysięgłych. Były to sądy złożone wyłącznie z deputowanych szlacheckich, powoływanych przez ogół szlachty na sejmikach ziemskich, obradujący pod przewodnictwem marszałka wybranego spośród sędziów trybunalskich, bez czynnika urzędniczego⁴²¹.

Można zauważyć, że zanim jeszcze w Europie zaczęły rozprzestrzeniać się idee

⁴¹⁹ Z. Gloger, *Encyklopedia staropolska ilustrowana*, T. IV. Warszawa 1972, s. 200-201.

⁴²⁰ J. Bardach, *Historia państwa i prawa Polski*. T. I. Do połowy XV wieku, Warszawa 1965, s. 277-278.

⁴²¹ Z. Kaczmarczyk, B. Leśnodorski, *Historia Państwa i prawa Polski*. T. II. Od połowy XV wieku do r. 1795, Warszawa 1971, s. 151 i n.; M. Borucki, *Temida Staropolska. Szkice z dziejów sądownictwa Polski szlacheckiej*, Warszawa 1979, s. 177 i n.

oświeceniowe wraz z postulatami uspołeczniania sądownictwa, to w I Rzeczypospolitej istniały już tzw. sądy kompromisarskie, funkcjonujące od średniowiecza w zakresie prawa cywilnego, a od XVI w. zawierane przed nimi były również ugody w sprawach kryminalnych⁴²². Były to sądy powoływane *ad hoc* przez strony sporu spośród osób cieszących się zaufaniem i szacunkiem w lokalnej społeczności. Osoby te były zwane „jednaczami” (mediatorami). Jednocześnie w przypadku niemożliwości zawarcia ugody – sąd kompromisarski mógł wydać niezaskarżalny wyrok⁴²³.

Zapoczątkowane w okresie Sejmu Czteroletniego dzieło oświeceniowych reform ustrojowych, zostało przerwane w II połowie XVIII w. wraz z upadkiem polskiej państwowości. Rozbiory i kolejne klęski powstań narodowych uniemożliwiły przeprowadzenie jednolitych zmian w sądownictwie i skuteczne ukształtowanie nowoczesnych instytucji polskiego życia państwowego, w tym dotyczących wymiaru sprawiedliwości. W konsekwencji przekształcanie sądownictwa przebiegało odrębnie w poszczególnych zaborach⁴²⁴.

2. Kształtowanie się udziału społeczeństwa w sądach pod zaborami

Na ziemiach polskich **pod zaborem rosyjskim**, na początku XIX w. zainicjowano w Księstwie Warszawskim wprowadzenia sędziów pokoju, które to instytucje funkcjonowały wówczas w Anglii i porewolucyjnej Francji. Sądy pokoju sprawowały jurysdykcję zarówno w drobnych sprawach cywilnych, jak i karnych. Sąd pokoju składał się z wydziałów: pojednawczego, spornego oraz policyjnego. Apelacje od postanowień sądu pokoju wnoszono do trybunałów cywilnych lub sądów policji poprawczej (sprawy kryminalne)⁴²⁵. Sądy pokoju były sądami najniższymi (orzekały w sprawach drobnych), ale jednocześnie bardzo skutecznymi. Służba w nich była wysoko ceniona i stawała się źródłem prestiżu, a pełniono ją często z pobudek patriotycznych, czy społecznikowskich. Przy czym sędziami pokoju w czasach Księstwa Warszawskiego byli wybierani wyłącznie przedstawiciele stanu szlacheckiego.

Na byłych ziemiach polskich pozostających pod zaborem rosyjskim, w latach 1815-1830, tj. w okresie pewnej samodzielności ustrojowej Królestwa Polskiego, wysunięto

⁴²² https://courtwatch.pl/wp-content/uploads/2020/11/udzial_obywateli_FCWP.pdf, s. 18 - dostęp 09.08.2021 r.

⁴²³ *Ibidem*, s. 18.

⁴²⁴ S. Glaser, S. Gołąb, A. Mogilnicki, E. S. Rappaport, R. Waśkowski, A. Czerwiński, S. Włodyka, *Organizacja sądownictwa*, Kraków 1959.

⁴²⁵ Można zauważyć, że prowadzenie sądów pokoju znalazło się już uprzednio w projekcie reformy wymiaru sprawiedliwości mającej towarzyszyć Konstytucji 3 Maja. Zabory przerwały jednak cały proces reformowania państwa i Rzeczpospolita nie doczekała się wówczas powołania oficjalnych sądów pokoju.

koncepcję wprowadzenia sądów przysięgłych i sądów ławniczych⁴²⁶, czego jednak nie udało się zrealizować. Po stłumieniu powstania styczniowego w 1863 r., i zniesieniu władz centralnych Królestwa - na terenach zaboru rosyjskiego wprowadzono rosyjską organizację sądownictwa, w oparciu o reformę z 1864 r. Od tego momentu miała miejsce całkowita rusyfikacja sądów polskich, nastąpiło usunięcie z nich Polaków i wprowadzono zakaz używania języka polskiego⁴²⁷. Rosyjska ustawa karna z 1864 r. w zakresie udziału czynnika społecznego przewidywała rozpoznawanie spraw zawiłych w sądzie okręgowym przez 3 sędziów zawodowych i 12 przysięgłych. Były to rozwiązania zgodne z duchem oświeceniowych postulatów w tym zakresie, głoszonych w ówczesnej Europie. Dobór przysięgłych następował wg cenzusu majątkowego lub urzędniczego, a rozstrzygnięcia ławy przysięgłych były z reguły zbyt liberalne dla możniejszych i zdecydowanie surowsze dla uboższych. W guberniach byłego Królestwa Polskiego nie utworzono sądów przysięgłych, a w dalszym przebiegu wydarzeń, ich udział ograniczano w rzeczywistości także na terytorium Rosji⁴²⁸. Wspomniana ustawa z 1864 r. obowiązywała na terenach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej, jednak w przeciwieństwie do sądów pokoju, nie weszła w życie w zakresie sądów przysięgłych na obszarze Królestwa Polskiego. Przy czym sędziowie pokoju byli mianowani przez cara, na wniosek ministra sprawiedliwości⁴²⁹, a na stanowiska te, po 1878 r. powoływano wyłącznie Rosjan, wprowadzając jednocześnie do sądów język rosyjski⁴³⁰, gdyż „Polacy, jako sędziowie przysięgli nie mogliby się zdobyć na bezstronność niezależną od uczuć narodowych”⁴³¹.

Na ziemiach byłego Królestwa Polskiego utworzono też sądy gminne (ławnicze), w których orzekanie odbywało się z udziałem polskiego czynnika społecznego. Kognicja tych sądów obejmowała drobne sprawy cywilne i karne chłopskie (sędzia gminny i ławnicy byli wybierani przez zebrania gminne)⁴³². Sądy te stały się sądami blisko ludności i cieszyły się popularnością. Jednak od 1876 r. władze zaborcze umożliwiły podporządkowanie tych sądów obszarnikom⁴³³, co zdecydowanie zmieniło ich charakter i obniżyło popularność w społeczeństwie polskim pod zaborem rosyjskim. W chwili opuszczenia przez wojska rosyjskie terenów Królestwa - w 1915 r., powołano do życia sądy pokoju wzorowane

⁴²⁶ M. Rybicki, *op. cit.*, s.40.

⁴²⁷ S. Taylor, *Ustrój sądowy w Księstwie Warszawskim i Królestwie do roku 1876 -go*, „Gazeta Sądowa Warszawska”, 1918, nr 41 i 42.

⁴²⁸ M. Rybicki, *op. cit.*, s. 43.

⁴²⁹ D. S. Kariew, *Radziecki ustrój sądowy*, Warszawa 1954, s. 247, 251.

⁴³⁰ M. Rybicki, *op. cit.*, s. 43.

⁴³¹ S. Rodkiewicz, *Sądy gminne biurokracja rosyjska. Kartki z przeszłości*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1908 nr 4

⁴³² M. Rybicki, *op. cit.*, s. 44.

⁴³³ W. Sobociński, *Sąd i prawo w Polsce pod zaborami*, „Państwo i Prawo” 1967, nr 2, s. 237.

na istniejących obywatelskich sądach gminnych⁴³⁴. Utworzone one zostały przez miejscowe komitety obywatelskie i rozpoczęły działalność - jako jednolite sądy dla wsi i miast, orzekające z udziałem ławników, funkcjonowały one, jako sądy pierwszej instancji dla spraw mniej istotnych⁴³⁵. Przy czym do kompletu sądu spraw karne, obok dwóch sędziów zawodowych, wprowadzono także trzech ławników. Można w tym miejscu zasygnalizować, że do doświadczeń tych sądów nawiązano po odzyskaniu niepodległości w 1918 r.⁴³⁶, podczas gdy wprowadzone przez niemieckiego okupanta, po rozwiązaniu sądów obywatelskich - sądy okupacyjne, były bojkotowane przez społeczeństwo polskie⁴³⁷.

Przechodząc do omówienia sądownictwa na ziemiach polskich **pod zaborem pruskim** trzeba nadmienić, że od 1879 r. ziemie polskie zaboru pruskiego objęte zostały reżimem niemieckiego ustawodawstwa. W oparciu o regulacje prawne utworzono sądy przysięgłych oparte na modelu ukształtowanym przez francuską kodyfikację z czasów napoleońskich. Model ten został już opisany w rozdziale historyczno-prawno-porównawczym. W konsekwencji na terenach państwa polskiego pod zaborem pruskim sądy przysięgłych rozstrzygały sprawy o zbrodnie⁴³⁸. Jednocześnie istotną rolę odgrywały też sądy ławnicze. Zwłaszcza w środkowo-wschodnich landach widoczne były silne tendencje do rozszerzania kompetencji tych sądów. Przy czym, ustrój i kompetencje sądów ławniczych nie były jednolite na całym obszarze Niemiec, a poza nimi funkcjonowały też sądy przysięgłych w postaci trybunałów (trzech sędziów zawodowych i ławy przysięgłych) dla najcięższych przestępstw, a sprawy dotyczące średnich przestępstw – były rozpoznawane przez składy czysto zawodowe, jako tzw. izby karne⁴³⁹.

Na ziemiach polskich pozostających **pod panowaniem austriackim** udział przysięgłych był przewidziany dla niektórych kategorii spraw, zgodnie z austriacką procedurą karną. Przysięgli byli powoływani zgodnie z określonym cenzusem majątkowym, bądź cenzusem wykształcenia⁴⁴⁰. Austriacki typ sądów przysięgłych przetrwał po wyzwoleniu na byłych ziemiach zaboru austriackiego (z drobnymi zmianami) praktycznie do 1938 r. Jedynie w Małopolsce kompetencja sądów przysięgłych została ograniczona tuż po odzyskaniu niepodległości, gdy z ich właściwości w 1920 r. wyłączono sprawy polityczne i niektóre

⁴³⁴ T. Janczewski, *Adwokatura Warszawska w dobie walki o niepodległość*, „Palestra” 1939, nr 1.; B. Siekutowicz, *Sądy obywatelskie w Lublinie*, „Głos Sądownictwa” 1933, nr 6, s. 329 i n.

⁴³⁵ W Warszawie funkcjonowały one w okresie: od 5 sierpnia do 2 września 1915 r., a w Lublinie: 30 lipca do 21 listopada 1915 r., po czym okupant niemiecki zawiesił ich działalność, M. Rybicki, *op. cit.*, s. 45-46.

⁴³⁶ W. Makowski, *Przegląd prac Zarządu Sprawiedliwości w ciągu okresu od stycznia 1917 r. do kwietnia 1918 r.*, „Gazeta Sądowa Warszawska”, 1918, nr 28.

⁴³⁷ S. Janczewski, *Adwokatura Warszawska w dobie walki o niepodległość*, „Palestra” 1939, nr 1, s. 46.

⁴³⁸ M. Rybicki, *op. cit.*, s. 50.

⁴³⁹ *Ibidem.*, s. 51.

⁴⁴⁰ *Ibidem.*, s. 47.

przestępstwa⁴⁴¹. W przeciwieństwie do zaboru rosyjskiego i pruskiego, w zaborze austriackim nie było sądów ławniczych⁴⁴².

3. Udział sędziów społecznych w sądach po odzyskaniu niepodległości

Jak wynika z powyższej analizy - przez 123 lata, tj. od 1795 r. do 1918 r., na ziemiach polskich pod zaborami obowiązywały różne systemy sądownictwa, a po odzyskaniu niepodległości - władze odradzającej się ojczyzny miały niezwykle trudne zadanie w zakresie unifikacji prawa, w tym w zakresie wymiaru sprawiedliwości. Przy czym na terenach byłych zaborów austriackiego i pruskiego zmiany w zakresie udziału czynnika społecznego w wymiarze sprawiedliwości rozpoczęły się dopiero po odzyskaniu niepodległości przez państwo polskie, podczas gdy na ziemiach polskich pod zaborem rosyjskim – proces ten został zapoczątkowany już od 1915 r., co zaznaczono powyżej.

W Konstytucji marcowej z 1921 r. wprowadzono zasadę trójpodziału władzy, a w ramach władzy sądowniczej ustrojodawca wskazał w jej art. 2, iż „organami Narodu (...) są (...) w zakresie wymiaru sprawiedliwości – niezawisłe Sądy”, w art. 74: „Sądy wymierzają sprawiedliwość w imieniu Rzeczypospolitej”, a w jej art. 83: „Do orzekania o zbrodniach zagrożonych cięższymi karami i przestępstwach politycznych będą powołane sądy przysięgłych, a organizację tych sądów i tok postępowania miały określać szczegółowe ustawy”. Nadto art. 75 Konstytucji marcowej wskazywał, iż „organizacja, zakres i sposób działania wszelkich sądów będą określone w drodze ustawodawczej”, a przepis art. 76 stanowił o tym, że sędziów mianuje Prezydent RP, jednakże sędziowie pokoju z reguły wybierani są przez obywateli w drodze wyborów.

Pomimo uchwalenia Konstytucji marcowej i jej przepisów: dotyczącego sędziów pokoju i zakładającego funkcjonowanie sądów przysięgłych, faktycznie nie były one realizowane do 1928 r., a praktyka poszła w odrębnym kierunku, czyli funkcjonowania sądów ławniczych np. na terenach byłego zaboru rosyjskiego. Przy czym w sądach pokoju - ławnicy pozostawieni zostali tylko w obwodach wiejskich i małomiasteczkowych, w sprawach cywilnych i karnych, a w sądach pokoju dla miast powiatowych i większych niż 10 tys. mieszkańców - sędzia pokoju mógł orzekać jednoosobowo, zarówno w sprawach cywilnych, jak karnych, a udział ławników w tych sądach był wymagany tylko w przypadku, gdy sędzia

⁴⁴¹ Rybicki...*op.cit.*, s. 48.

⁴⁴² J. J. Bossowski, *Czynnik ludowy w sądzie karnym*, Ruch Prawniczy i Ekonomiczny Poznań 1921 s. 20 i n.

nie był prawnikiem⁴⁴³.

Tak też, pomimo uchwalonych regulacji, w wolnej Rzeczypospolitej nie utworzono faktycznie na nowych zasadach ani sądów przysięgłych, ani sądów pokoju⁴⁴⁴. Natomiast dopuszczono ławników do orzekania w niektórych istniejących sądach pokoju i tylko na okres przejściowy, głównie z powodu trudności kadrowych. Nie dostrzegano wówczas w ławnikach cennego elementu społecznego, nawet po reformie z 1928 r. nie dokonano w tym zakresie realnych zmian, a ww. normy Konstytucji marcowej miały czysto deklaracyjny charakter, co uznał Sąd Najwyższy, który stwierdził, iż przepis art. 83 Konstytucji ma charakter wyłącznie programowy⁴⁴⁵. W rzeczywistości przeważała jednak krytyka instytucji ławników⁴⁴⁶. W rezultacie doszło do wyeliminowania tej instytucji na terenach byłego zaboru rosyjskiego, jeszcze przed reformą sądownictwa w 1928 r., na podstawie rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 19 grudnia 1927 r. o całkowitej likwidacji ławników, podczas gdy na terenach byłego zaboru pruskiego - funkcjonowała nadal instytucja tzw. sędziów niezawodowych w izbach karnych, orzekających w składzie dwóch sędziów zawodowych i pięciu sędziów niezawodowych, czy też dwóch zawodowych i trzech niezawodowych⁴⁴⁷. Natomiast austriacki typ sądów przysięgłych przetrwał na ziemiach byłego zaboru austriackiego z drobnymi zmianami aż do 1938 r. - o czym dalej.

W 1928 r. wydano w państwie polskim dwa akty normatywne (rozporządzenia Prezydenta RP z mocą ustawy)⁴⁴⁸: pierwszy - w dniu 6 lutego 1928 r. - prawo o ustroju sądów powszechnych, a drugi - w dniu 19 marca 1928 r. - kodeks postępowania karnego⁴⁴⁹. W zakresie normowań dotyczących sądów przysięgłych i sędziów pokoju, zawierały one w zasadzie przepisy fasadowe, które faktycznie nigdy nie weszły w życie⁴⁵⁰. Finalnie w wyniku reformy z 1928 r. rząd otrzymał do zawieszenia działalności sądów przysięgłych tam, gdzie działały i w zakresie, w jakim uznano to za zasadne⁴⁵¹. Pomimo faktu, że ówczesne prawo o ustroju sądów powszechnych normowało, iż sędziowie pokoju mieli być wybierani na 5-letnią kadencję, przez mieszkańców danego okręgu, a gdyby to nie doszło do skutku, to sędziego pokoju mógł mianować Minister Sprawiedliwości⁴⁵², to jednak w ciągu dziesięciu lat nie

⁴⁴³ M. Rybicki, *op. cit.*, s. 56-57.

⁴⁴⁴ *Ibidem*, s. 58-59.

⁴⁴⁵ Uzasadnienie wyroku SN z dnia 16 maja 1925 r. K 134/25, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 1925, poz. 389.

⁴⁴⁶ S. Kuzior, *Instytucja ławników w sądach pokoju b. Królestwa Polskiego*, „Gazeta Sądowa Warszawska”, 1925, nr 51, s. 808 i n.

⁴⁴⁷ M. Rybicki, *op. cit.*, s. 66.

⁴⁴⁸ Ustawa z dnia 6 lutego 1928 roku prawo o ustroju sądów powszechnych Dz. U. Nr 12, poz. 93 z 1928 r.

⁴⁴⁹ Ustawa z dnia 19 marca 1928 r. kodeks postępowania karnego oraz przepisy wprowadzające Dz. U. Nr 33. poz. 313 i 314 z 1928 r.

⁴⁵⁰ M. Rybicki, *op. cit.*, s. 70.

⁴⁵¹ *Ibidem*, s. 74-75.

⁴⁵² *Ibidem*, s. 68-70.

dokonano wyborów sędziów pokoju, a instytucja ta wraz z sądami przysięgłych - została formalnie zniesiona w 1938 r.⁴⁵³ Natomiast - pomimo przepisów wskazujących na zawieszenie wejścia w życie przepisów o sądach przysięgłych, do czasu wydania ustawy szczególnej (art. 3. ww. rozporządzenia z 19 marca 1928 r.), to taka ustawa nie została nigdy wydana. Przy czym art. 20. k.p.k. z 1928 r. zawęził właściwość (i tak nieistniejących) sądów przysięgłych, które teoretycznie składać się z trzech sędziów zawodowych (tzw. trybunału) oraz dwunastu przysięgłych (tzw. ławy). Ława przysięgłych miała decydować o winie oraz okolicznościach ją wyłączających, zaś trybunał – miał wymierzać karę⁴⁵⁴. Jak już zaznaczono, sądy przysięgłych nie zostały nigdy utworzone w niepodległej Polsce w oparciu o regulacje prawne z 1928 r.

Konstytucja kwietniowa z 1935 r. nie zawierała przepisów o udziale czynnika społecznego w sądownictwie⁴⁵⁵. Natomiast ustawa z dnia 9 kwietnia 1938 r.⁴⁵⁶ o zniesieniu instytucji sądów przysięgłych i sędziów pokoju - zniosła formalnie z dniem 1 maja 1938 r. obie te instytucje⁴⁵⁷. Sądy przysięgłych ponownie powrócono na mocy dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 15 sierpnia 1944 r. o wprowadzeniu Sądów Przysięgłych⁴⁵⁸, który uchylił ustawę z 1938 r. o zniesieniu instytucji sądów przysięgłych i sędziów pokoju. Dekret ten stanowił, że sądy przysięgłych będą funkcjonować na całym terytorium Polski, na zasadzie przepisów sprzed 1938 r. - art. 1 i 2 Dekretu. W konsekwencji sądy przysięgłych zaczęły w pewnych miejscach orzekać, o czym świadczy choćby postanowienie Sądu Najwyższego z 2 października 1946 r.⁴⁵⁹, stwierdzające nieważność wyroku Sądu Okręgowego w Przemyślu z dnia 20 kwietnia 1945 r. z uwagi na to, że wyrok ten został wydany przy udziale ławy przysięgłych, mimo iż nie ukazało się zarządzenie ustalające termin rozpoczęcia działalności sądów przysięgłych⁴⁶⁰.

4. Udział sędziów społecznych w sądach po II wojnie światowej

Przechodząc do omawiania instytucji wymiaru sprawiedliwości, w których orzekał czynnik społeczny po II wojnie światowej, to należy wstępnie zaznaczyć, że początków

⁴⁵³ M. Rybicki, ...*op.cit.*, s. 72-73.

⁴⁵⁴ T. Ereciński, J. Gudowski, J. Iwulski, *Komentarz do prawa o ustroju sądów powszechnych i ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa*, „Lex Polonica” nr 3886725..

⁴⁵⁵ M. Rybicki, *op.cit.*, s. 83-84.

⁴⁵⁶ Ustawa z dnia 9 kwietnia 1938 r. o zniesieniu instytucji sądów przysięgłych i sędziów pokoju Dz. U. Nr 24. poz 213.

⁴⁵⁷ A. Mogilnicki, *Kodeks postępowania karnego a projekt komisji kodyfikacyjnej*, Warszawa 1928, s. 206.

⁴⁵⁸ Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 15 sierpnia 1944 r. o wprowadzeniu Sądów Przysięgłych Dz.U. z 1944 r. Nr 2, poz. 7.

⁴⁵⁹ Postanowienie Sądu Najwyższego z 2 października 1946 r.K 1127/46

⁴⁶⁰ Zbiór Orzeczeń SN, Orzeczenia Izby Karnej z 1947 r., z. IV, poz 95 s. 127 R

powojennej instytucji ławnika orzekającego w składach mieszanych w polskich sądach, można doszukać się już w formach realizowanych jeszcze na terenach polskich zajętych przez zaborców. Przy czym należy podkreślić odmienną strukturę i funkcjonowanie instytucji ławnika orzekającego po 1928 r. w sądach handlowych i sądach pracy.⁴⁶¹ Niezawodowi sędziowie w tych sądach pełnili w zasadzie bardziej rolę ekspertów (podobnie jak *expert lay judges*), niż przedstawiciele społeczeństwa. Tym samym miało miejsce uprzywilejowanie interesów bogatego kupiectwa, a tego typu sądy mieszane okazały się najtrwalsze, gdyż działały w rezultacie do końca II Rzeczypospolitej⁴⁶². Warto wskazać na specyficzny charakter udziału ławników w sądach pracy, powołanych do życia w 1928 r.⁴⁶³. W sądach tych, w skład kompletu sądu wchodził sędzia zawodowy (przewodniczący) oraz dwóch ławników, z których jeden reprezentował pracodawców, a drugi pracowników. Praktycznie sądy pracy funkcjonowały przy sądach grodzkich, lub jako samoistne sądy, rozpoznając w pierwszej instancji spory ze stosunku pracy. Ławnicy do sądów pracy byli powoływani przez ministra sprawiedliwości, w na podstawie list sporządzonych przez organizacje pracodawców (izby przemysłowo-handlowe, izby rzemieślnicze), jak również przez związki zawodowe i inne stowarzyszenia pracownicze. Ostateczny głos w zakresie orzecznictwa należał jednak do sędziego zawodowego⁴⁶⁴.

Można też zaznaczyć, że od 1928 r. przy rozpoznawaniu spraw w pierwszej instancji przez Izbę Wojskową Sądu Najwyższego, brali udział ławnicy wojskowi⁴⁶⁵. Za nowatorstwo można też uznać wprowadzenie ustawą z 1939 r. ławników do okręgowych sądów ubezpieczeń społecznych, jako sądów pierwszej instancji. Komplet sądu był wzorowany na istniejącym już wcześniej systemie w sądach pracy. Ławników na okres trzech lat powoływał minister sprawiedliwości w porozumieniu z ministrem pracy i opieki społecznej, a listy ławników zgłaszały grupy pracodawców i stowarzyszenia zawodowe pracowników⁴⁶⁶.

Typową instytucję ławnika do polskich sądów, po raz pierwszy, wprowadzono do polskiego wymiaru sprawiedliwości dopiero po II wojnie światowej, dekretem PKWN z dnia 12 września 1944 r. o specjalnych sądach karnych⁴⁶⁷. Zgodnie z przepisami tego dekretu ławnicy mieli orzekać wspólnie z sędziami zawodowymi w zakresie spraw o zbrodnie wojenne

⁴⁶¹ Art. 21 i art. 209-212 z 6 lutego 1928 r. rozporządzenia Prezydenta RP prawo o ustroju sądów powszechnych Dz. U. Nr 12, poz. 171 z 1928 r.

⁴⁶² M. Rybicki, *op. cit.*, s. 67-68.

⁴⁶³ Rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 22 marca 1928 r. o sądach pracy (Dz. U. 37 poz. 380), zastąpione następnie przez rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 24 października 1934 r. prawo o sądach pracy (Dz. U. Nr 104, poz. 940).

⁴⁶⁴ M. Rybicki, *op. cit.*, s. 70.

⁴⁶⁵ Postanowienie NSW z 28 kwietnia 1953 r. Zg. Og. 51/53, Orz. NSW z 1954 r.

⁴⁶⁶ Art. 1 dekretu z dnia 2 marca 1946 r. o zmianie prawa o sądach ubezpieczeń społecznych, Dz.U. Nr 12, poz. 76.

⁴⁶⁷ Dekretem PKWN z dnia 12 września 1944 r. o specjalnych sądach karnych, Dz. U nr 4, poz. 21

i przestępstwa kolaboracji. Następnie instytucję tę rozwijano stopniowo, stopniowo regulując pewne kwestie. Przy czym od 1944 r. oprócz ławników rozpoznających sprawy o zbrodnie hitlerowskie w specjalnych sądach karnych, ławnicy orzekali także w sądach wojskowych, które w owym czasie rozpoznawały również sprawy osób cywilnych, oskarżonych o najcięższe przestępstwa kontrrewolucyjne. W dalszej kolejności od 1945 r. ławnicy zaczęli orzekać także w sądach okręgowych, w postępowaniach doraźnych na podstawie art. 3 dekretu dnia 16 listopada 1945 r. o postępowaniu doraźnym⁴⁶⁸, jak też w sprawach o przestępstwa szczególnie niebezpieczne, nienależące jednak do kompetencji sądów wojskowych⁴⁶⁹. Od tego samego roku ławnicy uczestniczyli także w rozpoznawaniu spraw w sądach grodzkich, w oparciu o art. 12 ustawy z dnia 6 maja 1945 r. o wyłączeniu ze społeczeństwa polskiego wrogich elementów⁴⁷⁰. Następnie od 1946 r. ławnicy orzekali w składach mieszanych Najwyższym Trybunale Narodowym, powołanym do sądenia najpoważniejszych zbrodniarzy wojennych (art. 4 dekretu z 22 stycznia 1946 r. o Najwyższym Trybunale Narodowym)⁴⁷¹. W dalszej kolejności, w związku ze zniesieniem specjalnych sądów karnych, sprawy należące do ich właściwości przekazano sądom okręgowym, które odtąd orzekały w tych sprawach z udziałem ławników⁴⁷².

Od 1949 r. miało miejsce znaczne rozszerzenie udziału ławników w sądach, przy czym jedynie sądy grodzkie orzekały nadal w składzie jednego sędziego⁴⁷³, z których do sądów powszechnych przekazano sprawy nieletnich, w których orzekał skład ławniczy. Reforma sądownictwa z 1949 r. pociągnęła za sobą formalne uchycenie przepisów dotyczących sądów przysięgłych „w imię bardziej szerokiego udziału obywateli w wymiarze sprawiedliwości w postaci sądów ławniczych”⁴⁷⁴. W rezultacie podstawowa reforma w tym zakresie została przeprowadzona w 1950 r., w oparciu o uchwalone w dniu 20 lipca tego roku ustawy: o zmianie prawa o ustroju sądów powszechnych oraz o zmianie przepisów postępowania w sprawach cywilnych⁴⁷⁵, co skutkowało powszechnym wprowadzeniem do sądownictwa polskiego ławników - od 1 stycznia 1951 r.⁴⁷⁶. Jednocześnie przepisy wskazywały na 2 letni okres

⁴⁶⁸ Dekret dnia 16 listopada 1945 r. o postępowaniu doraźnym, Dz. U. Nr 53, poz. 201.

⁴⁶⁹ Dekret z 16.11.1945 o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa (Dz. U. Nr 63 poz. 300).

⁴⁷⁰ art. 12 ustawy z dnia 6 maja 1945 o wyłączeniu ze społeczeństwa polskiego wrogich elementów.

⁴⁷¹ Dz. U. Nr 59, poz. 324, Dz. U. Nr 17, poz. 96,

⁴⁷² Dekret z dnia 17.10.1946 r. o zniesieniu specjalnych sądów karnych (Dz. U. Nr 59, poz. 327)

⁴⁷³ Ustawa z dnia 27 kwietnia 1949 r. o zmianie przepisów postępowania karnego (Dz. U. Nr 32, poz. 238)

⁴⁷⁴ Sejm Ustawodawczy RP, druk nr 493, uzasadnienie do rządowego projektu ustawy o zmianie prawa o ustroju sądów powszechnych,

⁴⁷⁵ M. Rybicki, *op. cit.*, s. 132-133, Ustawa z dnia 20 lipca 1950 r. o zmianie przepisów postępowania karnego, Dz.U. z 1950 r. Nr 38, poz. 348, Ustawa z dnia 20 lipca 1950 r. o zmianie przepisów postępowania w sprawach cywilnych, Dz.U. z 1950 r. Nr 38, poz. 349..

⁴⁷⁶ *Ibidem.*, s. 129-130.

przejściowy, który został przedłużony jeszcze o dwa lata⁴⁷⁷. Tym samym przez pierwsze cztery lata miało miejsce ograniczenie udziału ławników w orzekaniu, a w 1954 r. część spraw z zakresu prawa pracy przejęta została przez zakładowe komisje rozjemcze działające w oparciu i pod kontrolą związków zawodowych, na podstawie dekretu z dnia 24 lutego 1954 r. o zakładowych komisjach rozjemczych⁴⁷⁸.

W dniu 22 lipca 1952 r. została uchwalona Konstytucja PRL⁴⁷⁹, której przepis art. 49 podniósł udział ławników w wykonywaniu wymiaru sprawiedliwości do rangi konstytucyjnej stanowiąc, że „rozpoznanie i rozstrzygnięcie spraw w sądach odbywa się z udziałem ławników ludowych, z wyjątkiem przypadków określonych w ustawie”⁴⁸⁰. W ten sposób został ostatecznie rozstrzygnięty problem formy udziału czynnika społecznego w wykonywaniu wymiaru sprawiedliwości w imię jednolitości orzekania (element zawodowy) i realizowania postulatu indywidualizacji w poszczególnych sprawach (element ławniczy)⁴⁸¹. Wprowadzanie ławników wywołało niezadowolenie wśród konserwatywnych prawników, ale czynnik ludowy był pożądanym w społeczeństwie socjalistycznym.

Ostatecznie, w Polsce powojennej, opowiedziano się za formą udziału czynnika społecznego w wymiarze sprawiedliwości w postaci systemu ławniczego, pochodzenia germańskiego. Należy podkreślić, że w dalszej kolejności ustawami z dnia 28 marca 1958 r.: o zmianie przepisów postępowania w sprawach cywilnych⁴⁸² oraz o zmianie przepisów postępowania karnego⁴⁸³ - ograniczono udział ławników w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości, a w dniu 2 grudnia 1960 r. uchwalono ustawę o ławnikach ludowych w sądach powszechnych⁴⁸⁴. W preambule do tej ustawy, jako główny cel wprowadzenia instytucji - wskazano zapewnienie szerokiego udziału obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Ustawa ta powieliła zasadę wyrażoną w Konstytucji PRL z 1952 r., a mianowicie: ławnicy mieli od tej pory powszechnie orzekać w sądach powiatowych i wojewódzkich, zarówno w sprawach karnych, jak i cywilnych, rozpoznawanych w pierwszej instancji na rozprawie. Przywołana ustawa regulowała też prawa i obowiązki ławników, ich liczbę i wymagane kwalifikacje, sposób zgłaszania kandydatów, ustalanie list kandydatów oraz przeprowadzanie wyborów i odwoływanie ławników. Ławnicy w sądach powszechnych byli wybierani na 3 letnie kadencje, a wymogi stawiane kandydatom to: obywatelstwo polskie, pełnia praw cywilnych

⁴⁷⁷ Dekret z dnia 23 kwietnia 1953, Dz. U. Nr 23, poz. 90.

⁴⁷⁸ Dekret z dnia 24 lutego 1954 r. o zakładowych komisjach rozjemczych, Dz. U. Nr 10 poz. 35.

⁴⁷⁹ Ustawa z dnia 22 lipca 1952 r. Konstytucja PRL, Dz. U. Nr 33, poz. 232.

⁴⁸⁰ Dz. U. Nr 18, poz. 75.

⁴⁸¹ S. Włodyka, *Organizacja sądownictwa*, Kraków 1959, s. 190.

⁴⁸² Ustawa z dnia 28 marca 1958 r.: o zmianie przepisów postępowania w sprawach cywilnych, Dz.U. z 1958 r. Nr 18, poz. 75.

⁴⁸³ Dz.U. z 1958 r. Nr 18, poz. 76.

⁴⁸⁴ Ustawa z dnia 2 grudnia 1960 r o ławnikach ludowych w sądach powszechnych, Dz.U. Nr 54, poz. 309 ze zm.

i obywatelskich, nieskazitelną charakter, 25 lat oraz władanie językiem polskim w mowie i piśmie. Wypada także zaznaczyć, że zarówno kodeks postępowania cywilnego z 1964 r., jak i kodeks postępowania karnego a 1969 r., dokonały korekty w zakresie udziału ławników w orzekaniu. Z kolei z chwilą przeprowadzenia reformy sądownictwa pracy i ubezpieczeń społecznych w 1985 r., zakres spraw rozpoznawanych przez sądy złożone z sędziego zawodowego oraz ławników uległ dość znacznemu poszerzeniu, bowiem sądy ławnicze mogły od tego momentu orzekać w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych w pierwszej i w drugiej instancji⁴⁸⁵.

Omawiając historyczne kształtowanie się udziału czynnika społecznego w wymiarze sprawiedliwości na ziemiach polskich, nie sposób pominąć **sądów obywatelskich** - powołanych do życia dekretem z dnia 22 lutego 1946 r. prawo o sądach obywatelskich⁴⁸⁶. Miały one realizować postulat rozstrzygnięcia całego szeregu drobniejszych spraw cywilnych i karnych, jak też sporządzania niektórych prostszych umów i aktów⁴⁸⁷. Sądy obywatelskie z założenia zostały powołane w celu odciążenia sądów powszechnych. Łączono też z tymi sądami nadzieje na szerszą popularyzację kultury prawnej, z uwagi na bliższy kontakt sądu obywatelskiego ze społeczeństwem⁴⁸⁸. Sądy obywatelskie z uwagi na skład, sposób wyboru sędziego i ławników oraz zakres kompetencji, przypominały opisane uprzednio sądy gminne działające pod zaborem rosyjskim przed I wojną światową, rozpatrując drobne sprawy chłopskie, cywilne i karne⁴⁸⁹. Sądy gminne funkcjonowały obok sądów okręgowych grodzkich⁴⁹⁰ i były tworzone pierwotnie dla każdej gminy, a później - dla kilku gmin, zgodnie z art. 1 ust. 1 dekretu z dnia 21 kwietnia 1948 r. o zmianie prawa o sądach obywatelskich⁴⁹¹. W oparciu o regulacje prawne sąd obywatelski składał się z przewodniczącego i sędziego oraz 6 ławników, wybieranych przez właściwą radę narodową, dokonywanego na sesji w głosowaniu tajnym, przy udziale 2/3 członków, zwykłą większością głosów, na trzyletnią kadencję. Przy czym sędzia pełnił funkcję stale, a ławnicy wyznaczani mieli być na poszczególne posiedzeniach⁴⁹². Co do zasady sąd obywatelski orzekał w składzie 1 sędziego i dwóch ławników. Od wyroku tego sądu przysługiwało odwołanie do sądu apelacyjnego, a od 1950 r. - do sądu powiatowego⁴⁹³.

W praktyce sądy obywatelskie nie przyjęły się szerzej i chociaż po kilku latach

⁴⁸⁵ J. Brol. *Ławnik w sądzie. Podstawowe wiadomości*, Warszawa 1990, s. 39-40.

⁴⁸⁶ Dz.U. Nr 8, poz. 64.

⁴⁸⁷ E. Merz, H. Świątkowski, W. Siedlecki, *Udział ludu w wymiarze sprawiedliwości, referat ogłoszony w zbiorze: Zagadnienia prawne Konstytucji PRL*, Warszawa 1954 r., t. III, s. 360.

⁴⁸⁸ J. I. Bielski, S. Jabłoński, *Sąd obywatelski i jego czynności*, Warszawa 1948, s. 5

⁴⁸⁹ M. Siewierski, *W poszukiwaniu dróg naprawy wymiaru sprawiedliwości*, „Demokratyczny Przegląd Prawniczy” 1947, nr 7, s. 18

⁴⁹⁰ M. Rybicki, *op. cit.*, s.143.

⁴⁹¹ Dekretu z dnia 21 kwietnia 1948 r. o zmianie prawa o sądach obywatelskich, Dz.U. Nr 23, poz. 153.

⁴⁹² M. Cieślak, *Proces karny*, Kraków 1953, t. II s. 96

⁴⁹³ M. Rybicki, *op. cit.*, s. 144-145.

rozpoczęły działalność w ok. 100 miejscowościach, to jednak przestano się tymi sądami interesować⁴⁹⁴, aczkolwiek przepisy ich dotyczące nie zostały formalnie uchylone. Trzeba podkreślić, że skład tych sądów był całkowicie niezawodowy i nieprawniczy. Sędziowie i ławnicy wykonywali swoje obowiązki bezpłatnie, podczas gdy formy działania były bardzo sformalizowane. Pomimo tego były one jednak swoistym przedłużeniem obywatelskim sądów grodzkich. Z uwagi na samoistne zanikanie sądów obywatelskich, w zamian były tworzone społeczne sądy robotnicze w zakładach pracy, pod opieką związków zawodowych⁴⁹⁵ oraz społeczne komisje pojednawcze, pozostające pod opieką rad narodowych i Komitetów Frontu Jedności Narodu, niezwiązane w żaden sposób z sądami państwowymi⁴⁹⁶, a ich funkcjonowanie oparte było na przepisach ustawy z 30 marca 1965 r. o sądach społecznych⁴⁹⁷.

Można także nadmienić, iż jednocześnie z uchwalaniem ustawy o ławnikach ludowych, na tym samym posiedzeniu Sejmu w dniu 2 grudnia 1960 r., uchwalona została ustawa o sprawach z oskarżenia prywatnego⁴⁹⁸, która wprowadziła obligatoryjne przeprowadzanie przez ławnika postępowania pojednawczego, poprzedzającego rozprawę główną, z udziałem stron, na posiedzeniu niejawnym. Przepis art. 2 tej ustawy dopuścił ławnika, po raz pierwszy w historii sądownictwa polskiego, do samodzielnego prowadzenia postępowania pojednawczego na zasadach jednakowych, jak to czynił sędzia zawodowy⁴⁹⁹.

5. Instytucja ławnika sądowego po 1992 r.

Instytucja ławnika uległa stopniowym ograniczeniom już od 1992 r., co nasiliło się pod rządami Konstytucji RP 1997 r. Można przypuszczać, że było to pokłosiem opisanej już regulacji z art. 182. tej Konstytucji. Udział ławników w sprawach z zakresu prawa karnego ograniczono już ustawą z dnia 29 czerwca 1995 r.⁵⁰⁰, czyli jeszcze za panowania Małej Konstytucji z 1992 r. Przepis art. 19. §1 k.p.k. wprowadził możliwość procedowania w zakresie przestępstw, zagrożonych karą pozbawienia wolności do lat 5, w składzie jednego sędziego, a art. 429. k.p.k. wprowadził zasadę jednoosobowego orzekania w postępowaniu uproszczonym. Analogiczne ograniczenia wprowadzono do Kodeksu postępowania cywilnego,

⁴⁹⁴ *Z działalności sądów obywatelskich*, „Demokratyczny Przegląd Prawniczy” 1948, nr 9, s. 59

⁴⁹⁵ M. Rybicki, *op. cit.*, s. 146-147.

⁴⁹⁶ M. Rybicki, *Nowy etap rozwoju sądownictwa społecznego*, „Trybuna Ludu” z 9 kwietnia 1965 r.

⁴⁹⁷ Dz. U., nr 13. poz. 92.

⁴⁹⁸ Dz.U. Nr 54, poz. 408.

⁴⁹⁹ M. Rybicki, *op. cit.*, s. 349-353.

⁵⁰⁰ Ustawa z dnia 29 czerwca 1995 r. o zmianie Kodeksu postępowania karnego, ustawy o ustroju sądów wojskowych, ustawy o opłatach w sprawach karnych i ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich. Dz.U. 1995 nr89 poz. 443.

zmieniając dotychczasową zasadę, zgodnie z którą, sąd orzekał powszechnie w składzie ławniczym, poprzez wskazanie - jeśli „przepis szczególny nie stanowi inaczej” (dotychczasowy art. 47.§1 k.p.c.). W rezultacie jednoosobowo orzekano we wszystkich sprawach, z wyjątkiem spraw z zakresu prawa pracy oraz spraw ze stosunków rodzinnych (poza sprawami o alimenty - art. 47.§1 i 3 k.p.c.). Natomiast w przypadku postępowania nieprocesowego, zgodnie z regulacją art. 509. k.p.c., z dziewięciu kategorii spraw, w których uprzednio orzekano z udziałem ławników, pozostawiono w zakresie orzekania kolegiального tylko sprawy o pozbawienie władzy rodzicielskiej, o przysposobienie, a w ramach prawa pracy – o rozstrzygnięcie sporu pomiędzy radą pracowniczą przedsiębiorstwa a dyrektorem, albo tymi organami a organem założycielskim lub sprawującym nadzór.

Do dalszych ograniczeń w omawianym zakresie doszło wraz z uchwaleniem noweli k.p.c. z 2005 r.⁵⁰¹, którą ustawodawca ograniczył udział ławników w wielu rodzajach spraw sądowych, dodatkowo ustanawiając zmienione wymogi kwalifikacyjne kandydatów na ławników, jak też tryb ich powoływania⁵⁰². Powrócono w art. 170. k.p.c. do regulacji, że do udziału w sprawach z zakresu prawa pracy, prezes sądu wyznacza jednego ławnika wybranego spośród kandydatów zgłoszonych przez organizacje związkowe i, jednego ławnika wybranego spośród kandydatów zgłoszonych przez organizacje pracodawców. Natomiast w 2007 r. - ponownie ograniczono udział ławników w postępowaniu cywilnym⁵⁰³, pozostawiając w konsekwencji jedynie niektóre sprawy do orzekania w składzie mieszanym. Nowelą k.p.k. z dnia 15 marca 2007 r. - usunięto ławników z udziału w rozpoznawaniu spraw karnych toczących się w sądach rejonowych. Dodatkowo zmianie uległ przepis art. 554.§2 k.p.k.⁵⁰⁴, w sprawach o odszkodowanie za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie, obowiązujący do dnia 14 kwietnia 2016 r., który przewidywał skład jednego sędziego i dwóch ławników, a od 15 kwietnia 2016 r. zgodnie z tym artykułem⁵⁰⁵, w sprawach tych sąd orzeka w składzie jednego sędziego (do czego odniósł się jeden z ankietowanych sędziów i wskazując), że jego zdaniem należy przywrócić w tym zakresie orzekanie kolegialne zawodowo-ławnicze.

Pomimo istnienia regulacji art. 4.§1, który stanowi, że obywatele biorą udział przez uczestnictwo ławników w rozpoznawaniu spraw przed sądami w pierwszej instancji, ustawą

⁵⁰¹ Ustawa z dnia 7 lipca 2005 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych innych ustaw, Dz.U. 2005 nr 157 poz. 1316

⁵⁰² Ustawa z dnia 1 lipca 2005 r. o zmianie ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2005 r. Nr 169, poz. 1413, Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw, druk sejmowy nr 3797.

⁵⁰³ Ustawa z dnia 15 marca 2007 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego, ustawy Kodeks postępowania karnego oraz o zmianie niektórych innych ustaw Dz. U. Nr 112, poz. 766

⁵⁰⁴ Dz.U. 2015, poz. 1247

⁵⁰⁵ Dz.U.2016.437

z dnia 28 maja 2021 r. o zmianie ustawy k.p.c. oraz niektórych innych ustaw⁵⁰⁶, ograniczono treść §1 tego artykułu i aktualnie jego punkt pierwszy stanowi, iż w pierwszej i drugiej instancji sprawy cywilne rozpoznawane są, co do zasady, w składzie jednego sędziego, a prezes sądu może zarządzić rozpoznanie sprawy w składzie trzech sędziów, w przypadku precedensowego charakteru sprawy lub szczególnej złożoności. Ta regulacja została uchwalona na czas pandemii oraz rok po odwołaniu tego stanu. Ustawa zaczęła obowiązywać od lipca 2021 r. Warto nadmienić, że już w trakcie prac legislacyjnych to nadzwyczajne rozwiązanie legislacyjne niosło ze sobą poważne wątpliwości szeregu prawników, w tym: Pierwszej Prezes Sądu Najwyższego, Naczelnej Rady Adwokackiej i Krajowej Izby Radców Prawnych. Rzecznik Praw Obywatelskich wraz z Naczelną Radą Adwokacką, Stowarzyszeniem Sędziów Polskich "Iustitia", Ogólnopolskim Stowarzyszeniem Sędziów Sądów Administracyjnych, Stowarzyszeniem Sędziów "Themis" oraz Stowarzyszeniem Prokuratorów „Lex Super Omnia" w wydanym w dniu 7 lipca 2021 r. „Memorandum w sprawie prawa obywatela do sądu” wyraził zaniepokojenie, że pod pozorem walki z koronawirusem wprowadzane są do orzekania rozwiązania niekonstytucyjne. Zwrócono przy tym uwagę, że wprowadzone zmiany w znacznym stopniu przyczyniają się do zniwelowania istotnej z punktu widzenia sprawiedliwości sądowej i zaufania społeczeństwa do władzy sądowniczej. Zaakcentowano istotność roli kolegialności w zakresie orzekania, podkreślając zwłaszcza eliminowanie dzięki jej zastosowaniu wielu niedokładności w trakcie prowadzenia postępowania dowodowego oraz ustalania stanu faktycznego, jak też wagę dyskusji zwłaszcza końcowej, przed podjęciem ostatecznej decyzji przez skład orzekający⁵⁰⁷. Podkreślono, że wprowadzone zmiany pozbawiają społeczeństwo istotnych gwarancji proceduralnych, a jednocześnie uniemożliwiają ławnikom wybranym do składów cywilnych, wykonywanie funkcji. Jednocześnie można wskazać, że wśród uzyskanych informacji w toku przeprowadzonego na rzecz dysertacji sondażu diagnostycznego, część uznała zasadność przywrócenia orzekania ławników w sprawach cywilnych. Wypada zgodzić się z takim stanowiskiem, aczkolwiek przedstawiona regulacja prawna nadal obowiązuje.

⁵⁰⁶ Ustawa z dnia 28 maja 2021 r. o zmianie ustawy k.p.c. oraz niektórych innych ustaw Dz. U. 2021, poz.1090.

⁵⁰⁷ <https://www.rp.pl/Sedziowie-i-sady/307139962-RPO-do-MS-ograniczenie-udzialu-lawnikow-w-orzekaniu-lamie-konstytucje.html>, dostęp 05.08.2022 r.

PODSUMOWANIE ROZDZIAŁU

Konkludując trzeba zauważyć, że w sądach polskich czynnik społeczny orzekał od zarania, w różnych formach. Na terenach polskich nie funkcjonowały, co prawa sady pokoju, ale jeszcze podczas Sejmu Czteroletniego zauważalne były tendencje do realizacji oświeceniowych dążeń. Na terenach zajętych przez obce mocarstwa Polacy musieli dostosować się do regulacji uchwalonych w ramach systemów prawnych zaborców, ale już po odzyskaniu niepodległości – ustrojodawca uznał za stosowne umieszczenie w Konstytucji marcowej z 1921 r. zasady trójpodziału władz, wyodrębnienie wymiary sprawiedliwości i przyjęcie dwóch form orzekania przez obywateli. Jedną z przyjętych form były sądy przysięgłych, w których obywatele orzekają o faktach, w ramach ławy przysięgłych, przy czym o prawie decydują tylko sędziowie zawodowi, a drugą miały być sądy pokoju, z udziałem obywatelskim totalnym, złożone wyłącznie z podmiotów nieprofesjonalnych. Te przepisy nie skutkowały jednak wdrożeniem, po czym Konstytucja kwietniowa nie powieliła przepisów w tym zakresie.

W rezultacie, pomimo realnego istnienia i funkcjonowania na ziemiach odzyskanych sądów ławniczych, nie kontynuowano reformy w zakresie tego typu sądów, z udziałem mieszanym, tj. sędziów zawodowych i ławników. Natomiast ukształtowana w czasach PRL instytucja powszechnie orzekającego ławnika, doznawała stopniowo, ale konsekwentnie ograniczeń, aż do 2007 r. w zakresie spraw cywilnych i karnych (oraz od 2016 r. w zakresie art., 554.§2 k.p.k.). W konsekwencji i tak już niewielki udział obywateli w orzekaniu, realizujący konstytucyjną zasadę sprawowania wymiaru sprawiedliwości przez obywateli w oparciu o art. 182 Konstytucji, doznał w 2021 r. ponownego znacznego ograniczenia, gdyż obecnie ławnicy nie orzekają w sprawach cywilnych, z uwagi na zmiany regulacji w oparciu o przepisy covidowe.

Taki stan regulacji powoduje, że obecnie udział obywatelskiego czynnika w orzekaniu jest zawężony do spraw karnych rozstrzyganych w pierwszej instancji w sądach okręgowych, w sądach wojskowych i dwóch izbach w Sądzie Najwyższym, co budzi wątpliwości w zakresie dostateczności realizowania zasady konstytucyjnej. Trzeba mieć na uwadze, że w toku wymierzania sprawiedliwości w sądach, społeczeństwo partycypuje także w innych formach, aczkolwiek są to formy jedynie czynnego lub biernego uczestnictwa w postępowaniu sądowym, bez możliwości ingerencji w dyskrecyjną władzę sędziów. Tego typu udział może mieć znaczenie tylko pomocnicze, w zakresie dochodzenia do prawdy materialnej i rozstrzygnięcia o konstytucyjnych prawach i wolnościach stron.

Rozdział VI

INSTYTUCJA ŁAWNIKA

W POLSKIM WYMIARZE SPRAWIEDLIWOŚCI WSPÓLCZEŚNIE

1. Ławnik w sądach powszechnych i sądach wojskowych

1.1. Ławnik w sądach powszechnych

1.1.1. Regulacje prawne dotyczące ławników orzekających w sądach powszechnych

Konstytucyjnie zagwarantowany udział obywateli w rozstrzyganiu spraw sądowych w art. 182. Konstytucji RP - znajduje rozwinięcie w regulacjach ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy Prawo o ustroju sądów wojskowych oraz w ustawie o Sądzie Najwyższym. Doprecyzowanie udziału ławników w sprawach cywilnych zawarte jest w Kodeksie postępowania cywilnego, a w sprawach karnych – w Kodeksie postępowania karnego. Ławnicy są strażnikami zgodności orzeczeń sądowych z literą prawa, a nadto winni dążyć do budowania w opinii publicznej przekonania o istnieniu i urzeczywistnianiu akceptowalnej społecznie sprawiedliwości sądowej⁵⁰⁸.

Przepis art. 4.§1 PrUSP stanowi o udziale ławników w sprawowaniu wymiaru, a w treści §2 tego artykułu wskazano, że ławnicy przy rozstrzyganiu spraw mają takie same prawa, jak sędziowie. Natomiast kolejne regulacje dotyczące orzekających obywateli zostały uregulowane w rozdziale 7 PrUSP, zatytułowanym „Ławnicy”. Z tych przepisów wynika, że uczestnicząc w rozpoznawaniu sprawy nie mogą oni przewodniczyć rozprawie i naradzie, ani też wykonywać czynności sędziego poza rozprawą, „chyba, że ustawy stanowią inaczej” (art. 169.§2 PrUSP). Natomiast z art. 169.§1 wynika niezawisłość sędziów niezawodowych, którzy analogicznie do sędziów profesjonalnych - podlegają w zakresie orzekania tylko konstytucji oraz ustawom. Dodatkowo spoczywa na nich obowiązek zachowania tajemnicy, co wynika z art. 85.§4 w zw. z art. 169.§3 PrUSP. Takie rozwiązanie daje bezsprzecznie poczucie przyzwolenia ustawodawcy na szerokie oddziaływanie ławników w zakresie przebiegu postępowania dowodowego i orzekanie.

Z kolejnych regulacji przywołanej ustawy wynika, że funkcję ławnika sądowego może

⁵⁰⁸ J. Gowin, [w:] *Ławnik – sędzia społeczny*. Informator, Ministerstwo Sprawiedliwości, Warszawa 2011, s. 5.

pełnić jedynie obywatel polski po spełnieniu kryteriów określonych w art. 158. PrUSP, a mianowicie: korzysta z pełni praw cywilnych i obywatelskich, ma nieskazitelny charakter, ukończył 30 lat, a zarazem nie przekroczył wieku lat 70, nadto jest zatrudniony, prowadzi działalność gospodarczą lub mieszka w miejscu kandydowania, co najmniej od roku, a poza tym, jest zdolny, ze względu na stan zdrowia, do pełnienia obowiązków ławnika oraz posiada co najmniej wykształcenie średnie. Natomiast na podstawie art. 159. PrUSP zasadnemu, zdaniem autorki, wyłączeniu podlegają: osoby zatrudnione w sądach powszechnych i innych sądach oraz prokuraturze, osoby wchodzące w skład organów, od których orzeczenia można żądać skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego, funkcjonariusze Policji oraz inne osoby zajmujące stanowiska związane ze ściganiem przestępstw i wykroczeń, adwokaci i aplikanci adwokaccy, radcowie prawni i aplikanci radcowscy, duchowni, żołnierze w czynnej służbie wojskowej, funkcjonariusze Służby Więziennej, radni gminy, powiatu i województwa. Jest to zasada niepołączalności (*incompatibilitas*), której zastosowanie⁵⁰⁹ stanowi dodatkową gwarancję niezależności i bezstronności ławnika podczas wykonywania jego obowiązków. Zaakcentowania wymaga, że omawiana ustawa w pewien sposób wyróżnia pod względem wymagań osoby kandydujące na ławnika do orzekania w wydziałach pracy i ubezpieczeń społecznych, stanowiąc, że w zakresie spraw pracowniczych ławnikiem może być osoba, dysponująca szczególną znajomością prawa pracy. Tym samym ławnik orzekający w wydziałach pracy wydaje się być instytucją zbliżoną do *expert lay judges* (o czym dalej).

Z przepisu art. 160.§1 PrUSP wynika, że ławników do sądów powszechnych wybierają rady gmin, których obszar jest objęty właściwością danych sądów, na kadencję czteroletnią. Ławnicy zaczynają pełnić swoją funkcję od stycznia następnego roku po tym, w którym odbyły się wybory. Zgodnie z §2 przywołanego artykułu, po zakończeniu kadencji „ławnik może brać udział jedynie w rozpoznawaniu sprawy rozpoczętej wcześniej z jego udziałem, do czasu jej zakończenia”. Przy czym nie można być jednocześnie ławnikiem sądowym w trakcie tej samej kadencji - w więcej niż jednym sądzie powszechnym (art. 159.§2 PrUSP), natomiast ustawa nie ogranicza liczby kolejnych kadencji. Jak stanowi przepis art. 165.§3 PrUSP mandat ławnika wygasa, w przypadku zrzeczenia się z ważnych przyczyn lub odwołaniu ławnika przez radę gminy przed upływem kadencji. W omawianej ustawie wskazano też okoliczności wyłączające powołanie ławnika do pełnienia obowiązków (art. 167. PrUSP), a w art. 168. PrUSP zaznaczono, że „w razie potrzeby, zwłaszcza z powodu zmniejszenia się w czasie kadencji liczby ławników”, rada gminy dokonuje uzupełnienia listy poprzez wybór nowych ławników zgodnie z ustawą. W takim przypadku kadencja nowo wybranego ławnika kończy się wraz

⁵⁰⁹ Podobnie ma to miejsce w stosunku do sędziów – art. 103 ust. 2 Konstytucji RP.

z upływem kadencji ogółu pozostałych ławników. Natomiast w art. 170. §1 PrUSP wskazano, że ławnik może być wyznaczany do udziału w rozprawach „do dwunastu dni w ciągu roku”, przy czym „liczba tych dni może być zwiększona przez prezesa sądu tylko z ważnych przyczyn, a zwłaszcza w przypadku konieczności zakończenia rozprawy z udziałem tego ławnika”. Warto także zwrócić uwagę na treść art. 171. §1 PrUSP, w oparciu o który, prezes sądu może zdecydować o przydzieleniu dodatkowego ławnika do danej sprawy, co do której istnieje prawdopodobieństwo, że będzie trwał czas dłuższy. W razie potrzeby można także przydzielić dwóch ławników dodatkowych, wskazując kolejność, w której będą oni wstępować w naradzie i głosowaniu, przy uwzględnieniu §2 tego artykułu, który stanowi, że „ławnik dodatkowy bierze udział w naradzie i głosowaniu, jeżeli jeden z ławników nie może uczestniczyć w składzie sądu”.

Ławnicy w oparciu o zasady zawarte w PrUSP wybierani są do powszechnych sądów okręgowych i rejonowych, a ich liczba uzależniona jest od aktualnych potrzeb danego sądu. W art. 162. §1. PrUSP wymieniono podmioty mogące zgłaszać radom gmin kandydatów na ławników, a wśród nich: prezesi sądów, a także „stowarzyszenia, inne organizacje społeczne i zawodowe, zarejestrowane na podstawie przepisów prawa, z wyłączeniem partii politycznych, oraz co najmniej pięćdziesięciu obywateli mających czynne prawo wyborcze, zamieszkujących stale na terenie gminy dokonującej wyboru, w terminie do dnia 30 czerwca ostatniego roku kadencji”. Od tych podmiotów, jak też od ich organów, które biorą udział w zakresie powołania danej osoby na ławnika, wymagane jest wstępne dokonanie oceny kandydata. Zgodnie z art. 163. §1 PrUSP wybory ławników odbywają się w tajnym głosowaniu, po czym lista zawierająca wykazy wybranych ławników, przekazywana jest prezesom odpowiednich sądów: okręgowego lub rejonowego najpóźniej do 31 października roku poprzedzającego pierwszy rok ich kadencji. Po czym właściwy prezes sądu zawiadamia poszczególne osoby i wyznacza termin odebrania ślubowania i wpisania na listę ławników sądowych (art. 164. §1, 2 i 3 PrUSP). Można wskazać, że obecna kadencja ławników w sądach powszechnych trwa od 2020 i kończy się w 2023 r. Przy czym na podstawie przepisu art. 166. §1 PrUSP, mandat ławnika może wygasnąć przed upływem kadencji, w razie prawomocnego skazania za przestępstwo bądź wykroczenie, co stwierdza rada gminy, która go wybrała ławnika, informując prezesa sądu, a w z §2 tego artykułu wskazano przypadki, w których możliwe jest odwołanie ławnika przez radę gminy.

Powyższe regulacje w zakresie postępowania cywilnego rozwija Kodeks postępowania cywilnego, który w art. 47. §1 stanowi, że „w pierwszej instancji sąd rozpoznaje sprawy w składzie jednego sędziego chyba, że przepis szczególny stanowi inaczej”, a w §2 tego artykułu wskazane są rodzaje spraw cywilnych, które są rozpoznawane w składzie mieszanym: jednego sędziego, jako przewodniczącego i dwóch ławników. W ramach tej regulacji zalicza

się do nich sprawy z zakresu prawa pracy (wśród nich: o ustalenie istnienia, nawiązanie, wygaśnięcie oraz uznanie bezskuteczności wypowiedzenia stosunku pracy, przywrócenie do pracy, jak i do poprzednich warunków pracy lub płacy, a także łączne dochodzenie roszczeń i odszkodowań z tego zakresu, a wśród nich z tytułu naruszenia zasad równego traktowania w zatrudnieniu, za mobbing. Natomiast ze stosunków rodzinnych w składach ławniczych sąd orzeka w sprawach: o rozwód, o separację, o ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa, o rozwiązanie przysposobienia. Jednocześnie z tej regulacji wynika, że w postępowaniu nieprocesowym sąd w składzie jednego sędziego i dwóch ławników rozpoznaje sprawy o pozbawienie lub ograniczenie władzy rodzicielskiej oraz przysposobienie. Trzeba mieć przy tym na uwadze, że w aktualnym stanie prawnym ławnicy - pomimo przedstawionych normowań - nie orzekają w sądach powszechnych w wydziałach cywilnych od lipca 2021 r.

Warto wskazać, że zgodnie z treścią art. 185 § 3 PrUSP, osoba wybierana do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy powinna wykazywać się szczególną znajomością spraw pracowniczych⁵¹⁰. Nie jest to jednak jedyny przypadek, w którym rodzime ustawodawstwo powierza prawo orzekania osobom posiadającym wiedzę i doświadczenie zawodowe w określonych dziedzinach, bowiem ma to miejsce także w przypadku izb morskich (o czym dalej), a udział ekspertów w charakterze podmiotów orzekających przewidują również przepisy PrWłPrzem⁵¹¹, aczkolwiek ten zakres pozostaje poza dalszą analizą.

Jeżeli natomiast chodzi o regulacje w zakresie orzekania ławników w procesie karnym, w którym orzekają oni nadal, zgodnie z przedstawionymi przepisami, to należy zaznaczyć, że art. 3. k.p.k. wprost ustanawia zasadę udziału czynnika społecznego w postępowaniach karnych, w granicach określonych w ustawie. Zasada ta odnosi się do wszystkich form udziału społeczeństwa w procesie karnym, a zatem nie stanowi ona powielenia zasady z art. 182. Konstytucji. Nawiązując do wskazanego powyżej znacznego ograniczania udziału ławników do 2007 r. włącznie oraz od 15 kwietnia 2016 r. w zakresie spraw o odszkodowanie za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie, warto zauważyć, że pomimo braku w zakresie spraw karnych dodatkowych ograniczeń covidowych, co do orzekania ławników, to i tak niewątpliwie udział sędziów społecznych w sprawach karnych można określić, jako znacznie ograniczony, także z uwagi na brak możliwości orzekania ławników w sprawach odwoławczych. Orzekają oni faktycznie tylko w pierwszej

⁵¹⁰ Warto zauważyć, że wymaganie od ławników posiadania wiedzy związanej z szeroko rozumianymi sprawami pracowniczymi wprowadzony został na mocy PrUSP z 27.07.2001 r. Zgodnie z treścią uchylonego art. 158 § 2 do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych ławnikiem powinna być wybrana osoba wykazująca szczególną znajomość spraw pracowniczych oraz celów ubezpieczenia i potrzeb osób ubezpieczonych. Obecne brzmienie przepisu art. 158 § 3 zostało wprowadzone na mocy ustawy nowelizacyjnej z 15.4.2011 r.

⁵¹¹ Ustawa z dnia 30 czerwca 2000 r. Prawo Własności przemysłowej, Dz.U. 2001 nr 49 poz. 508.

instancji w sądach okręgowych. Zgodnie z przepisem art. 28.§1 k.p.k., podstawowym sędziowskim składem na rozprawie głównej, jest skład jednego sędziego, jeżeli ustawa nie stanowi inaczej. Tak też udział ławników został ustawowo ograniczony w postępowaniu karnym do: spraw o zbrodnie, w których składem orzekającym jest jeden sędzia i dwóch ławników – tzw. zwykły sąd ławniczy (art. 28.§2 k.p.k.) oraz spraw w zakresie przestępstw zagrożonych w ustawie karą dożywotniego pozbawienia wolności, które rozpoznawane są w składzie tzw. powiększonym ławniczym, tj. dwóch sędziów i trzech ławników (art. 28.§4 k.p.k.). Przy tym, co do zasady, w jednej sprawie biorą udział ci sami ławnicy, w toku wszystkich posiedzeń sądowych, z uwagi na dobro uczestników postępowania, jak i dobro wymiaru sprawiedliwości.

Można też zaznaczyć, że ławnik – podobnie jak sędzia zawodowy – może nie móc pełnić swojej roli, gdy podlega z mocy prawa wyłączeniu (*iudex inhabilis*) ze składu kolegiального, m.in. gdy sprawa dotyczy go bezpośrednio; jest małżonkiem strony lub pokrzywdzonego albo ich obrońcy, pełnomocnika lub przedstawiciela ustawowego albo pozostaje we wspólnym pożyciu z jedną z tych osób, czy też jest krewnym lub powinowatym uczestnika postępowania albo jest związany z którymś z nich węzłem przysposobienia, opieki lub kurateli. Podobnie jest, gdy ławnik był świadkiem czynu, o który sprawa się toczy, albo w tej samej sprawie był przesłuchany lub też brał udział jako prokurator, obrońca, pełnomocnik, przedstawiciel ustawowy strony, prowadził postępowanie przygotowawcze, czy brał udział w wydaniu uchylonego orzeczenia (art. 44. k.p.k. w zw. z art. 40.§1 k.p.k.). Ławnik może podlegać także wyłączeniu - *iudex suspectus*, jeżeli istnieje inna okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość, co do jego bezstronności w danej sprawie (art. 44 k.p.k. w zw. z art. 41.§1 k.p.k.). Wśród przyczyn, o których mowa w art. 41.§1 k.p.k. wymienia się m.in. pewny określony stosunek osobisty (przyjaźń, niechęć, wrogość) łączący ławnika i stronę; sytuację, gdy oskarżonym, pokrzywdzonym, bądź świadkiem w danej sprawie jest osoba pozostająca w pewnym stosunku nadrzędności do ławnika, czy dla niego najbliższych, albo występuje dalsze niż określone w art. 40.§1 pkt 3 k.p.k. pokrewieństwo ławnika ze stroną. W postępowaniu cywilnym ławnik może także podlegać wyłączeniom, z mocy ustawy (*iudex inhabilis*) na podstawie art. 48. k.p.c. lub z uwagi na inne okoliczności (*iudex suspectus*) - na podstawie art. 49.§1 k.p.c. Z powyższego wynika, że jednej z ww. przesłanek sąd wyłącza ławnika (jak i sędziego zawodowego) z ustawy lub na jego żądanie, czy na wniosek strony, jeżeli istnieje jakakolwiek okoliczność mogąca rodzić wątpliwość, co do jego bezstronności. Także przepis art. 54. k.p.c. stanowi, że także przepisy działu w zakresie wyłączenia sędziego, stosuje się odpowiednio do ławników. Przy czym wniosek o wyłączenie ławnika, sąd rozstrzyga zgodnie z przepisami przepisów dotyczących sędziów.

Warto jednocześnie zauważyć, że art. 49.§1 k.p.c.⁵¹² został częściowo uznany za niezgodny z art. 179. Konstytucji, wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 2 czerwca 2020 r.⁵¹³ Przy czym art. 49.§1 k.p.c., został przez Trybunał⁵¹⁴ uznany za częściowo niezgodny z art. 45.ust.1 i art. 179. w związku z art. 144.ust.3 pkt.17 Konstytucji. Warto w tym miejscu nadmienić, że udział ławnika, który powinien być wykluczony z orzekania (podobnie jak to ma miejsce w przypadku sędziego), a jednak orzekał, mimo wystąpienia jednej ze wskazanych okoliczności jego wyłączenia, tzw. *inhabilis* z art. 40.§1 k.p.k. – stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą wskazaną w art. 439.§1 pkt 1 *in fine* k.p.k. Natomiast orzekanie przez ławnika tzw. *suspectus* (art. 41.§1 k.p.k.), ma charakter względnej przyczyny odwoławczej (art. 438.pkt 2 k.p.k.).

Można stwierdzić, że przedstawione regulacje w zakresie funkcjonowania oraz obowiązków ławnika są zasadne, aczkolwiek należy przyłączyć się do opinii wyrażonych w ankietach w zakresie przywrócenia możliwości orzekania ławników w sprawach cywilnych, jak również w zakresie zwiększenia wymagań wstępnych od kandydatów na ławników, jak też intensywności i zakresu szkoleń w trakcie trwania kadencji. I chociaż obecnie nie są stosowane powyższe regulacje dotyczące ławników w zakresie postępowania cywilnego, to jednak nadal obowiązują w sprawach karnych i będą stosowane po zakończeniu epidemii także w sprawach cywilnych (ewentualnie po upływie jeszcze jednego roku po tym fakcie). W ocenie autorki słuszne jest nie tylko przywrócenie w sprawach cywilnych stanu sprzed lipca 2021 r., ale także rozważenia ewentualnego rozszerzenia zakresu spraw orzekanych z udziałem ławników, zarówno w sprawach cywilnych, jak i karnych o inne typy spraw, czy też o sprawy odwoławcze.

1.1.2. Rola i obowiązki ławników w sądach powszechnych

Podczas posiedzenia na sali sądowej, ławnik nakłada togę w takim samym kolorze, jak inni sędziowie. Na równych prawach z sędziami zawodowymi uczestniczy w posiedzeniach sądowych, w ramach których, bierze on udział, zarówno w postępowaniu dowodowym, jak też

⁵¹² Dz.U.2021.1805 t.j.

⁵¹³ Sygn. akt P 13/19, Dz.U.2020.1017. Zgodnie z tym wyrokiem wymieniony wyżej przepis traci moc z dniem 9 czerwca 2020 r. w zakresie, w jakim dopuszcza rozpoznanie wniosku o wyłączenie sędziego z powodu podniesienia okoliczności wadliwości powołania sędziego przez Prezydenta RP na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa.

⁵¹⁴ W punkcie 1. wyroku TK z dnia 23 lutego 2022 r. sygn. akt P 10/19 (Dz.U.2022.480) z dniem 28 lutego 2022 r. Zgodnie z tym wyrokiem wymieniony przepis traci moc w zakresie, w jakim za przesłankę mogącą wywołać uzasadnioną wątpliwość, co do bezstronności sędziego w danej sprawie uznaje jakąkolwiek okoliczność odnoszącą się do procedury powoływania tego sędziego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa do pełnienia urzędu.

w tajnej naradzie końcowej i głosowaniu nad orzeczeniem merytorycznym. Na ławniku ciąży w związku z tym obowiązek, co do merytorycznego przygotowania się do sprawy, w której uczestniczy. Tym samym winien on zapoznać się z aktami sprawy, co jednak nie jest w pełni realizowane, jak to wynika z przeprowadzonych w ramach dysertacji badań, których wyniki przedstawiono poniżej. Natomiast niewątpliwie znajomość stanu faktycznego wynikającego z akt sprawy jest niezbędna, aby możliwe było sumienne, rzetelne oraz aktywne uczestnictwo ławników w trakcie postępowania dowodowego i dochodzenia do prawdy materialnej, jak też bezstronne, niezawisłe i zgodne z sumieniem podejmowana decyzji kończącej postępowanie. Właściwe przygotowanie sędziów społecznych w zakresie znajomości stanu sprawy, umożliwia dobrą współpracę z sędziami zawodowym, w sprawnym rozstrzygnięciu kwestii dotyczących stanu faktycznego, choćby poprzez zadawanie istotnych i wnikliwych pytań stronom, świadkom, czy biegłym sądowym – uczestnikom postępowania. Może to jednak mieć miejsce dopiero po udzieleniu głosu przez przewodniczącego.

Zagadnienie aktywności ławników było poddane przez autorkę badaniom empirycznym, ale z uwagi na brak waloru ich reprezentatywności, nie mogą być uogólniane i oceniane, natomiast w pewnym zakresie mogą stanowić źródło informacji. Przeprowadzone w oparciu o analizę protokołów w sądach powszechnych (wyniki przedstawione w rozdziale dziewiątym dysertacji) badania wykazały znikomą rolę udziału. Nieliczne pytania były zadawane przez ławników około jedno na około dwadzieścia spraw, we wszystkich sprawach cywilnych i karnych, za wyjątkiem spraw rozstrzyganych w wydziale pracy w Sądzie Rejonowym w Białymstoku, podczas których ilość zadawanych pytań była znacznie większa - nawet kilka pytań zadanych przez ławnika na jednym posiedzeniu. Tym samym okazuje się, że uczestnictwo ławników jest w znakomitej większości ograniczone do obecności na sali sądowej, w białostockich sądach powszechnych – okręgowym i rejonowym. Uczestnicząc jedynie w naradach, co do rozpoznawania wniosków dowodowych oraz w tajnej naradzie końcowej nad orzeczeniem merytorycznym. Tajność narad uniemożliwia wykonanie w tym zakresie jakichkolwiek badań, przy czym z odpowiedzi udzielonych w ramach sondażu wynika, że ławnicy zgłaszają zdania odrębne, a nawet zdarza się przegłosowanie sędziego zawodowego (wyniki badań w rozdziale IX.)

Rola ławnika wskazana jest w sposób najszerszy w art. 182. Konstytucji – czyli podstawowym zadaniem sędziego społecznego jest niewątpliwie udział w rozstrzygnięciu spraw sądowych. Jednak aby taki udział mógł być urzeczywistniany, konieczne są właściwe regulacje prawne i organizacyjne. Z przedstawionych powyżej informacji wynika, że, na pewno nie można obecnie nazwać tego udziału powszechnym, ale faktycznie nie jest taki udział wymagany w regulacjach prawnych. Pomimo znacznych ograniczeń ustawowych

co do zakresu spraw, w których orzekają obecnie ławnicy, nie powinno być wątpliwości, że jakość wykonywania przez nich funkcji powinna być wysoka, skoro wraz z sędziami zawodowymi decydują w sprawach indywidualnych i konkretnych co do konstytucyjnych praw i wolności stron, wraz z sędziami zawodowymi. Jest to rola społeczna oparta zarówno na zaufaniu sędziów zawodowych, uczestników postępowania, ale także szerokiej społeczności, iż ławnik jest faktycznie zaangażowany w pełnienie swoich funkcji i w tym zakresie dokłada wszelkich starań. Wydaje się jednak, że aby ławnik faktycznie wносił znaczny społeczny wkład, korzystając ze swojego doświadczenia życiowego i wiedzy społecznej, jak też zdrowego rozsądku, to powinien uczestniczyć nie tylko w naradzie końcowej, ale zwłaszcza w toku postępowania dowodowego, do którego winien być starannie przygotowany. Wydaje się, że zasadne są pod tym kątem zmiany dotyczące już etapu wstępnego - przebiegu dobierania kandydatów na ławników, poprzez przykładowo weryfikację wstępną predyspozycji intelektualnych i psychicznych ławników, w formie testów oraz rozmów kwalifikacyjnych, a następnie – już po skutecznym wyborze ławnika – winny być organizowane intensywniejsze, co wybrzmiewa również z udzielonych przez osoby ankietowane odpowiedzi, z których wynika brak odpowiednich i odpowiedniej ilości szkoleń. Sędziowie i prezesi w ankietach zwracają uwagę, że szkolenia powinny być coroczne, lub np. trzymiesięczne wstępne, w zakresie znajomości prawa, w tym procedury cywilnej i karnej, a zwłaszcza w zakresie postępowania dowodowego. Także część ankietowanych ławników odczuwa brak szkoleń. Niewątpliwie trafne pytania zadawane przez obywatelski czynnik społeczny świadkom, biegłym lub stronom, w dozwolony ustawowo sposób, po udzieleniu zgody przez przewodniczącego, podniosłoby poziom realizacji zasady z art. 182. Konstytucji RP – zwiększając możliwości wykorzystania potencjału składu orzekającego. Treść udzielonych odpowiedzi, zwłaszcza na wnikliwe i konkretne pytania, z pewnością wzbogaca materiał dowodowy i skraca drogę do rekonstrukcji prawdy materialnej, a w rezultacie usprawnia przebieg całego postępowania.

Co do zasady, po zakończeniu postępowania dowodowego i zamknięciu sprawy ma miejsce tajna narada składu ławniczego, której przewodniczy sędzia. Podczas sędzia przewodniczący wyjaśnia ławnikom ustalone okoliczności faktyczne oraz zapoznaje ze stanem prawnym, co jest niezbędne do wyrobienia w ławnikach odrębnego własnego zdania w zakresie sentencji orzeczenia i zagłosowania w większościowym głosowaniu tajnym. Udzielanie przez sędziego przewodniczącego wyjaśnień ławnikom, stanowi gwarancję ich zaznajomienia z istotnymi elementami sprawy, zwłaszcza w zakresie normowań prawnych. Po głosowaniu ustalona zostaje sentencja, za którą głosowała większość składu, i która następnie jest spisywana oraz odczytywana publicznie wraz z podaniem głównych motywów rozstrzygnięcia lub uzasadnienia ustnego - w ramach realizacji konstytucyjnej zasady jawności zewnętrznej.

Podobnie jak w przypadku wydawania orzeczeń przez zawodowe składy kolegialne, sędzia lub ławnik mogą mieć zdania odrębne, przy czym ławnik (w przeciwieństwie do sędziego zawodowego) nie ma obowiązku składania odrębnego uzasadnienia⁵¹⁵. Odmienne zdanie sędziego lub ławnika sądowego odnotowuje się, ale mają oni obowiązek podpisania zapadłego orzeczenia. Warto podkreślić, że fakt utajnienia narady i głosowania uniemożliwia przeprowadzenie szczegółowych badań w tym zakresie i w efekcie uzyskanie materiału naukowego, z którego możliwe byłoby wyciągnięcie konstruktywnych wniosków w tym zakresie.

Z uwagi na tajność narady końcowej niemożliwe okazało się przeprowadzenie badań w tym zakresie, aczkolwiek pewne dość istotne informacje uzyskano w wyniku przeprowadzonego autorskiego sondażu diagnostycznego, w ramach którego, nieznaczną część ankietowanych ławników i sędziów wskazała, że w toku narad były zgłaszane przez ławników zdania odrębne (w sprawach z zakresu prawa pracy, w sprawie rodzinnej), jak również zdarzały się pojedyncze przypadki przegłosowania sędziego zawodowego przez sędziów społecznych, skutkiem czego zostały wydane wyroki inne, niż proponował sędzia profesjonalny. Przy czym w jednym przypadku (w sprawie rodzinnej) taki pierwszoinstancyjny wyrok został zmieniony w drugiej instancji, co wynika z ankiety. Te informacje znajdują się w rozdziale dziewiątym dysertacji, zawierającym wyniki badań. Wyników tych nie należy jednak uogólniać z uwagi na brak reprezentatywności, mogą one służyć jedynie, jako rozpoznawcze, wstępne, czy pilotażowe, aczkolwiek w ocenie autorki nadają pewien kierunek dokonywanej analizie przedmiotowego problemu badawczego. Wyciąganie obecnie stanowczych wniosków tym bardziej nie jest nadto wskazane z uwagi na przejściowe, ale znaczne ograniczenia w orzekaniu ławników (w sprawach cywilnych), a zatem otrzymane wyniki mogą być nie tylko niereprezentatywne, ale również niemożliwe do ponownego przeprowadzenia i zweryfikowania, gdyż są bardzo nietypowe.

Zdaniem autorki, przedstawiona instytucja umożliwiająca wyłączenie zarówno sędziego, jak też ławnika ze składu orzekającego, zasługuje w pełni na aprobatę. Stanowi ona niewątpliwie gwarancję bezstronności osób orzekających, zarówno sędziów zawodowych, jak też sędziów społecznych, zarówno z punktu widzenia stron i innych uczestników postępowania, jak również z punktu widzenia osób orzekających, których niezależność i niezawisłość ulega w ten sposób zabezpieczeniu. Dzięki temu możliwe jest budowanie społecznego autorytetu, zarówno w stosunku do sędziów, jak i co do całego wymiaru sprawiedliwości. W tym drugim kontekście nie chodzi o autorytet pojedynczych sędziów, czy ławników, ale o zaufanie

⁵¹⁵ K. Konoppek, *Udział obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości w postępowaniu cywilnym*, „Ius novum” 2014, numer specjalny, s. 26.

do władzy sądowniczej sprawowanej w sądach, ponieważ wydają oni orzeczenia kolegialnie - jako sąd, w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej (art. 174. Konstytucji), co pożytywane jest czasem, jako emanacja władzy suwerena. Gwarancja procesowej bezstronności, niezależności oraz niezawisłości sędziów i ławników jest w orzekaniu priorytetowa⁵¹⁶. Jak trafnie zauważa w wyroku Sąd Apelacyjny we Wrocławiu⁵¹⁷: „Władza sądownicza nie zamyka się w granicach swoich funkcji i nie działa dla własnych racji. Musi być tak skonstruowana, mieć tak ukształtowane normy kompetencyjne i w taki sposób w zgodzie z przepisami prawa z nich korzystać, aby w ocenach społecznych postrzegana była, jako obiektywna, rzetelna, kompetentna, niezawisła i sprawiedliwa. Z tej perspektywy nie to jest rozstrzygające czy sędzia orzekający sam siebie uznaje za bezstronnego ani też czy strony i uczestnicy postępowania nie kwestionują jego bezstronności, lecz czy w odniesieniu do konkretnego układu procesowego wytworzonego przez konkretne okoliczności faktyczne, można byłoby usunąć wątpliwości i przekonać każdego przeciętnie wykształconego, przeciętnie inteligentnego i rozsądnie myślącego członka społeczeństwa niezainteresowanego osobiście wynikiem procesu, że w tym właśnie układzie procesowym sędzia mógł zachować i zachował bezstronność.”

W kolejnych podrozdziałach przedstawiono inicjatywy w zakresie poprawy funkcjonowania ławników.

1.1.3. Rady ławnicze i Krajowa Rada Sędziów Społecznych

1.1.3.1. Rady ławnicze

Przez długi czas środowisko ławników nie posiadało w Polsce swojej reprezentacji instytucjonalnej, ani w postaci ogólnopolskiego samorządu ławniczego, ani też niezależnego stowarzyszenia. Nie funkcjonowały też rady ławnicze w poszczególnych sądach powszechnych, które działają obecnie w większości sądów rejonowych i okręgowych, w oparciu regulacje ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych. Art. 175. PrUSP w §1 wskazuje: „Ławnicy każdego sądu wybierają ze swego grona radę ławniczą, jej przewodniczącego i zastępców”, a zgodnie z treścią § 2 - „Do zadań rady ławniczej należy w szczególności podnoszenie poziomu pracy ławników i ich reprezentowanie oraz pobudzanie działalności wychowawczej ławników w społeczeństwie”. Z uwagi na istotność takich zadań oraz możliwości w podejmowaniu działań na rzecz instytucji ławnika w sądach powszechnych, uznano

⁵¹⁶ A. Łazarska, *Niezawisłość sędziowska i jej gwarancje w procesie cywilny*, Warszawa 2018, s. 559 i n.

⁵¹⁷ Uzasadnienie wyroku SA we Wrocławiu z dnia 27 października 2011r., II AKa 261/11, LEX 1086226.

za zasadne szersze omówienie tego zagadnienia w ramach rozprawy. Aktywny udział rad ławniczych, wydaje się być w pełni pożądanym. Skoro ustawodawca przyznał ławnikom uprawnienia samorządowe, w postaci możliwości powoływania rady ławniczej, to w rezultacie mają one możliwość funkcjonowania w każdym sądzie rejonowym i okręgowym, w którym orzekają ławnicy, stanowiąc ich reprezentacje. Organy te są kadencyjne i powiązane z kadencjami ławników, ale wydaje się, że nic nie stoi na przeszkodzie, aby podejmowane i niezakończone przez rady jednej kadencji inicjatywy – były kontynuowane w kolejnej kadencji.

Trzeba wskazać, że każda taka rada składa się z przewodniczącego, dwóch zastępców, a także członków wybieranych w zależności od reprezentatywności wydziałów, w których orzekają ławnicy, ogółem w liczbie od ośmiu do dwudziestu ławników, przy czym postulowane jest zmniejszenie tej liczby do 5-10 ławników. Członkowie rady zbierają się na posiedzeniach, nie rzadziej niż raz na kwartał. Rada uchwała regulamin swojej pracy, wyraża opinie, zgłasza wnioski i podejmuje uchwały w istotnych sprawach należących do jej zadań. Uchwały rady zapadają zwykłą większością głosów, w razie równości głosów decyduje głos przewodniczącego (*quorum* stanowi połowa jej członków). O treści podejmowanych uchwał rada zawiadamia prezesa sądu oraz wszystkich ławników.

Powyższe zasady funkcjonowania rad ławniczych zostały określone w wydanym na podstawie §3 art. 175. PrUSP Rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 31 stycznia 2006 r. w sprawie sposobu wyboru, składu i struktury organizacyjnej, trybu działania oraz szczegółowych zadań rady ławniczej⁵¹⁸. Zadania rad ławniczych (zawarte w art. 175. §2 PrUSP) przedstawione są także szczegółowo w §9 ww. rozporządzenia. Jak wynika z tych regulacji rada ławnicza przy wykonywaniu swoich zadań współdziała z prezesem sądu, dzięki czemu umożliwiona jest także pośrednia współpraca z sędziami, orzekającymi z nimi kolegialnie, co zasługuje w pełni na aprobatę. Może to mieć miejsce w zakresie przydzielania ławników do danej sprawy w konkretnym wydziale w określonym sądzie, czy też w przypadku ewentualnego odwołania danej osoby z funkcji ławnika, albo podejmowania znacznie szerszych inicjatyw – jak postulowane w dalszej części pracy, uchwalenie kodeksu etyki ławnika. Zasadna jest także współpraca w zakresie rozszerzenia szkoleń ławników, zarówno ich wymiaru czasowego oraz w zakresie merytorycznym (zgodnie z postulatami ankietowanych – w zakresie prawa, procedury cywilnej i karnej, w tym głównie postępowania dowodowego oraz z zasad logicznego myślenia, czy poprawnego argumentowania).

⁵¹⁸ Rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 31 stycznia 2006 r. w sprawie sposobu wyboru, składu i struktury organizacyjnej, trybu działania oraz szczegółowych zadań rady ławniczej, Dz.U. 2006, Nr 23, poz. 174.

Niewątpliwie sytuacja, gdy funkcjonują samorzady reprezentujące ławników, jest zjawiskiem zasługującym w pełni na uznanie i akceptację. Co do zasady, grupa zorganizowana jest silniejsza nie tylko we wzajemne powiązania między jej członkami, skutkujące wymianą doświadczeń, ale również w aspekcie zewnętrznym - możliwością zgłaszania postulatów na szerszym forum oraz wszczynania dyskusji (pomiędzy środowiskiem sędziów zawodowych i sędziów społecznych) w istotnych sprawach dotyczących pracy składów mieszanych, w celu podejmowania konstruktywnych decyzji, czy zmian. Ważna jest też możliwość nawiązywania wzajemnych relacji pomiędzy radami różnych sądów, a nawet apelacji w kierunku choćby wymiany doświadczeń i propagowania nowych rozwiązań.

Generalnie działalność takich rad umożliwia podnoszenie jakości pracy, wykonywanej przez ławników, współdziałania w zakresie wymiany informacji, czy też ustalania terminów i tematyki ewentualnych wspólnych narad sędziowsko-ławniczych, albo szkoleń. Istotne są postulowane propozycje szkoleniowe dla ławników, którzy co do zasady przechodzą jedno wstępne szkolenie (tak ma to miejsce w sądach apelacji białostockiej) i w rezultacie dalsze wdrażanie się w obowiązki zależy od ich indywidualnego zaangażowania i inicjatywy.

W zakresie szkoleń ławników, popierając wskazane już stanowiska ankietowanych, można zaproponować nie tylko różne zakresy tematyczne takich szkoleń, i zwiększony wymiar czasowy, ale mogłyby one odbywać się w różnych interesujących formach (jak przykładowo symulacja rozprawy – postępowanie dowodowe w zakresie przeprowadzania dowodów osobowych), czy też być powiedzmy treningami w zakresie rozwoju osobowego i kształtowania w ławnikach pożądanych postaw oraz zachowań. Nadto wspomnieć też należy, iż działające rady mogą wydawać opinie w imieniu ławników w sprawach przedłożonych przez sędziów lub prezesa sądu, czy innych sprawach dotyczących środowiska ławniczego, jak również mogą występować z inicjatywami, czego przykłady przytoczone są poniżej.

Wypada wskazać zasługujące na aprobatę przykłady realnej aktywności rad ławniczej, jak przykładowo – petycję zbiorową wniesioną do Senatu, a wystosowaną przez Radę Ławniczą Sądu Okręgowego w Nowym Sączu – postulującą wprowadzenie niezbędnych zmian, w celu przywrócenia ławników do składów orzekających w sądach powszechnych w sprawach cywilnych⁵¹⁹. W przedmiotowej petycji członkowie Rady wspólnie uznają, że wprowadzone ograniczenia z powodu COVID-19 są zbyt rygorystyczne, natomiast skoro prezes sądu może zarządzić orzekanie w składach trzech sędziów zawodowych, to zdaniem wnoszących petycję – można zmienić istniejącą regulację poprzez dodanie do niej uprawnień dla prezesa w zakresie umożliwienia podejmowania przez niego zarządzeń także w zakresie wyznaczania składu

⁵¹⁹ <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/powrot-lawnikow-na-sale-sadowa-jest-projekt-noweli,516031.html> - dostęp 17.11.2022 r.

kolegialnego zawodowo-społecznego do orzekania w sprawach trudnych, w przypadku znacznej zawłości sprawy albo precedensowego jej charakteru. W petycji wyrażono też zaniepokojenie zwiększoną ilością spraw niejawnych rozpoznawanych w sądach, przy jednoczesnym rozpoznawaniu znacznej ilości spraw w składach jednoosobowych, bez ławników. Autorzy petycji uważają, że obowiązujące regulacje prawne zmierzają w rezultacie do całkowitego i trwałego usunięcia czynnika społecznego z orzekania w sprawach cywilnych, co zdaniem piszących jest niezgodne z przepisami Konstytucji RP (art. 182.). W ocenie tych osób, w pełni niezasadne jest bowiem dalsze długotrwałe utrzymywanie ograniczeń w zakresie wyłączenia kolegialności orzekania w sprawach cywilnych.

Można zwrócić uwagę, że nie jest to jednostronne stanowisko ławników, bowiem również członkowie Stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iustitia”, określając swoje stanowisko⁵²⁰ w sprawie dalszego utrzymania przepisów antycovidowych i ustosunkowując się do notorycznego orzekania w składach jednoosobowych, wysunęli postulat w zakresie przywrócenia udziału ławników do orzekania w wydziałach cywilnych sądów powszechnych. Na uwagę zasługuje też wyrażenie wspólnego stanowiska dla środowiska ławniczego i sędziowskiego, popieranego również przez Rzecznika Praw Obywatelskich, który wypowiadając się na temat obecnego poziomu uczestnictwa ławników w orzekaniu, uznawał go wielokrotnie za niebywale zaniżony i niekonstytucyjny. Także w ocenie autorki obecne obowiązywanie ograniczeń, skutkujące brakiem orzekania kolegialnego w wydziałach cywilnych niewątpliwie zawęża możliwości w zakresie społecznego postrzegania rozpoznawanych spraw, lub nawet utrudnia sędziom zawodowym orzekanie, zwłaszcza w sprawach dotyczących konstytucyjnych praw i wolności pierwszej generacji. Takie stanowisko wybrzmiewa także częściowo z przeprowadzonego sondażu ankietowego, gdyż większość ankietowanych przyznaje zasadność udziału czynnika obywatelskiego w orzekaniu, jako źródła doświadczenia życiowego i opinii społecznej, zdrowego rozsądku, a nawet z punktu widzenia moralnego odciążenia sędziów profesjonalnych. Sędziowie winni wykazywać się znajomością prawa, by móc dokonywać jego poprawnej interpretacji, aczkolwiek w sytuacjach bardzo skomplikowanych (jak wskazano w ankietach - zwłaszcza w sprawach rodzinnych i z zakresu prawa pracy), należy brać pod uwagę zasady współżycia społecznego, zwłaszcza wówczas, gdy ocena danego stanu faktycznego jest skomplikowana i przez to znacznie utrudniona. Tym bardziej, że kryteria oceny w tym zakresie są niedookreślone i wówczas bezcenne staje się wyważenie racji kilku osób, postrzegających dany problem indywidualnie. Ma to miejsce w trudnych i skomplikowanych sprawach - *hard case*. W trakcie rozstrzygnięcia

⁵²⁰ <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/powrot-lawnikow-na-sale-sadowa-jest-projekt-noweli,516031.html> - dostęp 17.11.2022 r.

takich spraw jak rozwodowych, w zakresie uznania ojcostwa, czy przysposobienia - wydaje się być bardzo istotne wysłuchanie zdania ławnika, reprezentującego czynnik społeczny, jak zaznaczono powyżej. Tym samym nie tylko sędziowie i ławnicy odczuwają istniejące regulacje za dotkliwie i niezasadne, ale wydaje się, że „cierpi” z tego powodu także dobro wymiaru sprawiedliwości (poza jego ekonomią, gdyż sprawy obecnie rozpoznawane w składzie jednoosobowym teoretycznie mogą przebiegać sprawniej). Nadto warto zasygnalizować, że trudność w tym zakresie jest dodatkowo zawyżona, z uwagi na dużą ilość spraw przeprowadzanych w dobie pandemii zdalnie i niestety, często z realnym ograniczeniem jawności zewnętrznej, choćby z uwagi na ograniczone możliwości techniczne w zakresie prowadzonych postępowań. Konieczne jest tym samym szukanie odpowiednich rozwiązań także w tym zakresie, w celu przywrócenia szerszego wglądu społecznego w funkcjonowanie sądów.

Tym samym zasadne są wszelkie dyskusje w omawianym zakresie, w których i autorka – wyrażając swoje zdanie – zabiera skromny głos. Nadto wydaje się zasadne prowadzenie dyskusji w zakresie spraw, w jakich powinny orzekać składy ławnicze i w jakich proporcjach czynnika zawodowego do czynnika społecznego. Czy powrót do regulacji przed-kovidowej jest wystarczający? Może właśnie podjęcie debaty w tak newralgicznym okresie dla wymiaru sprawiedliwości mogłoby skutkować przykładowo przywróceniem do orzekania ławniczego ww. spraw karnych o zadośćuczynienie i odszkodowanie, czy rozszerzenia orzekania w sprawach karnych na postępowania odwoławcze. Natomiast w zakresie spraw cywilnych zasadna może być sugestia w kierunku rozszerzenia puli „ławniczych” spraw cywilnych – o sprawy o zaprzeczenie ojcostwa (skoro ustawodawca wskazał już na sprawy o ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa) oraz podobnie jak w sprawach karnych - na sprawy odwoławcze i oczywiście przywrócenie regulacji sprzed epidemii. Niewątpliwie jednak czynnik społeczny jest niezastąpiony w sprawach rozwodowych oraz w sprawach o przysposobienie, kiedy to ogromna odpowiedzialność spoczywa na sędzi, który decyduje o losach dziecka, często bezbronno i narażonego na różne niebezpieczeństwa możliwe do przewidzenia przez składy zawodowo-ławnicze, ale także w sprawach z zakresu prawa pracy, gdzie często rozstrzygane są podstawy materialne bytu człowieka.

Nadto poddać należy pod wątpliwość sens wyznaczenia obowiązywania covidowej regulacji, likwidującej ławników z wydziałów cywilnych, dodatkowo przez okres jednego roku, po uchyleniu przepisów epidemicznych, gdyż w zasadzie tak długi czas wydaje się być nadmiernym i racjonalnie nieuzasadnionym w obliczu łagodzenia obecnie różnych obostrzeń epidemicznych. Zwłaszcza, że ograniczenia te dotyczą realizacji konstytucyjnej zasady z art. 182. Konstytucji, a tym samym mogą jawić, jako niezgodne z konstytucyjną zasadą

demokratycznego państwa prawnego oraz zasadą powszechnego prawa do sprawiedliwego i jawnego sądu.

Na potwierdzenie prezentowanego stanowiska można przedstawić także indywidualne zdanie sędziego Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie stwierdzającego: „Uważam, że udział ławników, jako czynnika społecznego uczestniczącego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości jest nadal uzasadniony. Obecność obywateli w sądach gwarantuje też Konstytucja. Z własnego doświadczenia zawodowego wiem, że ławnicy ze swoją wiedzą i doświadczeniem życiowym bywają bardzo pomocni i ułatwiają sędziemu zawodowemu rozstrzygnięcie pewnych kwestii. Są też niejako przedstawicielami sądu w swoich środowiskach, a wielu z nich jest aktywnych społecznie”⁵²¹.

Jednocześnie trzeba zauważyć, że już w trakcie prac legislacyjnych kontrowersyjna regulacja ograniczająca orzekanie ławników w sprawach cywilnych - budziła wiele wątpliwości i kontrowersji wyrażanych przez przedstawicieli środowisk prawniczych, w tym Naczelną Radę Adwokacką oraz Krajową Izbę Radców Prawnych, które podkreślały niekonstytucyjność zastosowanych rozwiązań oraz podważanie gwarancyjnego charakteru reguł postępowania cywilnego. Jak wspomniano, także w ocenie RPO zmiany wprowadzone nowelą z 28 maja 2021 r. nie tylko uniemożliwiają wybranym na obecną kadencję ławnikom, wykonywanie funkcji, ale te ograniczenia powodują prawie całkowite „wydrażenie” zasady udziału obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości

W powyższym świetle nie uspokaja stanowisko Ministerstwa Sprawiedliwości, iż w obowiązującym stanie prawnym udział sędziów społecznych w orzekaniu nie został wyeliminowany, a tylko „doznaje ograniczeń” w sprawach rozpoznawanych według przepisów k.p.c. i ma charakter epizodyczny, a ograniczenia bezpośrednich kontaktów wewnątrz kolegialnych składów orzekających, zostały wprowadzone w celu wyeliminowania kolejnych potencjalnych ognisk rozwoju epidemii. Wydaje się zbyt daleko idące stwierdzenie, że brak jest podstaw do przyjęcia, iż „wyrok wydany w składzie jednego sędziego jest mniej sprawiedliwy niż wydany w poszerzonym składzie, czy też, że sprawa została mniej wnikliwie zbadana przez jednego sędziego niż trzech”⁵²². Aczkolwiek faktycznie brak jest podstaw do takiego stwierdzenia, z uwagi na to, że dostarczenie tego typu wiarygodnych i reprezentatywnych danych, wymagałoby przeprowadzenia szeregu czaso- i kosztochłonnych badań naukowych w wielu dziedzinach na bardzo licznej populacji.

Warto w tym miejscu zauważyć, że również Zarząd Główny Stowarzyszenia Ławników

⁵²¹ <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/powrot-lawnikow-na-sale-sadowa-jest-projekt-noweli,516031.html> - dostęp 11.11.2022 r.

⁵²² <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/lawnicy-w-sadach-coraz-rzadziej-przepisy-antycovidowe-usuwaja,510009.html> - dostęp 17.11.2022 r.

Polskich w związku z wejściem w życie wspomnianych regulacji covidowych prowadzi rozmowy z osobami publicznymi, instytucjami, w tym przedstawicielami Krajowej Rady Sądownictwa. Wystosował pisma, w których sprzeciwia się wprowadzonym zmianom, eliminującym ławników z sądów, jako przedstawicieli społeczeństwa w wymiarze sprawiedliwości. Nadto na bieżąco monitoruje sytuację, w której zostali postawieni ławnicy orzekający do momentu wejścia w życie ww. regulacji, w wydziałach cywilnych sądów rejonowych i okręgowych. Z informacji zamieszczonych na stronie internetowej⁵²³ wynika, że wystąpiono w ramach tej organizacji z pismami do: Prezydenta RP, Premiera, Rzecznika Praw Obywatelskich, Ministra Sprawiedliwości, Marszałka Sejmu RP, Marszałka Senatu RP, przewodniczących komisji sejmowych i przewodniczących klubów i kół parlamentarnych oraz indywidualnie do posłów i senatorów. W zamieszczonych uwagach wskazano na: ograniczenie zagwarantowanego w Konstytucji RP udziału czynnika społecznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości, likwidację kolegiałność orzekania i upowszechnienie wydawania orzeczeń przez pojedynczego sędziego zawodowego. W konsekwencji zaznaczono, że taki stan rzeczy jest niewłaściwy i „oddala społeczeństwo od sądów”. Powołano się też na omówione w ramach rozprawy: art. 2., art. 4. ust. 2, art. 30. i art. 182. Konstytucji. Zaakcentowano rolę ławników w wymiarze sprawiedliwości, w zwłaszcza ich doświadczenie życiowe i zawodowe, znajomość problemów społecznych, szacunek dla człowieka oraz to, że stanowią wraz z sędziami zawodowymi gwarancję „bezstronnego, apolitycznego wymiaru sprawiedliwości, zbliżają sądy do społeczeństwa, zwiększają zaufanie i poparcie dla ich działalności”. Przywołano też, że ww. nowelą wprowadzono zasadę przeprowadzania rozpraw za pomocą środków porozumiewania się na odległość, jako ograniczenia jawności zewnętrznej postępowania sądowego. Na uwagę zasługuje, że wezwano także ławników do „wewnętrznego ujednoczenia stanowisk”, gdyż „powinniśmy być razem, jako silna grupa i walczyć o swoje prawa, pamiętajmy w jedności siła”. Takie działania wydają się nie tylko zasadne, ale również świadczą o pewnym „ożywieniu” środowiska ławniczego, co daje szansę na podejmowanie inicjatyw także w innych zakresach dotyczących omawianej instytucji.

Sumując uwagi w zakresie zasadności istnienia i funkcjonowania rad ławniczych można w pełni zaaprobować istniejące regulacje dotyczące ich tworzenia i funkcjonowania. Przy ich wykorzystaniu ławnicy w pewnością mogą zadbać o swoje prawa i warunki, w jakich wykonują obowiązki, oczywiście przy odpowiednim poziomie zaangażowania z ich strony. Co do zasady organy samorządowe winny wspierać swoich członków i działać na ich korzyść, a podejmowana przez nie działalność ma szansę niewątpliwie wpływać aktywnie na cały

⁵²³ <https://poznan.so.gov.pl/komunikat-list-do-rad-lawniczych-i-lawnikow,new,mg,354,355.html,958> - dostęp 23.11.2022 r.

kolektyw. Istnienie tego typu organów samorządowych, wzmacnia także poczucie własnej wartości i pewność siebie ławników oraz ich niezawisłość ławniczą, niezbędną w procesie bezstronnego i odważnego orzekania, wzmacniając też organizacyjnie. W rezultacie ma miejsce podnoszenie rangi sędziów społecznych nie tylko w sądach wykonujących funkcję władzy sądowniczej, ale także w szerokim społeczeństwie.

Kończąc można wysunąć jeden postulat *de lege ferenda* w zakresie rad ławniczych, a mianowicie mogłyby one w ramach swoich zadań intensywnie włączyć się w zgłaszanie i wyłanianie osób postulowanych do pełnienia omawianej funkcji społecznej. Wydaje się, że to właśnie sędziowie społeczni i zawodowi orzekający w składach kolegialnych są potencjalnie najlepiej zorientowani w zakresie wymogów, które powinny być stawiane wobec kandydatów, bowiem z doświadczenia wiedzą, jakie osoby najlepiej sprawdzają się w takiej roli na sali sądowej. Tym samym mogą przyczynić się do organizowania wstępnych kwalifikacji, także poprzez przygotowanie testów do rozwiązania, czy też wskazać potencjalnie pożądane cechy kandydatów, w zakresie najkorzystniejszych cech osobowościowych ławników, które są przydatne we współpracy w składach ławniczych, typów osobowości ławników. Pomimo braku reprezentatywności wykonanych badań, warto zwrócić uwagę na pożądane, z punktu widzenia ankietowanych sędziów, cechy osobowości u ławników: „wnikliwość i rozsądek”, „doświadczenie życiowe i zawodowe”, „kultura osobista, życzliwość, zdolność logicznego i analitycznego myślenia”, „umiejętność zwięzłego przedstawienia swojego stanowiska i argumentów” „wnikliwość, zaangażowanie rzetelność”, „prawość” „rzetelność, empatia”, „obiektywizm, rzetelność” „szacunek do innych osób, nawet o innych poglądach”, „umiejętność podejmowania decyzji”, „spokój i opanowanie”, „otwartość na argumenty, umiejętność logicznego myślenia” „szczerść, zdyscyplinowanie, komunikatywność”, „szacunek do ludzi nawet o innych poglądach”, „właściwa argumentacja stanowiska”, „pracowitość, cierpliwość, spostrzegawczość, słuchanie i czytanie ze zrozumieniem”, „odpowiedzialność, umiejętność podejmowania decyzji”. Już choćby takie informacje mogą posłużyć w przygotowaniu rozmów kwalifikacyjnych dla kandydatów na ławników. Nadto w ramach rad ławniczych, poza zaproponowanymi intensywnymi szkoleniami, można byłoby przeprowadzać wśród kandydatów wstępne sondaże, co do ich predyspozycji intelektualnych i psychicznych uprawdopodobniające ich zaangażowanie w orzekanie oraz rzetelne i skuteczne pełnienie funkcji w składach mieszanych.

1.1.3.2. Krajowa Rada Sędziów Społecznych

W ramach analizy form zrzeszania się i współpracy ławników, nie można pominąć faktu powołania w 2014 r. do życia stowarzyszenia - Krajowej Rady Sędziów Społecznych (KRSS), której działalność jest kolejną inicjatywą i próbą działania na rzecz i w imieniu ławników, w kierunku podnoszenia poziomu ich aktywności w szerokim zakresie, także w debacie publicznej dotyczącej ich roli w orzekaniu, jak też szeroko rozumianego wymiaru sprawiedliwości. Znamienne w tym kontekście jest to, że po pierwsze - KRSS już w roku swojej rejestracji zostało członkiem European Network of Associations of Lay Judges (ENALJ) oraz po drugie, że w 2016 r. zostało członkiem Forum Obywatelskiego działającego przy utworzonym w dniu 24 września 2015 r. Porozumieniu samorządów zawodowych i stowarzyszeń prawniczych.

Z art. 1. statutu KRSS⁵²⁴ wynika, że stowarzyszenie to jest organizacją pozarządową, prowadzącą działalność społecznie użyteczną, a nadto apolityczną i neutralną światopoglądowo. Przepis kolejnego artykułu przywołanego statutu stanowi, że terenem działania stowarzyszenia jest terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, a siedzibą władz naczelnych - Suwałki. Zgodnie z art. 3. - KRSS posiada osobowość prawną, a treść art. 5 wyjaśnia, że mogą być tworzone dodatkowo oddziały KRSS na terytorium Polski, jako podstawowe jednostki organizacyjne Stowarzyszenia, przy czym na obszarze tej samej apelacji sądów powszechnych może być powołany tylko jeden oddział KRSS, podobnie na obszarze działania tego samego wojewódzkiego sądu okręgowego. W art. 6. Statutu wymienione są cele statutowe, do których należą: urzeczywistnianie zasad demokratycznego państwa prawa, umacnianie niezależności sądów i niezawisłości ławników, jak też troszczenie się o ich prestiż, a nadto dążenie do ustawowej zmiany nazwy „ławnik” na termin - „sędzia społeczny”. Poza tym wśród kolejnych zadań wymienione są: reprezentowanie prawnych i obywatelskich interesów środowiska ławników, dążenie do umocnienia roli obywatelskiej ławnika w polskich sądach, współpraca z krajowymi oraz międzynarodowymi organizacjami o zbieżnych celach. Wskazano też na kształtowanie opinii publicznej w obszarze realizacji zasady z art. 182. Konstytucji RP, dążenie w zakresie oddziaływania na odpowiedni dobór jakościowy kandydatów na ławników w ramach postępowania wyborczego ławników oraz współdziałanie w trakcie prac legislacyjnych z władzą ustawodawczą w zakresie celów objętych Statutem KRSS. Nadto zaznaczono, że KRSS realizuje cele statutowe poprzez: organizowanie konferencji, seminariów i szkoleń

⁵²⁴ lawnik.eu/files/Statut%20KRSS%20-%20zarejestrowany%20w%20KRS%2012.06.2014.pdf2 - dostęp 09.10.2022 r.

swoich członków, inicjowanie spotkań, w tym kulturalnych, jak również – co zdaniem autorki jest niezwykle istotne - współpracę z Krajową Radą Sądownictwa, Krajową Radą Prokuratury oraz organami władzy ustawodawczej i wykonawczej. Za trafne można też uznać starania w zakresie popularyzowania i upowszechniania udziału obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości, czy też zgłaszanie kandydatów na ławników w ramach wyborów oraz podejmowanie innych przewidzianych prawem działań dla realizacji celów Stowarzyszenia.

Pomimo tego, że KRSS opiera swoją działalność na pracy społecznej członków, to zgodnie ze Statutem może też prowadzić działalność gospodarczą, w różnych formach organizacyjnych, z której dochód służy realizacji celów statutowych. W art. 6. omawianego Statutu ustanowiono dzień 14 czerwca - Dniem Ławnika Polskiego. Natomiast przepis art. 7. stanowi, że członkiem KRSS może być osoba, która jest lub była ławnikiem sądu powszechnego lub wojskowego, a nadto jest zainteresowana realizacją celów Stowarzyszenia oraz deklaruje przestrzeganie Statutu KRSS, a członkostwo jest dobrowolne.

Warto też wskazać, że zgodnie z treścią art. 15. Statutu najwyższą władzą KRSS jest Walne Zebranie Członków, a władzami naczelnymi: Zarząd Główny, Główna Komisja Rewizyjna, Główny Sąd Koleżeński, przy czym zgodnie z art. 17. - kadencja władz naczelnych KRSS trwa cztery lata, a uchwały władz zapadają zwykłą większością głosów przy obecności minimum połowy ogólnej liczby uprawnionych do głosowania (art. 18. Statutu). Wybory do władz KRSS wszystkich szczebli odbywają się w głosowaniu tajnym (art. 22. Statutu). Przy czym ewentualną uchwałę w sprawie rozwiązania KRSS podejmuje Walne Zebranie Członków KRSS większością 3/4 głosów, przy obecności, co najmniej 3/4 uprawnionych do głosowania (art. 54. Statutu).

Nie tylko sama inicjatywa w powyższym zakresie jest godna zaakcentowania i aprobaty, ale również warto w ramach analizy przybliżyć konkretne działania podejmowane przez KRSS, której członkowie biorą czynny udział w dyskusjach nad ważnymi sprawami dla polskiego wymiaru sprawiedliwości i zgodnie ze Statutem realizują wskazane tam cele stowarzyszenia. Można zauważyć, że decyzja o powołaniu do życia KRSS w pełni zasługuje na aprobatę i wpisuje się w demokratyczne działania dotyczące wymiaru sprawiedliwości, a w nim konkretnie – udziału czynnika obywatelskiego – sędziów społecznych (zgodnie z nazewnictwem proponowanym w Statucie).

Ustosunkowując się do tego wątku można wyrazić pogląd, że to nie brzmienie pojęcia – „czynnik obywatelski” w rezultacie stanowi o skuteczności wpływania obywateli na sprawiedliwość w sądach, ale na tą sferę składają się w kolejności: sposób wyboru, wymagania wstępne od kandydatów, stopień przygotowania i predyspozycje ławników (sędziów społecznych) oraz – co najważniejsze – ich aktywność, sumienność i rzetelność

w zakresie wykonywania obowiązków. Wszystko to jest istotne zarówno z punktu widzenia ławników, sędziów zawodowych, wymiaru sprawiedliwości, jak i kształtowania opinii publicznej oraz zaufania społeczeństwa do władzy sądowniczej, a wszystko to w celu dążenia do realizowania akceptowalnej społecznie sprawiedliwości sądowej.

Ważna przy tym jest sama inicjatywa założenia ww. stowarzyszenia i zrzeszenia się ławników (także tych już niepełniących kadencji, zgodnie ze statutem), bowiem tego typu debata jest szansą na szukanie i znalezienie rozwiązań w zakresie nazwanych i określonych problemów dotyczących udziału obywateli w orzekaniu. Tym bardziej, że realnie prowadzona wymiana doświadczeń ma miejsce nie tylko pomiędzy ławnikami polskimi, ale również na arenie międzynarodowej⁵²⁵.

Warto zauważyć, że już w 2016 r. odbyła się z udziałem członków KRSS Europejska Konferencja Ławnicza w Gdańsku, a w maju 2019 r. w Bonn - Europejska Konferencja Sieci Stowarzyszeń Ławniczych (ENALJ), w której uczestniczyło 17 państw, w tym Polska. Nawiązano współpracę z notariuszami podczas Inauguracji Pierwszego Elektronicznego Sądu Polubownego przy Stowarzyszeniu Notariuszy Rzeczypospolitej w Warszawie. Nadto z inicjatywy ławników z Finlandii zorganizowano wspólne spotkanie z polskimi ławnikami w Krakowie w dniu 4 października 2019 r. W trakcie wizyty fińscy ławnicy opowiedzieli o instytucji ławnika w Finlandii, a także o jego miejscu w fińskim systemie prawnym. Dzięki przedmiotowej wizycie nawiązała się długofalowa współpraca. Warto zaznaczyć, że w dniu 29 marca 2019 r. Stowarzyszenie KRSS zostało wyróżnione za wieloletnią współpracę z Uniwersytetem Adama Mickiewicza w Poznaniu w zakresie udziału obywateli w wymiarze sprawiedliwości. Poza tym Stowarzyszenie aktywnie organizuje dni ławnika przypadające na 14 czerwca, które obchodzone są w zasadzie w różnych dniach czerwca, podczas których najbardziej zasłużeni ławnicy otrzymują medale „Za zasługi dla wymiaru sprawiedliwości” przyznane przez Ministra Sprawiedliwości. Natomiast prezesi sądów wyróżniają ławników za wzorową pracę dyplomami.

Taki stan rzeczy jest jak najbardziej godny poparcia, ponieważ z jednej strony daje szansę na wewnętrzną integrację środowiska ławniczego, a z drugiej - wzmacnia jego „siłę przebicia” w zakresie rozwiązywania bolączek i problemów. Faktem jest, że pandemia koronawirusa w znacznym stopniu ograniczyła spotkania także w ramach KRSS, przenosząc je w świat wirtualny.

Spośród innych aktywności podejmowanych przez KRSS można jeszcze wskazać udział w Europejskiej Konferencji Ławniczej w Neapolu w 2018 r., czy udział w konferencji

⁵²⁵ <https://www.lawnik.eu/z--ycia-stowarzyszenia.html> - dostęp 17.11.2022 r.

zorganizowanej przez Stowarzyszenie Sędziów Polskich „Justitia”⁵²⁶, z udziałem gości zagranicznych (z USA, Austrii, Włoch, Niemiec i Hiszpanii), którzy podzielili się swoimi spostrzeżeniami. Spotkanie w Neapolu miało charakter porównawczy w zakresie pozycji ławników we Włoszech i w innych państwach Europy. W tej debacie wzięła udział także polska delegacja KRSS, jak też delegacje z Belgii, Estonii, czy Finlandii.

Omawiając i w pełni akceptując poczynania KRSS warto przybliżyć też jej stanowisko wyrażone w piśmie pt.: „Konstytucyjny przedstawiciel obywateli w sądzie, gwarantem sprawiedliwości” z dnia 16 grudnia 2018 r., w którym wskazano na różnorodne działania prowadzone zarówno na poziomie wymiaru sprawiedliwości, samorządowym i społecznym przez Radę. Wskazano na rozmowy w Ministerstwie Sprawiedliwości, które „nie były łatwe” z uwagi na brak wcześniejszych tego typu. Wynegocjowano podwyższenie kwot przyznawanych ławnikom za wykonywane obowiązki i wskazano: „chcemy między innymi przedstawić następujące spostrzeżenia Sejmowej Komisji Sprawiedliwości i Praw człowieka: podanie sposobu wykonania art. 175. 2 ustawy PrUSP przez rady ławnicze, szkolenie kandydatów na ławników przez sędziów sądów powszechnych zleconych przez samorząd gminy przed naborem kandydatów ławników na nową kadencję (na wzór systemu niemieckiego), zaliczenia rekompensaty do składników ustalających wysokości ubezpieczenia emerytalnego, rozważenie możliwości wprowadzenia z urzędu, sędziego społecznego w skład członków obwodowych komisji wyborczych, zmiany Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości, zmniejszającą ilości ławników w radach ławniczych sądach powszechnych od 5-15 osób (obecnie dla obu sądów od 8-20 ławników), przyznania rekompensaty za czytanie akt przed rozprawą, rozważenie możliwości przekazania niezawisłych sędziów-ławników pod opiekę Krajowej Rady Sądownictwa (obecnie nie ma w KRS przedstawicieli czy obserwatora z środowiska sędziów społecznych), przywrócenie udziału czynnika społecznego w składach orzekających w sądach rejonowych i okręgowych do stanu, jaki był przed zmianami w 2007 r., wprowadzenie instytucji Sędziego Pokoju w sądownictwie powszechnym, rozważenie możliwości wprowadzenia z urzędu sędziego społecznego w skład członków obwodowych komisji wyborczych, dopisania do ustawy PrUSP art. 159.§1 - posła i senatora, czy wprowadzenie kodeksu etyki ławnika - sędziego społecznego”. Wszystkie w zasadzie ww. postulaty są zasadne, aczkolwiek spośród nich - zdaniem autorki - za szczególne cenne można uznać zwłaszcza inicjatywę w zakresie ustanowienia reprezentacji przy KRS, jak również w zakresie spisania kodeksu etyki, nie umniejszając wagi pozostałym inicjatywom. Niewątpliwie cały, jakże szeroki, zakres propozycji w pełni zasługuje na aprobatę, gdyż nawet

⁵²⁶ Konferencja odbyła się w dniu 23 kwietnia 2018 r. pt. „Udział czynnika społecznego w wymiarze sprawiedliwości” w Warszawie.

w przypadku zrealizowania części z nich, będzie to zapewne część niezwykle istotna dla samych ławników, jak i dla całego wymiaru sprawiedliwości, a w rezultacie dla demokratycznego społeczeństwa oczekującego na sprawiedliwość sądową. Przy czym wydaje się niezasadne analizowanie drobiazgowo tych postulatów, gdyż fakt wcześniejszego konsultowania ich z radami ławniczymi w kraju powoduje zasadność poddawania ich dalszym debatom.

Nadto KRSS zorganizowała w Toruniu z udziałem władz miasta Polsko-Niemiecką Konferencję Ławniczą, celem wymiany doświadczeń między ławnikami polskimi i niemieckimi, Podobna konferencja odbyła się też w Poczdamie. Z informacji zamieszczonych na stronie Stowarzyszenia wynika, że członkowie brali również udział w konferencjach: w Budapeszcie, Wiedniu, Sztokholmie, czy w Gdańsku gdzie Polska zorganizowała konferencję z udziałem najwyższych władz państwowych, prezesów sądów, posłów, władz miasta i innych najważniejszych przedstawicieli władz lokalnych. Z uwagi na to, że członkowie KRSS brali udział w konferencji ENALJ w Neapolu w maju 2019 r., strona polska proponuje zorganizowanie Europejskiej Konferencji Ławniczej w ramach ENALJ we Wrocławiu, w 2020 r. Na stronie Stowarzyszenia znajduje się też informacja: „ze smutkiem postrzegamy brak integracji środowisk ławniczych, w niektórych apelacjach w kraju”, którą zdaniem autorki należy zostawić bez komentarza, a jedynie przyłączyć się do apelu: „Mielibyśmy prośbę do Państwa, członków Rad Ławniczych reprezentujących ławników danego sądu, by skorzystali z art. 175.§2 PrUSP, choć zapis ten nic nie mówi jak rady ławnicze mają go realizować w praktyce i z jakich środków mają pobudzać działalność wychowawczą w społeczeństwie, może samorządy lokalne pomogłyby w realizacji tego ustawowego obowiązku”⁵²⁷. Przy czym ostatnie zarejestrowane na stronie Stowarzyszenia Nadzwyczajne Walne Zebranie Stowarzyszenia wraz z głosowaniem internetowym odbyło się za pośrednictwem mediów elektronicznych w dniach 22 - 23 XI 2021 r.

Warto zwrócić uwagę, że zdaniem autorki, nazwa „sędziowie społeczni”, którą propaguje Krajowa Rada Sędziów Społecznych, zasługuje na aprobatę, toteż w niniejszej dysertacji używana jest ona zamiennie, z pojęciem - „ławnik”.

⁵²⁷ https://raciborz.sr.gov.pl/pdf/lawnicy/RADY_LAWNICZE_XII_2018.pdf - dostęp 15.11.2022 r.

1.2. Ławnik w sądach wojskowych

1.2.1. Regulacje prawne dotyczące ławników w sądach wojskowych

Nieco inaczej zarysowuje się kwestia ławników w sądach wojskowych. Przepisy regulujące instytucję ławnika w tych sądach znajdują się w Rozdziale 8. PrUSW. Zgodnie z przepisem art. 54. tej ustawy, ławnikiem w sądzie wojskowym, może być żołnierz w czynnej służbie wojskowej, a tylko w przypadkach określonych w ustawie - także ławnik sądu powszechnego. Wymogi związane z osobą kandydującą na ławnika sądu wojskowego są sprecyzowane w art. 55.§1 PrUSW. Zgodnie z treścią tego artykułu, ławnikiem może być żołnierz, który: ukończył 18 lat oraz korzysta z praw cywilnych i obywatelskich; jest nieskazitelnego charakteru, a nadto wyróżnia się w wykonywaniu zadań służbowych i w zakresie przestrzegania dyscypliny wojskowej. Natomiast przepis jego §2 stanowi, że ławnikiem nie może być żołnierz, który pełni służbę w sądzie wojskowym, w wojskowej jednostce organizacyjnej prokuratury albo w żandarmerii wojskowej. Podobnie jak w sądownictwie powszechnym, nie można być także ławnikiem wojskowym jednocześnie w więcej niż jednym sądzie (art. 55. 3 PrUSW).

Całkowicie odmiennie od sytuacji ławników w sądach powszechnych, przedstawia się natomiast kwestia wyboru ławników oraz długości ich kadencji. Zaznaczyć należy, że ławników wojskowych wybiera się jedynie do wojskowych sądów okręgowych, z racji na właściwość spraw, w których orzekają składy ławnicze (art. 56.§1 PrUSW). Warto zauważyć, że zgodnie z przepisem art. 647.§1 k.p.k. - podmiotowa właściwość sądów wojskowych obejmuje sprawy dotyczące żołnierzy w czynnej służbie wojskowej, z wyjątkiem terytorialnej służby wojskowej pełnionej dyspozycyjnie, o przestępstwa określone w rozdziałach XXXIX–XLIV Kodeksu karnego, popełnione przeciwko organowi wojskowemu lub innemu żołnierzowi oraz podczas lub w związku z pełnieniem obowiązków służbowych lub z naruszeniem obowiązku wynikającego ze służby wojskowej oraz popełnione za granicą, podczas użycia lub pobytu Sił Zbrojnych RP poza granicami państwa. Regulacje obejmują też pracowników wojska oskarżonych o popełnienie przestępstw określonych w art 356.-363. k.k. w związku z art. 317.§2 tego kodeksu, jak też popełnionych za granicą, podczas użycia lub pobytu Sił Zbrojnych RP poza granicami państwa⁵²⁸ oraz żołnierzy sił zbrojnych państw obcych, przebywających na terytorium RP i członków ich personelu cywilnego, o przestępstwa

⁵²⁸ W rozumieniu ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o zasadach użycia lub pobytu Sił Zbrojnych RP poza granicami państwa, Dz. U. z 2021 r. poz. 396 oraz z 2022 r. poz. 655.

popelnione w związku z pełnieniem obowiązków służbowych, chyba, że umowa międzynarodowa, której Rzeczpospolita Polska jest stroną, stanowi inaczej”. Przy czym zgodnie z przepisem §2 cytowanego artykułu - „sprawy o przestępstwa wymienione w §1 nie przestają podlegać orzecznictwu sądów wojskowych mimo zwolnienia żołnierza z czynnej służby wojskowej lub ustania zatrudnienia pracownika w wojsku”. W związku z czym, niewątpliwie słusznie uznano, że ławnik w sądzie wojskowym, aby mógł brać aktywny, świadomy i rzeczywisty udział w procesie, winien wykazywać związki z siłami zbrojnymi.

Wyboru ławników dokonuje się większością głosów oddanych przez żołnierzy, podczas zebrania, w których uczestniczą żołnierze jednostek wojskowych, stacjonujących na obszarze właściwości danego wojskowego sądu okręgowego, spośród kandydatów zgłoszonych w trakcie zebrania (art. 56.§2 PrUSW). Kryteria upoważniające żołnierza do kandydowania wskazano w art. 55 tego aktu⁵²⁹. Jeżeli chodzi o długość kadencji, to jest ona krótsza niż w sądach powszechnych i trwa trzy lata. Ławników będących żołnierzami pełniącymi zasadniczą służbę wojskową wybiera się na okres odbywania tej służby (art. 56.§3 PrUSW). Wygaśnięcie mandatu ławnika w sądzie wojskowym zgodnie z art. 58.§1 PrUSW ma miejsce: w razie śmierci, z upływem kadencji, z dniem zwolnienia z czynnej służby wojskowej, w razie przeniesienia do pełnienia służby w organach wymienionych w art. 55.§2 PrUSW, jak też w przypadku przeniesienia ławnika do jednostki wojskowej stacjonującej na obszarze właściwości innego sądu oraz w razie skazania prawomocnym wyrokiem sądu lub warunkowego umorzenia postępowania karnego. Nadto podstawą do wygaśnięcia mandatu może być prawomocne orzeczenia o ograniczeniu lub utracie przez ławnika praw cywilnych, czy też ukarania prawomocnym orzeczeniem dyscyplinarnym lub wskutek zrzeczenia się mandatu. Przy czym wygaśnięcie mandatu stwierdza zgodnie z art. 55.§2 PrUSW prezes właściwego sądu. Natomiast w oparciu o treść art. 59.§1 PrUSW odwołanie ławnika może mieć miejsce na skutek głosowania żołnierzy danej jednostki wojskowej, w której ławnik pełni służbę, braku wykonywania obowiązków ławnika, zachowania godzącego w powagę sądu lub utraty warunków, o których mowa w art. 55.§1 pkt 2 PrUSW. W wypadku wygaśnięcia mandatu lub odwołania ławnika dokonuje się, w razie potrzeby, wyboru nowego ławnika (art. 60.§1 PrUSW), a mandat ławnika wybranego dodatkowo w czasie trwania kadencji wygasa z upływem kadencji ogółu ławników sądu (§ 2 tego artykułu), analogicznie jak w sądach powszechnych. Nadto w wypadkach określonych w art. 58.§1 pkt 2, 3 i 5 omawianej ustawy -

⁵²⁹ Por. również rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej z 21.10.1998 r. w sprawie organizacji zebrań żołnierskich oraz szczegółowych zasad wybierania i odwoływania ławników sądów wojskowych. Dz.U. Nr 134, poz. 875 oraz rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej z 23.9.2008 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie organizacji zebrań żołnierskich oraz szczegółowych zasad wybierania i odwoływania ławników sądów wojskowych, Dz.U. Nr 180, poz. 1114.

ławnik może być nadal właściwy do orzekania sprawie rozpoczętej z jego udziałem przed dniem wygaśnięcia mandatu, aż do czasu jej zakończenia (art. 61. PrUSW). Ślubowanie ławników wojskowych odbywa się według rotacji ustalonej dla sędziów, wobec prezesa właściwego sądu wojskowego (art. 62. PrUSW). Warto zaznaczyć, że zgodnie z art. 64 PrUSW Minister Obrony Narodowej w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości określa, w drodze rozporządzenia, sposób organizacji i przeprowadzania zebrań żołnierskich, jak również zasady wybierania i odwoływania ławników.

Z uwagi na to, że sądy wojskowe są sądami karnymi, to poza ogólną regulacją konstytucyjną art. 182., istotna jest w sprawach rozstrzyganych w tych sądach także ogólna zasada kodeksowa udziału czynnika społecznego w orzekaniu z art. 3. k.p.k. Przy czym także w przypadku tych sądów uczestnictwo czynnika społecznego w składzie kolegiальnym, pozostaje niewątpliwie najważniejszą formą udziału społeczeństwa w procesie karnym, także w tych sądach.

Dodać należy, że analogicznie do sądów powszechnych – w sądach wojskowych, co do zasady, uczestniczy ten sam skład zawodowo-społeczny w toku wszystkich posiedzeń w ramach konkretnej rozprawy, z uwagi na dobro uczestników postępowania, jak i dobro wymiaru sprawiedliwości. Aczkolwiek na początku postępowania sądowego wybierani są tzw. ławnicy dodatkowi, którzy w koniecznym przypadku (np. choroby), mogą zastąpić ławnika uczestniczącego w orzekaniu.

Nawiązując natomiast do opisanych powyżej stowarzyszeń i samorządów ławniczych w sądach powszechnych trzeba nadmienić, że w sądach wojskowych, z racji na małą ilość ławników i praktycznie sporadyczne sprawy orzekane kolegiальnie – nie funkcjonują rady ławnicze (co potwierdziła pracownica sekretariatu Prezesa Wojskowego Sądu Okręgowego w Warszawie, w trakcie udzielonego wywiadu w dniu 25 listopada 2022 r.).

1.2.2. Rola i obowiązki ławników w sądach wojskowych

Rola i obowiązki ławników w sądach wojskowych, poza oczywistymi odrębnościami związanymi z Siłami Zbrojnymi i służbą wojskową – są w znakomitej większości analogiczne do omówionej już obszernie funkcji pełnionej przez sędziów społecznych w sądach powszechnych. Ławnicy wojskowi orzekają wyłącznie w Wojskowym Sądzie Okręgowym w Warszawie i Wojskowym Sądzie Okręgowym w Poznaniu, z uwagi na charakter rozpatrywanych w udziałem żołnierzy spraw – właściwość rzeczowa tych sądów. W oparciu o przeprowadzone autorskie badania aktowe sprawy rozpoznawanej w składzie mieszanym

w Wojskowym Sądzie Okręgowym w Warszawie, można wysnuć pewne wnioski w zakresie aktywności ławników podczas rozprawy w ramach postępowania dowodowego. Z badań typu *case study*, w ramach których dokonano analizy akt sądowych, a w tym protokołów papierowych kolejnych posiedzeń w ramach dwóch pierwszoinstancyjnych rozpraw wynika, że ławnicy – żołnierze, zadali w toku jednej rozprawy – dotyczącej incydentu z Nangar Khel – ponad 28 pytań (dokładna ich liczba nie jest możliwa z uwagi na ręcznie sporządzane protokoły, które są nie w pełni czytelne, a przy stwierdzeniu „na pytanie”, często nie ma adnotacji, czy zadał je sędzia zawodowy czy ławnik). Odnosząc te wyniki do badań przeprowadzonych w sądach powszechnych, z których wynika, że ławnik średnio zdał jedno pytanie na 20 spraw, to nawet wobec spraw z zakresu prawa pracy, gdzie ławnicy wykazywali większą aktywność (ok. 1-2 pytanie w toku postępowania), niż w pozostałych wydziałach, to jednak aktywność ławników wojskowych w badanej sprawie okazała się być najwyższa, stąd zdecydowano o przeprowadzeniu analizy tej sprawy w zakresie pozostałych form udziału czynnika społecznego. Taki poziom aktywności można tłumaczyć fachowym przygotowaniem żołnierzy-ławników, którzy z racji bycia żołnierzem posiadają znaczną wiedzę materialną, co ułatwia im czynne zaangażowanie się w postępowanie dowodowe. Świadczą o tym treści zadawanych pytań w toku postępowania, konkretnych i bardzo wnikliwych.

Jednocześnie można zwrócić uwagę na poczucie odpowiedzialności, spoczywające na ławnikach wojskowych z uwagi na fakt, że są oni wybierani przez członków macierzystych jednostek wojskowych na zebraniach, na których ci sami żołnierze mogą ich też odwołać, w przypadku wystąpieniu odpowiednich przesłanek. Z reguły (co także potwierdziła osoba zatrudniona w sekretariacie Prezes Wojskowego Sądu Okręgowego w Warszawie, podczas wywiadu telefonicznego w dniu 25 listopada 2022 r.) są oni też przydzielani do orzekania w zależności od przynależności oskarżonych do jednostek wojskowych. Także nie ma w tym przypadku elementu pewnej anonimowości, jak to może mieć miejsce w sądach powszechnych, gdzie ławnik wybierany jest przez radę gminy. Tak też ławnik-żołnierz, wykazuje się zaangażowaniem z racji na ciężącą odpowiedzialność przed społecznością, która dokonała wyboru ławnika i z którą jest on związany, co do zasady od jakiegoś dłuższego czasu. Ma to związek także z pewnym prestiżem w środowisku i świadomością pokładanego w nich zaufania, którego nie chcą zawieźć (te informacje również pochodzą z przeprowadzonego wywiadu). Osoby takie czują na sobie ciężar odpowiedzialności przed daną, określoną społecznością. Jak wskazała pracownica ww. Sądu, taka mobilizacja wpływa pozytywnie nie tylko na pracę ławników, ale i ich współpracę ze składem orzekającym, jak też z właściwie z całym sądem, gdzie liczba zatrudnionych sędziów i pracowników nie jest duża. Jak wynika z powyższego, taka konkretna odpowiedzialność, w konsekwencji stanowi dodatkową

gwarancję rzetelności i sumienności, zarówno w zakresie przygotowania się do sprawy (prze czytanie akt), jak też faktycznego udziału i zaangażowania w toku postępowania. Nadto można stwierdzić, że w tym przypadku fakt dokonywania wyboru ławników przez osoby, które je znają przez dłuższy czas, daje większą gwarancję na wybranie właściwej osoby, która sprawdziła się w innych okolicznościach.

Odnosząc te stwierdzenia do poczynionych w poprzednim podrozdziale uwag, w odniesieniu do ławników sądów powszechnych wydaje się, że mogą one stanowić dodatkowy argument przemawiający za włączeniem w dokonywanie wyborów nowych ławników, także osób ze środowiska, w którym będą orzekali. Natomiast w pozostałym zakresie można uwagi ogólne, co do roli i obowiązków ławników w sądach powszechnych, zastosować także do ławników sądów wojskowych.

2. Instytucja ławnika w Sądzie Najwyższym

2.1. Regulacje prawne dotyczące ławników w Sądzie Najwyższym

Ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym⁵³⁰ wprowadzono do orzekania w Sądzie Najwyższym sędziów społecznych. Regulacje w tym zakresie weszły w życie 3 kwietnia 2018 r. Orzekający obecnie ławnicy Sądu Najwyższego pierwszej kadencji zostali powołani przez Senat RP uchwałami z dnia 29 czerwca 2018 r. do orzekania w sprawach przewidzianych przez obowiązujące przepisy, czyli: skarg nadzwyczajnych i w określonych postępowaniach dyscyplinarnych na kadencję trwającą od 1 stycznia 2019 r. do 31 grudnia 2022 r.⁵³¹ Ławnicy w Sądzie Najwyższym orzekają w sprawach skarg nadzwyczajnych, powierzonych kognicji Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych oraz spraw dyscyplinarnych, powierzonych obecnie kognicji Izby Odpowiedzialności Zawodowej, podczas gdy do dnia wejścia w życie nowelizacji z dnia 9 czerwca 2022 r. orzekali w Izbie Dyscyplinarnej, w oparciu o przepis art. 59.§1 uSN. Z dniem wejścia w życie tej nowelizacji zniesiono Izbę Dyscyplinarną Sądu Najwyższego, a utworzono Izbę Odpowiedzialności Zawodowej. W myśl art. 8.ust.2 uSN sprawy wszczęte i niezakończone przed dniem jej wejścia w życie, należące do Izby Dyscyplinarnej, przejęła i prowadzi Izba Odpowiedzialności Zawodowej⁵³². Istotne jest, że sprawy w pierwszej instancji w Izbie Odpowiedzialności

⁵³⁰ Ustawa z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym, t.jedn.: Dz. U. 2019, poz. 825.

⁵³¹ <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/wyznaczanie-sedziow-i-lawnikow-do-nowej-izby-sn-falszywe-sugestie,517860.htm> dostęp 17.11.2022 r.

⁵³² <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/nowa-izba-sn-o-wylaczeniu-sedziego-i-wlasciwosci-sadu,516467.html> dostęp 17.11.2022 r.

Zawodowej Sąd Najwyższy rozpoznaje w składzie dwóch sędziów zawodowych i jednego ławnika Sądu Najwyższego w pierwszej i drugiej instancji, w oparciu o art. 110. §1 pkt 1) lit. b i pkt 2) PrUSP. Zgodnie natomiast z art. 59. §1 uSN ustalona jest właściwość Izby Odpowiedzialności Zawodowej, którego §2 wskazuje: „Jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, w sprawach wskazanych w §1, Sąd Najwyższy orzeka w składzie 2 sędziów Sądu Najwyższego i 1 ławnika Sądu Najwyższego”.

Z ustawy o Sądzie Najwyższym wynika, że ławnikiem Sądu Najwyższego może być osoba, która: posiada obywatelstwo polskie oraz korzysta z pełni praw cywilnych i publicznych; jest nieskazitelnego charakteru, ukończyła 40 lat, ale w dniu wyboru nie ukończyła jeszcze 60 lat, nadto jest zdolna, ze względu na stan zdrowia, do pełnienia obowiązków ławnika Sądu Najwyższego, jak również posiada co najmniej wykształcenie średnie lub średnie branżowe (art. 59. §3 uSN). Liczbę ogólną ławników Sądu Najwyższego ustala natomiast Kolegium Sądu Najwyższego (art. 61. §1 uSN) biorąc pod uwagę zapotrzebowanie w obu izbach. Przy czym istotne jest, że w odróżnieniu od procedury wyboru ławników do sądów powszechnych i sądów wojskowych – w przypadku ławników Sądu Najwyższego - wyborów dokonuje Senat w głosowaniu jawnym, zgodnie z art. 61. §2 uSN. Przy czym wybory na drugą kadencję (pierwsza kadencja zakończy się z końcem grudnia 2022 r.) zostały przeprowadzone przez Senat w dniu 6 października 2022 r.⁵³³ Na kolejną czteroletnią kadencję wybrano 30 ławników Sądu Najwyższego spośród 54 kandydatów. Ławnicy wybrani przez Senat na drugą kadencję do Sądu Najwyższego mają objąć swoje funkcje od początku 2023 r. i pełnić je do 31 grudnia 2026 r.

Co do zasady kandydatów na ławników Sądu Najwyższego mogą zgłaszać stowarzyszenia, inne organizacje społeczne i zawodowe, zarejestrowane na podstawie odrębnych przepisów, z wyłączeniem partii politycznych, oraz co najmniej 100 obywateli mających czynne prawo wyborcze, w terminie do dnia 30 czerwca roku kalendarzowego, w którym upływa kadencja dotychczasowych ławników Sądu Najwyższego (art. 62. §2 uSN). W tym roku 26 spośród wybranych osób na ławników zostało zgłoszonych przez Komitet Obrony Demokracji, dwóch zgłosiły grupy obywateli, jednego Klub Inteligencji Katolickiej w Tarnowie i jednego Stowarzyszenie "Ostrów biega"⁵³⁴.

W zakresie niezależności podczas orzekania ławnicy Sądu Najwyższego - podobnie jak sędziowie społeczni sądów powszechnych i sądów wojskowych – są niezawiśli i podlegają jedynie Konstytucji oraz ustawom (art. 67. §1 uSN). Przy czym również analogicznie - ławnik

⁵³³ <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/lawnicy-do-sn-wybierani-przez-senat,516359.html> – dostęp 22.11.2022 r.

⁵³⁴ <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/lawnicy-sn-senat-wybral-na-nowa-kadencje,517725.html> dostęp 18.11.2022 r.

Sądu Najwyższego nie może przewodniczyć rozprawie oraz naradzie, jak też nie może wykonywać czynności sędziego poza rozprawą chyba, że ustawy stanowią inaczej (art. 67.§1 uSN). Ławnik Sądu Najwyższego może przy tym zostać wyznaczony do udziału w rozprawach w nie większym wymiarze niż 20 dni w roku, ale Pierwszy Prezes SN może tą liczbę ewentualnie zwiększyć z ważnych przyczyn, a zwłaszcza w sytuacji, gdy istnieje konieczność zakończenia przedłużającej się rozprawy, przebiegającej z udziałem tego ławnika (art. 68.§1 uSN). Zasadą jest przy tym uczestnictwo w jednym postępowaniu tego samego składu kolegiального, zarówno z uwagi na dobro uczestników postępowania, jak i dobro wymiaru sprawiedliwości.

Ustawodawca w ustawie o Sądzie Najwyższym przewidział też funkcjonowanie organu samorządu ławniczego w Sądzie Najwyższym. Zgodnie z art. 70.§1 uSN członków Rady: jej przewodniczącego i zastępców, wybierają ze swego grona ławnicy Sądu Najwyższego. Do zadań Rady Ławniczej SN należy w szczególności podnoszenie poziomu pracy ławników Sądu oraz ich reprezentowanie, a także inicjowanie działalności wychowawczej ławników Sądu Najwyższego w społeczeństwie (art. 70.§2 uSN).

Warto przytoczyć dwa przykłady inicjatyw w zakresie funkcjonowania Rady Ławniczej SN. Pierwsza to oświadczenie tej Rady nr 1/2022 z dnia 14 października 2022 r. w przedmiocie niezawisłości orzeczniczej i nieskazitelności charakteru ławników Sądu Najwyższego, które zostało zamieszczone na stronie Sądu Najwyższego 25 października 2022 r. W oświadczeniu wskazano, że w związku z §10.pkt.1 Rozporządzenia Prezydenta RP⁵³⁵, Rada postanowiła wyrazić swoją opinię i wskazać, że prawo i obowiązek ławników SN o do urzeczywistniania niezawisłość w zakresie orzekania wynika z art. 67.§1 uSN, w związku z art. 178.Konstytucji RP, a faktyczne dochowanie wymogu niezawisłości jest warunkiem skutecznego orzekania także przez ławników w Sądzie Najwyższym. Wskazano na realizację konstytucyjnego prawa do sprawiedliwego sądu (art. 45.ust.1 Konstytucji) oraz prawa do rzetelnego procesu (art. 6.ust.1 EKPC). Powołano się również na zastosowany wobec ławników Sądu Najwyższego wymóg nieskazitelności charakteru (art. 59.§3 pkt 2 uSN) i obiektywizmu w wymiarze etycznym, zgodnie z zasadami postępowania etycznego sędziów, skodyfikowanych w Zbiorze Zasad Etyki Zawodowej Sędziów i Asesorów Sądowych, mogących mieć zdaniem autorów odpowiednie zastosowanie do Ławników Sądu Najwyższego. Zaznaczono też słuszność zastosowania wobec ławników zakazu przynależenia do partii (art. 60.ust 14 i 15 uSN)⁵³⁶.

⁵³⁵ Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 29 marca 2018 r. w sprawie sposobu wyboru, składu, struktury organizacyjnej, trybu działania oraz szczegółowych zadań Rady Ławniczej Sądu Najwyższego,

⁵³⁶http://www.sn.pl/aktualnosci/SiteAssets/Lists/Wydarzenia/AllItems/O%C5%9Bwiadczenie%2001_2022%20w%20przedmiocie%20niezawis%C5%82o%C5%9Bci%20orzeczniczej%20i%20nieskaziteln%C5%9Bci%20

Można zauważyć, że jest to stanowisko spójne z wyrażonym już stanowiskiem autorki w zakresie postulatu *de lege ferenda*, co do zasadności spisania odrębnego kodeksu etyki ławników w ramach instytucji ławników sądów powszechnych.

2.2. Rola i obowiązki ławników w Sądzie Najwyższym

W toku prowadzonej analizy warto w tym miejscu odnieść się do faktu wprowadzenia do Sądu Najwyższego instytucji ławnika, co zasługuje on na analizę w ramach dysertacji. Fakt powołania do życia instytucji ławnika Sądu Najwyższego wydaje się być krokiem w demokratyzację Sądu Najwyższego. Wpisuje się on w treść zasady z art. 2. Konstytucji RP. Co prawda, niektórym osobom, być może słusznie z perspektywy historycznej, pojęcie „ławnik” kojarzy się nadal z „ławnikiem ludowym”, którego rola pomimo powszechności orzekania w wymiarze sprawiedliwości PRL, była w znacznej mierze niedemokratyczna. Przy czym fakt powołania do życia omawianej instytucji to jedno, a jej rzeczywista struktura i działanie – to drugie.

W ocenie autorki wprowadzone rozwiązanie koresponduje wprost z zasadą kolegialności orzekania, konstytucyjnym prawem do sprawiedliwego sądu (art. 45.ust.1 Konstytucji RP) oraz z konstytucyjną zasadą udziału czynnika obywatelskiego w orzekaniu (art. 182. Konstytucji RP). Zasady te stanowią determinanty w zakresie podejmowanych rozwiązań, co do prawidłowości składu sądu w postępowaniu jurysdykcyjnym, także w Sądzie Najwyższym. Niewątpliwie wprowadzenie do tego sądu czynnika społecznego w osobach sędziów społecznych wzbogaca składy kolegialne w tym sądzie o walor potencjalnej uniwersalności i wszechstronności postrzegania przy orzekaniu. Istotne jest przecież, by poza oczywiście niezbędną, wręcz kluczową w Sądzie Najwyższym, trafną interpretacją przepisów prawnych, dokonywaną przez sędziów zawodowych, sposób postrzegania problemów przez skład kolegialny nie pozostawał jedynie profesjonalny, co jest możliwe dzięki wspólnemu orzekaniu zawodowo-społecznemu.

Ustosunkowując się do proporcji w składach kolegialnych orzekających w Sądzie Najwyższym, w których przeważa czynnik zawodowy (2:1 lub 3:2), odwrotnie niż ma to miejsce w sądach powszechnych i sądach wojskowych - zasadne wydaje się przeanalizowanie zasadności takiego rozwiązania. Sąd Najwyższy jest „sądem prawa”, a nie „sądem faktów”, a zatem istotą orzekania w tym sądzie jest prawidłowa interpretacja i wykładnia prawa, czyli ustalenie właściwego zakresu treściowego i znaczenia danego

fragmentu tekstu prawnego⁵³⁷. Kontynuując rozważania można zauważyć, że faktycznie ławnik lub ławnicy orzekający w Sądzie Najwyższym, nie mają obecnie możliwości (co może mieć miejsce w przypadku składów mieszanych w sądach powszechnych i sądach wojskowych) - przegłosowania czynnika zawodowego, pomimo posiadania przez każdego ławnika tej samej wagi głosu, jaką ma głos sędziego zawodowego. Ewentualne złożenie zdania odrębnego pozostaje odnotowane, ale nie jest w stanie zmienić jego brzmienia ustalonego przez skład zawodowy. Rola ławnika w tym zakresie może okazać się ewentualnie istotna, gdy sędziowie zawodowi mają różne zdania.

Pomimo powyższych wątpliwości wydaje się jednak, że udział ławników w postępowaniu sądowym, nawet w przypadku ich mniejszościowego składu, niewątpliwie sprzyja (aczkolwiek w pewnym tylko stopniu) zabezpieczeniu istnienia kontroli społeczeństwa nad szeroko rozumianym wymiarem sprawiedliwości, sprawowanym w Sądzie Najwyższym. Wprowadzenie omawianej instytucji do Sądu Najwyższego można tym samym postrzegać, jako szansę na ograniczenie zawodowej rutyny w zakresie rozstrzygania spraw o wysokiej randze, na korzyść wzrostu znaczenia zindywidualizowanego, społecznego postrzegania ławników. Ławnik, jako sędzia społeczny nawet, jeśli stanowi mniejszość składu kolegiального, to jednak może i powinien w trakcie postępowania sądowego mieć swoje zdanie, indywidualne spostrzeżenia, odrębną opinię, którymi dzieląc się ze składem zawodowym w sposób konstruktywny i właściwie motywując, powoduje nieuchronne wzbogacenie spektrum postrzegania całego składu orzekającego. Nawet, jeśli wniesione przez ławnika uwagi nie są kluczowe i decyzyjne, to jednak z pewnością poszerzają pogląd członków składu na daną sprawę i wzbogacają o refleksyjność społeczną, o którą trudno nieraz w przypadku jednorodnych składów profesjonalnych. Postawa reprezentowana przez ławnika, z pewnością jest w stanie naświetlić punkt społecznego postrzegania danego problemu, czy też potrzeby i zasady funkcjonowania danego środowiska, którego przedstawicielami są strony postępowania.

Aby jednak takie stanowisko było wyrażane w sposób odważny i zdecydowany, to funkcję ławnika muszą pełnić właściwe osoby. Tylko w takim przypadku jest szansa na skuteczne przyczynianie się ławników do ochrony konstytucyjnych praw i wolności w Sądzie Najwyższym. Obecność ławników w kolegiальnym składzie orzekającym skłania nie tylko orzekający kolektyw, ale także wszystkich uczestników postępowania sądowego do zwiększenia starań w zakresie rzetelności wykonywania czynności procesowych. Wydaje się tym samym, iż kolegialne orzekanie w Sądzie Najwyższym ma szansę finalnie dodatnio

⁵³⁷ https://pl.wikipedia.org/wiki/Wyk%C5%82adnia_prawa – dostęp 08.08.2022 r.

wpłynąć na budowanie społecznego zaufania do judykatury. Wypada zaakcentować przy tym zasadność bezstronności i niezawisłości poszczególnych członków składu orzekającego, w tym ławników, co wiąże się z utrudnieniem ewentualnego wywierania nacisku na podejmowane przezeń decyzje orzecznicze, podobnie jak to miejsce w sądach powszechnych i sądach wojskowych.

W konsekwencji zasadne wydaje się przyjęcie, że wprowadzenie mieszanych składów do Sądu Najwyższego winno być postrzegane pozytywnie także z uwagi na wysoką jego pozycję w strukturze wszystkich polskich sądów. Sąd Najwyższy nigdy nie był sądem „blisko obywatela”, ale kończąca się w grudniu 2022 r. kadencja ławników w tym sądzie, która jest w nim pierwszą w historii reprezentacją obywatelską, wydaje się być okazją do zweryfikowania uzyskanych efektów w omawianym zakresie. Niewątpliwie czynnik społeczny w Sądzie Najwyższym, jest szansą na przybliżenie społeczeństwu realiów jego działalności. Każdy ławnik jest przecież łącznikiem pomiędzy sądem i społeczeństwem, także w tym przypadku.

Nadto, o ile z oczywistych względów, choćby braku posiadania wykształcenia prawniczego, ławnicy nie są w stanie skontrolować czynnika zawodowego, pod względem interpretacji prawa, o tyle już wykonalna staje się tego typu kontrola, co do rzetelności realizowania procedur sądowych, czy traktowania uczestników postępowania. Zadania powierzone ustrojowo i systemowo Sądowi Najwyższemu są niezwykle specyficzne, ale biorąc pod uwagę, iż demokracja, jako idea sama w sobie zakłada transparentność każdej władzy, to takie założenie winno odnosić się też, a może przede wszystkim, do władzy jurysdykcyjnej wykonywanej na wszystkich szczeblach, w tym także w Sądzie Najwyższym⁵³⁸.

Wprowadzenie instytucji ławników do Sądu Najwyższego, z jeszcze jednego względu zasługuje na pozytywną ocenę. Można przypuszczać, że jest to pierwszy, ale nie ostatni ważny sygnał - symptom ewentualnego odwracania dotychczasowego trendu legislacyjnego, który polegał na stopniowym (a od lipca 2021 r. nawet drastycznym, covidowym) ograniczaniu udziału czynnika społecznego w kolegialnych składach orzekających. Należy jednocześnie pozytywnie ocenić wprowadzoną regulację w zakresie podwyższenia wymogu w zakresie minimalnego wieku dla kandydatów na ławników Sądu Najwyższego, o dziesięć lat wobec kandydatów na ławników w sądach powszechnych.

Z uwagi na powyższe, jak też istotność i stopień skomplikowania spraw rozpoznawanych przez Sąd Najwyższy oraz konieczność interpretacji prawa i rangę ustrojową, rozwiązanie w zakresie proporcji składu orzekającego można uznać obecnie za trafne. Daje ono zarówno gwarancję odpowiedniego poziomu merytorycznego wydawanych orzeczeń,

⁵³⁸ Por. uzasadnienie prezydenckiego projektu ustawy o Sądzie Najwyższym, Sejm VIII kadencji, druk nr 2003, s. 10-11.

a jednocześnie umożliwia uzupełnienie postrzegania przez skład orzecznicy o doświadczenia życiowe i uwagi ławników, poczynione z wrażliwością społeczną oraz zastosowaniem zdrowego rozsądku, czego należy oczekiwać od czynnika społecznego.

Przy czym wysoka ranga ustrojową Sądu Najwyższego koliduje z faktycznym zrównaniem wymogów, przewidzianych wobec kandydatów na ławników, z wymogami wobec kandydatów na ławników w sądach powszechnych, np. w zakresie ich wykształcenia (co najmniej średniego), pomijając w tym miejscu sposób ich wyboru. Przecież skoro sędziowie do Sądu Najwyższego wybierani są spośród kandydatów wyróżniających się wysokim poziomem wiedzy prawniczej, to trudno nie uznać, że analogicznie winny być podniesione wymogi wobec kandydatów na ławników do tego Sądu. Można sugerować zwiększenie wymogu do posiadania przez nich wykształcenia wyższego, niekoniecznie prawniczego, czy choćby zweryfikowania ich realnych uwarunkowań intelektualnych, zdolności do logicznego i analitycznego myślenia, zakresu doświadczenia zawodowego, czy nawet walorów osobowościowych. Warto także rozważyć obligatoryjne przystępowanie przez kandydatów na ławników do testów, w celu zweryfikowania ich możliwości intelektualnych oraz odporności na stres i predyspozycji psychicznych, jak również zdolności do prawidłowego postrzegania i oceny faktów oraz właściwej argumentacji. Można też postulować wprowadzenie wymogu odbycia przez osobę wybraną na ławnika w Sądzie Najwyższym intensywnego szkolenia, zarówno przed przystąpieniem do wykonywania obowiązków, jak i w trakcie pełnienia kadencji, w tym w zakresie kwestii prawnych.

Wprowadzenie proponowanych zmian, z pewnością podniosłoby rangę funkcji sędziego społecznego Sądu Najwyższego. Tym samym można byłoby oczekiwać wzrostu zainteresowania osób kandydowaniem w tym zakresie, i to osób o odpowiednim poziomie intelektualnym oraz etycznym. W przypadku pomyślnego wprowadzanie proponowanych zmian można by zastanowić się w dalszej kolejności nad zmianą proporcji składu kolegiального, z mniejszościowego na udział większościowy ławników, co dodatkowo podniosłoby rangę tej instytucji.⁵³⁹

3. Instytucja ławnika w izbach morskich

Omawiając zagadnienie współ-orzekania ławników w wymiarze sprawiedliwości, wydaje się zasadne nawiązanie do instytucji ławników funkcjonujących w polskich izbach morskich, których pozycja prawna i faktyczna, z uwagi na specyficzne uwarunkowania,

⁵³⁹ <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/niezawislosc-lawnikow-w-sn,518005.html> - dostęp 17.11.2022 r.

zasługuje na zaprezentowanie. Pomimo tego, że izby te działają w ramach organizacji okręgowych sądów powszechnych, to jednak nie są organami wymiaru sprawiedliwości. Z uwagi na fakt, że istnieją jednak pewne podobieństwa w zakresie instytucji ławników w nich orzekających, w oparciu o Kodeks postępowania karnego, uznano za stosowne przeprowadzić analizę także w tym zakresie.

Podstawowym aktem prawnym regulującym organizację i funkcjonowanie polskich izb morskich – organów *quasi-sądowych*, powołanych do badania okoliczności faktycznych w sprawach z zakresu wypadków morskich - jest ustawa z dnia 1 grudnia 1961 r. o izbach morskich⁵⁴⁰ (dalej: uIM). Zgodnie z jej art. 1.ust.1, izby morskie mają właściwość orzekania w zakresie spraw karnych, dotyczących wypadków morskich oraz rozpoznawania innych spraw przekazanych izbom morskim odrębnymi przepisami, przy czym zgodnie z ust.2. Zgodnie natomiast z przepisem art. 2.ust.1 uIM „Izby morskie rozpoznają wypadki morskie: statków o polskiej przynależności; statków o obcej przynależności, jeżeli wypadek nastąpił na polskich morskich wodach wewnętrznych lub polskim morzu terytorialnym albo, jeżeli z wnioskiem o wszczęcie postępowania wystąpił armator lub kapitan takiego statku”. Z treści art.3 uIM wynika natomiast, że sprawy w tym zakresie są rozpoznawane w pierwszej instancji w Izbie Morskiej w Gdańsku działającej przy Sądzie Okręgowym w Gdańsku (art. 6.ust.1 uIM) lub Izbie Morskiej w Szczecinie działającej przy Sądzie Okręgowym w Szczecinie (art. 6.ust.1 uIM), a w drugiej instancji – przez Odwoławczą Izbę Morską działającą przy Sądzie Okręgowym w Gdańsku (art. 6.ust.1 uIM).

Z kolei przepis art. 7.uIM stanowi, że w skład izby morskiej wchodzi zarówno sędziowie, w tym przewodniczący, jak i ławnicy, a artykuł 7a reguluje fakt delegowania do orzekania w sprawach należących do właściwości izb morskich, przez Ministra Sprawiedliwości (na podstawie art. 77. PrUSP spośród sędziów sądów powszechnych tych, którzy posiadają znajomość zagadnień morskich wymaganych w zakresie spraw należących do właściwości ww. izb morskich. Przy czym sędziowie sądów powszechnych orzekający w izbach morskich zachowują prawa i obowiązki przewidziane w przepisach dotyczących sędziów sądów powszechnych (art. 9.ust.1 uIM).

Omawiana ustawa o izbach morskich wskazuje w art. 12.ust.1, że „ławników izb morskich powołuje na okres lat trzech minister właściwy do spraw gospodarki morskiej spośród osób posiadających wysokie kwalifikacje zawodowe i praktykę w zakresie zagadnień występujących w sprawach rozpoznawanych przez izby morskie”, a na podstawie przepisu ust.2 tego artykułu, ten sam minister określa właściwą liczbę ławników dla danej izby,

⁵⁴⁰ Ustawa z dnia 1 grudnia 1961 r. o izbach morskich, Dz.U.2020.159 t.j.

przy uwzględnieniu terytorialnego zakresu jej działania. Natomiast tryb powoływania ławników do tych izb oraz zasady ich wyznaczania do udziału w posiedzeniach, uregulowane są w rozporządzeniu wydanym zgodnie z delegacją ustawową przez Ministra Sprawiedliwości, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw gospodarki morskiej, przy czym - podobnie jak w wydziałach pracy oraz sadach wojskowych - od kandydatów na ławników wymagane są odpowiednie kwalifikacje zawodowe i praktyka w zakresie zagadnień występujących w sprawach rozpoznawanych przez izby morskie. Istotne, że zgodnie z treścią art. 13.uIM w sprawach nieuregulowanych ustawą i przepisami wydanymi na jej podstawie do ławników izb morskich stosuje się odpowiednio przepisy o ławnikach w sądach powszechnych.

Zgodnie z obowiązującą regulacją izby morskie rozpoznają sprawy wypadków morskich na rozprawie w pierwszej instancji - w składzie jednego sędziego oraz dwóch ławników, a w drugiej instancji - w składzie jednego sędziego oraz czterech ławników (art. 14.ust.1 uIM), Przy czym zgodnie z ustępem drugim art. 14. uIM przewodniczący w pierwszej i drugiej instancji może zwiększyć skład orzekający o dwóch ławników lub o jednego sędziego i jednego ławnika, w przypadku, gdy uzna to za wskazane z uwagi na zawiły charakter sprawy. Poza rozprawą postanowienia wydaje sędzia bez udziału ławników (art. 14.ust.3 uIM), podobnie jak ma to miejsce w sadach powszechnych i wojskowych. Z analizowanej ustawy wynika, że zwierzchni nadzór nad izbami morskimi sprawuje Minister Sprawiedliwości (poprzez prezesa sądu) - nad trybem postępowania przed izbami oraz minister właściwy do spraw gospodarki morskiej - w pozostałym zakresie (art. 17.ust.1 uIM). Trzeba jeszcze zaznaczyć, że art. 20. uIM stanowi, iż w nieuregulowanym zakresie stosuje się do postępowania przed izbami morskimi odpowiednio przepisy kodeksu postępowania karnego.

Jednocześnie zasadne wydaje się, w ramach porównania analizowanych form instytucji ławników można znaleźć wspólne elementy, jak choćby fakt orzekania ławników w izbach morskich ławników w oparciu o k.p.k. Są oni, co prawda powoływani w innym trybie, ale orzekają na podobnych zasadach jak ławnicy w sądach powszechnych, w składach mieszanych z sędziami zawodowymi, a na mocy §6.ust.2 ww. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości, składają ślubowanie „według rotы przepisanej dla sędziów, z odpowiednią zmianą”, przy czym muszą spełniać dodatkowe przesłanki w zakresie wymagań od kandydatów.

Można też wskazać, że zgodnie z treścią §7 przepisów wykonawczych⁵⁴¹ do ustawy o izbach morskich, przewodniczący izby morskiej, wyznaczając do udziału w posiedzeniach ławników, (podobnie jak przewodniczący wydziału pracy i ubezpieczeń społecznych) uwzględnia ich kwalifikacje zawodowe potrzebne do rozpoznania danej sprawy. Nadto pomimo

⁵⁴¹ Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 11 stycznia 1962 r. w sprawie ławników izb morskich, na podstawie art. 12 ust. 3 ustawy z dnia 1 grudnia 1961 r. o izbach morskich, Dz. U. Nr 58, poz. 320.

tego, że izby morskie nie są instytucjonalnie częścią wymiaru sprawiedliwości, to istotne jest, że postępowania w tych izbach oparte są o przepisy k.p.k. Można także wskazać na odesłanie w treści art. 13. uIM do odpowiedniego stosowania przepisów o ławnikach w sądach powszechnych, co ma miejsce m.in. w zakresie art. 158. PrUSP, którego treść wskazuje zakres kryteriów związanych z kandydatem na ławnika w tych sądach, co nie zostało wyłączone, jak to ma miejsce w przypadku art. 159. PrUSP⁵⁴². Brak jest też przepisów wykonawczych w tym zakresie, pomimo delegacji ustawowej z art. 12.ust.3 uIM, zgodnie z którą, Minister powinien wydać rozporządzenie zawierające tryb powoływania ławników do tych izb. W konsekwencji obowiązujące przepisy nie dookreślają ani procedury, ani podmiotu odpowiedzialnego za weryfikację spełniania przez kandydatów ustawowych kryteriów. Jediną regulacją w tym zakresie jest §2 ust.3 ww. rozporządzenia, ustanawiający obowiązek przewodniczącego izby morskiej w zakresie zasięgnięcia informacji o kandydatach z Krajowego Rejestru Karnego i od właściwych organów Policji. Przepisy dotyczące izb morskich nie zawierają też regulacji dotyczących odwołania ławnika i wygaśnięcia jego mandatu. Jedyne §4 rozporządzenia przewiduje prawo ławnika do wniesienia o skreślenie go z listy z uwagi na: stan zdrowia lub gdy istnieje ku temu ważny interes osobisty albo publiczny.

Zgodnie z ustawą o izbach morskich, podstawowym składem kolegiальnym orzekającym w izbach morskich w pierwszej instancji jest: 1 sędzia i 2 ławników. Nadto ustawa przewiduje udział sędziów niezawodowych w postępowaniu odwoławczym w składzie: 1 sędzia i 4 ławników, przy czym przewodniczący w obu instancjach może zwiększyć skład orzekający o 2 ławników lub o 1 sędziego i 1 ławnika, z uwagi na zawilość. Przepisy ustawy przewidują też wyznaczenie 1 lub 2 ławników dodatkowych⁵⁴³, zgodnie z przesłankami zbliżonymi do analogicznej sytuacji w zakresie ławników w sądach powszechnych, wojskowych i Sądzie Najwyższym, tj. w przypadku, gdy posiedzenie może trwać dłuższy czas (§7 ust. 2 rozporządzenia).

Fakt konieczności posiadania przez ławników orzekających wysokich kwalifikacji zawodowych, jak również praktyki w tym zakresie, częściowo zrównuje ich sytuację z ławnikami orzekającymi w wydziałach pracy i ubezpieczeń społecznych w rejonowych i okręgowych sądach powszechnych, od których wymagana jest również wiedza i doświadczenie związane z tematyką rozpoznawanych spraw. Tym samym uprawnionym może być twierdzenie, że zarówno ławnicy orzekający w wydziałach pracy i ubezpieczeń

⁵⁴² Uznać także trzeba, że osoba zgłaszająca kandydata, a także on sam, muszą dołączyć do zgłoszenia dokumenty wskazane w art. 162 ust. 2 PrUSP, a także dopełnić formalności stosownie do przepisów § 3, 5, 7 oraz 8 ustawy.

⁵⁴³ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 29.9.2009 r. – Regulamin wewnętrznego urzędowania izb morskich, Dz.U Nr 179, poz. 1393.

społecznych w sądach powszechnych, jak i ławnicy orzekający w izbach morskich - mają pewne cechy instytucji *expert lay judges*, którą przedstawiono w ramach rozdziału historyczno-prawnoporównawczego.

Pomimo wskazanych podobieństw, pomiędzy ławnikami orzekającymi w izbach morskich⁵⁴⁴ i w sądach powszechnych, zachodzi jednak szereg różnic. Jedną z nich jest fakt powoływania sędziów niezawodowych do orzekania w sprawach wypadków morskich przez Ministra Sprawiedliwości, w porozumieniu z ministrem właściwym ds. gospodarki morskiej, spośród osób wskazanych mu przez Dowódcę Generalnego Rodzajów Sił Zbrojnych, Komendanta Głównego Policji oraz Komendanta Głównego Straży Granicznej, spośród ławników będących na liście kandydatów przedstawionych przez przewodniczących izb morskich. Tym samym sposób powoływania tych ławników jest oparty na zupełnie innych zasadach.

Zasadne jest przy tym wskazanie, że w piśmiennictwie⁵⁴⁵, przy czym Naczelny Sąd Administracyjny, z uwagi na treść art. 175.ust.1 Konstytucji, podzielił dominujący w piśmiennictwie pogląd, że izby morskie nie są sądami, lecz organami *quasi*-sądowymi. Argumentami przemawiającymi za uznaniem izb morskich za sądy uznano: fakt powołania ich w drodze ustawy, udział w postępowaniach wraz z niezawisłymi sędziami sądów powszechnych, a także to, iż do ławników tych izb, stosuje się odpowiednio przepisy właściwe dla ławników sądów powszechnych. Istotne jest także stosowanie uzupełniająco procedury właściwej dla sądów powszechnych, niezależność od innych organów, instancyjność oraz brak wewnętrznej podległości. Natomiast wątpliwości w zakresie możliwości uznania tych organów za sądy, w ocenie NSA, wynikają z faktu, iż izby nie orzekają w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej oraz nie wydają wyroków. Zastrzeżenia sądu to także brak organizacyjnego powiązania z sądami, przy których działają oraz, że izby morskie wszczynają z urzędu postępowanie dotyczące wypadków morskich i prowadzą dochodzenie.⁵⁴⁶

Natomiast ETPC w wyroku *Brudnicka i inni przeciwko Polsce* uznał, że należy izby te uznać właściwie za sądy w rozumieniu Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Z przepisu art. 9 Konstytucji RP wynika natomiast, że Rzeczpospolita Polska przestrzega wiążącego ją prawa międzynarodowego, co oznacza, że w postępowaniu przed izbami morskimi powinny być respektowane przepisy dotyczące rzetelnego procesu, zawarte we wspomnianym już w art. 6. EKPC, ale nie ma obecnie w prawie polskim jednoznacznych norm w tym zakresie. Zdaniem

⁵⁴⁴ Dokonanie szczegółowej analizy charakteru odpowiedzialności związanej z wypadkami morskimi, a przede wszystkim tego, czy izby morskie można uznać za sądy, wykraczają poza temat rozprawy.

⁵⁴⁵ G. Artymiak, *Ustrój i struktura sądów powszechnych, [w:] System Prawa Karnego Procesowego. Sądy i inne organy postępowania karnego*, t. V, red. Z. Kwiatkowski, Warszawa 2014, s. 188 i nast.

⁵⁴⁶ Uzasadnienie wyroku WSA w Gdańsku z 10.4.2003 r., II SA/Gd 595/02, Legalis.

Trybunału polskie izby morskie, w ówczesnym kształcie, nie mogły być uznane za bezstronne sądy, mogące zapewnić realizację wymogu rzetelności z art. 6.ust.1 Konwencji, a wydanie przedstawionego wyroku skutkowało nowelizacją w 2014 r. ustawy o izbach morskich. Od tej pory, w myśl art. 7a, do orzekania w izbach morskich delegowani są sędziowie w oparciu o przepisy PrUSP, spośród sędziów sądów powszechnych, cechujących się znajomością zagadnień morskich.

Nadal jednak występują istotne wątpliwości w odniesieniu do ławników orzekających w izbach morskich, które są związane z brakiem przepisów dotyczących kwestii prawnych w zakresie ławników. Toteż orzekających w izbach morskich, będących faktycznie organami *quasi*-sądowymi – ławników można zaliczyć do *expert lay judges*, czy też analogicznie nazwać *quasi*-ławnikami. Można jednocześnie zwrócić uwagę, iż proporcja w składach mieszanych, w pierwszej instancji jest analogiczna, jak w sądach powszechnych w sprawach cywilnych i części spraw karnych (2:1).

Trzeba zauważyć, że ławnicy orzekający w izbach morskich, są przygotowani merytorycznie do sprawy (posiadają odpowiednie kwalifikacje), a tym samym, po zapoznaniu się z jej aktami, mogą w sposób rzeczowy i konkretny w niej uczestniczyć. Wydaje się, że w tym przypadku posiadana wiedza, czy też doświadczenie zawodowe, pozostające w związku z merytorycznym zakresem rozstrzyganej sprawy - może dodawać ławnikowi pewności siebie i odwagę w zakresie chociażby zadawania fachowych, konkretnych i wnikliwych pytań w toku postępowania dowodowego.

PODSUMOWANIE ROZDZIAŁU

Podsumowując instytucję i rolę sędziów społecznych w sądach powszechnych i wojskowych należy dodać, że aby móc właściwie wykonywać swoje zadania – ławnicy winni czuć się pewnie i być solidnie przygotowani do pełnienia swoich obowiązków, wówczas będą mogli w nich uczestniczyć. Nie mogą natomiast pozostawać w roli właściwie przysłowiowych, zbędnych „wazonów”, czy też „dzbanów” (ustawionych u boku sędziego przewodniczącego). O ile, z badań autorskich wynika, że instytucja ławnika w sądach wojskowych skutkuje rzeczywistym, aktywnym udziałem ławników-żołnierzy w postępowaniach sądowych, o tyle sytuacja ławnika w sądach powszechnych, wydaje się obecnie wymagać znacznej reformy, zarówno pod względem regulacji dotyczących wymogów od kandydatów i sposobu ich wybierania, jak również szkolenia w trakcie kadencji. Tego typu zmiany, jeżeli będą możliwe, to zapewne będą wymagały wielu dyskusji, co jest procesem długotrwałym i wymaga zaangażowania wielu osób z różnych środowisk. Konsekwentne realizowanie obranej strategii

przy, klarownych założeniach i celach, na określonych zasadach może doprowadzić do konstruktywnych pozytywnych zmian. W wyniku tego możliwe jest wybranie i przygotowanie takich ławników, którzy będą lepiej dobrani, właściwie przeszkoleni, a dzięki temu będą pewnie, odpowiedzialnie i z zaangażowaniem realizować swoje obowiązki. Jest to niezmiernie istotne zarówno z punktu widzenia współ-orzekających sędziów zawodowych, uczestników postępowania, jak i całego wymiaru sprawiedliwości, gdyż wzmocni jego sprawność oraz społeczne odczuwanie sprawiedliwości sądowej i zaufanie do władzy sądowniczej.

Wydaje się, że ustrojodawca stanowiąc zasadę z art. 182. w Konstytucji zakładał, że w sądach - poza twardym prawem stanowionym - zasadna jest rola społeczna obywateli (ławników), którzy korzystając z doświadczenia życiowego i będąc do tego właściwie przygotowani winni aktywnie włączać się w pracę wymiaru sprawiedliwości, podnosząc zarówno - jakość postępowania sądowego, jak i w efekcie - sprawiedliwość orzecznictwa. Toteż wypada poprzeć wymienione postulaty, wysuwane przez środowisko ławnicze, w zakresie potrzeby opracowania kodeksu etycznego ławników, na wzór istniejącego Zbioru Zasad Etyki Zawodowej Sędziów i Asesorów Sądowych⁵⁴⁷. Niewątpliwie istnienie takiego dokumentu podniosłoby rangę sędziów społecznych, zmobilizowałoby ich do intensywniejszego wysiłku w kierunku spełnienia pokładanych w nich nadziei społecznych, a wdrażanie w życie wskazanych w kodeksie zasad etycznych, w sposób przewidywalny i skuteczny przybliżałoby do kreowania pewnych, sprawdzających się i skutecznych standardów w zakresie postaw i zachowań ławników. Proces konsultowania zasad mógłby zacząć się na poziomie rad ławników, w poszczególnych sądach, by następnie zostać przedyskutowany w poszczególnych apelacji, po czym winny mieć miejsce końcowe konsultacje i ustalenia na poziomie krajowym, w celu ujednoczenia stanowisk.

Należy podkreślić, że analizowany problem uczestniczenia społeczeństwa w wymiarze sprawiedliwości jest skomplikowany i wieloaspektowy, stąd też wynika wiele wskazanych powyżej trudności. Natomiast przedstawiona działalność stowarzyszeniowa ławników w Polsce, wpisuje się w pełni w potrzebę kontynuowania rozpoczętej szerokiej debaty publicznej na temat koniecznych zmian w ramach instytucji ławników. Istotne wydaje się być wykorzystanie takiej działalności, także w zakresie zintensyfikowania starań w zakresie właściwego doboru kandydatów na ławników, pod względem możliwości intelektualnych, osobowościowych i psycho-społecznych, a następnie wdrożenia cyklu szkoleń zarówno merytorycznych w zakresie procedury sądowej, jak też w kierunku kształtowania ich

⁵⁴⁷ Uchwała Nr1/2019 Rady Ławniczej Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2019 roku

odpowiednich postaw, dzięki czemu będzie możliwe zintensyfikowanie ich realnego udziału w rozpoznawaniu spraw. Niezwykle istotna jest także umiejętna współpraca i wzajemne zrozumienie w zespołach orzekających kolegialnie, ale ważna także wydaje się być indywidualność ławników i ich odwaga w wyrażaniu własnych niezależnych i bezstronnych opinii, czy też w zadawaniu zasadnych pytań, w trakcie postępowania dowodowego. Zatem należy dążyć do zmiany istniejącej i wyprofilowania nowej kultury funkcjonowania ławników, objawiającej się zwiększeniem upodmiotowienia sędziów społecznych w zakresie indywidualnego postrzegania i myślenia oraz skutecznego działania, a w rezultacie - wzbogacenia możliwości całego składu kolegialnego, którego sędziowie społeczni są istotnym demokratycznie elementem.

Z analizy instytucji ławnika w Sądzie Najwyższym wynika, że ustawodawca w sposób celowy przewidział udział ławników w dwóch typach postępowań w Sądzie Najwyższym, w których nie występuje ten sąd w charakterze klasycznego „sądu prawa”, ale jest też uprawniony do przeprowadzania kontroli ustaleń faktycznych, będących podstawą wydanego wcześniej orzeczenia. Tym samym może, a nawet powinna mieć miejsce kontrola zebranego w sprawie materiału dowodowego, bowiem rola ławnika w Sądzie Najwyższym jest znaczna i istotna oraz zbliżona faktycznie do roli jego odpowiednika w sądach powszechnych i wojskowych. Nie można przy tym tracić z pola widzenia, że przy decydującym głosie zawodowej obsady składu mieszanego, kwestia merytoryczna pozostaje jednak w rękach sędziów zawodowych, a rola ławników – to udział jedynie uzupełniający.

Natomiast przeprowadzona analiza dotyczących udziału ławników w polskich izbach morskich skłania do uznania, że przyjęte regulacje prawne upoważniają do zaliczenia ławników orzekających w izbach morskich do - *expert lay judges*, tym samym można ich określić, jako „fachowy ławnik”, czy też „wyspecjalizowany ławnik” lub nawet „profesjonalny ławnik”. Cechą wyróżniającą jest w tym przypadku wymagane merytoryczne przygotowanie tych ławników, co implikuje ich intelektualne zaangażowanie w postępowania, w zasadzie na poziomie trochę zbliżonym do biegłych sądowych. Wydaje się, że dostrzeżone podobieństwa pomiędzy ławnikami izb morskich a *expert lay judges* w innych systemach są na tyle istotne, że można dokonać tego typu przyporządkowania.

Rozdział VII

PRZEDSTAWICIELSTWO SPOŁECZNE W POSTĘPOWANIU SĄDOWYM

1. Wstęp

Tytułem wstępu do tego rozdziału można zauważyć, że pierwotnych form instytucji przedstawiciela społecznego można doszukiwać się już w prawie rzymskim, kiedy to istniała instytucja *actio popularis*, nazywana także „skargą powszechną”, jak również instytucja przedstawiciela sądu – *amicus curiae*. Te dwie formy procesowej aktywności społecznej można uznać za pierwowzór późniejszych konstrukcji społecznego przedstawicielstwa⁵⁴⁸. Współcześnie partycypacja społeczna w postępowaniu sądowym organizacji społecznej (pozarządowej) w postępowaniu cywilnym oraz poręczyciela społecznego i osoby godnej zaufania w postępowaniu karnym, włączających się do postępowania sądowego po jednej ze stron w oparciu o omówione poniżej zasady, stanowią emanację zasady jawności wewnętrznej postępowania sądowego, która realizuje się wobec stron i pozostałych uczestników postępowania. Przepisy dotyczące realizacji tego typu jawności znajdują się k.p.c. i k.p.k. Natomiast udział opiniodawczy i kontrolny przedstawicieli społecznych (jak też organizacji pozarządowych w postępowaniu cywilnym, w tym zakresie), funkcjonujących zarówno w postępowaniu cywilnym, jak i karnym, udział poręczycieli społecznych i osób godnych zaufania, oraz publiczności i mediów – realizują konstytucyjną zasadę jawności zewnętrznej postępowania sądowego. Z uwagi na tematykę i zakres problemu badawczego dysertacji, celowo omówiono jedynie konstytucyjną zasadę jawności zewnętrznej, a w obrębie zasady jawności wewnętrznej postępowania sądowego – uwzględniono formy uczestnictwa ją realizujące.

2. Organizacja pozarządowa i przedstawiciel społeczny w postępowaniu cywilnym

Uczestnictwo organizacji pozarządowych w postępowaniu cywilnym zostało uregulowane w Kodeksie postępowania cywilnego. Obecnie - zgodnie z przepisem art. 8. k.p.c., organizacje pozarządowe, niemające w zakresie swoich zadań statutowych prowadzenia działalności gospodarczej, mogą - w celu ochrony praw obywateli, w wypadkach przewidziany

⁵⁴⁸ W. Daszkiewicz, *Przedstawiciel społeczny w procesie karnym*, Warszawa 1976, s. 28.

w ustawie - wszcząć postępowanie lub wziąć udział w toczącym się postępowaniu. Wskazany przepis normuje zarówno przesłanki, jak i formy tego udziału⁵⁴⁹. W praktyce organizacjami pozarządowymi biorącymi udział w postępowaniu cywilnym są przede wszystkim wyposażone w zdolność sądową stowarzyszenia i fundacje⁵⁵⁰. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 13 stycznia 2006 r.⁵⁵¹, wyraził pogląd, że status organizacji pozarządowej może nabyć także spółka kapitałowa, w tym spółka akcyjna, prowadząca działalność społecznie użyteczną w zakresie zadań, która nie działa w celu osiągnięcia zysku. Podobnie jest w przypadku spółki z ograniczoną odpowiedzialnością⁵⁵².

Organizacja pozarządowa, wszczynając postępowanie sądowe lub do niego przystępując, sama staje się uczestnikiem postępowania (realizując jawność wewnętrzną), albo w jej imieniu występuje umocowany przedstawiciel społeczny, który bierze opiniodawczy udział, w ramach realizacji konstytucyjnej zasady jawności zewnętrznej postępowania sądowego (o czym dalej). Przy czym zakres dopuszczalny działania organizacji pozarządowych w trybie procesu jest wskazany w art. 61. § 1 i 2 k.p.c., iż organizacje te mogą - za zgodą osoby fizycznej wyrażoną na piśmie - wytaczać powództwa na jej rzecz w sprawach: o alimenty, o ochronę konsumentów, o ochronę środowiska, o ochronę praw własności przemysłowej, o ochronę równości oraz niedyskryminacji przez bezpośrednie albo pośrednie zróżnicowanie praw i obowiązków obywateli lub przystąpić do toczącego się postępowania.

Podkreślenia wymaga, że w oparciu o treść art. 8 k.p.c., organizacje pozarządowe mogą działać w celu ochrony konstytucyjnych praw i wolności jedynie osób fizycznych, niezależnie od obywatelstwa oraz miejsca zamieszkania, przy czym osoba, w imieniu której występuje organizacja, nie musi być członkiem tej organizacji⁵⁵³. Co do zasady organizacja pozarządowa samodzielnie ocenia przy tym potrzebę i zasadność wszczęcia postępowania sądowego cywilnego lub wzięcia w nim udziału⁵⁵⁴, co podlega weryfikacji przez sąd.

Organizacje pozarządowe posiadają znaczne uprawnienia w zakresie spraw o alimenty oraz o roszczenia w zakresie obowiązku dostarczania środków utrzymania i wychowania⁵⁵⁵. W związku z tym mogą wszcząć lub uczestniczyć w postępowaniu w tego typu sprawach⁵⁵⁶. Mogą też wszcząć lub wstąpić do toczącego się już postępowania w sprawach o ochronę

⁵⁴⁹ K. Gajda-Roszczyńska [w:] *Kodeks postępowania cywilnego, t. I: Komentarz art. 1–729*, red. A. Góra-Błaszczkowska, Warszawa 2016, s. 88.

⁵⁵⁰ P. Grzegorzczak [w:] *Kodeks postępowania ...op.cit.*, s. 149.

⁵⁵¹ Uzasadnienie wyroku SN z dnia 13 stycznia 2006 r. III CZP 122/05, OSNC 2006, nr 12, poz. 200 z glosą B. Gnelli, „Finanse Komunalne” 2006, nr 6, s. 73.

⁵⁵² P. Grzegorzczak [w:] *Kodeks postępowania ...op.cit.*, s. 150.

⁵⁵³ Uchwała SN (7) z dnia 9 grudnia 2010 r., II PZP 6/10 OSNP 2011, nr 11–12, poz. 145.

⁵⁵⁴ M. Sychowicz [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do artykułów 1–366*, t. 1, red. A. Marciniak, K. Piasecki, Warszawa 2016, s. 100.

⁵⁵⁵ *Ibidem*, s. 300.

⁵⁵⁶ *Ibidem*, s. 136,

konsumentów⁵⁵⁷. Do tego typu spraw zaliczone zostały przez Sąd Najwyższy⁵⁵⁸ także sprawy z zakresu umowy najmu lokalu mieszkalnego.

Za niezwykle istotne z punktu widzenia analizowanych wartości i zasad konstytucyjnych uznać należy również fakt, że organizacje pozarządowe są uprawnione do wytoczenia powództwa lub przystąpienia do osoby fizycznej w toczącym się postępowaniu w sprawach o ochronę konstytucyjnie zagwarantowanej równości oraz niedyskryminacji poprzez bezpodstawne bezpośrednio lub pośrednio zróżnicowanie praw i obowiązków obywateli (art. 61. §3 k.p.c.). Do tej kategorii należą m.in. spory wynikające z art. 112. Kodeksu pracy⁵⁵⁹, zgodnie z którym, pracownicy mają równe prawa z tytułu jednakowego wypełniania takich samych obowiązków oraz z art. 11. tego kodeksu, stanowiącego o zakazie dyskryminacji pośredniej lub bezpośredniej. Jednocześnie w oparciu o art. 462. k.p.c., w sprawach dotyczących prawa pracy i ubezpieczeń społecznych organizacje pozarządowe, po wyrażeniu na piśmie zgody przez pracownika lub ubezpieczonego, mogą wytaczać powództwa na jego rzecz lub przystępować do toczącego się postępowania. Podobnie ma to miejsce w przypadku praw osób niepełnosprawnych, czy o ubezwłasnowolnienie, na podstawie art. 546. §3 k.p.c. Organizacje pozarządowe są również uprawnione do złożenia do sądu opiekuńczego wniosku w sprawie o ustanowienie kuratora dla niepełnosprawnego, pod warunkiem jednak uzyskania na to jego uprzedniej zgody (art. 600. §1 k.p.c.). W tego typu sprawach organizacja pozarządowa może: wytoczyć powództwo za pisemną zgodą powoda lub przystąpić do toczącego się cywilnego postępowania sądowego - w oparciu o przepisy procesowe, czy też przedstawić swoją opinię lub istotny dla sprawy pogląd - w oparciu o konstytucyjną zasadę jawności zewnętrznej.

Dodatkowo na uwagę zasługuje, że ustawodawca w k.p.c. przewidział możliwość występowania przedstawiciela organizacji pozarządowej, w charakterze pełnomocnika procesowego strony w przypadkach: o ustalenie i zaprzeczenie pochodzenia dziecka i o roszczenia alimentacyjne (art. 87. §3 k.p.c.), związanych z prowadzeniem gospodarstwa rolnego (art. 87. §4 k.p.c.), dotyczących ochrony praw konsumentów (art. 87. §5 k.p.c.), odnoszących się do ochrony własności przemysłowej twórcy projektu wynalazczego (art. 87. §5 k.p.c.), o roszczenia pracownika z zakresu prawa pracy i ubezpieczonego z zakresu ubezpieczeń społecznych (art. 465. k.p.c.) oraz o przysposobienie (art. 585. §3 k.p.c.), czyli w rezultacie w zbliżonym zakresie przedmiotowym, jak w przypadkach omówionych poprzednio.

Na podkreślenie zasługuje również, że organizacja pozarządowa może uczestniczyć

⁵⁵⁷ Uchwała SN z dnia 15 marca 2000 r., I CKN 1325/99, OSNC 2000, nr 9, poz. 169.

⁵⁵⁸ Uchwała SN z dnia 29 lutego 2000 r., III CZP 26/99, OSNC 2000, nr 9, poz. 152.

⁵⁵⁹ Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy, DZ.U.2022 poz 1510 t.j..

w postępowaniu przed każdym sądem powszechnym: rejonowym, okręgowym, apelacyjnym, jak i Sądem Najwyższym, a nadto w każdym stadium postępowania - w pierwszej i drugiej instancji oraz w przypadku wznowienia postępowania, czy też w postępowaniu kasacyjnym, w postępowaniu na skutek skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, a nawet w ramach postępowania wskutek przedstawienia SN do rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego, powstałego w danej sprawie (art. 390. i 398. k.p.c., art. 59. uSN), czy z uwagi na wniosek o rozstrzygnięcie wątpliwości, które ujawniły się w orzecznictwie sądów powszechnych, wojskowych albo Sądu Najwyższego (art. 60. uSN).⁵⁶⁰ Przy czym organizacja pozarządowa może zarówno uczestniczyć w postępowaniu cywilnym po stronie powoda albo składać w jego imieniu, za jego pisemną zgodą, pozew. Może mieć także miejsce przystąpienie po stronie pozwanego, gdy wymaga tego ochrona jego konstytucyjnych praw i wolności.

Z uwagi na brak dostatecznych regulacji kodeksowych w zakresie omawianego udziału społeczeństwa w postępowaniu cywilnym, w oparciu o treść art. 62.§1 k.c.⁵⁶¹, do organizacji pozarządowych stosuje się odpowiednio przepisy o prokuratorze wytaczającym powództwo, na rzecz danej osoby, czy też art. 60.§1 zdania 2 i 3 k.p.c. oraz art. 60.§2 k.p.c., w zakresie możliwości zgłaszania wniosków, składania oświadczeń, przytaczania faktów i dowodów oraz prawa do zaskarżania orzeczeń i terminów ich zaskarżania⁵⁶². Jednocześnie, na podstawie przepisu z art. 62 § 2 k.p.c., do przystępującej do postępowania cywilnego organizacji pozarządowej stosuje się odpowiednio przepisy o interwencji ubocznej, jeśli nie mają zastosowania przepisy o współuczestnictwie jednolitym.

Biorąc pod uwagę powyższe, rola procesowa organizacji pozarządowych polega, co do zasady, na niesieniu pomocy podmiotowi, którego konstytucyjne prawa lub wolności są zagrożone, przy czym decydujący wpływ na przebieg postępowania ma strona postępowania, zainteresowana korzystnym dla siebie materialnym rozstrzygnięciem w sprawie. Dodatkowo organizacja pozarządowa wstępująca do sprawy, winna wykazać w tym zakresie interes prawny, zgodnie z art. 76 i 77 § 1 k.p.c.⁵⁶³.

Jak już wcześniej zaznaczono, inną formą uczestnictwa organizacji pozarządowych w sądowym postępowaniu cywilnym, jest możliwość przedstawienia sądowi, przez jej przedstawiciela, istotnego dla sprawy poglądu (wyrażonego w uchwale lub w oświadczeniu właściwie umocowanych organów) - art. 63. k.p.c. Jest to forma oparta na realizacji

⁵⁶⁰ M. Sychowicz. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do artykułów 1–366*, t. 1, red. K. Piasecki, Warszawa 2010, s. 281.

⁵⁶¹ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny, Dz.U.2022.0.1360 t.j.

⁵⁶² E. Stefańska [w:] *Kodeks postępowania*, s. 190.

⁵⁶³ M. Sychowicz [w:] *Kodeks*, red. A. Marciniak...*op.cit.*, s. 283.

konstytucyjnej zasady jawności zewnętrznej, która jako podstawowa - występuje w postępowaniu karnym (o czym dalej). Ustawodawca cywilny w ww. przepisie wprowadził bowiem rozwiązanie zbliżone do znacznie wcześniej rozpowszechnionej, zwłaszcza w państwach anglosaskich - instytucji w procesie karnym *amicus curiae* (przyjaciół sądu). Uprawnienie w ramach przedstawienia sądowi poglądu, przysługuje przy tym tylko i wyłącznie organizacjom pozarządowym nieuczestniczącym w sprawie, określonym w art. 61. k.p.c.⁵⁶⁴.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 grudnia 1980 r.⁵⁶⁵ stwierdził, że przedstawienie sądowi poglądu istotnego dla sprawy przez organizację społeczną, jest formą udziału pośredniego organizacji w postępowaniu sądowym, gdyż działanie opiniodawcze pozostaje poza bezpośrednim udziałem organizacji w postępowaniu sądowym i nie rodzi po stronie tej organizacji żadnych bezpośrednich praw, czy obowiązków. Natomiast możliwość przedstawienia istotnego dla sprawy poglądu jest prawem tej organizacji, a nie jej obowiązkiem. Organizacja może przedstawić swój pogląd w danej sprawie, zarówno z własnej inicjatywy, jak też na żądanie sądu. Przedstawiany sądowi pogląd powinien być wyrażony na piśmie, w postaci uchwały albo oświadczenia należycie umocowanego organu. Taka opinia nie stanowi środka dowodowego⁵⁶⁶ i nie wiąże w żaden sposób sądu. W doktrynie słusznie zauważa się, że korzystanie z tej formy udziału w postępowaniu sądowym, jest celowe w sprawach precedensowych lub o skomplikowanym charakterze (*hard case*), których rozstrzygnięcie jest istotne zarówno dla jednostki, jak też dla debaty publicznej albo może wpływać na sytuację prawną wielu podmiotów⁵⁶⁷.

W celu ujednoczenia używanego w dalszej części rozprawy nazewnictwa, zasadne jest w tym miejscu odniesienie się do pojęcia „organizacje społeczne”, które w okresie PRL-owskim były pierwotnie określane, jako „organizacje społeczne ludu pracującego”. W doktrynie zaliczano do nich m.in. organizacje polityczne, związki zawodowe, organizacje młodzieżowe, sportowe i obronne, techniczne, stowarzyszenia kulturalne, naukowe oraz inne⁵⁶⁸. Przy czym ustawą nowelizującą Kodeks postępowania cywilnego z dnia 13 lipca 1990 r.⁵⁶⁹ dokonano usunięcia tego pojęcia z k.p.c. Wprowadzonym wówczas nowe pojęcie „organizacje społeczne”, któremu nadawano różne znaczenia, zgodnie z założeniem, że są to różnorodne, dobrowolne zrzeszenia osób fizycznych lub prawnych, związanych wspólnym celem i stałą więzią organizacyjną, będące poza aparatem państwowym i niebędące też spółkami prawa

⁵⁶⁴ M. Sychowicz, *op. cit.*, s. 284..

⁵⁶⁵ Wyrok SN z dnia 11 grudnia 1980 r., I PR 62/80, LEX nr 8288.

⁵⁶⁶ M. Sychowicz [w:] *Kodeks*, red. A. Marciniak, K. Piasecki, s. 286.

⁵⁶⁷ P. Grzegorzczak [w:] *Kodeks postępowania...op.cit.*, s. 314.

⁵⁶⁸ A. Gronkiewicz, *Organizacja społeczna w ogólnym postępowaniu administracyjnym*, Warszawa 2012, s. 35

⁵⁶⁹ Ustawa z dnia 13 lipca 1990 r. nowelizująca Kodeks postępowania cywilnego, Dz. U. Nr 55, poz. 318.

handlowego⁵⁷⁰. Za istotną ich cechą uznawano także posiadanie demokratycznej struktury. W konsekwencji nie zaliczano do nich samorządu terytorialnego (art. 163.–172. Konstytucji RP), ani zawodowego (art. 17.ust.1 Konstytucji RP) oraz innych rodzajów samorządu⁵⁷¹. Przy czym Naczelny Sąd Administracyjny, w swojej uchwale z dnia 12 grudnia 2005 r. stwierdził, że fundacje nie są organizacjami społecznymi⁵⁷². W dalszej kolejności, ustawą z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw⁵⁷³, pojęcie „organizacja społeczna” zostało zastąpione pojęciem „organizacja pozarządowa”, na wzór regulacji międzynarodowych (np. art. 71. Karty NZ), jak też innych porządków prawnych (ang. *non governmental organizations* – NGO, franc. *organisation non gouvernementale* – ONG, niem. *Nichtregierungsorganisation* – NGR). W rezultacie w Polsce funkcjonują trzy sektory: państwo, podmioty prywatne prowadzące działalność gospodarczą i właśnie organizacje *non profit*. Trzeba mieć przy tym na uwadze, że termin „organizacja pozarządowa” z oczywistych historycznie względów nie jest w polskim systemie prawnym pojęciem konstytucyjnym. Natomiast wydaje się, że wykładni tego pojęcia należy dokonywać poprzez zagwarantowaną w art. 12. Konstytucji RP wolność zrzeszania się, którą można uznać za zasadę ustrojową. Ponadto, zgodnie z prawem podmiotowym zawartym w art. 58.ust.1 Ustawy zasadniczej - każdemu zapewnia się wolność zrzeszania się. W doktrynie wskazuje się natomiast, że organizacje pozarządowe, są powiązane wspólnym celem oraz więzią organizacyjną i posiadają strukturę demokratyczną, nie wchodzą w skład aparatu państwowego, ani też nie zostały powołane w celu osiągnięcia zysku⁵⁷⁴.

W uwagach do projektu zmiany k.p.c. z dnia 16 września 2011 r. podkreślono, że zakres tego terminu jest dostatecznie szeroki, że obejmuje wszystkie jednostki mieszczące się w dotychczasowym określeniu „organizacje społeczne”, ale także pozwala uniknąć wielu wątpliwości w tym zakresie⁵⁷⁵. W literaturze można spotkać pogląd, że obu tych pojęć można używać zamiennie⁵⁷⁶, co uznano za słuszne stosując zamienną terminologię w przedmiotowej rozprawie. Zdaniem autorki zmiana nazewnictwa zasługuje na aprobatę.

Warto zauważyć, że prawodawca wprowadzając pojęcie „organizacja pozarządowa”, nie zdefiniował go. Można jednak wskazać, że definicja tego pojęcia została zawarta w ustawie

⁵⁷⁰ M. Sychowicz [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do artykułów 1–366*, t. 1, red. K. Piasecki, Warszawa 2010, s. 115; A. Gronkiewicz, *Organizacja społeczna*, s. 36.

⁵⁷¹ M. Sychowicz [w:] *Kodeks...*, s. 115-116.

⁵⁷² Uzasadnienie wyroku NSA z dnia 12 grudnia 2005 r. II OPS 4/05, ONSAiWSA 2006, nr 2, poz. 37.

⁵⁷³ Dz. U. Nr 233, poz. 1381.

⁵⁷⁴ K. Gajda-Roszczyńska [w:] *Kodeks*, red. A. Góra-Błaszczkowska, Warszawa 2020, s. 91.

⁵⁷⁵ A. Kościółek, *Udział organizacji pozarządowych w postępowaniu cywilnym w świetle nowelizacji KPC z 16.9.2011 r.*, MPr 2012, nr 21, s. 1139.

⁵⁷⁶ A. Gronkiewicz, *Organizacja społeczna w ogólnym postępowaniu administracyjnym*, Warszawa 2012, s. 23-65

z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie⁵⁷⁷, w art. 3.ust.2, który wskazuje, że organizacje pozarządowe są to osoby prawne lub jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej, którym ustawa przyznaje zdolność prawną, w tym fundacje i stowarzyszenia, które nie są jednostkami sektora finansów publicznych, w rozumieniu ustawy o finansach publicznych, ani nie działają w celu osiągnięcia zysku.

Warto w pełni zaaprobować możliwość bezpośredniego uczestnictwa organizacji pozarządowej w postępowaniu cywilnym lub poprzez przedstawiciela społecznego, czy też w roli pełnomocnika strony albo pośrednio – w roli opiniodawczej, w celu ochrony konstytucyjnych praw i wolności jednostki. Na aprobatę zasługuje również zastąpienie w polskim porządku prawnym, w tym w postępowaniu cywilnym pojęcia „organizacja społeczna” pojęciem - „organizacja pozarządowa”. Jest to istotne zwłaszcza z uwagi na objęcie tym nowym terminem fundacji, które w rezultacie - obok stowarzyszeń - najczęściej występują z powództwem na rzecz osób fizycznych lub przystępują do nich w toczącym się postępowaniu⁵⁷⁸. Za trafne należy także uznać wprowadzenie wymogu uzyskania przez organizacje pozarządowe od osoby fizycznej – strony postępowania, pisemnej zgody w zakresie wniesienia pozwu w interesie tej osoby lub wstąpienia po jej stronie do postępowania. Takie rozwiązanie w pełni zabezpiecza przyznane stronie procesowej prawa w ramach zasady dyspozycyjności, w kontradiktoryjnym postępowaniu cywilnym. Zasadne jest też umożliwienie dokonania wyboru przez organizację pozarządową, co do formy takiego udziału.

Szeroko rozumiany udział organizacji pozarządowych w procesie cywilnym, we wszystkich wskazanych powyżej formach, realizuje niewątpliwie konstytucyjne prawo każdego do sprawiedliwego procesu. Tego typu wspieranie władzy sądowniczej poprzez społeczeństwo, jest w demokratycznym społeczeństwie trochę więcej niż prawem, gdyż z uwagi na statutowe regulacje organizacji pozarządowych i wskazane tam zadania, tego typu wspieranie jednostek może być postrzegane przez pryzmat pewnej powinności w przypadku zagrożenia dobra konstytucyjnego. W celu umożliwienia spełniania takiej powinności, ustawodawca wspiera organizacje w opisany powyżej sposób, co w konsekwencji przyczynia się do wydawania akceptowalnych społecznie i odczuwanych, jako sprawiedliwe - orzeczeń. Umożliwia to budowanie zaufania członków społeczeństwa do państwa i sprawowanej przez niego władzy sądowniczej. Jednocześnie elementem istotnym jest fakt realizowania w ramach tego udziału prawa do informacji o działaniach władzy publicznej (art. 61. Konstytucji),

⁵⁷⁷ Ustawa z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, Dz.U. z 2003 r. nr 96, poz. 873 .

⁵⁷⁸ M. Sychowicz [w:] *Kodeks*, red. A. Marciniak, K. Piasecki, s. 286.

a pośrednio także pełnienie funkcji kontrolnej wobec wymiaru sprawiedliwości.

3. Formy uczestnictwa w postępowaniu karnym

3.1. Organizacja społeczna i przedstawiciel społeczny w postępowaniu karnym

W procesie karnym organizacja pozarządowa może występować formach: poprzez przedstawiciela społecznego (art. 90.-91. k.p.k.), jako podmiot oferujący usługi mediacyjne (art. 23a k.p.k.), czy też podmiot udzielający poręczenia społeczne na rzecz podejrzanego lub oskarżonego (art. 271. k.p.k.). Trzeba zauważyć, że z racji na charakter prowadzonej analizy i świadome pominięcie przez autorkę zagadnień dotyczących mediacji sądowej – poza analizą pozostaje art. 23a k.p.k. Przedstawicielowi organizacji społecznej (taki termin nadal występuje w k.p.k.), poświęcone zostały dwa artykuły o następującym brzmieniu: art. 90.§1 k.p.k. - „Do czasu rozpoczęcia przewodu sądowego udział w postępowaniu może zgłosić przedstawiciel organizacji społecznej, jeżeli zachodzi potrzeba ochrony interesu społecznego lub ważnego interesu indywidualnego, objętego zadaniami statutowymi tej organizacji, w szczególności ochrony wolności i praw człowieka”; i §2. - „W zgłoszeniu organizacja społeczna wskazuje przedstawiciela, który ma reprezentować tę organizację, a przedstawiciel przedkłada sądowi pisemne upoważnienie”; §3. - „Sąd dopuszcza przedstawiciela organizacji społecznej, jeżeli leży to w interesie wymiaru sprawiedliwości” oraz art. 91 k.p.k., który stanowi: „Dopuszczony do udziału w postępowaniu sądowym przedstawiciel organizacji społecznej może uczestniczyć w rozprawie, wypowiadać się i składać oświadczenia na piśmie”.

W doktrynie procesu karnego przedstawiciel społeczny jest podmiotem zobowiązanym zachować bezstronność i obiektywizm w ramach reprezentowania organizacji pozarządowej⁵⁷⁹. Natomiast z treści art. 90. k.p.k. wynikają trzy przesłanki w zakresie dopuszczenia przedstawiciela społecznego do procesu karnego. O ile dwie pierwsze przesłanki wskazane w §1 tego artykułu występują, jako analogiczne również w procesie cywilnym, to przesłanka z §3 pojawia się tylko w procesie karnym, gdyż jest to proces prawa publicznego, w którym jedną ze stron jest reprezentujący państwo prokurator, a z uwagi na brak pełnej kontrydiktoryjności i dyspozycyjności stron – istnieje konieczność dbania o interes wymiaru sprawiedliwości. W konsekwencji to sąd rozstrzyga, co do uznania zasadności ochrony interesu społecznego albo ważnego interesu indywidualnego.

Można także zauważyć, że publiczne prawo karne w pierwszej kolejności analizuje

⁵⁷⁹ J. Grajewski, L.K. Paprzycki, S. Steinborn, *Kodeks postępowania karnego*. T. I. Komentarz do art. 1-424, Warszawa 2013, s. 333.

potrzebę ochrony interesu społecznego, którego rzecznikiem jest właśnie przedstawiciel społeczny w sprawie karnej, co jest emanacją zasady z art. 3. k.p.k., przy czym istotny interes indywidualny jest również brany przez sąd pod uwagę. Z uwagi na brak definicji legalnej interesu społecznego, na rzecz przedmiotowych rozważań można przyjąć za słuszne stanowisko T. Grzegorzcyka, iż ochrona istotnego interesu indywidualnego leży w interesie ogółu społeczeństwa⁵⁸⁰. Potrzeba ochrony interesu społecznego winna być analizowana w różnym świetle, zarówno ze strony oskarżonego, jak też innych uczestników postępowania, w tym pokrzywdzonego⁵⁸¹. Sąd Najwyższy wyraził stanowisko, że rolą przedstawiciela społecznego jest wskazywanie faktów lub okoliczności mających znaczenie z uwagi na interes społeczny lub istotny interes prywatny⁵⁸².

Nie ma przy tym w k.p.k., podobnie jak w k.p.c., definicji legalnej przedstawiciela społecznego, który w procesie karnym jest w zasadzie delegatem opiniodawczym organizacji. Przy czym NSA, wskazał, że organizacją społeczną (zgodnie z nomenklaturą k.p.k.) jest zrzeszenie (korporacja) obywateli utworzone w celu zapewnienia im czynnego udziału w życiu politycznym, społecznym, gospodarczym i kulturalnym⁵⁸³. Nie można też tracić z pola widzenia faktu, że w art. 12. Konstytucja zapewnia wolność tworzenia i działania związków zawodowych, organizacji społeczno-zawodowych rolników, stowarzyszeń, ruchów obywatelskich, innych dobrowolnych zrzeszeń oraz fundacji, podczas gdy wspomniany już art. 3.ust.2 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, zawiera definicję organizacji pozarządowej.

W momencie dopuszczenia przez sąd zgłoszonego do udziału w postępowaniu karnym przedstawiciela społecznego, staje się on uczestnikiem procesowym⁵⁸⁴ i ma możliwość działania w toku procesu. Przy czym nie jest on związany w sposób formalny z żadną ze stron i nie ma obowiązku deklarowania działania na rzecz którejś z nich⁵⁸⁵. Istotne znaczenie ma także możliwość zabrania głosu przez przedstawiciela społecznego i wygłoszenia mowy końcowej (art. 406.§1 zd.1 k.p.k.), dzięki czemu, może on przedstawiać istotne dla sprawy poglądy, składać ustne oświadczenia do protokołu, opinie społeczne, czy przekazywać informacje⁵⁸⁶. Przedkładane sądowi pisemne oświadczenia przedstawiciela społecznego, winny

⁵⁸⁰ T. Grzegorzcyk, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne...*, op. cit., s. 390.

⁵⁸¹ P. Hadrych, *Warunki dopuszczenia przedstawiciela społecznego do udziału w postępowaniu sądowym*, „Prokuratura i Prawo” 2002, nr 2, s. 62; E. Bieńkowska, L. Mazowiecka, *Prawa ofiar przestępstw*, Warszawa 2009, s. 44.

⁵⁸² Wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w sprawie udziału przedstawiciela społecznego w postępowaniu przed sądami wojskowymi, OSNKW 1980, nr 10-11, poz. 79.

⁵⁸³ Postanowienie NSA z dnia 12 stycznia 1993 r., I SA 1762/92, ONSA 1993, nr 3, poz. 75; Uchwała NSA z dnia 12 grudnia 2005 r., II OPS 4/05, ONSA 2006, nr 2, poz. 37.

⁵⁸⁴ K. Marszał, *Przedstawiciel społeczny w procesie karnym*, „Problemy Prawa Karnego” 2001, nr 24, s. 123.

⁵⁸⁵ S. Waltoś, *P. Hofmański*, op. cit., s. 199.

⁵⁸⁶ J. Kosowski, *Przedstawiciel społeczny w procesie karnym – wybrane zagadnienia*, „Studenckie Zeszyty

przedstawiać punkt widzenia w zakresie kwestii podlegających rozstrzygnięciu. Jeżeli przy tym zawierają informacje istotne dla sprawy, to mogą być potraktowane przez sąd, jako dowód z dokumentu, tym samym poszerzając wiadomości o stanie faktycznym sprawy. Oświadczenia w postępowaniu karnym mogą być też wnoszone przez organizacje pozarządowe, w postaci opinii prawnych wyrażonych w uchwałach ich organów. Tego typu opinie określane są „opiniami przyjaciela sądu” (*amicus curiae*), bowiem wspierają sąd w dochodzeniu do prawdy materialnej. Przy czym przedstawiciel społeczny w postępowaniu karnym nie ma uprawnień do zadawania pytań w ramach przeprowadzania dowodu osobowego (art. 171. §2 i art. 370. k.p.k.), jak też prawa inicjatywy dowodowej (art. 167. k.p.k.) oraz prawa do wnoszenia środków zaskarżenia (art. 425. §1 k.p.k.)⁵⁸⁷.

Po powołaniu określonej osoby na przedstawiciela społecznego przez właściwy organ organizacji społecznej na mocy statutu organizacji (np. uchwała zarządu lub walnego zebrania, zarządzenie lub decyzja prezesa zarządu), zgłasza on swój udział w postępowaniu sądowym do momentu rozpoczęcia przewodu sądowego. Decyzję w zakresie dopuszczenia podejmuje sąd w trybie art. 339. §3 k.p.k., a termin na zgłoszenia przedstawiciela społecznego jest terminem prekluzyjnym. Przy czym w piśmiennictwie wyrażany jest też pogląd, także możliwości dopuszczenia przez sąd przedstawiciela społecznego w sposób dorozumiany (*per facta concludentia*)⁵⁸⁸. Jednocześnie organizacja może wymienić go lub wycofać, ale sąd nie ma upoważnienia do usunięcia przedstawiciela społecznego z postępowania. Opinie *amicus curiae* mogą zostać przedstawione nie tylko przez przedstawiciela społecznego, ale także bezpośrednio przez organizację społeczną⁵⁸⁹. Poza powyższym przedstawiciele organizacji pozarządowych mogą - korzystając z jawności zewnętrznej postępowania - przebywać na sali sądowej w charakterze publiczności.

W literaturze polskiego, zdania na temat charakteru prawnego instytucji przedstawiciela społecznego, są podzielone. Według M. Siewierskiego, S. Waltoś⁵⁹⁰ należy traktować go, jako *quasi*-stronę, ponieważ uczestniczy tylko pośrednio i nie jest zaangażowany. Natomiast zdaniem M. Cieślaka⁵⁹¹ przedstawiciel społeczny występuje, jako rzecznik interesu społecznego, który nie jest stroną postępowania, a jego pozycja w procesie karnym jest samodzielna, aczkolwiek specyficzna. Ta koncepcja jest w doktrynie przeważająca⁵⁹².

Naukowe” 2006, nr 12, s. 13.

⁵⁸⁷ M. Jakubik, *Przedstawiciel społeczny w postępowaniu karnym*, Poznań 2014, s. 77.

⁵⁸⁸ W. Daszkiewicz, *Przedstawiciel społeczny w procesie karnym*, Warszawa 1976, s. 143-144.

⁵⁸⁹ K. Dudka, *Formy udziału organizacji społecznej w procesie karnym*, „Ius Novum” 2007, nr 4, s. 46.

⁵⁹⁰ S. Waltoś, *Przedstawiciel społeczny w nowym kodeksie postępowania karnego*, „Problemy Praworządności” 1969, nr 9, s. 14.

⁵⁹¹ M. Cieślak...*op. cit.*, s. 35.

⁵⁹² M. Jakubik, *Przedstawiciel społeczny w postępowaniu karnym*, Poznań 2014, s. 34-37.

Można też zauważyć, że opiniodawczy udział przedstawiciela społecznego jest zasadny z punktu widzenia konstytucyjnej zasady sprawiedliwości społecznej, jak również celów postępowania karnego wskazanych w art. 2. k.p.k., a wśród nich prawidłowości i sprawności⁵⁹³, postępowania. Tak też zdaniem Sądu Najwyższego ani rodzaj, ani charakter przestępstwa nie mogą uzasadniać odmowy dopuszczenia do udziału w postępowaniu przedstawiciela organizacji społecznej (pozarządowej) ze względu na interes wymiaru sprawiedliwości⁵⁹⁴.

3.2. Poręczyciel społeczny i osoba godna zaufania w postępowaniu karnym

Inną formą uczestnictwa czynnika społecznego w postępowaniu karnym sądowym, jest realizowanie w ramach nieizolacyjnego środka zapobiegawczego w postaci instytucji poręczyciela społecznego, uregulowanej w art. 271. k.p.k., jak również poręczenia osoby godnej zaufania, uregulowanej w art. 272. k.p.k. Istota tej partycypacji polega na zapewnieniu przez członków grupy społecznej, że oskarżony pozostając na wolności stawia się na wezwanie sądu i nie będzie utrudniał postępowania⁵⁹⁵, przyczyniając się tym samym do realizowania zasady rzetelności postępowania sądowego i jego sprawiedliwego przebiegu.

Podstawą złożenia wniosku o przyjęcie poręczenia zespołu, czy organizacji społecznej jest protokół zawierający uchwałę o podjęciu się poręczenia przez osobę (lub grupę osób, jak w przypadku *case study* w niniejszej rozprawie), która przyjmuje na siebie obowiązki poręczającego (art. 271 § 3 k.p.k.). Przy czym nie wskazano w k.p.k. konkretnej formy, w jakiej tego typu oświadczenie winno być złożone. Tym samym można przyjąć za skuteczną zarówno formę pisemną, jak i ustną – w postaci oświadczenia do protokołu. W literaturze słusznie zauważa się, że poręczenie społeczne (jak i poręczenie osoby godnej zaufania) powinno gwarantować przyjęcie obowiązków przez poręczającego oraz wychowawczo oddziaływać na oskarżonego⁵⁹⁶. Sąd powinien poznać rzeczywistą pozycję oskarżonego, aby uniknąć fikcji poręczenia i podjąć właściwą decyzję. Przyjmuje się też, że poręczający powinien nawiązać kontakt z oskarżonym, pomagać mu oraz kształtować w nim społeczną postawę⁵⁹⁷.

Poręczenie może też zostać złożone przez osobę godną zaufania, co zostało uregulowane w art. 272. k.p.k. i ma stanowić gwarancję, że oskarżony stawia się na każde

⁵⁹³ P. Hadrych, *Warunki dopuszczenia przedstawiciela społecznego do udziału w postępowaniu sądowym*, „Prokuratura i Prawo” 2002, nr 2, s. 62. s. 64-67

⁵⁹⁴ Uzasadnienie wyroku SN z dnia 25 listopada 1976 r., Rw 408/76, OSNKW 1977, z. 1-2, poz. 15.

⁵⁹⁵ J. Bafia, J. Bednarzak, M. Flemming, S. Kalinowski, H. Kempisty, M. Siewierski, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 1971, s. 273-274; Z. Iwaszkiewicz, *Poręczenie społeczne, jako środek zapobiegawczy*, Warszawa 1975.

⁵⁹⁶ D. Tarnowska, *Poręczenie majątkowe, jako środek zapobiegawczy w polskim procesie karnym*, Toruń 2002, s. 60.

⁵⁹⁷ *Ibidem*, s. 60

wezwanie sądu i nie będzie w sposób bezprawny utrudniał postępowania. Kodeks nie zawiera konkretnych wymogów, co do osoby godnej zaufania, pozostawiając ocenę sądowi⁵⁹⁸. Do poręczenia osoby godnej zaufania stosuje się odpowiednio art. 275.§2 k.p.k. i w konsekwencji w ramach poręczenia można nałożyć na oskarżonego obowiązki, które cechują dozór policyjny⁵⁹⁹ (np. zakaz opuszczania danego miejsca pobytu, czy zakaz kontaktowania się z pokrzywdzonym lub zakaz przebywania w określonych miejscach⁶⁰⁰). Z przyjęcia ustnego poręczenia osoby godnej zaufania sporządza się protokół (art. 143.§1 pkt 9 k.p.k.). Przy czym skutki uchylania się oskarżonego od obowiązków lub poręczyciela określa art. 274. k.p.k.⁶⁰¹.

Biorąc pod uwagę ww. obowiązki, w zakresie poręczenia społecznego i indywidualnego warto wskazać na różnicę pomiędzy nimi, która polega na tym, że w ramach poręczenia społecznego poręczającym jest kolektyw lub organizacja, w której skład wchodzi oskarżony, podczas gdy poręczająca osoba godna zaufania zawsze jest osobą fizyczną, która nie musi wykazywać szczególnego związku z oskarżonym, ale winna być osobiście zaangażowana⁶⁰².

Kończąc można zauważyć, że o ile poręczenie organizacji społecznej, przedstawiciela społecznego (art. 271. k.p.k.), czy osoby godnej zaufania (art. 272. k.p.k.) nie stanowią realnej alternatywy dla pozostałych środków zapobiegawczych, w tym aresztu tymczasowego, to już ich rola w procesie, z punktu widzenia ochrony praw i wolności konstytucyjnych oraz realizacji konstytucyjnej zasady jawności zewnętrznej – mogą być znaczące. Jak wskazują dane z Ministerstwa Sprawiedliwości, w 2014 roku na 537 zastosowane środki zapobiegawcze w I instancji sądów rejonowych i okręgowych, poręczenie majątkowe miało miejsce w 508 przypadkach, osoby godnej zaufania – w 22, natomiast poręczenie społeczne - doszło do skutku jedynie w 7 przypadkach (analogicznie w roku 2013: 629, 563, 46 i 20)⁶⁰³. Zwykle jednak oskarżeni nie przynależą do grupy społecznej, mogącej udzielić poręczenia, a organizacje społeczne rzadko wyrażają zainteresowanie i chęć pełnienia takiej funkcji w procesie karnym. Podobnie jest w przypadku osoby godnej zaufania z art. 272. k.p.k., która statystycznie jest częściej stosowana⁶⁰⁴.

⁵⁹⁸ D. Tarnowska, *Poręcznie majątkowe...*, *op. cit.*, s. 60 – 61.

⁵⁹⁹ J. Kosonoga, *Przejawy udziału czynnika społecznego w procesie karnym – zagadnienia wybrane*, [w:] red. K. Ślebzak, *Studia i analizy Sądu Najwyższego*. T. 6, Warszawa 2012, s. 381.

⁶⁰⁰ P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego...*, *op. cit.*, s. 1123.

⁶⁰¹ K. Eichstaedt, [w:] red. D. Świecki, *Kodeks postępowania karnego*, Warszawa 2017, s. 851-852

⁶⁰² Postanowienie SA w Krakowie z dnia 24 marca 1993 r., II AKz 73/93, „Krakowskie Zeszyty Sądowe” 1993, nr 3, poz. 24, LexisNexis nr 381716.

⁶⁰³ file:///C:/Users/cp/Downloads/0320_2_2015-rocznik-statystyczny-sadownictwa-powszechnego-i-wojskowego-2010-2014_2.pdf -dostęp 20.11.2022 r.

⁶⁰⁴ Dudka, *Stosowanie nieizolacyjnych środków zapobiegawczych w praktyce organów wymiaru sprawiedliwości*, Warszawa 2011, s. 53-60

PODSUMOWANIE ROZDZIAŁU

Jak zaznaczono, podstawową funkcją procesową, którą pełni przedstawiciel społeczny w postępowaniu cywilnym lub karnym jest ochrona interesu społecznego lub ważnego interesu indywidualnego w ramach zadań statutowych danej organizacji. Niewątpliwie jednak bardzo istotnym celem wykonywania takiej misji jest pomoc w dochodzeniu do prawdy materialnej, a w rezultacie – w celu wydania sprawiedliwego i akceptowalnego społecznie orzeczenia merytorycznego kończącego sprawę⁶⁰⁵. W postępowaniu karnym ważne jest też oddziaływanie łagodzące na postrzeganie sprawcy przestępstwa, z uwagi na konstytucyjną zasadę domniemania niewinności⁶⁰⁶.

Sąd zarówno w postępowaniu cywilnym, jak karnym, mając obowiązek dążenia do jak najrzetelniejszego ustalenia stanu faktycznego, dysponuje różnymi dowodami, ale po ich przeprowadzeniu często nadal pozostają wątpliwości. Można uznać, że właśnie powołana do życia instytucja udziału organizacji społecznych, przedstawicieli społecznych, osób godnych zaufania, w rezultacie staje się jeszcze jednym, bardzo ważnym elementem, zwiększającym szansę na wydanie sprawiedliwego orzeczenia. Informacje, których mogą udzielić sądowi organizacje społeczne i jej przedstawiciele, poszerzają perspektywę postrzegania danej sprawy. Aktywny udział przedstawicieli społeczeństwa w postępowaniu sądowym umożliwia rzetelne wyjaśnienie okoliczności sprawy i wydanie właściwego orzeczenia. Poza powyższym, istotna jest też możliwość zwrotnego dostarczania informacji o toczącym się postępowaniu, do środowiska społecznego danej osoby.

Nadto występujące w powyższych rolach osoby stają się niezależnymi obserwatorami, a tym samym pełnią funkcje kontrolerów toczącego się postępowania sądowego i jego prawidłowego przebiegu, a przy tym obrońcą interesu społecznego i słusznego interesu prywatnego, podnosząc swoją obecnością poziom zaufania do organów sądowych i ich autorytet.

W pełni akceptując i popierając omawiane formy uczestnictwa społeczeństwa w wymiarze sprawiedliwości, należy jeszcze podkreślić niezwykle istotną ich rolę wychowawczą oraz prewencyjną. Tego typu partycypacja społeczna przyczynia się wprost do podniesienia świadomości prawnej społeczeństwa, a także realizuje współpracę i dialogu pomiędzy sądem i społeczeństwem, co powinno mieć miejsce w demokratycznym państwie prawnym realizującym zasadę sprawiedliwości społecznej. Dzięki tego typu zaangażowaniu można przezwyciężyć niechęć, zarówno ze strony środowiska zawodowego sędziów, którzy stosują prawo w przekonaniu o prawidłowości interpretacji przepisów prawnych, jak

⁶⁰⁵ M. Wypych, *Przedstawiciel społeczny w procesie karnym*, „Dziecko Krzywdzone” 2005, nr 10, s. 126.

⁶⁰⁶ S. Waltoś, *op. cit.*, s. 4.

i społeczeństwa, które często postrzega dane zdarzenia czy problem poprzez pryzmat „ludzkiego rozumowania”.

Tak też podobnie jak ławnik zasiadając obok sędziego na sali sądowej i głosując w toku narady końcowej nad orzeczeniem, tak i osoba występująca w sądzie w roli szeroko rozumianego przedstawiciela społecznego – urzeczywistnia dialog pomiędzy demokratyczną władzą sądowniczą, wykonywaną w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej w sądach a społeczeństwem, które w opisywanych w niniejszej rozprawie formach, daje wyraz dążeniu do realizacji idei demokracji. Można też zauważyć, że z jednej strony taki udział społeczeństwa może przyczyniać się do przedłużenia postępowania dowodowego, ale z drugiej – to właśnie dzięki przedkładanym opiniom i stanowiskom, sąd może szybciej dotrzeć do prawdy materialnej, a tym samym sprawniej zakończyć postępowanie, co niewątpliwie leży w interesie wymiaru sprawiedliwości.

W nowożytnym procesie cywilnym jawność wewnętrzna postępowania sądowego, realizowana wobec stron (uczestników), stanowi jedną z ogólnych reguł procesowych i jest powiązana z innymi zasadami procesowymi: ustności czy bezpośredniości. Natomiast konstytucyjna zasada jawności zewnętrznej postępowania sądowego, zwana też zasadą otwartości, publiczności, czy transparentności - jest jedną z naczelných zasad wymiaru sprawiedliwości, będąc jednocześnie częścią ogólnej zasady porządku prawnego – jawności i transparentności działania władzy publicznej. Tym samym systemowy wymiar tej zasady jest bardzo szeroki. Natomiast wprowadzenie jej do procesu sądowego, stanowi niewątpliwie emanację wartości konstytucyjnych wspomnianych w pierwszej części rozprawy, ale przede wszystkim ma na celu zabezpieczenie funkcjonowania porządku prawnego państwa i stworzenie gwarancji prawidłowego działania wymiaru sprawiedliwości.

Można powiedzieć, że szeroko rozumiana jawność procesu, zarówno w aspekcie wewnętrznym, jak i zewnętrznym, jest jedną z gwarancji realizowania konstytucyjnej zasady sprawiedliwości sądowej. Obecne na sali publiczność i media realizują przy tym jawność zewnętrzną, są społecznym środkiem kontroli zarówno sądu, jak i uczestników postępowania, przyczyniającym się w konsekwencji nie tylko do otrzymywania i przekazywania informacji, ale także, w pewnym zakresie, do ochrony konstytucyjnych praw i wolności stron postępowania oraz do wzrostu zaufania wobec wymiaru sprawiedliwości. Otwartość postępowania sądowego, jak to ma miejsce wobec innych działań podejmowanych przez władze publiczne, potęguje u sędziów (i ławników) poczucie odpowiedzialności za wykonywane obowiązki procesowe skłaniając ich do sumiennego rozpatrywania spraw oraz sprawiedliwego ich rozstrzygnięcia. Transparentność postępowania służy także ogólnemu kształtowaniu kultury prawnej w społeczeństwie.

Rozdział VIII

PUBLICZNOŚĆ I MEDIA W WYMIARZE SPRAWIEDLIWOŚCI

1. Wstęp

Jak już wskazano, jawność postępowania jest nie tylko elementem funkcjonowania sądów, bowiem formułę zasady jawności zewnętrznej postępowania sądowego (cywilnego, administracyjnego i karnego), tworzą normy zajmujące wysokie miejsce w hierarchii źródeł prawa: normy prawa konstytucyjnego, międzynarodowego oraz prawo ustrojowe sądów powszechnych, sądów wojskowych i Sądu Najwyższego. Przy czym kwestia ujęcia zasady jawności postępowania sądowego w przepisach prawa ustrojowego przedstawia się nieco inaczej w odniesieniu do sądów wojskowych, czego wymaga niejednokrotnie specyfika wyjątkowego zakresu ich właściwości⁶⁰⁷. Sądy wojskowe sprawują wymiar sprawiedliwości głównie w sprawach karnych związanych z Siłami Zbrojnymi RP⁶⁰⁸, według określonej ustawowo właściwości podmiotowej⁶⁰⁹.

2. Realizowanie zasady jawności zewnętrznej na sali sądowej

Wydaje się zasadne nawiązanie do art. 45.ust.1 Konstytucji normującego zasadę jawności zewnętrznej na poziomie konstytucyjnym, jak również do §2 zd. 1 tego artykułu, którego treść dopuszcza wyłączenie jawności z uwagi na moralność, bezpieczeństwo państwa i porządek publiczny, ochronę życia prywatnego stron lub inny ważny interes prywatny. Spoglądając na konstytucyjną zasadę jawności postępowania sądowego z perspektywy przepisów ustrojowych, należy w pierwszej kolejności zauważyć, że zasadę tę w pełni potwierdzają przepisy Prawa o ustroju sądów powszechnych, wśród których przepis art. 42.§2 i 3 PrUSP stanowi, że sądy rozpoznają i rozstrzygają sprawy w postępowaniu jawnym, przy czym rozpoznanie sprawy w postępowaniu niejawnym albo wyłączenie jawności postępowania dopuszcza się tylko na podstawie przepisów ustaw. Sąd Najwyższy słusznie zauważa,

⁶⁰⁷ K. Dunaj, *Sądy wojskowe, jako organy wymiaru sprawiedliwości*, SIL 2015/24, s. 16.

⁶⁰⁸ art. 1.§1 ustawy z 21.08.1997 r., Prawo o ustroju sądów wojskowych Dz.U. z 2017 r. poz. 2243 ze zm.

⁶⁰⁹ P. Winczorek P., *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.*, Warszawa 2000, s. 344.

że przepis art. 42.§2 PrUSP rozwija i umacnia konstytucyjną zasadę jawności zewnętrznej⁶¹⁰. Natomiast treść art. 42§3 PrUSP wskazuje na brak charakteru bezwzględnej tej zasady.

Przy czym zasada jawności postępowania sądowego odgrywa istotną rolę w działalności nie tylko sądów powszechnych, ale z uwagi na normę konstytucyjną wskazaną w art. 45.ust.1 Konstytucji należy wiązać ze wszystkimi rodzajami sądów wskazanymi w art. 175. Konstytucji, co jest uwzględnione ustawowych przepisach ustrojowych oraz w bardziej szczegółowych - przepisach proceduralnych. Warto też zauważyć, że Konstytucja RP nie różnicuje statusu prawnego sądów wojskowych wobec sądów powszechnych, przy czym jednak można wskazać, że w przepisach Prawa o ustroju sądów wojskowych brak jest regulacji odpowiadającej cytowanemu art. 42. PrUSP. Jest to tym bardziej znamienne, że w ustawie PrUSW brak jest jednocześnie szczególnego odesłania pozwalającego na bezpośrednie, pomocnicze korzystanie z przepisu tego artykułu. Wdaje się, że taka sytuacja nie oznacza jednak, iż zasada jawności zewnętrznej nie znajduje zastosowania do postępowania w sprawach podlegających orzecznictwu sądów wojskowych. Przepisy prawne dotyczące postępowania karnego w sądach wojskowych uregulowane zostały bowiem w dziale XV k.p.k. i z tych przepisów wynika, że co prawda w sprawach podlegających orzecznictwu sądów wojskowych nie mają zastosowania przepisy działu X k.p.k., w zakresie postępowań szczególnych, ale pozostałe przepisy tego kodeksu stosuje się, jeżeli przepisy działu XV nie stanowią inaczej⁶¹¹. W konsekwencji w postępowaniu karnym w sądach wojskowych stosowane są wprost wszystkie przepisy k.p.k., z wyjątkiem przepisów regulujących postępowania szczególne, tym samym regulacje w zakresie zasady jawności dotyczą zarówno wszystkich postępowań karnych w sądach powszechnych, jak też odpowiednio postępowań karnych w sądach wojskowych.

Jeżeli chodzi o przepisy ustrojowe dotyczące Sądu Najwyższego, to również nie regulują one kwestii jawności, przy czym podczas postępowania cywilnego lub karnego toczącego się w tym sądzie - obowiązują odpowiednio przepisy kodeksów: k.p.c. i k.p.k. Natomiast warto w tym miejscu poruszyć, co prawda marginalną dla prowadzonej analizy, aczkolwiek interesującą kwestię zmiany Regulaminu Sądu Najwyższego, który określa w drodze rozporządzenia Prezydent RP, po zasięgnięciu opinii Kolegium Sądu Najwyższego. Z uwagi na likwidację Izby Dyscyplinarnej i powołanie do życia Izby Odpowiedzialności Zawodowej w Sądzie Najwyższym Prezydent RP określił w dniu 14 lipca 2022 r., w drodze rozporządzenia, nowy Regulamin Sądu Najwyższego. Natomiast o ile w poprzednim regulaminie przepis art. 87 wskazywał: „Sąd Najwyższy orzeka na rozprawach i posiedzeniach. Posiedzenia są

⁶¹⁰ Uchwała SN z 26.01.2012 r., III CZP 83/11, OSNC 2012/7–8, poz. 82.

⁶¹¹ K. Eichstaedt, *Komentarz do art. 646 [w:] Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. D. Świecki, t. 2, Warszawa 2017, s. 1491.

jawne albo niejawne”⁶¹², o tyle obecnie - zaszła bardzo istotna zmiana tej regulacji. Przy czym pomimo tego, że rozporządzenie Prezydenta RP jest aktem wykonawczym o randze podustawowej, to jednak w tym przypadku zawiera ono wprost regulację odnoszącą się do jawności postępowań w Sądzie Najwyższym, gdyż obecnie jego §87 brzmi: „Do postępowania przed Sądem Najwyższym stosuje się przepisy niniejszego rozdziału, z uwzględnieniem przepisów ustaw”, a kolejny §88 stanowi: „Sąd Najwyższy orzeka na posiedzeniach niejawnych. Przewodniczący może skierować sprawę na posiedzenie jawne lub na rozprawę”. Natomiast treść §94 reguluje sytuację w przypadku przewidywanego zwiększonego zainteresowania publiczności rozprawą lub posiedzeniem, kiedy to przewodniczący wydziału może zarządzić wydawanie kart wstępu na rozprawę lub posiedzenie, przy czym w pierwszej kolejności takie karty otrzymują osoby najbliższe uczestnikom postępowania, jak również przedstawiciele środków społecznego przekazu.

Z uwagi na normę zawartą w art. 45.ust.1 Konstytucji, zarówno w przypadku sądów powszechnych, jak i Sądu Najwyższego nie powinno być różnicy w stosowaniu zasady jawności zewnętrznej. Tym samym rozwiązanie zastosowane w §88 Regulaminu SN nie znajduje w ocenie autorki uzasadnienia. Regulamin zasadniczo powinien odnosić się do kwestii organizacyjnych, ale w tym przypadku jego przepis ingeruje w prawa i wolności konstytucyjne osób, które chciałyby uczestniczyć w takim postępowaniu. Wydaje się, że ograniczenie jawności w zakresie rozpoznania spraw na rozprawach w czasach, gdy odczuwalny jest brak społecznego zaufania do działania organów państwa, jest niezasadne z uwagi na możliwość ograniczania jawności choćby w oparciu o przesłanki zawarte w przepisie art. 45.ust.2 w zw. z art. 8. Konstytucji. Trudno jest uznać zasadność istnienia tego przepisu (§88 Regulaminu SN). Także R. Piotrowski podkreśla⁶¹³, że w przypadku gdyby to nowe rozwiązanie byłoby rozumiane, jako wprowadzenie reguły niejawnego orzekania, to powinno zostać uznane za niezgodne z art. 45.ust.1 Konstytucji. Zasada jawności jest przecież regułą konstytucyjną, która może doznawać wyjątków, nie sposób uznać, że taki stan rzeczy jest pożądany również z punktu widzenia prawa dostępu do informacji o władzy publicznej (art. 61. Konstytucji RP).

Trzeba podkreślić, że zasada jawności zewnętrznej w przypadku Sądu Najwyższego, nie jest uregulowana w przepisach ustrojowych. Żaden z przepisów ustawy dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym nie odnosi się do zasady jawności na wzór art. 42. PrUSP. Co jednak nie oznacza, że konstytucyjna zasada może nie obowiązywać w postępowaniu przed Sądem Najwyższym, Brak jest ku temu podstaw prawnych w aktach wyższego rzędu, a zatem

⁶¹² Regulamin Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 2018 r., z.U.2018.660

⁶¹³ <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/nowy-regulamin-sadu-najwyzszego-posiedzenia-co-ldo-zasady-nejawne,508978.htm> - dostęp 20.11.2022 r.

wspomniana regulacja w ww. Rozporządzeniu Prezydenta RP wydaje się być niezasadna.

2.1. Regulacje dotyczące publiczności i mediów w postępowaniu cywilnym

Przechodząc do omówienia regulacji zasady jawności na poziomie przepisów procesowych należy stwierdzić, że posiedzenia jawne stanowią w procesie cywilnym zasadę zwłaszcza, gdy są elementem rozprawy, co znajduje potwierdzenie w treści art. 148. §1 k.p.c., jeśli przepis szczególny nie stanowi inaczej. Przepis paragrafu drugiego tego artykułu wskazuje na możliwość sądu w zakresie ewentualnego skierowania sprawy na posiedzenie jawne i wyznaczenia rozprawy także wówczas, gdy sprawa podlega rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym. Przy czym zasada jawności wewnętrznej, niepodlegająca prowadzonej analizie - uregulowana jest w art. 9. §1 k.p.c.. Posiedzenia cywilne dzielą się, co do zasady, na rozprawy oraz inne posiedzenia jawne, niebędące rozprawami, przy czym w procesie cywilnym zasadą jest rozpoznawanie spraw na rozprawie. Wyjątek stanowią natomiast posiedzenia niejawne, które odbywają się w konkretnych przypadkach wskazanych w k.p.c. (np. odrzucenia pozwu – art. 199. §3 k.p.c., czy odrzucenia apelacji – art. 370. k.p.c. lub przekazania sprawy innemu sądowi – art. 200. §1 k.p.c.), lub w sprawach wpadkowych (np. sprawdzenie wartości przedmiotu sporu – art. 25. §1 k.p.c.). Inaczej jest w przypadku postępowania nieprocesowego, przy ograniczonej możliwości w zakresie wyznaczenia rozprawy, gdy niektóre sprawy są rozpoznawane na posiedzeniach niejawnych. Jawna rozprawa prowadzona jest w nieprocesowym postępowaniu cywilnym, jedynie w wypadkach w ustawie wskazanych, a w pozostałych przypadkach zależy to od uznania sądu (art. 514 §1 k.p.c.). Wyznaczenie rozprawy w postępowaniu nieprocesowym stanowi wyjątek (np. art. 555., art. 564., czy art. 579. k.p.c.). Potrzeba wyznaczenia rozprawy w takim postępowaniu może wystąpić w przypadku istnienia np. sprzecznych interesów pomiędzy stronami oraz jednoczesnej konieczności rozstrzygnięcia istotnych okoliczności sprawy.

W rezultacie w postępowaniu cywilnym istnieje zasadność wyznaczania jawnych posiedzeń w przypadkach, gdy k.p.c. nie przewiduje wyznaczenia rozprawy, przy interpretacji art. 514. §1 k.p.c. w zw. z art. 13. §2 k.p.c. w oparciu o art. 148. k.p.c.. Takiej wykładni art. 514. §1 k.p.c. dokonał w uchwale Sąd Najwyższy⁶¹⁴, w której podkreślił, że w tym artykule użyto sformułowania „posiedzenie sądowe”, natomiast nie wskazano na „posiedzenia

⁶¹⁴ w uchwale Sąd Najwyższy III PZP 5/82, OSNC 1983/5-6/62

niejawne”. Z drugiej strony możliwa jest też taka interpretacja, że gdy ustawa nie przewiduje wyznaczenia rozprawy i sąd jej nie wyznacza - sprawa podlega rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym⁶¹⁵. Natomiast z uwagi na ograniczony zakres tematyczny i objętościowy niniejszych rozważań uznano za stosowne nie kontynuowanie i nie rozstrzygnięcie tego wątku w ramach rozprawy, a przywołanie problemu służy jedynie wzbudzeniu refleksji u czytelnika. Trzeba mieć jednak na uwadze, że przepis art. 514. k.p.c. rozstrzyga w zasadzie kwestię wyznaczania rozprawy. Natomiast z uwagi na konstytucyjną zasadę jawności zewnętrznej postępowania sądowego wydaje się, że posiedzenia jawne winny być zasadą zarówno w postępowaniu karnym, jaki cywilnym - w postępowaniu procesowym, jak i nieprocesowym. Zatem przyjęcie zasady niejawności posiedzeń w postępowaniu nieprocesowym mogłoby, a nawet powinno zostać uznane za naruszenie przepisów konstytucyjnych.

Jeżeli chodzi o regulacje prawne w zakresie jawności zewnętrznej orzekania, to wymóg ten wynika już z art. 45.ust.2 zd. 2 Konstytucji, który wskazuje na publiczność ogłaszania wyroku. Na poziomie ustawowym zasada ta uregulowana jest w zakresie postępowania cywilnego w art. 326.§2 k.p.c., który stanowi: „Ogłoszenie wyroku następuje na posiedzeniu jawnym i może go dokonać sam przewodniczący lub sędzia sprawozdawca. Nieobecność stron nie wstrzymuje ogłoszenia wyroku”, a §3 tego artykułu stanowi „Ogłoszenia wyroku dokonuje się przez odczytanie sentencji. Po ogłoszeniu wyroku przewodniczący lub sędzia sprawozdawca podaje ustnie zasadnicze powody rozstrzygnięcia albo wygłasza uzasadnienie”,

Można zauważyć, że w doktrynie⁶¹⁶ dominuje słuszne stanowisko, że wyrok nieogłoszony w konsekwencji nie istnieje w obrocie prawnym. Jednak za prawnie nieistniejący można uznać tylko taki wyrok, którego *stricte* sentencja nie została odczytana. Tym samym z punktu widzenia egzystencji prawnoprocesowej orzeczenia nie ma istotnego znaczenia brak publicznego wygłoszenia motywów rozstrzygnięcia, czy też nie wygłoszenie uzasadnienia. Tego typu uchybienie będzie natomiast niewątpliwie stanowiło naruszenie konstytucyjnej zasady z art. 45.ust.1 Konstytucji RP zwłaszcza, że zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego nawet w sytuacji, gdy posiedzenie odbyło się przy drzwiach zamkniętych – musi mieć miejsce publiczne ogłoszenie orzeczenia kończącego postępowanie (art. 154.§2 k.p.c.)⁶¹⁷.

Jedynie w wyjątkowych wypadkach możliwe jest odstępianie od obowiązku ogłaszania rozstrzygnięć merytorycznych⁶¹⁸, na przykład wobec tzw. zastrzeżonych wyroków zaocznych,

⁶¹⁵ Uchwała SN z dnia 26 stycznia 2012 r., III CZP 83/11.

⁶¹⁶ Uzasadnienie wyroku SN z 3.02.2012 r., IUK 271/11, LEX nr 1215442.

⁶¹⁷ Uzasadnienie postanowienia SN z 17.11.2005 r., ICK 298/05.

⁶¹⁸ E. Gapska, *Czynności decyzyjne sądów w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2010, s. 181.

które doręczane są stronom z urzędu (art. 343. k.p.c.), czy też w odniesieniu do orzeczeń wydanych na posiedzeniach niejawnych (art. 374., art. 514. §2 k.p.c.). Jednocześnie nawiązując do literalnego brzmienia art. 326. §3 k.p.c. i art. 418. §1 k.p.k. (po podpisaniu wyroku) oczywistym jest, że można „odczytać” lub „podpisać” tylko to, co zostało wcześniej utrwalone na piśmie, zatem niedopuszczalne jest pominięcie formy pisemnej sentencji, a jej brak - skutkuje nieistnieniem orzeczenia⁶¹⁹ - („*sentetia non existens*”).

2.2. Regulacje dotyczące publiczności i mediów w postępowaniu karnym

Podobnie rzecz ma się w przypadku przepisów dotyczących postępowania karnego, w którym zgodnie z art. 418. §1 k.p.k. wynika, że przewodniczący ogłasza wyrok publicznie po jego podpisaniu, a „po ogłoszeniu przewodniczący lub jeden z członków składu orzekającego podaje ustnie najważniejsze powody wyroku chyba, że na ogłoszeniu nikt się nie stawił” (§3 tego artykułu). Zgodnie z tymi przepisami omawiana jawność orzekania w postępowaniu cywilnym dotyczy etapu związanego z publicznym ogłoszeniem treści orzeczeń, co znajduje potwierdzenie w literaturze⁶²⁰. Należy zauważyć, że w świetle treści art. 326. §3 k.p.c. i art. 418. §1 i 3 k.p.k. - jawność ogłoszenie orzeczenia to faktyczne odczytanie jego sentencji, po czym następuje - ustne podanie zasadniczych motywów rozstrzygnięcia albo wygłoszenie ustne uzasadnienia. Przy czym część autorów, podobnie jak ustawodawca, dokonuje rozdzielenia w zakresie odczytania treści wyroku od ustnego podania zasadniczych powodów rozstrzygnięcia (czy też ustnego wygłoszenia uzasadnienia)⁶²¹. Jednocześnie niektórzy przedstawiciele doktryny uważają, że zarówno odczytanie sentencji, jak i następujące po nim ustne podanie motywów lub ustne wygłoszenie uzasadnienia – stanowią w rezultacie łącznie „ogłoszenie orzeczenia”⁶²². Takie stanowisko znajduje też potwierdzenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego: „ogłoszenie wyroku polega na odczytaniu sentencji i podaniu ustnie zasadniczych powodów rozstrzygnięcia”⁶²³. Podobne stanowisko reprezentuje Europejski Trybunał Praw Człowieka w zakresie wymogu publicznego ogłoszenia orzeczenia, zawartego w art. 6 ust. 1 zd. 2 EKPC, który stwierdza, że „wymóg ten odnosi się nie tylko do sentencji orzeczenia, lecz obejmuje również wskazanie powodów, które pozwoliłyby zrozumieć treść

⁶¹⁹ K. Markiewicz, *Problem sententia non existens na tle orzecznictwa Sądu Najwyższego*, Rej. 2002/11, s. 101.

⁶²⁰ K. Gajda-Roszczyńska, *Zasada jawności...*, s. 20.

⁶²¹ Ł. Błaszczaka Zob. Ł. Błaszczak, *Orzeczenia nieistniejące (sententia non existens) w sądowym postępowaniu cywilnym* [w:] *Wokół problematyki orzeczeń*, red. Ł. Błaszczak, Toruń 2007, s. 18–19.

⁶²² E. Gapska, *Czynności decyzyjne sądów w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2010, s. 179.

⁶²³ Uchwały SN z dnia 24 maja r., III CZP 77/11, OSNC 2012/11, poz. 123.

rozstrzygnięcia publiczności nieposiadającej właściwej wiedzy o prawie”⁶²⁴. Także zdaniem autorki takie stanowisko jest słuszne i zasługuje na aprobatę. W przeciwnym razie, ustne wygłoszenie motywów lub uzasadnienia pozostawałyby poza konstytucyjną zasadą jawności postępowania sądowego, co jawi się jako zawężenie jawności zewnętrznej postępowania i nie jest zasadne, gdyż podanie ustne motywów rozstrzygnięcia lub wygłoszenie uzasadnienia jest niezwykle istotne z punktu widzenia ogłoszenia treści orzeczenia i kształtowania opinii publicznej⁶²⁵.

2.3. Wokół rejestracji przebiegu postępowania sądowego

Analizując jawność zewnętrzną posiedzeń sądowych warto pochylić się nad rolą przedstawicieli mediów w wymiarze sprawiedliwości, z uwagi na ich przemożny wpływ na społeczeństwo. Zgodnie z art. 7.ust.2 pkt 5 p.Pr. dziennikarzem jest osoba zajmująca się redagowaniem lub przygotowywaniem materiałów prasowych, rzecz redakcji, a materiał prasowy to każdy opublikowany tekst albo obraz mający charakter informacyjny, publicystyczny, dokumentalny lub inny, niezależnie od środków przekazu, formy i przeznaczenia (art.7.ust.2 pkt 4 p.Pr.). Taki przekaz współcześnie może być realizowany również przez inne osoby, jak operatorów filmowych, reżyserów dźwięku czy osoby odpowiedzialne za oświetlenie, które w analizie będą traktowane zbiorowo pod pojęciem szeroko rozumianych dziennikarzy.

Warto podkreślić rosnącą rolę środków masowego przekazu, dzięki którym rozpowszechnianie informacji stało się łatwe, szybkie i skuteczne. Szczególną aktywność można dostrzec na gruncie procesu karnego, który najczęściej budzi społeczne zainteresowanie, ale także cywilne postępowania sądowe mogą czasem przyciągnąć uwagę społeczną, gdy przykładowo jest ona skupiona na osobie publicznej będącej stroną lub uczestnikami postępowania⁶²⁶. Zagadnienie to wydaje się istotne z uwagi na istniejącą obecnie tendencję do ograniczania aktywności społecznej w zakresie indywidualnego uczestnictwa w posiedzeniach sądowych⁶²⁷. Badacze przedmiotu wskazują, że sądy opustoszały, obecność publiczności na sali stanowi wyjątek a faktyczną rolę sprawozdawców przejęli dziennikarze⁶²⁸.

⁶²⁴ Uzasadnienie wyroku ETPC z 17.01.2008 r. w sprawie Biryukov v. Rosja, skarga nr 14810/02.

⁶²⁵ K. Markiewicz, *Zasady orzekania...*, s. 370.

⁶²⁶ J. Sobczak, *Dziennikarz sprawozdawca sądowy. Prawa i obowiązki*, Warszawa 2000, s. 9.

⁶²⁷ R. Dziembowski, K. Szczechowicz, *Prawne gwarancje dostępu mediów do procesów sądowych a sprawozdawczość prasowa*, MKKS 2014/10/4, s. 56.

⁶²⁸ Barta, R. Markiewicz, A. Matlak, *Prawo mediów*, Warszawa 2005, s. 264–265.

W literaturze zwraca się uwagę, że brak regulacji szczególnych w zakresie udziału dziennikarzy w jawnym posiedzeniu sądowym, to mogą oni brać uczestniczyć na analogicznych zasadach jak publiczność, która ma prawo wstępu w oparciu o art.152 k.p.c.⁶²⁹. Szczegółowych regulacji brakuje również w zakresie dopuszczalności oraz form utrwalania przez dziennikarzy przebiegu posiedzenia jawnego. Wydaje się w tym zakresie oczywiste, że czynności takie powinny być wykonywane w sposób niezakłócający powagi oraz porządku na sali sądowej. Wówczas przewodniczący składu orzekającego ani sąd nie mają prawa ograniczania w zakresie sporządzania notatek⁶³⁰.

Natomiast, jeżeli chodzi o utrwalanie przebiegu posiedzenia jawnego przez dziennikarzy, brak jest postanowień, które w postępowaniu cywilnym taką możliwość dopuszczają, ograniczają bądź wyłączały, poza art. 157.§1 k.p.c., który odnosi się do zasad sporządzania protokołu z przebiegu posiedzenia jawnego oraz art.162.¹ k.p.c. zezwalający stronie, po otrzymaniu zgody sądu, na utrwalanie przebiegu posiedzenia za pomocą urządzeń rejestrujących dźwięk. Pozostałe przepisy procesowe odnoszą się w zasadzie do protokołowania przebiegu czynności podejmowanych podczas posiedzeń jawnych. W przeciwieństwie do postępowania cywilnego, w postępowaniu karnym obszar ten reguluje art. 357.§1 k.p.k., na podstawie którego, sąd zezwala przedstawicielom środków masowego przekazu na dokonywanie, przy pomocy urządzeń utrwalenia obrazu oraz dźwięku. Przy czym sąd w przypadku składów kolegialnych (np. ławniczych) podejmuje decyzję w tym zakresie po przeprowadzeniu narady. Można przyjąć, że zezwolenie na utrwalenie obrazu i dźwięku z przebiegu rozprawy dotyczy jedynie postępowania karnego⁶³¹.

D. Korszeń⁶³² przyjmuje natomiast, że podczas rozpoznawania sprawy na gruncie przepisów k.p.c., dopuszczalne jest zgłoszenie wniosku do sądu o zgodę na rejestrację przebiegu posiedzenia, ale w takiej sytuacji sąd, zanim podejmie decyzję, musi uzyskać zgodę wszystkich uczestników postępowania. W ocenie autorki takie stanowisko zasługuje na aprobatę, podziela je również K. Flaga-Gieruszyńska podkreślając, że to strony i uczestnicy kontradiktoryjnego postępowania w sprawach cywilnych są jego dysponentami. Tym samym to od ich woli winno zależeć poszerzenie reguł jawności poza k.p.c. i innych regulacji w zakresie rejestracji dźwięku lub obrazu⁶³³. Należy podkreślić, że o ile w postępowaniu karnym to sąd podejmuje decyzję w oparciu i k.p.k., rozważając zachodzące przesłanki, o tyle

⁶²⁹ M. Stanowska, *Udostępnianie dziennikarzom akt sądowych i prokuratorskich*, PS 2001/10, s. 71.

⁶³⁰ J. Sobczak, *Dziennikarz...op. cit.*, s. 164.

⁶³¹ M. Stanowska, *Udostępnianie ...op.cit.*, s. 78–79.

⁶³² D. Korszeń, *Możliwość rejestrowania przebiegu posiedzeń sądowych w postępowaniu cywilnym*, MoP 2013/16, s. 851.

⁶³³ K. Flaga-Gieruszyńska, *Jawność zewnętrzna...*, s. 22.

w przypadku postępowania cywilnego uczestnikom postępowania przysługuje pełna ochrona prawa do prywatności, która i tak doznaje pewnych ograniczeń z uwagi na zasadę jawności wewnętrznej posiedzeń sądowych⁶³⁴.

Wydaje się, że konstytucyjnie zagwarantowana jawność posiedzeń sądowych nie pozwala uznać całkowitej dowolności w kwestii nagrywania przebiegu posiedzeń sądowych w postępowaniu cywilnym, tylko dlatego, iż brak jest przepisów regulujących rozważaną kwestię. Konstytucyjnej zasady jawności zewnętrznej nie powinno się interpretować w sposób rozszerzający zwłaszcza, gdy uczestnicy postępowania równolegle korzystają z konstytucyjnych gwarancji w zakresie ochrony ich praw i wolności, w tym co do prywatności. Natomiast z uwagi na fakt, że nagrywanie przebiegu posiedzenia może skutkować udostępnieniem utrwalonych informacji znacznie szerszej liczbie osób, niż obecnych na sali, to nie ma podstaw, by interpretować otwartość zewnętrzną posiedzeń sądowych zbyt szeroko. Takie stanowisko znajduje potwierdzenie w regulacjach karnoprocesowych, które wyraźnie wskazują na uprawnienie w tym zakresie, aczkolwiek nie ma podstaw do odpowiedniego stosowania tych przepisów w postępowaniu cywilnym. Brak tego typu regulacji w k.p.c. wydaje się nie być luką w prawie, ale raczej celowym działaniem ustawodawcy⁶³⁵, bowiem analogiczna regulacja karna funkcjonuje od ponad pięćdziesięciu lat tj. od 1970 r. (od wejścia w życie k.p.k.), kiedy to wprowadzono przepis w zakresie wyrażania zgody przedstawicielom radia, telewizji i prasy w zakresie dokonywania utrwał z przebiegu rozprawy, za pomocą aparatury, gdy przemawia za tym uzasadniony interes społeczny, a czynności takie nie będą utrudniać prowadzenia rozprawy (art. 317. k.p.k.).

W kontradiktoryjnym postępowaniu w sprawach cywilnych konieczna jest ochrona głównie interesów prywatnych. Przy czym ewentualne zezwolenie w tym zakresie może być uwzględnione nie tylko w świetle zgody stron, ale również i świadków, o ile mają być nagrywane składane przez nich zeznania⁶³⁶. Nie jest wymagana odrębna zgoda ze strony podmiotów, których udział w postępowaniu należy do stałych kompetencji realizowanych z racji pełnionego urzędu, zawodu czy funkcji (sędziowie, ławnicy, protokolanci, pełnomocnicy, biegli, tłumacze)⁶³⁷. Przy czym w literaturze zauważa się, że nieco inne, mniej surowe kryteria można przyjąć w sprawach toczących się w nieprocesowym trybie postępowania, w których

⁶³⁴ D. Korszeń, *Możliwość rejestrowania przebiegu posiedzeń sądowych w postępowaniu cywilnym*, MoP 2013/16, s. 855.

⁶³⁵ *Ibidem*, s. 854.

⁶³⁶ *Ibidem*, s. 856.

⁶³⁷ J. Koper, *Jawność rozprawy głównej w procesie karnym w świetle nowelizacji Kodeksu postępowania karnego z 2016 roku*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny, 2018, s. 233.

jest dominujący czynnik publiczny⁶³⁸. Można zgodzić się z takim poglądem i uznać, że w takich sprawach sąd może nawet bez zgody uczestników zezwolić przedstawicielom mediów na utrwalanie przebiegu rozprawy, podobnie jak w publicznym postępowaniu karnym. Należy bowiem pamiętać, że w świetle art. 61. Konstytucji obywatel ma prawo do pozyskiwania informacji w zakresie działalności organów władzy publicznej i osób pełniących funkcje publiczne⁶³⁹. Taki stan rzeczy można odnieść także do momentu publicznego ogłoszenia wyroku⁶⁴⁰.

De lege ferenda można więc zaproponować wyraźne uregulowanie problematyki rejestrowania przebiegu jawnych posiedzeń sądowych w postępowaniu cywilnym przez ustawodawcę, niekoniecznie analogicznie do regulacji karnoprosesowej, ale równie jasno i klarownie, z uwzględnieniem specyfiki procesu cywilnego. Tym bardziej, że skoro ustawodawca zweryfikował regulacje w zakresie utrwalania przez strony przebiegu posiedzenia (art.162.¹ k.p.c.) to znaczy, że problem został przez niego dostrzeżony, ale uregulowany tylko częściowo. W przeciwieństwie do postępowania karnego (art. 357. k.p.k.), w procesie cywilnym udzielenie zgody na nagrywanie nie powinno być zasadą, ale raczej istotni umotywowanym indywidualnym rozwiązaniem w konkretnej sytuacji. Tego typu zapatrywania wybrzmiewają też z literatury przedmiotu⁶⁴¹.

Niezasadna jednak wydaje się interpretacja rozszerzająca omawianej zasady jawności, nawet w imię postulowanych w literaturze: wzmocnienia publicznego dostępu do sądów, czy szerzenia w społeczeństwie świadomości prawnej⁶⁴², która zagrażałaby konstytucyjnym standardom praw i wolności człowieka oraz gwarancji ich ochrony ze strony państwa⁶⁴³. Racjonalny system prawny powinien zarówno maksymalizować korzyści płynące z jawności postępowania sądowego, jak też minimalizować potencjalne zagrożenia⁶⁴⁴. Zasadne byłoby zatem, ustawowe usankcjonowanie w k.p.c. możliwości wyrażenia zgody na rejestrację przebiegu posiedzenia sądowego przy jednoczesnym uzależnieniu tej możliwości od spełnienia określonych wymogów. Regulacje ustawowe dotyczące prawa karnego procesowego słusznie

⁶³⁸ J. Gudowski, *Laserunkowość postępowania cywilnego* [w:] *Honeste procedere. Księga dedykowana Profesorowi Kazimierzowi Lubińskiemu*, red. A. Laskowska-Hulisz, J. May, M. Mrówczyński, Warszawa 2017, s. 102.

⁶³⁹ W. Skrzydło, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2013, s. 73.

⁶⁴⁰ D. Flisak, *Komentarz do art. 81* [w:] *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz*, red. D. Flisak, Warszawa 2015, s. 1150–1152.

⁶⁴¹ K. Ziemianin, *Nowy model jawności postępowania na tle informatyzacji postępowania cywilnego* [w:] *Zasady postępowania sądowych w perspektywie ostatnich nowelizacji*, red. D. Gil, E. Kruk, Lublin 2016, s. 85.

⁶⁴² I. Ravid, *Tweeting #Justice: Audio-visual coverage of court proceedings in a world of shifting technology*, „Cardozo Arts and Entertainment Law Journal” 2017/41, s. 49–59.

⁶⁴³ K. Flaga-Gieruszyńska, *Jawność zewnętrzna...*, s. 26.

⁶⁴⁴ E. Cunliffe, *Open Justice: Concepts and Judicial Approaches*, „Federal Law Review” 2012/40, s. 386.

zawierają przesłankę ważnego interesu uczestnika postępowania⁶⁴⁵, z uwagi na poszanowanie jego prywatności⁶⁴⁶. Można ewentualnie rozważyć zastosowanie w postępowaniu cywilnym braku wyraźnego sprzeciwu ze strony uczestników postępowania⁶⁴⁷. Jednak w tym przypadku istnieje problem braku jednomyślności, który może utrudniać sądowi podejmowanie decyzji⁶⁴⁸. Wydaje się też zasadne zastosowanie w postępowaniu cywilnym przesłanki w zakresie rzeczywistego utrudniania prowadzenia postępowania, z uwagi na ekonomię procesową i dbałość o jakość i rzetelność postępowania sądowego. Regulacja rejestracji przebiegu posiedzenia winna uwzględniać zarówno interes prywatny uczestników postępowania, ale również interes wymiaru sprawiedliwości w zakresie zapewnienia odpowiednich warunków dla rzetelnego rozstrzygnięcia sprawy⁶⁴⁹.

3. Rola publiczności i mediów w jawnym postępowaniu sądowym

Współcześnie prawidłowe realizowanie zasady jawności nabiera szczególnego znaczenia, z uwagi na to, że nierzadko jedyną publiczność na salach sądowych stanowią dziennikarze. W takim przypadku dodatkowo konieczne jest zsynchronizowanie zasady jawności zewnętrznej z wolnością prasy i innych środków społecznego przekazu, prawem do posiadania własnych poglądów oraz prawem do rzetelnej informacji. Zasada jawności nie powinna natomiast być wykorzystywana w celu szukania sensacji, czy w celach politycznych.

Publiczność i media, przebywając na sali sądowej, mogą kontrolować (podobnie jak orzekający ławnicy, czy przedstawiciele społeczni), czy proces prowadzony jest rzetelnie i czy interes publiczny oraz interesy stron są należycie chronione, co może także wpływać wychowawczo i ogólnoprewencyjnie na społeczność. Jawność zewnętrzna rozprawy sądowej i obecność osób postronnych mobilizuje nie tylko sędziów i ławników, co wynika też z przeprowadzonych ankiet, ale także uczestników postępowania, do należytego wykonywania obowiązków procesowych, a w rezultacie sprzyja prawidłowości przebiegu postępowania. Przy czym ankieteryzy wskazali głównie na działanie mobilizujące, ale także

⁶⁴⁵ R. Dziembowski, K. Szczechowicz, *Prawne gwarancje dostępu mediów do procesów sądowych a sprawozdawczość prasowa*, Warszawa 2008, s. 59.

⁶⁴⁶ P. Hofmański, S. Zabłocki, *Elementy metodyki pracy sędziego w sprawach karnych*, Warszawa 2011, s. 139.

⁶⁴⁷ K. Wrzeński, *Prawo do informacji w procesie cywilnym, [w:] Obywatelskie prawo do informacji*, red. T. Górzyńska, Warszawa 2008, s. 217.

⁶⁴⁸ T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego oraz ustawa o świadku koronnym. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 780.

⁶⁴⁹ R. Kulski, *Komentarz do art.162¹ KPC [w:] Kodeks postępowania cywilnego*, red. A. Marciniak, K. Piasecki, t. 1, Warszawa 2020, s. 645.

pojawiły się zastrzeżenia, co do niewłaściwego zachowania się dziennikarzy, wprowadzającego zakłócenia postępowania. Wydaje się, że publiczność procesu wpływa również dodatnio na zeznania świadków i biegłych, wyjaśnienia składane przez oskarżonego, czy oświadczenia stron, ponieważ skłania w tym zakresie do prawdomówności.

Poza tym, postępowanie sądowe prowadzone jawnie, stanowi gwarancję niezawisłości i bezstronności sędziów, a w konsekwencji sprzyja wydawaniu rozstrzygnięć odpowiadających prawu i akceptowalnych społecznie. Nie ulega wątpliwości, że chodzi również o wytworzenie w społeczeństwie przekonania, że sprawcy przestępstw są pociągani do odpowiedzialności i ponoszą odpowiednią karę. Publiczny proces karny daje także szansę oskarżonemu na resocjalizację⁶⁵⁰.

Jawność zewnętrzna, jako konstytucyjna zasada prawa, winna być rozpoznawana na wspólnej płaszczyźnie zarówno postępowania cywilnego, jak też karnego, pod kątem pełnionych przez nią funkcji⁶⁵¹. Wydaje się zasadne wyróżnienie następujących funkcji zasady jawności zewnętrznej postępowania sądowego: partycypacyjna, kontrolna, gwarancyjna, legitymizująca, wychowawcza oraz edukacyjna. Niewątpliwie jawność zewnętrzna postępowania sądowego znajduje pełne uzasadnienie w koncepcji udziału społeczeństwa w sprawowaniu władzy państwowej i wynikającej stąd kontroli społecznej.

Funkcja partycypacyjna jest powiązana z funkcją kontrolną, sprowadza się do zapewnienia społecznej kontroli nad wymiarem sprawiedliwości. Kontrolę tę należy rozumieć szeroko, jako prawne i faktyczne możliwości przysługujące osobom trzecim w zakresie obserwacji działalności wymiaru sprawiedliwości, jak też w zakresie wyrażania opinii, ocen czy też postulatów w obrębie zaobserwowanych nieprawidłowości. Skuteczna kontrola społeczna jest jednym z fundamentów demokracji. Kontroli takiej poddawany jest przebieg postępowania sądowego, ale z uwagi na brak odpowiedniego poziomu powszechnej znajomości prawa, kontrola pod względem zasady legalizmu jest znacznie ograniczona. Tym samym podstawowe znaczenie ma treść końcowego rozstrzygnięcia, którego zgodność pod względem obowiązujących przepisów i zasad współżycia społecznego, jest zwykle głównym warunkiem jego społecznej akceptacji. Można nadmienić, że kontrola postępowania sądowego w zakresie zgodności z prawem, niejednokrotnie stanowi trudność także dla ławników⁶⁵², co potwierdzają przeprowadzone badania ankietowe. W literaturze zauważa się, że podmiot wyposażony w możliwość sprawowania kontroli może nie być zdolny do wypełniania tego zadania ze względu na brak wiedzy fachowej w tym zakresie⁶⁵³.

⁶⁵⁰ T. Grzegorzczak, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2014, s. 150;

⁶⁵¹ I. Bogucka, *Funkcje prawa. Analiza pojęcia*, Kraków 2000, s. 7.

⁶⁵² R. Koper, *Jawność rozprawy głównej...*, s. 57.

⁶⁵³ *Ibidem*, s. 60.

Sprawiedliwość sprawowana bez możliwości kontroli społecznej grozi samowolą sędziowską i nadużywaniem dyskrejonalnej władzy. Przy czym niewielka w praktyce liczba osób stanowiących reprezentację społeczną albo wręcz brak takiej reprezentacji powoduje, że sąd najczęściej prowadzi postępowanie w warunkach jawności wewnętrznej, kiedy możliwość obserwowania i oceniania przebiegu postępowania mają tylko strony oraz ich przedstawiciele, ewentualnie ławnicy i przedstawiciele organizacji społecznych uczestniczący w postępowaniu cywilnym.

W przypadku braku publiczności na sali sądowej, rolę sprawozdawców informujących o przebiegu posiedzeń sądowych - przejmują właściwie dziennikarze, aczkolwiek jedynie w sprawach tzw. medialnych. Tym samym o rzeczywistym zasięgu realizacji funkcji kontrolnej decyduje faktycznie duża waga przedmiotu postępowania i rozstrzyganego problemu, lub też będąca stroną postępowania osoba publiczna.

Jawność zewnętrzna postępowania jest także gwarancją bezstronności sądu, zapewniając obiektywizm i eliminując ewentualne zachowania o charakterze dyskryminacyjnym wobec stron procesowych. Co do zasady, fakt bycia obserwowanym, mobilizuje do zachowania obiektywizmu lub choćby jego pozorów. Potwierdzają to częściowo przeprowadzone w ramach dysertacji badania, jak również bezpośrednie relacje stron i pełnomocników. Tym samym publiczny charakter postępowania sądowego zabezpiecza przed ewentualną stronniczością, czy nierównym traktowaniem. Jawność przyczynia się również do ograniczenia ewentualnych wpływów zewnętrznych na sędziego (i ławnika), umacniając tym samym zasadę niezawisłości sędziowskiej.

Świadomość poddania postępowania sądowego kontroli społecznej, wyrażającej się w otwarciu tego postępowania dla publiczności, motywuje sędziego także do należytego przygotowania się do rozpoznania sprawy i jej właściwego prowadzenia oraz wydania należytego orzeczenia i zrozumiałego jego uzasadnienia, te informacje także wybrzmiewają z treści odpowiedzi osób ankietowanych. Przy czym funkcję gwarancyjną zasady jawności postępowania sądowego odnieść można nie tylko do sędziów, ale też na inne osoby biorące udział w postępowaniu, w tym głównie na strony i ich pełnomocników, świadków czy biegłych. Aktywny i zgodny z przepisami udział stron i ich reprezentantów procesowych pozwala w sposób bezpośredni kształtować podstawy rozstrzygnięcia zapadającego w sprawie, sprzyjając jego prawidłowości i sprawiedliwości. Tym samym także jawność wewnętrzna pełni funkcję gwarancyjną, która wiąże się z zabezpieczeniem konstytucyjnych praw i wolności jednostki poprzez zapewnienie stronom i innym uczestnikom postępowania możliwie najpełniejszego udziału w dochodzeniu do obiektywnej prawdy materialnej. Natomiast

społeczne zaufanie do wymiaru sprawiedliwości jest spodziewaną konsekwencją obu wymiarów zasady jawności⁶⁵⁴, a im więcej jawności w pracy sądów, tym większa gwarancja na realizację w nich konstytucyjnej wartości, jaką jest sprawiedliwość oraz zasady legalizmu z art. 7 Konstytucji.

Przekaz z sali sądowej wpływa także zwrotnie na społeczeństwo, inicjując kształtowanie właściwych postaw wobec prawa i wypełnianiu obowiązków przy równoczesnym reagowaniu na wszelkie przejawy jego naruszania, co sprowadza się *de facto* do oddziaływania na świadomość prawną społeczeństwa, czyli z jednej strony na znajomość obowiązującego prawa, a z drugiej - na społeczny stosunek do prawa.

Nie można też tracić z pola widzenia, że realizacja konstytucyjnej zasady jawności zewnętrznej postępowania sądowego przebiera współcześnie inny wymiar z uwagi na szerokie i powszechne korzystanie z nowoczesnych rozwiązań technologicznych nie tylko przez dziennikarzy, ale również przez prywatnych członków społeczeństwa, w tym stanowiących publiczność na sali sądowej. Warto na zakończenie analizy, pochylić się nad problemem związanym z epoką ponowoczesną i jej osiągnięciami, dotyczącym także wymiaru sprawiedliwości. W tradycyjnym modelu zasadą było realizowanie jawności konstytucyjnej w wymiarze sprawiedliwości poprzez obecność osób postronnych na sali sądowej, niezainteresowanych osobiście, co do rozstrzygnięcia w toczącej się sprawie. Natomiast daleko idące zmiany w zakresie dostępu do sali sądowej, z uwagi na wspomaganie postępowania sądowego różnymi rodzajami instrumentów informatycznych (znacznie przyspieszone w trakcie pandemii) zmieniły w istocie zakres urzeczywistniania tej zasady⁶⁵⁵. W rezultacie możliwość zastosowania i wykorzystania nowoczesnych rozwiązań technologicznych pozwala dostrzeżenie realizacji konstytucyjnej zasady jawności nie tylko poprzez pryzmat fizycznej obecności osób w trakcie przebiegu postępowania sądowego, ale coraz częściej także w oderwaniu od tego. Trzeba zauważyć, że możliwość wykorzystania nowoczesnych rozwiązań technologicznych w toku posiedzeń sądowych została już dostrzeżona przez polskiego ustawodawcę i uwzględniona w postaci regulacji umożliwiających przeprowadzenie posiedzenia sądowego na odległość⁶⁵⁶. Zgodnie z wprowadzonym art. 151.§2 k.p.c., przewodniczący może zarządzić przeprowadzenie posiedzenia sądowego, przy użyciu adekwatnych urządzeń technicznych. W takich przypadkach uczestnicy postępowania mogą brać w posiedzeniu udział także wówczas, gdy przebywają w budynku innego sądu, zarówno

⁶⁵⁴ C. Tahri, *Procédure civile*, Bréal 2007, s. 106.

⁶⁵⁵ K. Flaga-Gieruszyńska, *Jawność zewnętrzna...*, s. 19.

⁶⁵⁶ Ustawa z 10.07.2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw Dz.U. poz. 1311.

w zakresie jawności wewnętrznej, jak i wewnętrznej. O ile bowiem nie ma miejsca ograniczenie lub wyłączenie jawności, to udział publiczności i ewentualnie mediów (realizujących konstytucyjną zasadę) nie powinien być wykluczony. Tym samym osoby postronne mogą w zasadzie przebywać zarówno na sali sądu, gdzie prowadzone jest postępowanie oraz w sali drugiego sądu, gdzie przebywają uczestnicy tego postępowania. Fakt zastosowania urządzeń technicznych umożliwiających przeprowadzenie sądowego postępowania na odległość, nie powinno negatywnie wpływać na realizację zasady jawności wewnętrznie i zewnętrznie. Pomimo, że przepis art. 151.§2 k.p.c. nie precyzuje urządzeń, które mogą być w takim przypadku zastosowane, to jednak nie ma wątpliwości, że przepis ten dotyczy tzw. wideokonferencji. W praktyce jednak realizowanie w takich przypadkach jawności zewnętrznej przez publiczność i media może okazać się trudne do zrealizowania, z racji na konieczność dysponowania informacją o miejscu i czasie postępowania.

4. Nowoczesne rozwiązania technologiczne w wymiarze sprawiedliwości

Kontynuując analizę można stwierdzić, że nowoczesne rozwiązania technologiczne mogą być wykorzystywane nie tylko w takiej sytuacji, gdyż są w stanie umożliwić także wirtualny udział zarówno uczestnikom, jak i publiczności w oparciu o standardowe metody przesyłania danych, jak i z uwzględnieniem technologii mediów strumieniowych⁶⁵⁷. Stwarza to nowe możliwości w zakresie realizacji zasady jawności, pozwalając na eliminowanie barier przestrzennych, czy geograficznych⁶⁵⁸. Jednak przyzwolenie w tak szerokim zakresie ze strony ustawodawcy jest ryzykowane⁶⁵⁹, bowiem nieograniczona transmisja sprawia, że przebieg posiedzenia staje się dostępny dla znacznie liczniejszej publiczności niż tradycyjnie mieszcząca się na sali sądowej⁶⁶⁰. Niemniej jednak wydaje się, że umożliwienie „elektronicznego” uczestniczenia osobom postronnym w posiedzeniu jawnym mogłoby uzupełnić tradycyjną, znacznie ograniczoną od czasów pandemii, formę obecności publiczności w sądzie. Wydaje się, że takie rozwiązanie winno być jednak limitowane w postępowaniu cywilnym zgodą lub brakiem sprzeciwu strony, czy uczestnika postępowania, a w postępowaniu karnym - decyzją

⁶⁵⁷ W. Sulej, M. Ziółkowska, *Efektywność mediów strumieniowych*, „Biuletyn Instytutu Automatyki i Robotyki” 2011/30, s. 90.

⁶⁵⁸ K. Flaga-Gieruszyńska, *Jawność zewnętrzna...*, s. 24.

⁶⁵⁹ Fischer N., *Electronification of Civil Litigation and Civil Justice – The Future of the Traditional Civil Procedure Facing the Electronification* [w:] *Electronic Technology and Civil Procedure. New Paths to Justice from Around the World*, red. M. Kengyel, Z. Nemessányi, Dordrecht–Heidelberg–New York–London 2012, s. 96.

⁶⁶⁰ G.E. Kodek, *Modern Communications and Information Technology and the Taking of Evidence* [w:] *Ibidem*, s. 276.

sądu. Udział w posiedzeniu na odległość powinien być objęty tymi samymi wymogami, które dotyczą udziału bezpośredniego na sali sądowej.

PODSUMOWANIE ROZDZIAŁU

Dokonując podsumowania, warto zauważyć, że analiza przeprowadzona w obszarze realizacji zasady jawności zewnętrznej postępowania sądowego pozwala na przyjęcie, iż jej procesowa regulacja zawiera pewne zaakcentowane powyżej braki. Zatem uznano za zasadne wysunięcie powyższych postulatów *de lege ferenda* także w tym zakresie, zwłaszcza w odniesieniu do postępowania cywilnego. Społeczeństwo bezsprzecznie ma prawo do uzyskania informacji o pracy wymiaru sprawiedliwości, a zasada jawności odgrywa w tym zakresie podstawowe znaczenie. Niewątpliwie rozwój technologiczny wiąże się ze wzrastającymi oczekiwaniami społecznymi w zakresie ułatwień w dostępie do informacji o przebiegu postępowania sądowego, jednak rolą ustawodawcy jest wyważenie wszystkich racji i optymalne ukształtowanie regulacji prawnych także w tym obszarze. Jawność postępowania sądowego ewaluuje w czasie, jak też inne zasady konstytucyjne dotyczące wymiaru sprawiedliwości, co próbują wykazać niniejsze rozważania, a dokonana analiza może stanowić punkt wyjścia do dalszych dyskusji w tym obszarze.

Poczynione rozważania są również istotne z uwagi na zgłoszony obecnie do Parlamentu projekt ustawy dotyczący wprowadzenia instytucji sądów pokoju⁶⁶¹, którzy zostaliby powołani w celu wymiernego wsparcia wymiaru sprawiedliwości przez sędziów pokoju. Warto zacytować w tym miejscu treść Preambuły do tego projektu: „W trosce o dobro wszystkich mieszkańców Rzeczypospolitej Polskiej, stawiając sobie za cel usprawnienie wymiaru sprawiedliwości przy zachowaniu jego bezstronności, obiektywizmu, niezależności sądów i niezawisłości sędziów, kierując się potrzebą realizacji w procesie orzekania uzasadnionego interesu społecznego, chcąc przybliżyć wymiar sprawiedliwości społeczeństwu powodując przez to jego większe społeczne zrozumienie i zaufanie społeczeństwa do wymiaru sprawiedliwości, stanowi się co następuje...”, która współgra z poruszonymi w dysertacji zagadnieniami, w obszarze udziału czynnika społecznego w wymiarze sprawiedliwości oraz zasadami konstytucyjnymi w tym zakresie. Niewątpliwie bowiem system ławniczy i pozostałe omówione powyżej formy partycypacji społecznej wpisane są w budowanie w demokratycznym społeczeństwie poczucia realizacji akceptowalnej społecznie

⁶⁶¹ [http://orka.sejm.gov.pl/Druki9ka.nsf/Projekty/9-020-577-2021/\\$file/9-020-577-2021.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/Druki9ka.nsf/Projekty/9-020-577-2021/$file/9-020-577-2021.pdf) = dostęp 10.11.2022 r.

sprawiedliwości, jednak wątpliwe jest, czy pozostające poza systemem sądów, a tym samym i wymiarem sprawiedliwości - sądy pokoju mogłyby zostać uznane za realizujące zasadę z art. 182 Konstytucji RP, która odnosi się do obywateli sprawujących wymiar sprawiedliwości.

Pomimo tego, że obecnie udział ławników w orzekaniu jest w sposób drastyczny ograniczony, to jednak pozostaje mieć nadzieję, że już w niedługim czasie ww. rozpoczęta debata publiczna zaowocuje zmianą regulacji prawnych i przywróceniem do orzekania ławników w wydziałach cywilnych sądów rejonowych i okręgowych. Niewątpliwie istotne jest w chwili obecnej kontynuowanie podjętych słusznych inicjatyw w zakresie środowiska ławniczego, poprzez choćby wykorzystanie czasu na organizowanie i przeprowadzanie różnorodnych konferencji, czy też szkoleń dla sędziów społecznych. Także współpraca wewnątrz środowisk ławniczych i pomiędzy nimi, a także otwarcie się tego środowiska na szerszą dyskusję, w tym z przedstawicielami innych środowisk - bez wątpienia daje szansę na podniesienie szeroko rozumianej kultury funkcjonowania przedstawicieli społeczeństwa w wymiarze sprawiedliwości.

Udział organizacji pozarządowych i przedstawicieli społecznych w postępowaniu sądowym, w ramach jawności wewnętrznej postępowania, sprzyja ponoszeniu jakości procedur sądowych, a tym samym zwiększa możliwości sądu w zakresie jakości przeprowadzania postępowania dowodowego. Informacje i opinie dostarczane składowi orzeczniczemu przez organizacje społeczne i przedstawicieli społecznych z pewnością poszerzają wiedzę o okolicznościach mogących mieć wpływ na postrzeganie rozstrzyganego problemu. Tym samym, uczestnicząc bezpośrednio w postępowaniu, lub jedynie opiniodawczo, dają gwarancję szerszego oglądu na sprawę i sprzyjają wydaniu sprawiedliwego w odbiorze społecznym orzeczenia. Także rola poręczyteli społecznych i osób godnych zaufania jest znaczna, gdyż stają się oni rzecznikami realizującymi konstytucyjną zasadę domniemania niewinności wobec oskarżonego, co może wpływać na niego resocjalizująco. Sąd natomiast, rozstrzygając na posiedzeniach aresztowych o izolacji, dzięki tej formie przekazu, ma dodatkowe informacje w zakresie społecznej sytuacji podejrzanych czy oskarżonych. Często bowiem osoby popełniające przestępstwa, są wyizolowane z prawidłowo funkcjonujących grup społecznych, a zatem fakt udzielenia poręczenia społecznego przez poręczytela reprezentującego pewną społeczność, czy też przez indywidualną osobę godną zaufania, stanowi gwarancję dla sądu o socjalizacji osoby, co do której orzeka.

Publiczności i mediów, co do zasady, pełnią na sali sądowej rolę biernych obserwatorów, przy czym ich obecność nie pozostaje obojętna zarówno dla składu sędziowskiego, jak też uczestników postępowania. Wnika to już nawet z przeprowadzonych badań ankietowych, w których zaznaczono pewien dyscyplinujący wpływ. Sama świadomość bycia

obserwowanych nie pozostaje bez znaczenie i daje pewną gwarancję w zakresie rzetelności postępowania sądowego. Tym samym także ma miejsce przekaz zwrotny, który dociera do szerszego kręgu osób poza sądem, budując w ten sposób autorytet wymiaru sprawiedliwości, jak też działając wychowawczo oraz prewencyjnie.

Wszystkie omówione formy udziału społeczeństwa w postępowaniach sądowych są niezwykle istotne, również z uwagi na realizowaną przez nie funkcję kontrolną wobec wymiaru sprawiedliwości. W ramach partycypacji społecznej w sądach, realizowany jest też dialog społeczeństwa z władzą sądowniczą, który zabezpiecza urzeczywistnianie idei demokratycznych w tym wymiarze. Z analizy dokonanej w rozdziale wynika, że obecność obywateli w orzekaniu oraz pozostałych form czynnie lub biernie uczestniczących – nie pozostaje obojętne, i w zależności od przedmiotu toczącego się postępowania sądowego: cywilnego lub karnego, odgrywa mniejszą lub większą rolę w zakresie konstytucyjnych praw i wolności strony, której dotyczy postępowanie, i co do której wydawane jest konkretne i indywidualne rozstrzygnięcie. W imię realizowania w sądach sprawiedliwości proceduralnej i materialnej istotny jest poziom zainteresowania społecznego uczestnictwem w wykonywaniu wymiaru sprawiedliwości, w czym kluczowe znaczenie odgrywają regulacje prawne i warunki organizacyjne, umożliwiające odpowiedni dostęp do sądu, w ramach realizacji jawności wewnętrznej postępowania sądowego i konstytucyjnej jawności zewnętrznej. Prawidłowe ukształtowanie norm prawnych, jak też uwarunkowań organizacyjnych, są obowiązkiem demokratycznego państwa, aby mógł być realizowany w sądach szeroko rozumiany dialog władzy sądowniczej ze społeczeństwem.

Rozdział IX

WYNIKI BADAŃ WŁASNYCH

1. Wyniki ankiet – sondaż diagnostyczny

1.1. Ankiety wypełnione przez prezesów sądów powszechnych

W ankietach wypełnionych przez prezesów sądów okręgowych i sądu apelacyjnego Apelacji Białostockiej, w tym: Sądu Okręgowego w Białymstoku, Sądu Rejonowego w Białymstoku, Sądu Okręgowego w Olsztynie, Sądu Okręgowego w Suwałkach, Sądu Okręgowego w Łomży i Sądu Okręgowego w Ostrołęce – łącznie 7 ankiet, w których udzielono następujących odpowiedzi na pytania:

- na pytanie: „Czy Pani/Pana zdaniem aktualny stan prawny (od lipca 2021 r.) regulujący udział ławników w wykonywaniu wymiaru sprawiedliwości jest właściwy i wystarczający, aby „głos ludu” realnie wspomagał wymiar sprawiedliwości w orzekaniu?” - udzielone zostały 3 pozytywne i 4 negatywne odpowiedzi, wśród których: w jednej wskazano na potrzebę zmniejszenia udziału, a trzech pozostałych - na zwiększenie udziału, a w tym: „powrót do stanu prawnego sprzed epidemii” oraz „stały korpus ławniczy w każdej sprawie zamiast sędziów pokoju”;

- na pytanie: „Czy sędzi Pani/Pan, że odbywane obecnie przez ławników szkolenia w wystarczającym stopniu przygotowują ich do pełnienia funkcji procesowych?” - wszystkie odpowiedzi były negatywne, przy czym wśród odpowiedzi rozszerzonych wskazano następujące propozycje dodatkowych szkoleń dla ławników: „szkolenie obejmujące podstawowe zagadnienia procedury cywilnej i ich skutków”. „uważam, że szkolenie powinno być przeprowadzone na początku kadencji w zakresie znajomości prawa”, „wstępne szkolenia 1-3 miesięczne”, „szkolenia w zakresie procedury cywilnej i karnej”, „w celu ustalenia wiedzy ławnika powinien być przeprowadzony egzamin”;

- na pytanie: „Czy Pani/Pana zdaniem ławnicy w wystarczającym stopniu przygotowują się merytorycznie (w tym zapoznają się z aktami) do posiedzeń, w których uczestniczą?” - udzielono dwóch pozytywnych odpowiedzi i pięciu negatywnych, a w tym m.in.: „brak czasu”, „brak czasu i rzetelności”; na pytanie: „Czy w Pani/Pana opinii aktywność ławników podczas posiedzeń na sali sądowej jest odpowiednia i umożliwia właściwą współpracę składu sędziowskiego podczas procedowania?” - udzielono trzech odpowiedzi pozytywnych i czterech negatywnych, a wśród nich dodatkowo m.in.: „brak przygotowania, przypadkowość doboru”,

„brak właściwego zaangażowania”, „ławnicy potrzebują dodatkowych wyjaśnień, na które nie ma czasu”, „konieczne jest profesjonalizowanie ławników;

- na pytanie: „Czy w Pani/Pana opinii udział ławników w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości wpływa na pracę współ-orzekających sędziów?” - udzielono dwóch negatywnych odpowiedzi oraz pięciu pozytywnych (istnieje wpływ), przy czym w czterech przypadkach wpływ określono, jako pozytywny (dodając w jednym przypadku „mimo wszystko”), a negatywny wpływ to: „przedłużanie postępowania”, „konieczność udzielania ławnikom dodatkowych wyjaśnień w zakresie spraw, gdyż nie znają oni akt”;

- na pytanie: „Czy z Pani/Pana punktu widzenia udział ławników skutecznie przyczynia się do wnikliwszej analizy zebranego materiału dowodowego i w konsekwencji wydania bardziej rzetelnego rozstrzygnięcia, niż w przypadku spraw rozpatrywanych przez zawodowe składy sędziowskie?” - cztery odpowiedzi są pozytywne, trzy – negatywne;

- na pytanie: „Czy Pani/Pana zdaniem regulacje ustawowe w zakresie możliwości udziału przedstawicieli społecznych i aktywność społeczna w tym zakresie w postępowaniach sądowych są wystarczające, aby uznać, że >głos ludu< jest „słyszany” w sądach, zwłaszcza w zakresie ochrony konstytucyjnych praw i wolności?” - udzielono pięciu odpowiedzi twierdzących, wśród których m.in. wskazano na istotność opinii przedstawicieli społecznych w sprawach małżeńskich, a w drugim przypadku – w sprawach gospodarczych, przy czym jedna ankietowana osoba wskazała na „stronniczość opinii”, a inna - „nie mam zdania, gdyż nie miałam do czynienia z przedstawicielem społecznym w procesie”;

- na pytanie: „Czy obecność na sali sądowej publiczności i mediów wpływa na postawę i pracę sędziów zawodowych, ławników i uczestników postępowania?” - uzyskano wszystkie pozytywne odpowiedzi, a w zakresie podanych motywów m.in.: „większe zdyscyplinowanie po stronie wszystkich”, „wyższy poziom kultury oraz zdyscyplinowania”, „dyscyplinująco”, „publiczność nie ma znaczenia przy pracy sędziego, ale media rodzą obawę przedstawienia sprawy w sposób nie do końca obiektywny (...) uzależniony od poglądów redaktora i zbyt krótkiego czasu emisji programu”, „skład sędziowski powściągliwie prezentuje stanowisko w takiej sytuacji, inni, w tym ławnicy – skrepowani lub traktują to, jako formę reklamy”, a także - „mobilizuje, niejednokrotnie jednak rozprasza z uwagi na zachowanie osób na widowni i posługiwanie się sprzętem do rejestrowania”;

- na pytanie: „Jak Pani/Pan określiłaby/łby udział społeczeństwa (we wszystkich ww. formach) w wykonywaniu wymiaru sprawiedliwości?” (skala: istotny, dość znaczący, zauważalny, nieznaczący, znikomy): pięć osób wskazało na wpływ „nieznaczący, znikomy”, a dwie – „zauważalny”.

1.2. Ankiety wypełnione przez sędziów sądów powszechnych

W ramach prowadzonych badań zostało wypełnionych 21 ankiet przez sędziów Apelacji Białostockiej, w tym Sądu Okręgowego w Białymstoku, Sądu Rejonowego w Białymstoku, Sądu Okręgowego w Olsztynie, Sądu Okręgowego w Suwałkach, Sądu Okręgowego w Łomży i Sądu Okręgowego w Ostrołęce, orzekających w składach ławniczych (w wydziałach karnych i w zakresie spraw cywilnych – tylko z sądów białostockich). Po dokonaniu analizy treści ankiet uzyskano następujące wyniki:

- na pytanie: „Czy Pani/Pana zdaniem aktualny stan prawny regulujący udział ławników w wykonywaniu wymiaru sprawiedliwości co do spraw sądowych, jest właściwy? Czy i ewentualnie jakie Pni/Pana zdaniem powinny zostać wprowadzone zmiany?” - 13 osób odpowiedziało „tak”, wskazując na istnienie właściwych regulacji prawnych, a 7 osób „nie”, jedna osoba wskazała „nie mam zdania”. Wśród odpowiedzi przeczących zasugerowano zmiany m.in.: „zakres powinien być szerszy niż poprzednio”, „uważam za celowe przywrócenie składów ławniczych w sprawach o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne skazanie (art. 552 i nast. kk)”, „moim zdaniem sprawy o roszczenia pracownicze w zakresie kwalifikowanej postaci dyskryminacji powinny być rozstrzygane przez sędziów zawodowych, z uwagi na skomplikowany charakter sprawy”, „wykluczyć ze składu ławniczego sprawy o rozwód”;

- na pytanie: „Czy ewentualnie proponowałaby/łby Pani/Pan zwiększenie albo zmniejszenie kategorii spraw rozpatrywanych z udziałem ławników?” - udzielone odpowiedzi to: „zwiększenie” - 3 razy, „zmniejszenie” 3 razy, „bez zmian” lub brak odpowiedzi - 15 razy;

- na pytanie: „Czy sędzi Pani/Pan, że odbywane obecnie przez ławników szkolenia w wystarczającym stopniu przygotowują ich do pełnienia funkcji procesowych?” - udzielono 8 odpowiedzi twierdzących i 13 odpowiedzi negatywnych, przy których umieszczono prośbę o wskazanie propozycji szkoleń. Wskazując proponowany zakres szkoleń twierdzono: „szkolenia w zakresie znajomości części ogólnej kodeksu” „szkolenia dwa razy do roku w zakresie zmian”, „szkolenia z zakresu procedury i prawa materialnego”, „szkolenia z podstaw prawa”;

- na pytanie „Czy Pani/Pana zdaniem ławnicy w wystarczającym stopniu przygotowują się merytorycznie (w tym zapoznają się z aktami) do posiedzeń, w których uczestniczą?” - udzielono 8 odpowiedzi twierdzących i 13 odpowiedzi przeczących, przy których wskazano m.in.: „brak zainteresowania”, „jest im obojętne”, „nie znam przyczyny”, „brak czasu”;

- na pytanie: „Czy w Pani/Pana opinii aktywność ławników podczas posiedzeń na sali sądowej

jest odpowiednia i umożliwia właściwą współpracę składu sędziowskiego podczas procedowania?” - udzielono 8 odpowiedzi twierdzących i 13 odpowiedzi przeczących, przy których zaznaczono m.in.: „brak szkoleń”, „brak zainteresowania, ogólnikowe zapoznanie się z materiałem dowodowym, nieznanostwo prawa”, „tylko część ławników jest aktywnych”;

- na pytanie: „Czy w Pani/Pana praktyce zawodowej zdarzyło się, aby ławnik podczas tajnego głosowania nad orzeczeniem merytorycznym złożył zdanie odrębne?” - przecząco odpowiedziało 17 ankietowanych, a twierdząco 4, w tym wskazano m.in.: „1 raz”, dwukrotnie: „dwa razy”;

- na pytanie „Czy w Pani/Pana praktyce zawodowej miało miejsce głosowanie nad orzeczeniem kończącym postępowanie, podczas którego ławnicy jednomyślnie głosowali w sposób przeciwny niż sędzia/sędziowie - decydując w ten sposób o wyniku merytorycznym postępowania sądowego?” - udzielono 17 negatywnych odpowiedzi i 4 pozytywnych, a wśród nich m.in.: trzykrotnie odpowiedź - „w sprawie o rozbój” „1 raz”, „w sprawie rozwodowej, ale sąd II instancji zmienił wyrok”, „o rozwód”, „w sprawie przestępstwa z art. 286 § 1 kk”;

- na pytanie: „Czy w Pani/Pana opinii udział ławników w postępowaniach sądowych wpływa pozytywnie na jakość i skuteczność wykonywania wymiaru sprawiedliwości?” - 14 odpowiedzi twierdzących, a w tym wskazano m.in.: „podnosi poziom zaufania”, „w sprawach odszkodowawczych przydatny jest głos społeczny”, „z punktu widzenia doświadczenia zawodowego i życiowego”, „przedstawia opinię przeciętnego obywatela”, „uzupełnia widzenie sprawy przez sędziego”, „zwiększa jakość”, „tak, w sprawach rozwodowych” „szczególnie w sytuacji, gdy orzekają młodzi sędziowie”, „jako głos doradczy”;

- na pytanie: „Czy spotyka się Pani/Pan z zainteresowaniem ze strony innych osób (poza budynkiem sądu) w zakresie udziału ławników w wykonywaniu wymiaru sprawiedliwości?” - 3 odpowiedzi twierdzące, 18 odpowiedzi przeczących;

- na pytanie: „Jakie cechy charakteru i osobowości są w Pani/Pana ocenie najcenniejsze u ławników z punktu widzenia: współpracy ze składem sędziowskim?” - wskazano m.in.: „wnikliwość i rozsądek”, „doświadczenie życiowe i zawodowe”, „kultura osobista, życzliwość, zdolność logicznego i analitycznego myślenia”, „umiejętność zwięzłego przedstawienia swojego stanowiska i argumentów” „wnikliwość, zaangażowanie rzetelność”, „prawość” „rzetelność, empatia”, „obiektywizm, rzetelność” „szacunek do innych osób, nawet o innych poglądach”, „umiejętność podejmowania decyzji”, „spokój i opanowanie”, „otwartość na argumenty, umiejętność logicznego myślenia” „szczerłość, zdyscyplinowanie, komunikatywność”, „szacunek do ludzi nawet o innych poglądach”, „właściwa argumentacja stanowiska”, „pracowitość, cierpliwość, spostrzegawczość, słuchanie i czytanie ze zrozumieniem”, „odpowiedzialność, umiejętność podejmowania decyzji”;

- na pytanie: „Czy i w jaki sposób - Pani/Pana zdaniem - udział w rozprawie publiczności lub mediów wpływa na postawę i pracę sędziów zawodowych oraz ławników?” (W tym przypadku pytanie zostało dodane do ankiet sędziów wypełniających je od lipca 2021 r. z uwagi na zmiany w prawie i konieczność zmiany profilu dysertacji, tym samym otrzymano jedynie 10 odpowiedzi, a wśród nich: twierdzących 5, w których m.in.: „zwiększa dyscyplinę”, „zwiększa dyscyplinę i odpowiedzialność”, „postępowanie jest bardziej formalnie prowadzone”, „jedni nie zwracają uwagi, inni chcą się pokazać od jak najlepszej strony”, ale także - „zachowaniem mogą przeszkadzać”;

- na pytanie: „Czy i w jaki sposób - Pani/Pana zdaniem - udział ławników w postępowaniach sądowych wpływa:

a) na postawę i pracę sędziów zawodowych – 11 twierdzących odpowiedzi, a wśród nich m.in.: „ułatwia podejmowanie trudnych decyzji, odciąża moralnie i odpowiedzialnie”, „działa dyscyplinująco”, „sędziowie zawodowi muszą być bardziej komunikatywni”, „wpływa na powagę sądu” - dwukrotnie, „osobiście odczuwam powinność wyjaśnienia ławnikom swojego stanowiska i przedstawienia argumentów”, „dostarcza inny punkt widzenia”, „sędzia oczekuje współpracy z ławnikiem, jeśli nie – traktuje ławnika instrumentalnie i formalnie”, „wspiera poprzez tzw. burzę mózgów”;

b) na innych uczestników postępowania (publiczność, media). Proszę o krótką argumentację zajętego stanowiska” - wśród 10 odpowiedzi twierdzących - „zwiększa powagę sądu i odformalizowuje”, „mobilizuje, bo ktoś jeszcze słucha”.

1.3. Ankiety wypełnione przez ławników sądów powszechnych

W ramach prowadzonych badań zostało wypełnionych 59 ankiet przez ławników orzekających w sądach powszechnych Apelacji Białostockiej, w tym Sądu Okręgowego w Białymstoku, Sądu Rejonowego w Białymstoku, Sądu Okręgowego w Olsztynie, Sądu Okręgowego w Suwałkach, Sądu Okręgowego w Łomży i Sądu Okręgowego w Ostrołęce. Po wypełnieniu ankiet przez chętnych ławników, otrzymano następujące wyniki:

- na pytanie: „Czy Pani/Pana doświadczenie zawodowe jest przydatne podczas wykonywania obowiązków ławnika sądowego?” - otrzymano 50 odpowiedzi twierdzących i 9 odpowiedzi przeczących.

- na pytanie: „Na jakim etapie postępowania sądowego Pani/Pana doświadczenie życiowe jest istotne?” - wskazano na postępowanie dowodowe oraz naradę końcową;

- na pytanie: „Czy Pani/Pan uważa, że odbyte w sądzie szkolenia w wystarczający sposób przygotowały Panią/Pana do pełnienia roli ławnika w postępowaniach sądowych?” - uzyskano

22 odpowiedzi twierdzące i 37 przeczących (wśród nich trzy odpowiedzi: „brak szkoleń”);

- na pytanie: „Czy Pani/Pana zdaniem udział ławników w wykonywaniu wymiaru sprawiedliwości jest zasadny?” - wszyscy ankietowani odpowiedzieli twierdząco;
- na pytanie: „Czy zasiadając w roli ławnika na sali sądowej czuje się Pani/Pan reprezentantem społeczeństwa?” - wszyscy odpowiedzieli pozytywnie;
- na pytanie: „Czy podczas pełnienia przez Panią/Pana kadencji ławnika złożył/a Pani/Pan zdanie odrębne. Jeżeli tak, to ile razy? Jeśli tak, to w jakiej sprawie” - udzielono 57 negatywnych odpowiedzi i 2 pozytywne, a wśród nich: „tak dwa razy w wydziale pracy i ubezpieczeń społecznych”, „dwa razy złożyłam zdanie odrębne w wydziale pracy”;
- na pytanie: „Czy zdarzyła się sytuacja, że głosy ławników były jednakowe i sprzeczne z głosami sędziów zawodowych, skutkując wydaniem wyroku zgodnego ze zdaniem ławników? Jeżeli tak, to ile razy?” - 57 odpowiedzi negatywnych i 2 pozytywne, a w tym: „tak dwa razy w wydziale pracy” oraz „taka sytuacja zdarzyła się dwa razy w mojej kadencji”;
- na pytanie: „Czy spotyka się Pani/Pan z zainteresowaniem ze strony innych osób (poza budynkiem sądu) w zakresie wykonywanej przez Panią/Pana funkcji ławnika?” - udzielono 24 negatywnych i 25 pozytywnych odpowiedzi;
- na pytanie: „Proszę o wskazanie, czy uważa Pani/Pan swoje uczestnictwo na sali sądowej za:
 - a) aktywne - Na czym polega aktywność?” - odpowiedzi twierdzących udzieliło 37 ankietowanych, a wśród form aktywności wskazano m.in. na: „ udział w postępowaniu dowodowym”, „zadawanie pytań”, udział w naradzie i głosowaniu”, „dyskusja”, „dociekliwość w przesłuchiwanie”, „przedstawianie swoich argumentów podczas narady”,
 - b) bierne - Z jakich powodów?” - odpowiedzi twierdzących 12, w tym m.in. wskazano: „sędzia prowadzi sprawy wg pewnego schematu”, „większości przypadków aktywność skupia się na przewodniczącym, my tylko podczas narady”.

2. Wyniki ilościowych badań empirycznych

W przeprowadzonych badaniach empirycznych ilościowych, liczbę badanych spraw zawężono do spraw procedowanych w latach 2015-2020 i w tym okresie rozstrzygniętych. W sposób celowy badaniu poddano 1/3 spraw rozpoznanych w ciągu każdego roku (kolejno od początku roku kalendarzowego) w badanym okresie, w wydziałach: w Sądzie Okręgowym w Białymstoku – Wydział Karny, Wydział Cywilny, Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, a w Rejonowym Sądzie w Białymstoku – Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oraz Wydział Rodzinny i Nieletnich. Do grupy badanej w sposób losowy trafiły sprawy

rozpatrywane z udziałem ławników, w których z kolei losowo przydzieleni zostali ławnicy do składów orzekających. W rezultacie ilość zbadanych spraw stanowiła około 1/3 ze wszystkich rozstrzyganych w tym okresie z udziałem ławników, ale tylko w dwóch ww. sądach powszechnych. Z uwagi na brak prowadzenia przez sądy rejestracji statystycznej spraw orzekanych w składach ławniczych, nie ma możliwości ustalenia proporcji tych spraw do wszystkich rozpoznawanych w tych sądach. Trzeba mieć na uwadze, że badania akt w formie papierowej były wprost nieosiągalne, natomiast po zawnioskowaniu do prezesów ww. sądów, o zgodę na umożliwienie przeprowadzenia badań protokołów w formie elektronicznej, wnioski rozpatrzono pozytywnie.

Otrzymany wynik został uśredniony, poprzez zliczenie wszystkich spraw przebadanych w poszczególnych wydziałach, a wśród nich spraw przeprowadzonych z udziałem ławników, a wśród nich – średnia liczba zadanych pytań przez ławników.. Z uwagi na to, że różne osoby – protokolanci sporządzają protokoły z posiedzeń sądów, to nie zawsze istnieje informacja, kto zadał pytanie, a jedynie „na pytanie” „świadek odpowiada”. Przy czym w badaniach ujęto jedynie takie zapisy, gdzie stwierdzono „na pytanie ławnika” „świadek odpowiada”. W ten sposób przedstawione wyniki jedynie pozwalają na otrzymanie szacunku, który jednak – podobnie jak powyżej przedstawione wyniki sondażu, rzucają pewne światło na badany problem, tj. aktywność ławników podczas posiedzeń sądowych. Jednak, z uwagi na powyższe,, można się spodziewać, że wyniki są zaniżone.

Badania były prowadzone w miesiącu wrześniu i październiku 2020 r. i badane były sprawy procedowane w ciągu pierwszych trzech miesięcy w każdym roku z badanego okresu, przy uwzględnieniu tylko spraw zakończonych prawomocnym orzeczeniem przed sierpniem 2020 r. W Wydziale Karnym Sądu Okręgowego w Białymstoku przebadano 211 spraw, wśród których skład mieszany orzekał 28 razy, a z protokołów jednoznacznie wynika, że ławnicy zadali 5 pytań, na 340 przebadanych spraw w Wydziale Cywilnym Sądu Okręgowego w Białymstoku – ławnicy orzekali w 74 sprawach, przy czym zadali łącznie 17 pytań, a w Wydziale Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Okręgowego w Białymstoku otrzymałam akta papierowe czterech spraw z badanego okresu, w których ławnik zadał jedno pytanie. Jeżeli chodzi o Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Rejonowego w Białymstoku, to przebadano spraw 280, przy czym z orzekającymi ławnikami było 74, podczas których ławnicy zadali łącznie 48 pytań, natomiast z uwagi na obostrzenia covidowe, odstąpiono od badań w Wydziale Rodzinnym i Nietletnich Sądu Rejonowego w Białymstoku.

Jak zaznaczono w metodologii w pierwszym rozdziale dysertacji, zaplanowane badania miały odbyć się w znacznie szerszym zakresie, toteż nie sposób uznać przebadana próbę za reprezentatywną. Natomiast nawet w tak małej próbie dało się zauważyć stosunkowo

największą aktywność ławników w Wydziale Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, w Sądzie Rejonowym w Białymstoku, co potwierdziła Przewodnicząca Wydziału wskazując na znaczne zainteresowanie ławników toczącymi się sprawami i sytuacja stron procesowych. Twierdziła, że ławnicy chętnie zapoznają się z aktami i żywo dyskusją podczas narad. Przewodnicząca twierdziła, że ławnicy są bardzo pomocni, a ich spostrzeżenia i sugestie uwzględniane są podczas postępowania dowodowego. Zwróciła też uwagę, że ławnicy naprawdę starają się wyjaśnić problem i w tym celu zwracają się z pytaniami do stron i świadków (oczywiście po uprzednim wyrażeniu zgody przez sędziego przewodniczącego).

3. Udział społeczeństwa w sprawie karnej dotyczącej śmierci cywili w Nangar Khel (Afganistan) - case study

3.1. Wstęp

W sierpniu 2007 r., w wyniku ostrzału afgańskiej wioski Nangar Khel przez żołnierzy polskich - zginęło sześciu cywili, a trzech zostało rannych. Po raz pierwszy po II wojnie światowej polska prokuratura oskarżyła żołnierzy o zbrodnię zabójstwa⁶⁶². Ta sytuacja i toczące się w związku z nią postępowanie karne było wstrząsem nie tylko dla polskiej armii i społeczeństwa, ale też bez wątpienia stało się największym dotyczącym powojennego zdarzenia wyzwaniem dla polskiego wymiaru sprawiedliwości. Przedmiotowe postępowanie karne można uznać za wyjątkowo nacechowane trudnymi problemami nie tylko stricte prawnokarnymi, ale także wojskowymi, politycznymi i społecznymi, dotyczącymi konstytucyjnych zasad i norm, co skutkowało zupełnie wyjątkowym zainteresowaniem społecznym. Autorka zwróciła uwagę na ekstraordynaryjny poziom zaangażowania członków społeczeństwa w tej sprawie, co skutkowało podjęciem decyzji o przeprowadzeniu badań akt papierowych w tym zakresie. Podczas badania posłużono się też analizą dogmatyczno-prawną, analizą literatury, w tym artykułów prasowych dotyczących incydentu w Nangar Khel, w celu przedstawienia podłoża prawnego i stanu faktycznego. Podczas prowadzonego badania tego skomplikowanego przypadku, wykorzystano elementy jakościowej metody badawczej - *case study*, dzięki czemu możliwe stało się zobrazowanie w skali mikro partycypacji społecznej w sądach, w sprawach medialnych.

⁶⁶² <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/sn-zolnierze-z-nangar-khel-uniewinnieni-od-zbrodni-wojennej-skazani-w-zawieszeniu-za-nieprawidlowe-wykonanie-rozkazu,64603.html> – dostęp 10.08.2022 r.

3.2. Opis zdarzenia – stan faktyczny

W dniu 16 sierpnia 2007 r. żołnierze polscy stacjonujący w bazie położonej w Afganistanie, na północ od miasta Wazacha, przeprowadzili ostrzał obrzeża Nangar Khel, a cztery granaty moździerzowe spadły na zabudowania. Warto zauważyć, że śledztwo wszczęto w Afganistanie następnego dnia po opisanym zdarzeniu (k. 14 akt sądowych WSO w Warszawie Sygn. So 50/08)) i powierzono je (k. 16) Żandarmerii Wojskowej PKW. Z opisu zdarzenia zamieszczonego w aktach sądowych wynika, iż bezpośrednio po nim wskazywano na jego przyczynę: „omyłkowe wprowadzenie nieprawidłowych parametrów broni, z której prowadzono ostrzał lub wadliwe jej ustawienie, ew. użycie wadliwej amunicji” (k. 13). W tym miejscu warto odesłać do książki Edyty Żemły⁶⁶³, która w sposób niezwykle obszerny i wyczerpujący odtworzyła i przedstawiła podłoże sytuacyjne przed zdarzeniem, w trakcie, jak i po ostrzale, naświetlając także tło polityczne. Podejrzani żołnierze pozostawali w Afganistanie jeszcze przez trzy miesiące, a ich zatrzymania dokonano po powrocie do Polski w dniu 13 listopada 2007 r. (k. 738, 39-842). Z uwagi na postawione im zarzuty przez prokuratora Naczelnej Prokuratury Wojskowej w Poznaniu (k. 494), sześciu żołnierzom groziła kara dożywocia, a jednemu (szeregowemu strzelającemu z broni wielkokalibrowej) - kara 25 lat więzienia. Sąd uwzględnił wnioski o zastosowanie wobec nich tymczasowego aresztowania (k. 1012-1052). Żołnierze pozostawali w areszcie łącznie przez 6-7 miesięcy⁶⁶⁴.

3.3. Przebieg postępowania karnego

6 lipca 2008 r. prokurator ostatecznie zamknął śledztwo i skierował akt oskarżenia do Wojskowego Sądu Okręgowego w Warszawie. W momencie zamknięcia śledztwa kwalifikacja prawna czynów zarzucanych żołnierzom nie zmieniła się, jedynie w odniesieniu do trzech szeregowych uzupełniono ją o okoliczność działania w stanie ograniczonej poczytalności (akt oskarżenia k. 8329-8380). Postępowania sądowe toczyły się dwukrotnie w dwóch instancjach przez 9 kolejnych lat (Sygn. akt So 50/08 i So 21/12) Wojskowego Sądu Okręgowego w Warszawie. W toku postępowania dowodowego potwierdzono, że pociski wystrzelili żołnierze polscy z 1 plutonu szturmowego, nazywanego przez nich DELTA. Wśród ofiar był jeden mężczyzna, dwie kobiety oraz troje dzieci. Jedna z rannych kobiet poroniła, a innej - amputowano nogę, a ciężko rannych przewieziono później na leczenie do Polski.

⁶⁶³ E. Żemła, *Zdradzeni*, Warszawa 2017, *passim*.

⁶⁶⁴ <http://orka2.sejm.gov.pl/IZ6.nsf/main/04229A24> - dostęp 28 kwietnia 2022

Wyrokiem z 1 czerwca 2011 r. Wojskowy Sąd Okręgowy w Warszawie uniewinnił 7 oskarżonych żołnierzy w sprawie So 50/08⁶⁶⁵. W postępowaniu drugoinstancyjnym w 2012 r. Sąd Najwyższy podtrzymał wyrok, co do dowódcy bazy i dwóch szeregowych, a w pozostałym zakresie sprawa została skierowana do ponownego rozpoznania. W dniu 19 marca 2015 r. Wojskowy Sąd Okręgowy w Warszawie w kolejnej sprawie o sygn. akt So 21/12 uznał, że nie ma przekonującego dowodu, iż doszło do popełnienia zbrodni wojennej, a żołnierzom przypisał odpowiedzialność za wykonanie rozkazu niezgodnie z jego treścią i obowiązującymi zasadami użycia. Sąd ten skazał trzech oskarżonych na kary od 6 miesięcy do 2 lat pozbawienia, z warunkowym zawieszeniem ich wykonania, a wobec czwartego - warunkowo umorzył postępowanie, uznając jego winę. Sąd nakazał podanie wyroku do publicznej wiadomości poprzez jego odczytanie na zbiórkach oficerów wojska.⁶⁶⁶ Po rozpoznaniu sprawy apelacyjnej 17 lutego 2016 r. Izba Wojskowa Sądu Najwyższego utrzymała w mocy wyrok sądu pierwszej instancji. Oskarżeni do końca procesu nie przyznawali się do stawianych im w akcie oskarżenia zarzutów.

3.4. Udział ławników w postępowaniu sądowym

Ławnicy uczestniczyli w przedmiotowym postępowaniu karnym dwukrotnie w pierwszych instancjach (w dwóch różnych składach kolegialnych - każdorazowo po dwóch sędziów zawodowych i trzech ławników – żołnierzy zawodowych), w Wojskowym Sądzie Okręgowym w Warszawie (Sygn. akt: So 50/08 i Sa 21/12). Z akt postępowania wynika, że ławnicy w toku postępowania zadawali dość liczne pytania w porównaniu z przeciętnie toczącymi się sprawami karnymi w powszechnych sądach okręgowych (badania własne autorki), protokoły, w których zostały zadane pytania znajdują się w aktach sądowych - k.: 9543, 9553, 9639, 9640, 9746, 9450, 9770, 9771, 9896 i inne. Nie ma odnotowanych w protokołach treści zadawanych pytań, ale z udzielonych na nie odpowiedzi wynika, że dotyczyły one bardzo konkretnych faktów dotyczących przebiegu zdarzenia, w tym m.in. dotyczących kolejności zdarzeń, jakości broni i sposobu jej użycia, czy też sposobu wydawania, przekazywania i wykonywania rozkazu. Do spraw w obu pierwszych instancjach byli wyznaczeni ławnicy dodatkowi, ale żaden z nich nie uczestniczył w toczących się postępowaniach sądowych. Ławnicy wojskowi brali - w toku obydwu postępowań sądowych - udział w głosowaniach dotyczących postępowania dowodowego, z uwagi na fakt konieczności dokonywania kolejnych

⁶⁶⁵ ŻEMŁA, s. 337.

⁶⁶⁶ <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/sad-nangar-khel-to-nie-zbrodnia-wojenna-lecz-zle-wykonany-rozkaz,60104.html> – dostęp 11.03.2022 r.

ustaleń faktycznych, po zwrocie akt z Sądu Najwyższego, do ponownego rozpoznania sprawy w Wojskowym Sądzie Okręgowym w Warszawie. Ławnicy bali również udział w końcowych głosowaniach nad wyrokami merytorycznymi. Z uwagi na tajność głosowań nie ma jednak możliwości ustalenia, jakie głosy oddali. Natomiast należy przypuszczać, że w dużej mierze brali oni pod uwagę opinie i głosy docierające ze strony społeczeństwa, kiedy bezstronnie i w zgodzie z własnym sumieniem podejmowali decyzje w oparciu o całokształt ustaleń dowodowych.

3.5. Zaangażowanie przedstawicieli społecznych, poręczycieli społecznych i osób godnych zaufania w postępowaniu sądowym

W trakcie przebywania żołnierzy w areszcie, także na etapie postępowania przygotowawczego, zostały złożone liczne poręczenia osobiste i społeczne przez żołnierzy zawodowych (osobiste m.in. k. 3266, 3268, 3271, 3272, 3282, 3288, 3318, 3197, 3298, 6415, 6420 i inne), społeczne m.in. (k.: 3276, 1328, 3277, 3283, 3299, 3309 i inne). Przykładowo, jedno z poręczeń społecznych zostało podpisane przez 155 żołnierzy korpusu szeregowych zawodowych (k. 3289), inne przez 18 oficerów zawodowych (k.3268), czy 36 podoficerów (3284), 246 starszych szeregowych (3800, 3849), 27 oficerów (k.: 6421, 6426, 6431) i 42 podoficerów (k. 6431, 6436). W rezultacie charakter sprawy, a także wątpliwości, co do prawidłowości stawianych podejrzanym zarzutów spowodowały, że wielu poręczycieli i osób godnych zaufania udzieliło podejrzanym, a później oskarżonym, poręczenia osobistego i społecznego. Wydaje się, że tak gremialne poręczenie, w tym także ze strony najwyższych rangą oficerów Wojska Polskiego, znających osobiście podejrzanych, powinno zasługiwać na szczególną uwagę. Oficerowi ci udzielając poręczenia, zaświadczyli jednocześnie swoim honorem, że podejrzany będzie współpracował z organami ścigania i sądem.

W sprawie toku postępowania sądowego został też skierowane do sądu pismo pt.: „List otwarty klubu kawalerów orderu wojennego *Virtuti Militari* pod Patronatem Szefa Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego we Wrocławiu” (k. 6722), w którym wskazano: „domagamy się natychmiastowego zwolnienia pozostałych aresztowanych żołnierzy oskarżonych o zbrodnię wojenną pod wioską Nangar Khel w Afganistanie. Uważamy, że sam sposób aresztowania był przejawem nadgorliwości ze strony prokuratury wojskowej, a samo zatrzymanie przeprowadzono w sposób żenujący i hańbiący dla żołnierzy. Jak dowiadujemy się z prasy obrońcy żołnierzy mają też utrudniony dostęp do materiałów śledztwa”; „Domagamy się zwolnienia żołnierzy także dlatego, aby mogli stanąć przed wymiarem sprawiedliwości

w mundurach i z podniesionym czołem.” (k. 6723). W aktach sprawy znajduje się też pismo Zespołu kombatantów do MON (k. 8439 - z 4.06.2008 r.) o podobnej treści. Także porucznik rezerwy, były członek Forum Walki z Bezprawiem i Amnesty International (k. 8545 i 8951) w swoich pismach skierowanych do sądu, domaga się m. in.: zmiany kwalifikacji z zarzutu ludobójstwa na nieumyślne spowodowanie śmierci, wskazując: „jestem poruszony do głębi krzywdą, jaka (...) spotyka niewinnych moim zdaniem ludzi”, „sprawa nie pozwala mi śledzić w sposób niezaangażowany to, co spotyka moim zdaniem niewinnych żołnierzy, ludzi honoru, reprezentujących nas, jako Polaków”. Także z Redakcji Gazety Wyborczej został skierowany do sądu „List Otwarty” (k. 9401), w którym wskazano na: „wiry powietrzne na otwartej przestrzeni”, kinetykę pocisku, wadliwość niektórych pocisków oraz wskazano, że „opierając się na doniesieniach telewizyjnych i prasowych nie wzięto pod uwagę specyfiki tamtejszych obyczajów mentalności i zasad walki przeciwdywersyjnej”.

3.6. Obecność mediów w toku postępowania sądowego

W trakcie posiedzeń aresztowych były obecne liczne media (m. in. k. 3739, 3740, 3762 i v. 3770 3789, 3813). Przy czym sąd w zależności od etapu postępowania zezwalał (k. 3838), na podst art. 357. § 1 na nagrywanie i utrwalanie obrazu i dźwięku, co do zasady bez zgody na publikację nazwisk (k. 6389, 6388) lub też nie zezwalał. Przykładowo w jednym z posiedzeń brało udział: 7 przedstawicieli radia, 5 przedstawicieli prasy i fotoreporterzy: „PAP”, „Rzeczpospolitej” i „Agencji Fotograficznej” (k. 3728).

W pierwszym okresie po zdarzeniu, media publikowały nieoficjalne doniesienia bazując na wiadomościach uzyskanych z prokuratury, co wylicza autorka „Zdradzonych”⁶⁶⁷. Natomiast w miarę czynionych ustaleń, w toku postępowania karnego, ton relacji zmieniał się, aż do całkowitego przekonania o niewinności oskarżonych żołnierzy. Media nie tylko uczestniczyły w rozprawach, ale składały też wnioski o wgląd do akt sprawy (k. 8432, k. 8539), które były uznawane lub nie, wskazując na ważny interes społeczny, w zakresie realizacji praw i zadań mediów oraz Prawo prasowe i domagając się „urzeczywistnienia swobody wypowiedzi i rzetelnego informowania społeczeństwa oraz urzeczywistniania zasady jawności życia publicznego” z uwagi na „bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo naszego kraju”, jak też na ciążące na dziennikarzach szczególne obowiązki „dotyczące staranności i rzetelności w zbieraniu materiałów do publikowanych (emitowanych) informacji”. W toku postępowania sąd odmówił kilkakrotnie mediom wglądu do akt (k.8542 – 43) na etapie postępowania

⁶⁶⁷ E. Żemła, ...*op.cit.*

przygotowawczego, ale też uwzględniał wnioski, w oparciu o art. 355. i nast. k.p.k. z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości oraz prawo oskarżonych do rzetelnego procesu (np. k. 3571). Media uczestniczyły licznie w posiedzeniach rozprawy głównej (np. k. 9033 protokół rozprawy głównej z 17.03.2009 i inne), oraz składały wnioski o umożliwienie rejestracji obrazu i dźwięku (np. k. 8590, 8770 – wniosek o rejestrację podpisali przedstawiciele 10 mediów). Sąd w oparciu o art. 357. k.p.k., zezwalał (k. 9034) lub nie (k. 8890-2 k. 8891) na nagrywanie przebiegu postępowania, wskazując na dobro wymiaru sprawiedliwości m.in.: „jakkolwiek sąd ma świadomość, że sprawa, która jest przedmiotem rozprawy, wzbudza zainteresowanie społeczne”, to jednak „utrudniałoby to jej niezakłócony przebieg”, a „rejestracja obrazu i dźwięku może prowadzić do teatralizacji zachowań uczestników procesu”. W przypadku odmowy nagrywania, media mogły „pozostać na sali, „albowiem rozprawa jest jawna i przysłuchiwać się oraz czynić notatki” (k. 8905 8910) lub też sąd - na zasadzie art. 360.§1 k.p.k. - wyłączał jawność rozprawy, na czas przesłuchania świadków „ze względu na ujawnienie okoliczności, które z uwagi na ważny interes państwa powinny być zachowane w tajemnicy” (k. 9269-75 9270v, 9331-33).

3.7. Wnioski z badań typu *case study*

Jak wynika z przeprowadzonej analizy, sprawa dotycząca incydentu w Nangar Khel była niezwykle medialna i wzbudziła szerokie zainteresowanie w społeczeństwie, w związku z czym, przebiegała z wyjątkowo licznym aktywnym i pasywnym udziałem jego członków. Wiele osób wypowiedziało się w toku postępowania karnego w różnych formach, przykładowo ławnicy – zadając liczne pytania na sali sądowej, które z uwagi na ich merytoryczne przygotowanie, były konkretne i wnikliwe. Sędziowie społeczni głosowali też na równi z sędziami zarówno w tajnych naradach w toku postępowania (zwłaszcza nad wnioskami dowodowymi i ich dopuszczeniem), jak też nad rozstrzygnięciami merytorycznymi, dwukrotnie w pierwszych instancjach. Poręczyciele społeczni i osoby godne zaufania, z uwagi na długotrwałe przebywanie oskarżonych żołnierzy w areszcie, składali poręczenia w toku postępowania przygotowawczego oraz w toku rozprawy. Jak wskazano powyżej, również osoby indywidualne oraz przedstawiciele organizacji społecznych (pozarządowych), kierując opiniodawcze i inspirujące pisma oraz listy otwarte, przyczyniali się do wybrzmiewania „głosu ludu”, w toku całego postępowania karnego. To wszystko odbywało się pod czujnym okiem licznych i zaangażowanych mediów, które nie tylko obserwowały przebieg postępowania, ale również ubiegały się o wgląd do akt, w celu zgłębienia rzeczywistości, czy też o możliwość utrwalania obrazu i dźwięku. Co prawda, niedługo po zdarzeniu media przypisywały winę

żołnierzom, to już w toku postępowania sądowego, w miarę weryfikacji pierwszych doniesień, media zdecydowanie opowiadały się za pozytywnym postrzeganiem oskarżonych, domniemaniem ich niewinności, a nawet wskazywały na niedomagania wymiaru sprawiedliwości, stając się rzecznikiem praw i wolności osądzanych.

Przedstawiony poziom zaangażowania społeczeństwa z pewnością odcisnął piętno na pracy wymiaru sprawiedliwości. Aczkolwiek nie ma praktycznie możliwości oszacowania jego wpływu na konkretne decyzje sądu, to jednak zasadne wydaje się założenie, że sędziowie (i ławnicy), czując na sobie tak dużą presję społeczną, byli zmobilizowani do rzetelnego prowadzenia postępowania dowodowego i sumiennego wypełniania swoich obowiązków w tym zakresie. Można też pokusić się o domniemanie, iż taka sytuacja nie pozostała bez wpływu na treść orzeczeń końcowych tak odmiennych od zarzutów postawionych przez prokuraturę w akcie oskarżenia. Z pewnością jednak zaistniała dodatnia korelacja, pomiędzy stopniem skomplikowania analizowanej sprawy, a poziomem ilościowego i jakościowego zaangażowania społeczeństwa w wykonywanie wymiaru sprawiedliwości, w analizowanym postępowaniu karnym.

PODSUMOWANIE ROZDZIAŁU

Jak widać z wyników przeprowadzonych badań, umożliwienie realnego zaangażowania społeczeństwa w sądownictwo jest niezwykle istotne. W zakresie sondażu diagnostycznego i empirycznych badań ilościowych zarysowano jedynie obraz badanej rzeczywistości, który jednak pozwala w ograniczonym zakresie zasygnalizować pewne aspekty problemu. Także zasadne było dokonanie analizy akur sądowych medialnej sprawy karnej, gdyż w takich sprawach przekaz dziennikarski z sali rozpraw, powoduje zwrotnie nasilenie się oczekiwań społecznych wobec wymiaru sprawiedliwości. Taki stan rzeczy w rezultacie, przyczynia się do wzrostu społecznych oczekiwań wobec wymiaru sprawiedliwości, a jednocześnie w przypadku wydania sprawiedliwego orzeczenia – powoduje uznanie autorytetu sądu. Trzeba mieć na uwadze, że przepis nigdy nie wyczerpuje prawa, jako idei. Toteż w sprawach *hard case* skład kolegiálny (zawodowo-społeczny) i udział społeczności w innych formach jest niezmiernie istotny, zarówno z punktu widzenia wymiaru sprawiedliwości, jak też w analizowanym przypadku - oskarżonych żołnierzy. Wydaje się, że można przypuszczać, iż fakt składania tak licznych poręczeń, przez kolektywy żołnierskie z macierzystych jednostek, jak i osoby godne zaufania, a także wielość listów i opinii kierowanych w toku rozprawy do sądu, stanowiły dla oskarżonych świadectwo, że domniemanie niewinności nie jest jedynie teoretyczną zasadą konstytucyjną, ale faktycznie realizowane jest przez demokratyczne

społeczeństwo. Jak już wspomniano, efektywny wymiar sprawiedliwości nie może i nie powinien działać w próżni społecznej, co potwierdzają przeprowadzone badania.

Wydaje się też zasadne docenienie zarówno czynnego zaangażowania obywateli w sprawowanie wymiaru sprawiedliwości, jak i umożliwieniu opiniodawczego oraz inspirującego udziału przedstawicieli społecznych w procesie i biernej obecności mediów na sali sądowej (co do zasady publiczność nie uczestniczy w sprawach karnych rozstrzyganych w wojskowych sądach okręgowych (informacja uzyskana podczas wywiadu z pracownikiem sądu), nie tylko w celu realizacji szeroko rozumianej demokracji, ale przede wszystkim z uwagi na możliwość realnego wpływania na rzetelność postępowania karnego i dochodzenia do prawdy, co było niezwykle istotne w przytoczonym przypadku – *case study*).

ZAKOŃCZENIE

Jak wynika z przeprowadzonej analizy w zakresie realizacji wartości i zasad konstytucyjnych dotyczących wymiaru sprawiedliwości, w zakresie partycypowania w nim czynnika społecznego, rozumianego zarówno wąsko, jako ławnicy, szerzej, jako różne formy przedstawicielstwa społecznego oraz najszerszej – publiczność i media, udział taki jest istotny zarówno z punktu widzenia osób partycypujących, jak też stron i uczestników postępowania oraz wymiaru sprawiedliwości i jakości jego funkcjonowania w demokratycznym państwie prawnym. Przedstawione podłoże aksjologiczne oraz historyczno-prawno-porównawcze, pozwoliło na postrzeganie problemu w odpowiednim kontekście. Podjęte w ramach poszczególnych rozdziałów próby interpretacji uzyskanych wyników zawierają postulaty *de lege ferenda*, które wynikają z przeprowadzonej analizy prawnej, ale także doktryny i orzecznictwa. Dodatkowo, z uwagi na stosowanie prawa w sądach – *law in action* – konieczne okazało się wzięcie pod uwagę kontekstu społecznego badanych problemów, zwłaszcza na etapie interpretacji uzyskanych wyników. Wydaje się, że podjęta próba rozwiązania problemu badawczego może być uznana za owocną, pomimo niereprezentatywności przeprowadzonych badań empirycznych. Załączone do pracy skromne wyniki tych badań, rzucają jednak pewne światło na badany problem. Z uwagi na to, że badanie prawa w działaniu - udziału czynnika społecznego w wykonywaniu wymiaru sprawiedliwości, nie może odbywać się tylko teoretycznie. To skłoniło autorkę do przeprowadzenia badań typu *case study*, dzięki czemu stało się możliwe zaprezentowanie i podkreślenie znaczenia analizowanego problemu dla realizowania sprawiedliwości w sądach. Analizę komplikowała też konieczność postrzegania poruszonych zagadnień przez pryzmat ideologicznych założeń konstytucyjnych i odnoszeniu ich do rozpoznawania w sądach spraw indywidualnych i konkretnych, dotyczących stron postępowania, ich godności oraz konstytucyjnie zagwarantowanych praw i wolności.

W ramach analizy wyników badań potwierdzono prawdziwość postawionej wstępnie głównej tezy badawczej i uznano, że aktualnie obowiązujące w Polsce regulacje prawne w większości tworzą przesłanki do szerokiego uczestnictwa czynnika społecznego w wykonywaniu wymiaru sprawiedliwości. Tym samym możliwe jest w pewnym zakresie oddziaływanie społeczeństwa na realizowanie w toku procesu sądowego ochrony konstytucyjnych praw i wolności stron postępowania oraz na prawidłowość i rzetelność przebiegu procesu sądowego, a także sprawiedliwego i akceptowalnego społecznie orzecznictwa kreowanego przez bezstronny i niezawisły sąd. W przypadkach, gdy w trakcie

analizy okazało się, że w prawie stanowionym istnieją luki, lub mają miejsce normowania, których zasadność istnienia wydaje się być wątpliwa – zaproponowano konkretne rozwiązania prawne lub organizacyjne.

W ramach interpretacji wyników badań dokonano też weryfikacji postawionych wstępnie hipotez, co skutkowało częściowo negatywną weryfikacją hipotezy głównej w zakresie, w jakim dotyczy ona regulacji prawnych, gdyż nie wszystkie regulacje zawarte w polskim prawie regulujące obecnie udział czynnika społecznego w wykonywaniu władzy sądowniczej można uznać za trafne. Uczestnictwo członków społeczeństwa w wymiarze sprawiedliwości jest, co prawda zagwarantowane na poziomie konstytucyjnym w formie udziału obywateli w rozstrzyganiu spraw, a ustawowo w zakresie pozostałych form partycypacji, jednak pewne z tych norm nie gwarantują optymalnych możliwości realizowania skutecznego wpływu na sprawiedliwe społecznie funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości, podczas gdy w innych zakresach takich norm po prostu brakuje.

W ramach weryfikacji hipotezy szczegółowej w zakresie regulacji zawartej w art. 182. Konstytucji RP uznano, że pomimo ogólnej treści, to przy odpowiednich regulacjach podkonstytucyjnych możliwe jest rzeczywiste realizowanie konstytucyjnej zasady udziału obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Z uwagi na brak możliwości ukończenia zaczętych badań empirycznych, niemożliwe w tym zakresie okazało się zweryfikowanie na reprezentatywnej próbie tej hipotezy, w zakresie realnej aktywności ławników na sali sądowej, wynikającej z ich właściwego przygotowania do pełnionej funkcji, przy uwzględnieniu doświadczenia życiowego, w zakresie realizowania sprawiedliwości proceduralnej i materialnej. Jednocześnie z uwagi na obecną zmianę regulacji prawnych ograniczających udział ławników tylko do spraw karnych, drugi człon tej hipotezy zweryfikowano negatywnie. Uznano, że z uwagi na wskazane w dysertacji istotne ograniczenia formalne i rzeczywiste w zakresie spraw cywilnych, udział obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości nie stanowi obecnie skutecznej społecznej przeciwwagi w orzekaniu wobec czynnika zawodowego. Natomiast w sprawach karnych ewentualne, w których nadal orzekają ławnicy, trudności w tym zakresie mogą występować z uwagi na brak właściwego przygotowania ławników do pełnienia funkcji, braku ich odpowiedniego zaangażowania, czy też zbyt skomplikowany charakter sprawy.

Jeżeli chodzi o weryfikację hipotezy szczegółowej, dotyczącej przedstawicieli społecznych, to po przeprowadzonej analizie uznano, że istniejące regulacje prawne w dużym zakresie umożliwiają właściwą partycypację społeczną w tym zakresie, zwłaszcza dotyczy to organizacji pozarządowych w postępowaniach cywilnych, które mogą aktywnie uczestniczyć na rzecz jednej ze stron, ale także przedstawicieli społecznych pełniących rolę opiniodawczą (w sprawach karnych i cywilnych), czy poręczycieli społecznych lub osób godnych zaufania. Natomiast w tym zakresie dostrzeżono problem natury praktycznej, a mianowicie brak motywacji społecznej do podejmowania takich ról. Pozytywnie weryfikując hipotezę w pozostałym zakresie uznano, że wszystkie te osoby są jednocześnie kontrolerami prawidłowości proceduralnej i materialnej w zakresie wykonywania wymiaru sprawiedliwości, gdy interes społeczny lub istotny interes strony nie znajduje dostatecznej ochrony w toczącym się postępowaniu.

Hipoteza w zakresie możliwości realizacji konstytucyjnej zasady jawności postępowania sądowego, poprzez udział publiczności i mediów w procesie sądowym została zweryfikowana pozytywnie, przy jednoczesnym dostrzeżeniu roli tych form w zakresie wpływu na postawę i zachowanie się osób uczestniczących w procesie. Jednak z uwagi na sytuację wywołaną pandemią i zmianą przepisów oraz praktyki sądowej w tym obszarze brak jest obecnie pełnej możliwości korzystania z istniejących przepisów i w tym zakresie hipoteza podlega weryfikacji negatywnej.

W pełni pozytywnie zweryfikowano natomiast ostatnią hipotezę szczegółową dotyczącą kontrolnej i profilaktyczno-wychowawczej roli wszystkich analizowanych form udziału i uznano, że ich realizacja istotnie podnosi poziom świadomości prawnej społeczeństwa wzmacniając zaufanie do władzy sądowniczej.

Tym samym zrealizowane zostały podstawowe cele pracy, gdyż po zweryfikowaniu istniejących regulacji prawnych, analizie orzecznictwa i literatury, przy uwzględnieniu podłoża aksjologicznego, historycznego i prawnoporównawczego ustalono, jakie zmiany należałoby wprowadzić do istniejących regulacji prawnych lub inaczej realizować istniejące, aby osiągnąć oczekiwane rezultaty w zakresie ochrony konstytucyjnych praw i wolności stron postępowania sądowego oraz realizowania wartości i zasad konstytucyjnych w sądach. Przeprowadzenie w szerokim zakresie analizy prawnodogmatycznej udziału czynnika społecznego w wymiarze sprawiedliwości, w świetle wartości i zasad konstytucyjnych, z uwzględnieniem tła historyczno-prawnoporównawczego, jak też wykonie pilotażowych empirycznych badań własnych, co prawda doprowadziło w rezultacie do kilku istotnych i owocnych refleksji, to jednak z pewnością nie zostały jeszcze wyczerpane wszystkie zagadnienia, które należałoby

poruszyć, aby w sposób pełny i wyczerpujący zbadać podjęty problem, który na to w pełni zasługuje.

Kończąc można zwrócić uwagę na znaczenie udziału społeczeństwa w wykonywaniu wymiaru sprawiedliwości i w tym zakresie przywołać wyniki badań CBOS-u, dotyczące zasad demokracji z 2021 r. Z badań tych wynika, że aż 91% respondentów (podobnie jak w 2017 r.) uznało za ważną dla demokratycznego państwa zasadę wolności wyrażania poglądów, a zasadę aktywności obywateli w życiu publicznym - aż 90% respondentów w 2021 r. (przy 92% w 2017 r.)⁶⁶⁸, co świadczy o wadze i zasadności podjętego w dysertacji problemu badawczego. Trzeba mieć świadomość, że brak społecznego poparcia i akceptacji, wobec realizowanej sprawiedliwości w sądach, może powodować atrofię wymiaru sprawiedliwości będącego jednym z filarów demokratycznego ustroju państwa⁶⁶⁹.

⁶⁶⁸ Zadanie zrealizowano w dniach od 8 do 18 kwietnia 2021 roku na próbie liczącej 1131 osób (w tym: 47,3% metodą CAPI, 38,5% – CATI i 14,2% – CAWI). Badanie ankietowe „Aktualne problemy i wydarzenia” (371) przeprowadzono w ramach procedury mixed-mode na reprezentatywnej imiennej próbie pełnoletnich mieszkańców Polski, wylosowanej z rejestru PESEL
https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2021/K_066_21.PDF dostęp 20.02.2022 r.

⁶⁶⁹ <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1516254,1,nangar-khel-koniec-procesu---teraz-wyrok.read?backTo=https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1507930,1,zolnierze-z-nangar-khel.read> – dostęp 28 kwietnia 2022 r.

BIBLIOGRAFIA

LITERATURA

- Alschuler A., Deiss A.G., *A Brief History of the Criminal Jury in the United States*, University of Chicago Law Review 867 (1994).
- *Amerykańska ława przysięgłych, jako instytucja polityczna*, [w:] *Idee, instytucje i praktyka ustrojowa Stanów Zjednoczonych Ameryki*, red. Laidler P., Szymanek J., Kraków 2014.
- Amos M., *Wymiar sprawiedliwości w Wielkiej Brytanii*, Londyn 1943.
- Anatoszewicz A., *Władza Sądownicza w Europie Środkowej i Wschodniej*, [w:] *Systemy polityczne Europy Środkowej i Wschodniej. Perspektywa porównawcza* red. Antoszewski A., Wrocław 2006.
- Apanowicz J., *Metodologiczne uwarunkowania pracy naukowej. Prace doktorskie, prace habilitacyjne*, Warszawa 2015.
- Artymiak G., *Ustrój i struktura sądów powszechnych* [w:] *System Prawa Karnego Procesowego. Sądy i inne organy postępowania karnego*, red, Kwiatkowski Z., Warszawa 2014.
- Arystoteles, *Polityka*, Warszawa 1964.
- Arystoteles, *Etyka nikomachejska*, Warszawa 2007.
- Augustyn Św., *O państwie bożym. Przeciw poganom ksiąg XXII*, Warszawa 1977.
- Augustyniak M., *Pojęcie, istota oraz geneza wolności i praw człowieka* [w:] *Wolności i prawa człowieka w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, red. Chmaj M., Warszawa 2008.
- Bafia J., Bednarzak J., Flemming M., Kalinowski S., Kempisty H., Siewierski H., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 1971.
- Banasik P., Tomaszewski A., *Mapowanie sieci międzyorganizacyjnych w wymiarze sprawiedliwości metodami social network analysis*, [w:] *Budowa wartości wymiaru sprawiedliwości. Wymiar prawny, zarządczy i ekonomiczny*, red. P. Banasik, Gdańsk 2015.
- Banaszak B., teza nr 4 w komentarzu do art. 14 Konstytucji, [w:] Banaszak B., red. *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2009.
- Banaszak B., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 103.

- Banaszak B., *Prawo konstytucyjne*, Warszawa 2004.
- Banaszak B., *Prawo konstytucyjne*, Warszawa 2008.
- Banaszak B., *Prawo konstytucyjne*, Warszawa 2017.
- Banaszak B., Preisner A., *Prawo konstytucyjne. Wprowadzenie*, Wrocław 1993.
- Barak B., *The Judge in a Democracy*, Princeton University Press 2006.
- Bardach J., *Historia państwa i prawa Polski*. T. I. Do połowy XV wieku, Warszawa 1965.
- Barker E., *Political Thought in England*, Oxford 1963.
- Barta J., Markiewicz R., Matlak A., *Prawo mediów*, Warszawa 2005.
- Bartnik A.S., *Sędzia czy kibic? Rola ławnika w wymiarze sprawiedliwości III RP. Analiza socjologiczno-prawna*, Warszawa 2009.
- Berteau S., *On Law's Claim to Authority*, *Northern Ireland Legal Quarterly*, vol. 52, nr 4.
- Bielski J.L., Jabłoński S., *Sąd obywatelski i jego czynności*, Warszawa 1948.
- Błaszczak Ł., *Orzeczenia nieistniejące (sententia non existens) w sądowym postępowaniu cywilnym [w:] Wokół problematyki orzeczeń*, red. Błaszczak Ł., Toruń 2007.
- Boć J., *Komentarz do art. 45 Konstytucji*, [w:] red. Boć J., *Konstytucje Rzeczypospolitej oraz komentarz do Konstytucji RP z 1997 r.*, Wrocław 1998.
- Bodnar A., Bychawska-Siniarska D. red. *Prawo w sieci – korzyści czy zagrożenia dla wolności słowa? Materiały z konferencji zorganizowanej przez Obserwatorium Wolności Mediów w Polsce 11 maja 2009 r.*
- Bogucka I., *Funkcje prawa. Analiza pojęcia*, Kraków 2000.
- Borucka-Arctowa M., *Zaufanie do prawa, jako wartość społeczna i rola sprawiedliwości proceduralnej [w:] Teoria prawa, filozofia prawa, współczesne prawo i prawoznawstwo*, Toruń 1998.
- Borucki M., *Temida Staropolska. Szkice z dziejów sądownictwa Polski szlacheckiej*, Warszawa 1979.
- Bossowski J. J., *Czynnik ludowy w sądzie karnym*, Ruch Prawniczy i Ekonomiczny Poznań 1921.
- Bożyk S., *Zasada społeczeństwa obywatelskiego*, [w:] *Prawo konstytucyjne*, red. Grzybowski M., Białystok 2008.
- Bralczyk J. Wasilewski J. *Wizerunek sądu i sędziów, Stan obecny, przyczyny, perspektywy*. [w:] *Media i sądy pro bono et malo. Wzajemne relacje w służbie demokratycznego państwa prawa – materiały pokonferencyjne*, red. Godlewska-

- Michalak B., Warszawa 2008.
- Broł J., *Ławnik w sądzie. Podstawowe wiadomości*, Warszawa 1990.
 - Bryk A., *Konstytucjonalizm. Od starożytnego Izraela do liberalnego konstytucjonalizmu amerykańskiego*, Kraków 2013.
 - Brzozowski W., Krzywoń A., Wiącek M., *Prawa człowieka*, Warszawa 2019.
 - Busiakiewicz P., *Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej. Wybrane problemy prawne*, „Przegląd Prawa i Administracji” 2003, t. LV.
 - Buttolph J., Reynolds H. T., Mycoff J. D., *Metody badawcze w naukach politycznych*, Warszawa 2010.
 - Campbell W. J., *Eliminate the Grand Jury*, „Journal of Criminal Law & Criminology” 1973, vol. 64.
 - Cieślak M., Doda Z., *Společne poręczenie*, „Palestra” 1968, nr 12.
 - Chauvin T., Winczorek J., Winczorek P., *Wprowadzanie klauzuli państwa prawnego do porządku konstytucyjnego Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] *Zasada demokratycznego państwa prawnego w Konstytucji RP*, red. Wronkowska S., Warszawa 2006.
 - Chmiel A., *Ustrój rzymskich organów jurysdykcyjnych w sprawach karnych*, Studia Prawnoustrojowe 2010, nr 12.
 - Complak K., *Normy pierwszego rozdziału Konstytucji RP*, Wrocław 2007.
 - Cunliffe E., *Open Justice: Concepts and Judicial Approaches*, „Federal Law Review” 2012/40.
 - Czajkowski J., *Szkice o zasadach i instytucjach ustrojowych II i III Rzeczypospolitej*, Kraków 2002.
 - Czeszejko-Sochacki Z., *Sądownictwo konstytucyjne w Polsce na tle prawnoporównawczym*, Warszawa 2003.
 - Czeszejko-Sochacki Z., *Prawo do sądu w świetle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, PiP 1997, z. 11-12.
 - Czyżewska-Skalska A., *Udział czynnika społecznego w postępowaniu karnym, jako gwarancja procesowa dla stron i innych uczestników procesu IUS NOVUM numer specjalny 2014*.
 - Dahlgren P., Sparks C., *Komunikowanie i obywatelskość. Mass media w społeczeństwie, czyli atak na system nadawców publicznych. Plotki, sensacje, doniesienia*, Wrocław 2007.
 - Daniel K., *Rola mediów w kształtowaniu społecznych opinii o sądach*, [w:] *Media. Władza. Prawo*, red. Magoska M., Kraków 2005.
 - Daszkiewicz W., *Przedstawiciel społeczny w procesie karnym*, „Palestra” 1985, nr 11.

- Daszkiewicz W., *Przedstawiciel społeczny w procesie karnym*, Warszawa 1976.
- Dudek D., Sobczak J., *Władza sądownicza w Konstytucji RP [w:] Ustrój konstytucyjny Rzeczypospolitej Polskiej*, red. Mojak R., Lublin 2000.
- Dudka K., *Formy udziału organizacji społecznej w procesie karnym*, „Ius Novum” 2007, nr 4.
- Dudka K., *Stosowanie nieizolacyjnych środków zapobiegawczych w praktyce organów wymiaru sprawiedliwości*, Warszawa 2011.
- Dupreel E., *Traktat o moralności*, Warszawa 1969,
- Dziembowski R., Szczechowicz K., *Prawne gwarancje dostępu mediów do procesów sądowych a sprawozdawczość prasowa*, Warszawa 2008.
- Dawson J. P., *A History of Lay Judges*, Harvard University Press Cambridge, Massachusetts 1960.
- Dunaj K., *Sądy wojskowe, jako organy wymiaru sprawiedliwości*, SIL 2015/24.
- Dworkin R., *Imperium prawa*, Warszawa 2006.
- Dynia E., *Prawo do sądu w świetle Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności i Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej [w:] Karta Praw Podstawowych w europejskim i krajowym porządku prawnym*, red. Wróbel A., Warszawa 2009.
- Dziembowski R., Szczechowicz K., *Prawne gwarancje dostępu mediów do procesów sądowych a sprawozdawczość prasowa*, MKKS 2014/10/4.
- Eichstaedt K., *Komentarz do art. 646 [w:] Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. Świecki D., t. 2, Warszawa 2017.
- Ereciński T., Gudowski J., Iwulski J., *Prawo o ustroju sądów powszechnych, Ustawa o Krajowej Radzie Sądownictwa. Komentarz*, red. J. Gudowski (red.), Warszawa 2009.
- Ereciński T., Gudowski J., Iwulski J., *Komentarz do prawa o ustroju sądów powszechnych i ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa*, „Lex Polonica” nr 3886725.
- Field S., Nelken D., *Early Intervention and the Cultures of Youth Justice: A Comparison of Italy and Wales [w:] European Ways of Law: Towards a European Sociology of Law*, red. Gessner V., Nelken D., Portland 2007.
- Flemming-Kulesza T., *Czy w Polsce możemy mówić o prawie precedensowym [w:] Precedens w polskim systemie prawa*, red. Śledzińska-Simon A., Wyrzykowski M., Warszawa 2010.
- Flisak D., *Komentarz do art. 81 [w:] Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz*, red. Flisak D., Warszawa 2015.
- Fisher N., *Electronification of Civil Litigation and Civil Justice – The Future of the*

- Traditional Civil Procedure Facing the Electronification [w:] *Electronic Technology and Civil Procedure. New Paths to Justice from Around the World*, red. Kengyel M., Nemessanyi Z., Dordrecht-Heidelberg-New York-London 2012.
- Frankiewicz A., *Regulacja wolności wypowiedzi w polskim porządku prawnym*, [w:] Banaszak B., A. Preisner, red. *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, Warszawa 2002.
 - Furmanek W., *Niektóre problemy związane z procesami urzeczywistniania wartości*, [w:] *Wartości w pedagogice. Urzeczywistnianie wartości*, red. W. Furmanek, A. Długosz, Rzeszów 2015.
 - Gajda-Roszczyńska K. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego, t. I: Komentarz art. 1–729*, red. A. Góra-Błaszczkowska, Warszawa 2016.
 - Gapska E., *Czynności decyzyjne sądów w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2010.
 - Garlicki L., *Komentarz do art. 30 [w:] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. L. Garlicki L., Warszawa 2003.
 - Garlicki L., *Komentarz do art. 175 Konstytucji [w:] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. L. Garlicki, T. IV, Warszawa 2005.
 - Garlicki L., *Komentarz do Konstytucji RP*, Warszawa 1999.
 - Garlicki L., *Obowiązywanie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka w porządku prawnym Rzeczypospolitej Polskiej*, „Biuletyn Biura Informacji Rady Europy” 2002, nr 3.
 - Garlicki L., *Pojęcie i cechy „sądu” w świetle orzecznictwa Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, [w:] *Trzecia władza. Sądy i Trybunały w Polsce* red. A. Szmyt, Gdańsk 2008.
 - Garlicki L., *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu*, Warszawa 2007.
 - Garlicki L., *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu*, Warszawa 2020.
 - Garlicki L., *Przesłanki ograniczania konstytucyjnych praw i wolności (na tle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego)*, „Państwo i Prawo” 2001, nr 10.
 - Garlicki L., *Wolność wypowiedzi dziennikarza – przywileje i odpowiedzialność*, „Europejski Przegląd Sądowy”, nr 1/2010, s. 12–17.
 - Gersdorf M., *System wartości w procesie stosowania prawa*, wystąpienie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2014 r., BSA I-055-81/14.
 - Girdwoyń K., *Sądownictwo w Anglii i Walii*, [w:] *Proces karny. Rozwiązania modelowe w ujęciu prawnoporównawczym. System Prawa Karnego Procesowego*, t. II, red. P. Kruszyński, P. Hofmański, Warszawa 2014.
 - Gizbert-Studnicki T., Grabowski A., *Normy programowe w konstytucji [w:] Charakter*

i struktura norm konstytucji, red. J. Trzcíński, Warszawa 1997.

- Gizbert-Studnicki T., *Zasady i reguły prawne*, „Państwo i Prawo” 1988, nr 3.
- Glaser S., Gołąb S., Mogilnicki A., Rappaport E. S., Waśkowski R., Czerwiński A., Włodyka S., *Organizacja sądownictwa*, Kraków 1959.
- T. S. Gloger Z., *Encyklopedia staropolska ilustrowana*, T. IV. Warszawa 1972.
- Goldbach T. S., V. P. Hans, *Juries, Lay Judges, and Trials*, NY, s. 1-10.
- Gowin J., [w:] *Ławnik – sędzia społeczny*. Informator, Ministerstwo Sprawiedliwości, Warszawa 2011.
- Gołaczyński J., Krzywonos A., *Prawo do sądu*, [w:] B. Banaszak, A. Preisner red., *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, Warszawa 2002.
- Gowin J., *Ławnik – sędzia społeczny*. Informator, Warszawa 2011.
- Grajewski J., Paprzycki L. K., Steinborn S., *Kodeks postępowania karnego*. T. I. Komentarz do art. 1-424, Warszawa 2013.
- Gołaczyński J., Krzywonos A., *Prawo do sądu*, [w:] red. B. Banaszak, A. Preisner, *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, Warszawa 2002.
- Górski A., *Komentarz do art. 1* [w:] *Prawo o ustroju sądów powszechnych*. Komentarz, red. A. Górski, Warszawa 2013.
- Granat M., *Prawo konstytucyjne. Pytania i odpowiedzi*, Warszawa 2021.
- Gronkiewicz A., *Organizacja społeczna w ogólnym postępowaniu administracyjnym*, Warszawa 2012.
- Grzegorzczak T., *Kodeks postępowania karnego oraz ustawa o świadku koronnym*. Komentarz, Warszawa 2008.
- Grzegorzczak T., Tylman J., *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2014.
- Gudowski J., *Laserunkowość postępowania cywilnego* [w:] *Honeste procedere. Księga dedykowana Profesorowi Kazimierzowi Lubińskiemu*, red. A. Laskowska-Hulisz, J. May, M. Mrówczyński, Warszawa 2017.
- Hadrych P., *Warunki dopuszczenia przedstawiciela społecznego do udziału w postępowaniu sądowym*, „Prokuratura i Prawo” 2002, nr 2.
- Halberda J., *Ława przysięgłych w angielskim procesie cywilnym (XII-XIII wieku)*, [w:] *Vetera novis augere. Studia i prace dedykowane Profesorowi Wacławowi Uruszczakowi*, red. S. Grodziski in., Kraków 2010.
- Hammond N. G. L., *Dzieje Grecji*, Warszawa 1994.
- Hansen M. H., *Demokracja ateńska w czasach Demostenesa*, R. Kulesza (tłum.), Warszawa 1999.
- Harris D., O'Boyle M., Bates E., Buckley C., Harris, O'Boyle & Warbrick: *Law of the*

European Convention on Human Rights, Oxford 2014.

- Helios J., W. Jedlecka, *Sprawiedliwość proceduralna w prawie europejskim*, [w:] B. Wojciechowski, M. J. Golecki red., *Rozdroża sprawiedliwości we współczesnej myśli filozoficznoprawnej*, Toruń 2008.
- Hofmański P., *Prawo do sądu w ujęciu konstytucji i ustaw oraz standardów prawa międzynarodowego* [w:] L. Wiśniewski red., *Wolności i prawa jednostki oraz ich gwarancje w praktyce*, Warszawa 2006.
- Hofmański P., Zabłocki S., *Elementy metodyki pracy sędziego w sprawach karnych*, Warszawa 2011.
- Hofmański P., *O jawności posiedzeń sądowych* [w] *Współczesne problemy procesu karnego i jego efektywności* red. A. Marek, Toruń 2004.
- Hołda Z., *Międzynarodowa ochrona praw człowieka*, [w:] *Prawa człowieka. Zarys wykładu*, Warszawa 2008.
- Hostetter J., *The Criminal Jury Old and New. Jury Power from early Times to the present day*, Winchester 2004.
- Izdebski H., *Doktryny polityczno-prawne*, Warszawa 2010.
- Winczorek P., *Nauka o państwie*, Warszawa 2005.
- Iwaszkiewicz Z., *Poręczenie społeczne, jako środek zapobiegawczy*, Warszawa 1975.
- Jabłoński M., [w:] B. Banaszak, A. Bisztyga, K. Complak, M. Jabłoński, R. Wieruszewski R., K. Wójtowicz, *System ochrony praw człowieka*, Kraków 2005.
- Jabłoński M., Jarosz-Żukowska S., *Prawa człowieka i systemy ich ochrony. Zarys wykładu*, Wrocław 2004.
- Jackson R. M., *The Machinery of Justice in England*, Cambridge 1967.
- Jackson J. D., Kovalev N. P., *Lay adjudication and human rights in Eurpe*, 13 Colum. J. Eur. L 83 2006–2007.
- Jacobs M., [w:] *Kommentar zur Zivilprozessordnung*, Hrsg. F. Stein, M. Jonas, Band10, Tübingen 2011.
- Jakubik M., *Przedstawiciel społeczny w postępowaniu karnym*, Poznań 2014.
- Jamróz L., *Wokół konstytucyjnej regulacji władzy sądowniczej. Kilka aspektów* [w:] M. Aleksandrowicz, A. Jamróz, L Jamróz, red. *Demokratyczne państwo prawa*, Białystok 2014.
- Janczewski T., *Adwokatura Warszawska w dobie walki o niepodległość*, „Palestra” 1939, nr 1.
- Janusz-Pohl B., *Zasada udziału czynnika społecznego*, [w:] P. Wiliński [red.], *System prawa karnego procesowego*, Tom III, Cz. 2, *Zasady procesu karnego*, Warszawa

- 2014.
- Jasiński W., *Bezstronność sądu i jej gwarancje w polskim procesie karnym*, Warszawa 2009.
 - Jaskiernia J., Sądownictwo powszechne – założenia konstytucyjne i reforma dostosowawcza, [w:] *Sądy i trybunały w Konstytucji i w praktyce*, red. W. Skrzydło, Warszawa 2005.
 - Jaskiernia J., Spryszak K. red., *Dwadzieścia lat obowiązywania Konstytucji RP. Polska myśl konstytucyjna a międzynarodowe standardy demokratyczne*, Toruń 2017.
 - Jaworska M., *Prawo do sądu*, [w:] M. Jabłoński red. *Realizacja i ochrona konstytucyjnych wolności i praw jednostki w polskim porządku prawnym*, Wrocław 2014.
 - Jaworski L., „Prasa i inne środki społecznego przekazu” – analiza pojęciowa i wynikające stąd konsekwencje na gruncie art. 14 Konstytucji RP, „Themis Polska Nova” 2013, nr 2 (5), przyp. Nr 1.
 - Jurczyk T., *Geneza rozwoju praw człowieka*, „Homines Hominibus” 2009/1.
 - Kaczmarczyk Z., Leśnodorski B., *Historia Państwa i prawa Polski. T. II. Od połowy XV wieku do r. 1795*, Warszawa 1971.
 - Kant I., *Zum ewigen Frieden*, [w:] idem, *Werke*, t. 5, Leipzig 1920.
 - Kariew D. S., *Radziecki ustrój sądowy*, Warszawa 1954.
 - Karolak S. J., *Sprawiedliwość. Sens prawa. Eseje*, Kraków 2005.
 - Kelley D. R., *Men of Law and the French Revolution*, [w:] *Politics, Ideology and the Law in Early Modern Europe. Essays in honor of J.H.M. Salmon*, ed. A. E. Bakos, New York 1994.
 - Kelsen H., *Czysta teoria prawa*, Warszawa 2014.
 - Kempisty H., *Ustrój sądów. Komentarz*, Warszawa 1966.
 - Klaus W., *Udział obywateli w sprawowaniu wymiaru w opiniach ławników*, [w:] *Ławnicy – społeczni sędziowie w teorii i praktyce*, red. J. Ruszewski, Suwałki 2011.
 - Kmiecik R., E. Skrętowicz, *Proces karny. Część ogólna*, Warszawa 2009.
 - Konoppek K., Udział obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości w postępowaniu cywilnym, „Ius novum” 2014, numer specjalny.
 - Kuzior S., *Instytucja ławników w sądach pokoju b. Królestwa Polskiego*, „Gazeta Sądowa Warszawska”, 1925, nr 51.
 - Kodek G. E., *Modern Communications and Information Technology and the Taking of Evidence* [w:] *Electronic Technology and Civil Procedure. New Paths to Justice from Around the World*, red. M. Kengyel, Z. Nemessányi, Dordrecht–Heidelberg–New

York–London 2012.

- Koncewicz T. T., *Poszukując modelu sprawiedliwości proceduralnej w prawie wspólnotowym. Mit czy rzeczywistość?* Warszawa 2009.
- *Konstytucja RP tom II Komentarz art. 87-243*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016.
- Kordela M., *Możliwość konstruowania ogólnej teorii zasad prawa. Uwagi do teorii Roberta Alexy’ego*, „Ruch prawniczy, Ekonomiczny i Społeczny” 2007, z. 2.
- Korszeń D., *Możliwość rejestrowania przebiegu posiedzeń sądowych w postępowaniu cywilnym*, MoP 2013/16.
- Kosowski J., *Przedstawiciel społeczny w procesie karnym – wybrane zagadnienia*, „Studenckie Zeszyty Naukowe” 2006, nr 12.
- Kościółek A., *Udział organizacji pozarządowych w postępowaniu cywilnym w świetle nowelizacji KPC z 16.9.2011 r.*, MPr 2012, nr 21.
- Kucharski R., *Amerykański model sądownictwa przyspieszonego*, Prokuratura i Prawo 2006, nr 11.
- Kozłowski K., *Jawność postępowania sądowego, jako element prawa do sądu [w:] Role uczestników postępowań sądowych – wczoraj, dziś i jutro*, red. D. Gil, E. Kruk, t. 2, Lublin 2015.
- Koper R., *Jawność zewnętrzna postępowania karnego*, [w:] W. Jasiński, K. Nowicki red., *Jawność jako wymóg rzetelnego procesu karnego. Zagadnienia prawa polskiego i obcego*, Warszawa 2013.
- Koper R., *Jawność rozprawy głównej a ochrona prawa do prywatności w procesie karnym*, Warszawa 2010.
- Koper J., *Jawność rozprawy głównej w procesie karnym w świetle nowelizacji Kodeksu postępowania karnego z 2016 roku*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny, 2018.
- Koprivica A., *Revisiting the Principle of Public Hearings in the Light of the Ongoing Reform in Germany: Much Ado About Nothing?* [w:] *Grundsätze des Zivilverfahrensrechts auf dem Prüfstand: 5. Österreichische Assistententagung zum Zivil- und Zivilverfahrensrecht der Karl-Franzens-Universität Graz*, Hrsg. S. Clavara, T. Garber, Wien 2017.
- Kostro M., *Udział czynnika społecznego w wymiarze sprawiedliwości jako realizacja zasady publiczności*, BSP 2016/21.
- Kozłowski K., *Jawność postępowania sądowego jako element prawa do sądu [w:] Role uczestników postępowań sądowych – wczoraj, dziś i jutro*, red. D. Gil, E. Kruk,

Lublin 2015.

- Króliczek P., *Udział społeczeństwa w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości w Stanach Zjednoczonych Ameryki*, Warszawa 2018.
- Kosonoga J., *Przejawy udziału czynnika społecznego w procesie karnym – zagadnienia wybrane*, [w:] red. K. Ślęzak, *Studia i analizy Sądu Najwyższego*. T. 6, Warszawa 2012.
- Kryszczen G., Prokop K., *Aksjologia polskiej konstytucji*, Warszawa 2017.
- Kubiak A., *Konstytucyjna zasada prawa do sądu w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, Łódź 2006.
- Kubiak J. B., *Klasyfikacja celów procesu karnego*, *Zeszyty Naukowe Instytutu Badania Prawa Sądowego*, Warszawa 1987, nr 26.
- Kulesza C., *Udział czynnika społecznego w orzekaniu w perspektywie historyczno-prawnoporównawczej*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2016 z. 21.
- Kulski R., *Komentarz do art. 162¹ KPC* [w:] *Kodeks postępowania cywilnego*, red. A. Marciniak, K. Piasecki, t. 1, Warszawa 2020.
- Kuźelewski D., *Wybory ławników a zasada udziału czynnika społecznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych*, *Białostockie Studia Prawnicze* 2016, z. 20/A.
- Lenin W. I., *Dzieła Wybrane*, Warszawa 1949.
- Lewaszkiewicz-Petrykowska M., *Dobro wspólne versus konstytucyjne prawa i wolności jednostki*, „Studia i materiały Trybunału Konstytucyjnego” 2003, t. XVII
- Lewis J.R., *Freedom of the Press*, [w:] J.R. Lewis, C. Skutsch (red.), *The Human Rights Encyclopedia*, Armonk, NY: Sharpe Reference, 2001.
- Lipowicz I., *Teza I w komentarzu do art. 61* [w:] J. Boć red. *Konstytucje Rzeczypospolitej oraz Komentarz do Konstytucji RP z 1997 r.*, Wrocław 1998.
- Lis-Staranowicz D., *Konstytucyjne środki ochrony wolności i praw*, [w:] M. Chmaj (red.), *Wolności i prawa człowieka w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2008.
- Litewski W., *Rzymski proces karny*, Kraków 2003.
- Łazarska A., *Niezawisłość sędziowska i jej gwarancje w procesie cywilny*, Warszawa 2018.
- Łętowska E., J. Łętowski, *Co wynika dla sądów z konstytucyjnej zasady podziału władz*, [w:] *Konstytucja i gwarancje jej przestrzegania*, Warszawa 1997.
- Machnikowska A., *O niezależności sądów i niezawisłości sędziów w trudnych czasach. Wymiar sprawiedliwości w pułapce sprawności*, Warszawa 2018.

- Machowska A., Wojtyczek K., *Prawo francuskie*, Kraków 2004.
- Majchrowski J., P. Winczorek P., *Ustrój konstytucyjny Rzeczypospolitej Polskiej*, Hortpress, Warszawa 1998.
- Makowski W., *Przegląd prac Zarządu Sprawiedliwości w ciągu okresu od stycznia 1917 r. do kwietnia 1918 r.*, „Gazeta Sądowa Warszawska”, 1918, nr 28.
- Malsch M., *Democracy in the Courts. Lay Participation in European Criminal Justice Systems*, New York 2016.
- Markiewicz K., *Problem sententia non existens na tle orzecznictwa Sądu Najwyższego*, Rej. 2002/11.
- Marszał K., *Przedstawiciel społeczny w procesie karnym*, „Problemy Prawa Karnego” 2001, nr 24.
- Merz E., Świątkowski H., Siedlecki W., *Udział ludu w wymiarze sprawiedliwości, referat ogłoszony w zbiorze: Zagadnienia prawne Konstytucji PRL*, Warszawa 1954.
- *Metodyka pracy ławnika*, red. A. Rycak, Warszawa 2011.
- Miszewski W., *Jawność w procesie cywilnym w związku z przepisami kodeksu postępowania cywilnego*, NPC 1933/1.
- Mole N., Harby C., *The right to a fair trial. A guide to the implementation of Article 6 of the European Convention on Human Rights*, Strasbourg 2006.
- Mogilnicki A., *Sądy przysięgłych w Polsce*, „Gazeta Administracji i Policji Państwowej”, Warszawa 1923, nr 25.
- Mogilnicki A., *Kodeks postępowania karnego a projekt komisji kodyfikacyjnej*, Warszawa 1928.
- Monteskiusz, *O duchu praw*, księga XI, rozdział VI.
- Morawska E. H., *Prawa konstytucyjne człowieka i obywatela w Rzeczypospolitej Polskiej a prawa podstawowe Unii Europejskiej. Analiza Porównawcza*, „Przegląd Sejmowy” 2009, nr 1.
- Morawski L., *Wykładnia w orzecznictwie sądów*, Toruń 2002.
- Morawski L., *Główne problemy współczesnej filozofii prawa. Prawo w toku przemian*, Warszawa 2003.
- Mossakowski W., *Powoływanie sędziów quaestiones perpetua w okresie republiki rzymskiej*, Acta Universitatis Nicolai Copernici. Prawo 1996, R. XXXV, z. 304
- Murzynowski A., Zieliński A., *Ustrój wymiaru sprawiedliwości w przyszłej konstytucji*, PiP 1992, z. 9.
- Murzynowski A., *Udział ławników w orzecznictwie sądów karnych*, Zeszyty Naukowe Instytutu Badania Prawa Sądowego 1986, Nr 24.

- Muszyński M., *Polska Karta Praw Podstawowych po Traktacie Lizbońskim. Charakter prawny i granice związania*, „Przegląd Sejmowy” 2009, nr 1.
- Naleziński B., *Dostępność do informacji jako „konieczny element państwa demokratycznego”* [w:] Naleziński B. [w:] *Prawo konstytucyjne Rzeczypospolitej Polskiej*, red. P. Sarnecki, Warszawa 2004.
- Naleziński B., *Prawo konstytucyjne. Do art. 177 Konstytucji RP*, Warszawa 2014.
- Nowak C., *Prawo do rzetelnego procesu sądowego w świetle EKPC i orzecznictwa ETPC*, [w:] P. Wiliński (red.), *Rzetelny proces karny w orzecznictwie sądów polskich i międzynarodowych*, Warszawa 2009.
- Nowicki J., *Koncepcja sprawiedliwości L. Petrażyckiego* [w:] *Studia z teorii prawa*, red. J. Nowacki, Warszawa 2003.
- Nowicki K., *Jawność zewnętrzna postępowania sądowego* [w:] *Jawność procesu karnego*, red. J. Skorupka, Warszawa 2012.
- Nowicki M. A., *Europejska Konwencja Praw Człowieka*, Warszawa 2007.
- Nowicki M. A., *Wokół Konwencji Europejskiej. Komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Warszawa 2021.
- Nowińska E., *Wolność wypowiedzi prasowej*, Warszawa 2010.
- Kremens K., *Grand Jury (wielka ława przysięgłych) a udział czynnika społecznego w postępowaniu karnym na tle sprawy U.S. V.P. Manafort and R. Gates*, *Ius Novum* 2019, nr 1.
- Oliwniak S., *Legalność a prawomocność. Aktualność dyskusji Carl Schmitt – Hans Kelsen* [w:] *Demokracja. Teoria prawa. Sądownictwo konstytucyjne. Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi zw. nauk prawnych Adamowi Jamrozowi z okazji pięćdziesięciolecia pracy zawodowej*, red. M. Aleksandrowicz, M. Andruszkiewicz, A. Brezko i S. Oliwniak, Białystok 2018.
- Ołędzki J., *Profesjonalizm w zawodzie dziennikarskim: teoria i praktyka*, Warszawa 1994.
- Oniszczyk J., *Określenie państwa współczesnego*, [w:] *Współczesne państwo w teorii i praktyce*, red. J. Oniszczyk, Warszawa 2011.
- *Orzeczenie ETPCz z 22.06.2000 r. Coëme i inni przeciwko Belgii*. [w:] *Nowy Europejski Trybunał Praw Człowieka. Wybór Orzeczeń 1999–2004*, Kraków 2005.
- Pagiela A., *Zasada „fair trial” w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, *RPEiS* 2003/2.
- Pałeczki K., *Prawo, polityka, władza*, Warszawa 1988.
- Pawela S., *Prawo do sądu*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Handlu i Prawa im. R.

- Łazarskiego w Warszawie”, Seria „Prawo” 2004, nr 9.
- Paradowski M., *Zarys filozofii prawa*, Warszawa 2017.
 - Petrażycki L., *O nauce prawie i moralności. Pisma wybrane*, Warszawa 1985.
 - Piasecki K., *Organizacja wymiaru sprawiedliwości*, Kraków 2005.
 - Piasecki K., *Organizacja wymiaru sprawiedliwości*, Kraków 2005.
 - Piechowiak M., *Aksjologiczne podstawy polskiego prawa*, [w:] T. Gruz red. *Synteza prawa polskiego od 1989 roku*, Warszawa 2013.
 - Piechowiak M., Konstytucyjna zasada dobra wspólnego-w poszukiwaniu kontekstu interpretacji, [w:] *Dobro wspólne. Problemy konstytucyjnoprawne i aksjologiczne*, red. W. Wołpiuk, Wyższa Szkoła Zarządzania i Prawa im. Heleny Chodkowskiej w Warszawie 2008.
 - Piotrowski R., *Konstytucja i granice władzy suwerena*, [w:] *J. Jaskiernia, K. Spryszak*, red. *Dwadzieścia lat obowiązywania Konstytucji RP. Polska myśl konstytucyjna a międzynarodowe standardy demokratyczne*, Toruń 2017.
 - Piotrowski R., *Władza sądownicza w Konstytucji RP*, „Krajowa Rada Sądownictwa” 2010, nr 1, s. 17 i n.
 - Piotrowski R., *Sędziowie i granice władzy demokratycznej w świetle Konstytucji RP*, „*Ruch prawniczy, ekonomiczny i socjologiczny*”, Rok LXXX 2018, z. 1.
 - *Udział obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości*, red. R. Piotrowski, Warszawa 2021.
 - Platon, *Państwo Prawa* (VII ksiąg), Kęty 2001.
 - Pogonowski P., *Realizacja prawa do sądu w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2005,
 - *Po 20 latach. Polska transformacja z perspektywy ekonomicznej, socjologicznej i prawniczej*, red. P. Kozłowski, H. Domański. Warszawa 2010.
 - *Polskie prawo konstytucyjne na tle porównawczym*, red. Małajny R., Warszawa 2013.
 - *Powszechna historia państwa i prawa. Wybór tekstów źródłowych*, red. M.J. Ptak i M. Kinstler, Wrocław 1999.
 - Postanowienie SA w Krakowie z dnia 24 marca 1993 r., II AKz 73/93, „*Krakowskie Zeszyty Sądowe*” 1993, nr 3, poz. 24, LexisNexis nr 381716.
 - *Prawo konstytucyjne. Diagramy*, red. P. Uziębło, Warszawa 2014.
 - *Prawo Konstytucyjne*, red. Z. Witkowski, A. Bień-Kacała, Toruń 2015.
 - Sarnecki P. red., *Prawo konstytucyjne RP*, Warszawa 2011.
 - Prechal S., The Court of Justice and Effective Judicial Protection: What Has the Charter Changed? [w:] *Fundamental Rights in International and European Law*, ed. by Ch. Paulussen, T. Takacs, V. Lazi, B. van Rompuy, Hague 2016.

- Prusak F., *Prawo do sądu i rzetelnego procesu sądowego*, Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Handlu i Prawa im. Ryszarda Łazarskiego w Warszawie, Seria „Prawo” 2001, nr 5.
- Radbruch G., *Filozofia prawa*, Warszawa 2012.
- Radbruch G., *Pięć minut filozofii prawa*, [w:] G. Radbruch, *Filozofia prawa*, Warszawa 2009.
- Ravid I., *Tweeting #Justice: Audio-visual coverage of court proceedings in a world of shifting technology*, „Cardozo Arts and Entertainment Law Journal” 2017/41, s. 49–59.
- Rawls J., *Teoria sprawiedliwości*, Warszawa 1994.
- Rodearmel D., *Military law in communist China: Development, Structure and Function*, “Military Law Review” 1988, t. 1, s. 3-7.
- Rodkiewicz S., *Sądy gminne biurokracja rosyjska. Kartki z przeszłości*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1908 nr 4.
- Rybicki M., *Nowy etap rozwoju sądownictwa społecznego*, „Trybuna Ludu” z 9 kwietnia 1965 r.
- Rojek W., *Sędzia pokoju w prowincji Ontario. Problemy współczesnej kryminalistyki*, Warszawa 1996.
- Sprack J., *A Practical Approach to Criminal Procedure*, New York 2011.
- Ruszewski J., *Udział radnych w wyborze ławników oraz ocena ich udziału w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości*, [w:] J. Ruszewski (red.), *Ławnicy – społeczni sędziowie w teorii i praktyce*, Suwałki 2011.
- Ruszewski J., *Ramy prawne wyboru i funkcjonowania ławników w Polsce*, [w:] *Ławnicy – społeczni sędziowie w teorii i praktyce. Ocena funkcjonowania i procesu wyboru ławników sądowych na przykładzie sądów Apelacji Białostockiej*, red. J. Ruszewski, Suwałki 2011.
- Rybicki M., *Ławnicy ludowi w sądach PRL*, Warszawa 1968.
- Sadurski W., *Teoria sprawiedliwości. Podstawowe zagadnienia*, Warszawa 1988.
- Sarkowicz R., Stelmach J., *Teoria prawa*, Kraków 1998.
- Sarnecki P., *Prawo konstytucyjne RP*, Warszawa 2010.
- Sarnecki P., *Władza sądownicza w Konstytucji RP z dnia 2 kwietnia 1997 r.*, „Rejent” 1997, nr 5.
- Sarnecki P., *Normy programowe w konstytucji i odpowiadające im wolności obywatelskie*, [w:] L. Sześć lat Konstytucji Rzeczypospolitej Polskie. Doświadczenia i

- inspiracje*, red. Garlicki L, Szmyt A., Warszawa 2003.
- Sarnecki P., *Komentarz do art. 45 [w:] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz II*, red. L. Garlicki, M. Zubik, Warszawa 2016.
 - Sarnecki P., *Regulacja problematyki środków społecznego przekazu w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] *Prawo mediów*, red. J. Barta, R. Markiewicz, A. Matlak, Warszawa 2005.
 - Sarnecki P., *Władza sądownicza w Konstytucji R.P. z 2 kwietnia 1997 r.*, „Rejent” 1997, r 5.
 - Sartori G., *Teoria demokracji*, Warszawa 1994.
 - Sczaniecki M., *Powszechna historia państwa i prawa*, Warszawa 2009.
 - Siekutowicz B., *Sądy obywatelskie w Lublinie*, „Głos Sądownictwa” 1933, nr 6.
 - Siemaszko A., *Ławnicy: rezultaty badań empirycznych*, Warszawa 1994.
 - Siewierski M., *W poszukiwaniu dróg naprawy wymiaru sprawiedliwości*, „Demokratyczny Przegląd Prawniczy” 1947, nr 7.
 - Skorupka J., *Jawność procesu karnego w toku jego historycznych zmian [w:] Jawność procesu karnego*, red. J. Skorupka, Warszawa 2012.
 - Skorupka J., *O sprawiedliwości procesu karnego*, Warszawa 2013.
 - Skorupka J., *Cele procesu karnego*, [w:] *System prawa karnego procesowego*. Tom I. Zagadnienia ogólne, red. P. Hofmański, Warszawa 2013.
 - Skrzydło W., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, Art. 182*, Warszawa 2013
 - Skrzydło W., *Sądy i trybunały w praktyce stosowania Konstytucji*, [w:] *Podstawowe problemy stosowania Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Raport wstępny*, Warszawa 2004.
 - Skrzypiński D., *Władza sądownicza w procesie transformacji polskiego systemu politycznego*. Warszawa 2009, s. 21.
 - Sobczak J., *Dziennikarz sprawozdawca sądowy. Prawa i obowiązki*, Warszawa 2000.
 - Sobczak J., *Prawo prasowe. Komentarz*, Warszawa 2008.
 - Sobczak J., *Sądy i Trybunały [w:] Polskie prawo konstytucyjne*, red. W. Skrzydło, Lublin 2003.
 - Sobociński W., *Sąd i prawo w Polsce pod zaborami*, „Państwo i Prawo” 1967, nr 2.
 - Sokolewicz W., *Komentarz do art. 61 Konstytucji RP*, [w:] red. L. Garlicki, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2005.
 - Sokolewicz W., *Konstytucyjna regulacja władzy sądowniczej*, [w:] *Konstytucja. Ustrój. System finansowy państwa. Księga pamiątkowa ku czci prof. Natalii Gaji*,

Warszawa 1999.

- Sprack J., *A practical approach to criminal procedure*, Oxford 2008.
- Stanowska C. M., *Udostępnianie dziennikarzom akt sądowych lub prokuratorskich*, Przegląd Sądowy 2001, nr 10.
- Stefanicki R., *Ograniczenia swobody wypowiedzi w związku z potrzebą zagwarantowania powagi i bezstronności władzy sądowej (w świetle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu)*, „Studia Prawnicze” 2002.
- Stachak S., *Podstawy metodologii nauk ekonomicznych*, Warszawa 2006.
- Stanowska M., *Udostępnienie dziennikarzom akt sądowych i prokuratorskich*, PS 2001/10.
- Stemplach J., *Współczesna filozofia interpretacji prawniczej*, Kraków 1999.
- Stemplowski R., *O sprawiedliwości społecznej w polityce polskiej* [w:] W. Arndt, S. Bober (red.), *Sprawiedliwość społeczna w polityce polskiej*, Kraków 2016.
- Stępień-Załucka B., *Sprawowanie wymiaru sprawiedliwości przez Sąd Najwyższy*, Warszawa 2016.
- Strzyczkowski K., *Zasada państwa sprawiedliwości społecznej jako zasada publicznego prawa gospodarczego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 69, 2007, z. 4.
- Sulej W., Ziółkowska M., *Efektywność mediów strumieniowych*, „Biuletyn Instytutu Automatyki i Robotyki” 2011/30.
- Sychowicz M. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do artykułów 1–366*, t. 1, red. A. Marciniak, K. Piasecki, Warszawa 2016.
- Sychowicz M. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do artykułów 1–366*, t. 1, red. K. Piasecki, Warszawa 2010.
- Szarycz J., *Kanadyjski wymiar sprawiedliwości*, Toronto–Warszawa 1997.
- Szumiło-Kulczycka D., *Udział czynnika społecznego w postępowaniu w sprawach nieletnich – założenia teoretyczne i praktyka*, Białostockie Studia Prawnicze 2016, Nr 21.
- Szyszkowska M., *U źródeł współczesnej filozofii prawa i filozofii człowieka*, Warszawa 1972.
- Śliwiński S., *Polski proces karny przed sadem powszechnym. Zasady ogólne*, Warszawa 1947.
- Tadeusiewicz R., *Społeczność internetu*, Warszawa 2002.
- Tahri C., *Procédure civile*, Bréal 2007.
- Taylor S., *Ustrój sądowy w Księstwie Warszawskim i Królestwie do roku 1876 -go*,

- „Gazeta Sądowa Warszawska”, 1918, nr 41 i 42.
- Tarnacka K., *Prawo do informacji w polskim prawie konstytucyjnym*, Warszawa 2009.
 - Tarnowska D., *Poręczenie majątkowe, jako środek zapobiegawczy w polskim procesie karnym*, Toruń 2002.
 - Thomas C. C., *Are juries fair?* „Ministry of Justice Research Series” 1/10, London 2010
 - Tęcza-Paciorek A., *Zasada domniemania niewinności w polskim procesie karnym*, Warszawa 2012.
 - Tkacz S., *Rozumienie sprawiedliwości w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, Katowice 2003.
 - Tokarczyk R., *Próba sformułowania paradygmatu sprawiedliwości*, „Państwo i Prawo” 1993, z. 7.
 - Tomasz z Akwinu, *Traktat o prawie* [w:] *Summa teologii I–II, q. 90–97, kwestia 94, artykuł 5 (Czy prawo natury może ulec zmianom?)*, Kęty 2014.
 - Tomaszewski T., *Proces amerykański. Problematyk śledcza*, Warszawa 1996.
 - Trzciński J., *Komentarz do art. 173 Konstytucji*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. L. Garlicki, t. I, Warszawa 1999.
 - Trzciński J., *Trybunał Konstytucyjny – regulacja konstytucyjna i praktyka*, [w:] *Sądy i trybunały w konstytucji i praktyce*, red. W. Skrzydło, Warszawa 2005.
 - Turanjanin V., *European Systems of Jury Trial*, „US-China Law Review” 2015, vol. 12.
 - Turek J., *Ławnik – sędzia – przysięgły*, „MoP” 2009, nr 24.
 - Turek M., Michalak A., *Metodologiczne, organizacyjne i prawne aspekty przewodów doktorskich, postępowań habilitacyjnych oraz o nadanie tytułu profesora*, Gliwice 2016.
 - Tushnet M., *Advanced Introduction to Comparative Constitutional Law*, Cheltenham. Northampton 2014.
 - *Ustrój organów ochrony prawnej*, red. B. Szmulik, M. Żmigrodzki, Lublin 2003.
 - Waśkowski E., *System procesu cywilnego*, Wilno 1932.
 - Waltoś S., *Ławnik – czy piąte koło u wozu?*, [w:] T. Grzegorzczak (red.), *Funkcje procesu karnego. Księga jubileuszowa Profesora Janusza Tylmana*, Warszawa 2011.
 - Waltoś S., *Przedstawiciel społeczny w nowym kodeksie postępowania karnego*, „Problemy Praworządności” 1969, nr 9.
 - Voermans W., *Judicial transparency furthering public accountability for new judiciaries*, „Utrecht Law Review” 2007.

- Waltoś S., *Przedstawiciel społeczny w nowym kodeksie postępowania karnego*, „Problemy Praworządności” 1969, nr 9.
- Waltoś S., *Proces karny: zarys systemu*, Warszawa 2003.
- Wieczorek K., *Udział czynnika społecznego w orzekaniu w polskim i amerykańskim procesie karnym*, Szczecin 2012.
- Winczorek P., *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.*, Warszawa 2000.
- Wierciński A., *Charakter prawny przedstawiciela społecznego w polskim procesie karnym*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1971, nr 3.
- Wieruszewski R., *ONZ-owski system ochrony praw człowieka*, [w:] B. Banaszak i in., *System ochrony praw człowieka*, Zakamycze 2003.
- Wieruszewski R., *Rola i znaczenie Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej dla ochrony praw człowieka*, „Przegląd Sejmowy” 2008, nr 2.
- Wieruszewski R., *Wolność czy bezpieczeństwo – dylematy na tle 60. Rocznicy uchwalenia Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka ONZ*, [w:] T. Gardocka, J. Sobczak, *Dylematy praw człowieka*, Toruń 2008.
- Wiliński P., *Niezależność sądu – standard konstytucyjny i konwencyjny*, „Kwartalnik Prawa Publicznego” 2010, nr 1–2.
- Winczorek P., *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.*, Warszawa 2008.
- Winczorek P., *Prawo konstytucyjne Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2003.
- Winczorek P., *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.*, Warszawa 2000.
- Wiśniewski A., *Znaczenie wolności słowa w państwie demokratycznym*, Gdańsk 2000, t. VII.
- Witkowski Z. red., *Prawo konstytucyjne*, Toruń 2002.
- Wojciechowski B., *Rozstrzygnięcie tzw. trudnych przypadków poprzez odwołanie się do odpowiedzialności moralnej*, Łódź 2004, t. LXX.
- Wojtyczek K., *Prawo konstytucyjne Rzeczypospolitej Polskiej*, red. P. Sarnecki, Warszawa 2014.
- Wojtyczek K., *Granice ingerencji ustawodawczej w sferę praw człowieka w Konstytucji RP*, Kraków 1999.
- Wołodkiewicz W. red., *Prawo rzymskie. Słownik encyklopedyczny*, Warszawa 1986.
- *Wokół metodologii i metodyki pracy naukowej*, red. W. Wenz, Wrocław 2004.
- Włodyka S., *Organizacja sądownictwa*, Kraków 1959.

- Wołpiuk W. J., *Konstytucyjne zasady partycypacji zbiorowości w sprawach publicznych* [w:] *Działania zbiorowe w teorii i praktyce*, red. B. Klimczak i A. Matysiak, „Prace Naukowe Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego w Wrocławiu”, nr 1090, Wrocław 2005.
- R. M., Wright, *Lay Criminal Courts in Scotland: the Justification for, and origins of, the new JP Court*. Edin. L. R. 2012, vol. 16.
- Wrzesiński K., *Prawo do informacji w procesie cywilnym*, [w:] *Obywatelskie prawo do informacji*, red. T. Górzyńska, Warszawa 2008.
- Wróbel A. (red.), *Konstytucyjne wolności i prawa w Polsce. Zasady Ogólne*, t. 1, Zakamycze 2002.
- *Wybrane systemy wymiaru sprawiedliwości na świecie*, red. B. Sitek, D. Michalski, Olsztyn-Warszawa 2020.
- Wypych M., *Przedstawiciel społeczny w procesie karnym*, „Dziecko Krzywdzone” 2005, nr 10.
- Wyjaśnienia dotyczące Karty Praw Podstawowych, Dz.Urz. UE C 303, s. 17, D. Sayers [w:] *The EU Charter of Fundamental Rights: A Commentary*, ed. by S. Peers, T. Hervey, J. Kenner, A. Ward, Portland 2014.
- Vitkauskas D., Dikov G., *Ochrona prawa do rzetelnego procesu w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Strasburg 2012.
- Villamarín López M.L., *Instytucja sędziego pokoju w Hiszpanii*, „Iustitia” 2018, nr 4(34).
- Zabłocki S., *Publiczne ogłoszenie wyroku wydanego na posiedzeniu – realna gwarancja czy fikcja?* [w:] *Aktualne problemy prawa i procesu karnego. Księga ofiarowana Profesorowi Janowi Grajewskiemu*, red. M. Płachta, Gdańsk 2003.
- Zajadło J., *Po co prawnikom filozofia prawa*, Warszawa 2008.
- Zajadło J., *Dziedzictwo przeszłości, Gustaw Radbruch. Portret filozofa, prawnika, polityka i humanisty*, Gdańsk 2007.
- Zakrzewski W. [w:] *Polskie prawo konstytucyjne*, red. W. Skrzydło, Lublin 2008.
- Zalizowski G., *Prawo do sądu na tle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w kontekście europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności* [w:] *Duch praw w krajach Europy Środkowo-Wschodniej*, red. M. Kępa, M. Marszał, Wrocław 2016.
- Zamecki L., "Znaczenie zasady „jedno państwo—dwa systemy” dla utrzymania stabilności relacji Chińska Republika Ludowa–Hongkong." *Wrocławskie Studia Politologiczne* 16 (2015).

- Zieliński M. [w:] S. Wronkowska, M. Zieliński, Z Ziemiński, red. *Zasady Prawa. Zagadnienia podstawowe*, Warszawa 1974.
- Ziemiński Z., *O pojmowaniu sprawiedliwości*, Lublin 1992.
- Ziemiński Z., *Wartości konstytucyjne*, Warszawa 1993.
- Piechowiak M., *Aksjologiczne podstawy polskiego prawa*, [w:] *Synteza prawa polskiego od 1918 roku*, red. T. Guz, Głuchowski, M. R. Pałubska, Warszawa 2013.
- Ziemiński Z., *Wartości konstytucyjne*, Warszawa 1993.
- Ziemiński Z., *Sprawiedliwość społeczna jako pojęcie prawne*, Warszawa 1996.
- Ziemiński Z., *O pojmowaniu sprawiedliwości*, Lublin 1992.
- Ziemiński K., *Nowy model jawności postępowania na tle informatyzacji postępowania cywilnego* [w:] *Zasady postępowań sądowych w perspektywie ostatnich nowelizacji*, red. D. Gil, E. Kruk, Lublin 2016.
- Zimna M., *Wyłączenie jawności rozprawy, jako gwarancja ochrony interesów uczestników postępowania karnego*, „Prokuratura i Prawo” 2016, nr 9.
- Zubik M., *Wymiar sprawiedliwości w świetle Konstytucji i orzecznictwa TK*, 2005, z. 3.
- Zubik M., *Sprawowanie wymiaru sprawiedliwości w świetle Konstytucji i orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, „Przełęcz Sądowy” 2005, nr 3.
- E. Żemła E., *Zdradzeni*, Warszawa 2017.

HIPERŁĄCZA

- <https://sip.lex.pl/komentarze-i-publicacje/monografie/udzial-obywateli-w-sprawowaniu-wymiaru-sprawiedliwosci-369480792>
- https://pl.wikipedia.org/wiki/Demokracja_uczestnicz%C4%85ca – dostęp 30.11.2022 r.
- <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/spor-o-definicje-demokracji-zaproszenie-na-wykklad-prof,399476.html> – dostęp 15 sierpnia 2022 r.
- [https://pl.wikipedia.org/wiki/Prasa_\(media\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Prasa_(media)) dostęp 09.02.2022 r.
- <https://www.rp.pl/Sedziowie-i-sady/307139962-RPO-do-MS-ograniczenie-udzialu-lawnikow-w-orzekaniu-lamie-konstytucje.html>, dostęp 05.08.2022 r.
- https://e-justice.europa.eu/content_judicial_systems_in_member_states-16-ni-pl.do?member=1 dostęp 12.11.2022 r.
- https://e-justice.europa.eu/content_ordinary_courts-18-fr-pl.do?member=1 - dostęp 30.11.2022 r.

- <https://depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/18492/Ad-rianna%20P%20atek%20Organizacja%20i%20funkcjonowanie%20wymiaru%20sprawiedliwo%20ci%20w%20Japonii.pdf?sequence=1> dostęp 22.11.2022 r.
- <http://www.austlii.edu.au> – dostęp 10.11.2022 r
- http://english.court.gov.cn/2015-07/16/content_21299713_2.htm - dostęp 19.04.2020.
- <https://www.jpaukland.org.nz>; tekst ustawy Justice of the Peace Act 1957 – dostęp 23.11.2022 r.
- https://www.researchgate.net/publication/297601548_EUROPEAN_SYSTEMS_OF_JURY_TRIAL – dostęp 20.09.2022r.
- https://courtwatch.pl/wp-content/uploads/2020/11/udzial_obywateli_FCWP.pdf, s. 18 - dostęp 09.08.2021 r.
- <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/powrot-lawnikow-na-sale-sadowa-jest-projekt-noweli,516031.html> - dostęp 17.11.2022 r.
- <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/powrot-lawnikow-na-sale-sadowa-jest-projekt-noweli,516031.html> - dostęp 17.11.2022 r.
- <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/powrot-lawnikow-na-sale-sadowa-jest-projekt-noweli,516031.html> - dostęp 11.11.2022 r.
- <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/lawnicy-w-sadach-coraz-rzadziej-przepisy-antycovidowe-usuwaja,510009.html> HYPERLINK "<https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/lawnicy-w-sadach-coraz-rzadziej-przepisy-antycovidowe-usuwaja,510009.html>" ml - dostęp 17.11.2022 r.
- <https://poznan.so.gov.pl/komunikat-list-do-rad-lawniczych-i-lawnikow,new,mg,354,355.html,958> - dostęp 23.11.2022 r.
- <https://lawnik.eu/files/Statut%20KRSS%20-%20zarejestrowany%20w%20KRS%2012.06.2014.pdf2> - dostęp 09.10.2022 r.
- <https://www.lawnik.eu/z--ycia-stowarzyszenia.html> - dostęp 17.11.2022 r.
- https://raciborz.sr.gov.pl/pdf/lawnicy/RADY_LAWNICZE_XII_2018.pdf - dostęp 15.11.2022 r.
- <https://sip.lex.pl/komentarze-i-publikacje/komentarze/komentarz-do-konwencji-o-ochronie-praw-czlowieka-i-podstawowych-587259722> - dostęp 30 11 2022 r.;
- <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/wyznaczanie-sedziow-i-lawnikow-do-nowej-izby-sn-falszywe-sugestie,517860.htm> dostęp 17.11.2022 r.
- <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/nowa-izba-sn-o-wylaczeniu-sedziego-i-wlasciwosci-> HYPERLINK "<https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/nowa-izba-sn-o-wylaczeniu-sedziego-i-wlasciwosci-sadu,516467.html>" sadu,516467.html dostęp 17.11.2022 r.

- <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/lawnicy-do-sn-wybierani-przez-senat,516359.html> – dostęp 22.11.2022 r.
- <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/lawnicy-sn-senat-wybral-na-nowa-kadencje,517725.html> dostęp 18.11.2022 r.
- http://www.sn.pl/aktualnosci/SiteAssets/Lists/Wydarzenia/AllItems/O%C5%9Bwiadczenie%2001_2022%20w%20przedmiocie%20niezawis%C5%82o%C5%9Bci%20orzeczniczej%20i%20nieskazitelno%C5%9Bci%20charakteru%20%C5%82awnik%C3%B3w%20.pdf dostęp 17.11.2022 r.w.
- https://pl.wikipedia.org/wiki/Wyk%C5%82adnia_prawa – dostęp 08.08.2022 r.
- <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/niezawislosc-lawnikow-w-sn,518005.html> - dostęp 17.11.2022 r.
- <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/nowy-regulamin-sadu-najwyzszego-posiedzenia-co-ldo-zasady-niejawne,508978.htm> - -dostęp 20.11.2022 r.
- [http://orka.sejm.gov.pl/Druki9ka.nsf/Projekty/9-020-577-2021/\\$file/9-020-577-2021.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/Druki9ka.nsf/Projekty/9-020-577-2021/$file/9-020-577-2021.pdf) = dostęp 10.11.2022 r.
- <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/sn-zolnierze-z-nangar-khel-uniewinnieni-od-zbrodni-wojennej-skazani-w-zawieszeniu-za-nieprawidlowe-wykonanie-rozkazu,64603.html> – dostęp 10.08.2022 r.
- <http://orka2.sejm.gov.pl/IZ6.nsf/main/04229A24> - dostęp 28 kwietnia 2022
- <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/sad-nangar-khel-to-nie-zbrodnia-wojenna-lecz-zle-wykonany-rokaz,60104.html> – dostęp 11.03.2022 r.
- <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1516254,1,nangar-khel-koniec-procesu---teraz-wyrok.read?backTo=https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1507930,1,zolnierze-z-> HYPERLINK "https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1516254,1,nangar-khel-koniec-procesu---teraz-wyrok.read?backTo=https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1507930,1,zolnierze-z-nangar-khel.read"nangar-khel.read – dostęp 28 kwietnia 2022 r.
- https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2021/K_066_21.PDF dostęp 20.02.2022 r.

AKTY MIĘDZYNARODOWE

- Karta praw podstawowych Unii Europejskiej z dnia 30 marca 2010 r., Dz. Urz. UE C 83.
- Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską podpisanym 28.7.1993 r., Dz.U. z 1998 r. Nr 51, poz. 318.
- Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych, uchwalony w wyniku konferencji ONZ w Nowym Jorku, na mocy rezolucji Zgromadzenia Ogólnego nr 2200A (XXI) z 16 grudnia 1966 r., Dz.U. 1977 nr 38 poz. 167.
- Rezolucje Zgromadzenia Ogólnego ONZ 40/146 z dnia 13 grudnia 1985 r.
- Rezolucje Zgromadzenia Ogólnego ONZ 40/32 z dnia 29 listopada 1985 r.
- Traktat o Unii Europejskiej z dnia 7 lutego 1992 r., Dz. Urz. UE z 2010 r. C 83.
- Traktat z Lizbony zmieniający Traktat o Unii Europejskiej i Traktat Ustanawiający Wspólnotę Europejską podpisany 13 grudnia 2007 r., Dz. U. UE z 2007 r., C 306, Dz. U. z 2009 r. nr 203, poz. 1569.
- Wyjaśnienia dotyczące Karty Praw Podstawowych, Dz. U. UE z 2007 r. Nr 303, poz. 17.

DEKLARACJA

- Deklaracja Praw Wirginii, z dnia 12 czerwca 1776 r.

USTAWY KONSTYTUCYJNE

- Konstytucja Królestwa Polskiego z dnia 27 listopada 1815 r.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 marca 1921 r., Dz.U. z 1921 r. Nr 44, poz. 267 z późn. zm.
- Ustawa Konstytucyjna z dnia 23 kwietnia 1935 r., Dz.U. z 1935 r. Nr 30, poz. 227.
- Ustawa Konstytucyjna z dnia 19 lutego 1947 r. o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej, Dz.U. 1947 nr 18 poz. 71.
- Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalona przez Sejm Ustawodawczy w dniu 22 lipca 1952 r. Dz.U. 1952 nr 33 poz. 232.
- Ustawa Konstytucyjna z dnia 17 października 1992 r. o wzajemnych stosunkach między władzą ustawodawczą i wykonawczą Rzeczypospolitej Polskiej oraz o

samorządzie terytorialnym, Dz.U. 1992 nr 84 poz. 426,

- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.

USTAWY

- Ustawa z dnia 19 marca 1928 r. kodeks postępowania karnego oraz przepisy wprowadzające Dz. U. Nr 33. poz. 313 i 314 z 1928 r.
- Ustawa z dnia 6 lutego 1928 roku prawo o ustroju sądów powszechnych, Dz. U. Nr 12, poz. 93 z 1928 r.
- Ustawa z dnia 9 kwietnia 1938 r. o zniesieniu instytucji sądów przysięgłych i sędziów pokoju, Dz.U. 1938 nr 24 poz. 213.
- Ustawa z dnia 6 maja 1945 r. o wyłączeniu ze społeczeństwa polskiego wrogich elementów, Dz.U. 1945 nr 17 poz. 96.
- Ustawa z dnia 27 kwietnia 1949 r. o zmianie przepisów postępowania karnego, Dz.U. 1949 nr 32 poz. 238.
- Ustawa z dnia 20 lipca 1950 r. o zmianie prawa o ustroju sądów powszechnych, Dz.U. z 1950 r. Nr 38, poz. 347.
- Ustawa z dnia 20 lipca 1950 r. o zmianie przepisów postępowania karnego. Dz.U. 1950 nr 38 poz. 348.
- Ustawa z dnia 20 lipca 1950 r. o zmianie przepisów postępowania w sprawach cywilnych, Dz.U. 1950 nr 38 poz. 349.
- Ustawa z dnia 28 marca 1958 r. o zmianie przepisów postępowania karnego. Dz.U. 1958 nr 18 poz. 76.
- Ustawa z dnia 28 marca 1958 r. o zmianie przepisów postępowania w sprawach cywilnych. Dz.U. 1958 nr 18 poz. 75.
- Ustawa z dnia 2 grudnia 1960 r. o ławnikach ludowych w sądach powszechnych. Dz.U. 1960 nr 54 poz. 309 z późn. zm.
- Ustawa z dnia 1 grudnia 1961 r. o izbach morskich, Dz.U. 1961 nr 58 poz. 320 ze zm.
- Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego, Dz.U. 1964 nr 43 poz. 296 z późn. zm.
- Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny, Dz.U. 1964 nr 16 poz. 93 z późn. zm.
- Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks karny, Dz. U. 1969 nr 13 poz. 94.
- Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks postępowania karnego, Dz.U. 1969 nr 13 poz. 96 ze zm.

- Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy, Dz.U. 1974 nr 24 poz. 141.
- Ustawa z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe, Dz.U. z 2018 r. poz. 1914.
- Ustawa z dnia 13 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego. Dz.U. 1990 nr 55 poz. 318.
- Ustawa z dnia 30 czerwca 1995 r. o stosunku Państwa do Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego w Rzeczypospolitej Polskiej, Dz.U. z 2014 r. poz. 1889 z późn. zm.
- Ustawa z dnia 29 czerwca 1995 r. o zmianie Kodeksu postępowania karnego, ustawy o ustroju sądów wojskowych, ustawy o opłatach w sprawach karnych i ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich, Dz.U. 1995 nr 89 poz. 443.
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego, Dz. U. Z 2021 r. poz. 534).
- Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. Prawo o ustroju sądów wojskowych, Dz.U. 1997 nr 117 poz. 753.
- Ustawa z dnia 30 czerwca 2000 r. Prawo Własności przemysłowej, Dz.U. 2001 nr 49 poz. 508
- Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych, Dz.U. z 2020 r. poz. 2072.
- Ustawa z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej, Dz. U. z 2001 r. Nr 112, poz. 1198 z późn. zm.
- Ustawa z dnia 25 lipca 2002 r. Prawo o ustroju sądów administracyjnych, Dz.U. 2020 r. poz. 2072.
- Ustawa z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, Dz.U. z 2003 r. nr 96, poz. 873.
- Ustawa o radiofonii i telewizji, Dz. U. z 2004 r. Nr 253, poz. 2531 z późn. zm.
- Ustawa z dnia 1 lipca 2005 r. o zmianie ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2005 r. Nr 169, poz. 1413.
- Ustawa z dnia 7 lipca 2005 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych innych ustaw, Dz.U. 2005 nr 157 poz. 1316.
- Ustawa z dnia 15 marca 2007 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego, ustawy Kodeks postępowania karnego oraz o zmianie niektórych innych ustaw, Dz. U. Nr 112, poz. 766.
- Ustawa z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw. Dz.U. 2011 nr 233 poz. 1381.
- Ustawa z dnia 7 listopada 2014 r. o ułatwieniu wykonywania działalności gospodarczej, Dz.U. 2014 poz. 1662.

- Ustawa z dnia 10 lipca 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny, ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. 2015 poz. 1311.
- Ustawa z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. 2016 poz. 437.
- Ustawa z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym, Dz.U. 2018 poz. 5.
- Ustawa z dnia 28 maja 2021 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. 2021 poz. 1090.
- Ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw, druk sejmowy nr 3797.

DEKRETY I ROZPORZĄDZENIA

- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o sądach pracy, Dz.U. 1928 nr 37 poz. 350.
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. w sprawie zmian w ustawie postępowania cywilnego obowiązującej w okręgach sądów apelacyjnych: w Warszawie, Lublinie i Wilnie. Dz.U. 1928 nr 38 poz. 380.
- Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 grudnia 1928 r. o prawach i obowiązkach oraz odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów handlowych, Dz. U. R. P. nr. 104, poz. 940.
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 29 stycznia 1937 r. o dostawach i robotach na rzecz Skarbu Państwa, samorządu oraz instytucji prawa publicznego. Dz.U. 1937 nr 13 poz. 92.
- Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 15 sierpnia 1944 r. o wprowadzeniu Sądów Przysięgłych, Dz.U. 1944 nr 2 poz. 7.
- Dekretem PKWN z dnia 12 września 1944 r. o specjalnych sądach karnych, Dz. U nr 4, poz. 21
- Dekret z dnia 16 listopada 1945 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa, Dz.U. 1945 nr 53 poz. 300.
- Dekretu dnia 16 listopada 1945 r. o postępowaniu doraźnym, Dz. U. Nr 53, poz. 201
- Dekret z dnia 1 marca 1946 r. o zmianie prawa o sądach ubezpieczeń społecznych, Dz.U. 1946 nr 12 poz. 76.
- Dekret z dnia 17 października 1946 r. o zniesieniu specjalnych sądów karnych, Dz.U. 1946 nr 59, poz. 324.
- Dekret z dnia 22 lutego 1946 r. - Prawo o sądach obywatelskich. Dz.U. 1946 nr 8

poz. 64.

- Dekret z dnia 22 stycznia 1946 r. o Najwyższym Trybunale Narodowym, Dz.U. 1946 nr 5 poz. 45 z późn. zm.
- Dekret z dnia 21 kwietnia 1948 r. o zmianie prawa o sądach obywatelskich. Dz.U. 1948 nr 23 poz. 153.
- Dekret z dnia 21 września 1950 r. o zaopatrzeniu dla pracowników b. kolei prywatnych przejętych przez przedsiębiorstwo państwowe "Polskie Koleje Państwowe" oraz dla wdów i sierot pozostałych po tych pracownikach. Dz.U. 1950 nr 44 poz. 408.
- Dekret z dnia 23 kwietnia 1953 r. o zmianie niektórych przepisów postępowania w sprawach cywilnych, Dz. U. Nr 23, poz. 90.
- Dekret z dnia 24 lutego 1954 r. o zakładowych komisjach rozjemczych, Dz. U. Nr 10 poz. 35
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 15 stycznia 1958 r. w sprawie nadzoru nad osobami warunkowo zwolnionymi. Dz.U. 1958 nr 10 poz. 35.
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 11 stycznia 1962 r. w sprawie ławników izb morskich, Dz.U. 1962 nr 8 poz. 38.
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 29 września 2009 r. Regulamin wewnętrznego urzędowania izb morskich, Dz. U. 2009 nr 179 poz. 1393.
- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 sierpnia 2015 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie udzielania gminom dotacji celowej z budżetu państwa na dofinansowanie zadań w zakresie wychowania przedszkolnego, Dz.U. 2015 poz. 1247.

REGULAMINY

- Regulamin Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 2018 r., z. U.2018.660.

UZASADNIENIA I WYTYCZNE

- Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw, druk sejmowy nr 3797.
- Wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w sprawie udziału przedstawiciela społecznego w postępowaniu przed sądami wojskowymi, OSNKW 1980, nr 10-11, poz. 79.

ORZECZNICTWO EUROPEJSKIEGO TRIBUNAŁU PRAW CZŁOWIEKA

- Wyrok ETPC z dnia 23 kwietnia 1992 r. Castells przeciwko Hiszpanii A. 46.
- Wyrok ETPC z dnia 25 czerwca 1992 r. 13778/88 Thorgeir Thorgeirson p. Irlandii.
- Wyrok ETPC z dnia 24 listopada 1993 r. 17207/90 Informationsverein Lentia i in. p. Austrii.
- Wyrok ETPC z dnia 24 lutego 1997 r., w sprawie De Haes i Gijssels v. Belgia, skarga nr 19983/92 oraz Wyrok ETPC z dnia 29 sierpnia 1997 r., w sprawie Worm v. Austria, skarga nr 22714/93
- Wyrok ETPC z 14 listopada 2000 r. w sprawie Riepan v. Austria, nr skargi 35115/97, § 27.
- Wyrok ETPC z 17.01.2008 r. w sprawie Biryukov v. Rosja, skarga nr 14810/02.
- Wyrok ETPC z dnia 16 listopada 2010 r. w sprawie Taxquet v. Belgia, skarga nr 67318/09 i 2226/12, Lex nr 131803.
- Decyzja ETPC z dnia 28 maja 2013 r. w sprawie Warecka K., Twoney, Cameron i Guthrie v. Wielka Brytania, Lex nr 1318103.

ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU SPRAWIEDLIWOŚCI UE

- Wyrok TS UE: z dnia 27 lutego 2018 r., C-64/16, Associacao Sindical dos Juizes Portugueses.
- Wyrok TS UE z dnia 28 lipca 2018 r., C-216/18 oraz L.M. dotyczącej Artura Celmera.
- Wyrok TS UE z dnia 24 czerwca 2019 r., C-619/18, Komisja Europejska przeciwko Polsce.

ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO

- Wyrok TK z dnia 8 maja 1990r., K 1/90, OTK 1990, poz.2.
- Wyrok TK z dnia 8 listopada 1994 r., sygn. P 1/94, OTK 1994, cz. II, poz. 37.
- Wyrok TK z dnia 21 listopada 1994 r. sygn. K 6/94, OTK 1994, cz. II, poz. 39.
- Wyrok TK z 9.06.1998 r., K 28/97 oraz z 8.12.1998 r., K 41/97.
- Wyrok TK z dnia 23 marca 1999 r., K 2/98, OTK 1999, nr 3, poz. 38.
- Wyrok TK z dnia 14 kwietnia 1999 r., sygn. K 8/99, OTK ZU nr 3/1999, poz. 41.
- Orzeczenie TK z dnia 6 lipca 1999r, P2/99, OTK ZU nr 5, poz. 103, s. 557-567.

- Wyrok TK z dnia 15 listopada 2000 r., P 12/99, OTK 2000, nr 7, poz. 260.
- Wyrok TK z dnia 15 listopada 2000 r., P 12/99.
- Wyrok TK z dnia 4 kwietnia 2001 r., K 11/00, OTK 2001, nr 3, poz. 54.
- Wyrok TK z dnia 25 lutego 2002 r., SK 29/01, OTK-A 2002, nr 1, poz. 5.
- Wyrok TK z dnia 11 czerwca 2002 r., SK 5/02, „Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego – A” 2002, nr 4, poz. 41.
- Wyrok TK z dnia 15 października 2002 r., SK 6/02, OTK-A 2002, nr 5, poz. 65.
- Wyrok TK z dnia 5 marca 2003 r., K 7/01.
- Wyrok TK z 7.09.2004 r., P 4/04, OTK-A 2004/8, poz. 81;
- Wyrok TK z dnia 10 maja 2005 r., SK 40/02, OTK-A, 2005/5, poz. 48.
- Wyrok TK z dnia 11 maja 2005 r., K 18/04, OTK-A 2005, nr 5, poz. 49.
- Wyrok TK z 29 listopada 2005 r., sygn. P 16/04, OTK ZU nr 10/A/2005, poz. 119.
- Wyrok TK z dnia 29 października 2005 r., ZU 2005/10 A/119, Dz.U. z 2005 r. Nr 241, poz. 2037.
- Wyrok TK z dnia 29 listopada 2005 r., P 16/04, „Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego – A 2005, nr 10, poz. 119.
- Wyrok TK z dnia 29 listopada 2005 r., P 16/04, Dz.U. Nr 241, poz. 2037.
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 29 listopada 2005 r., P 16/04, Dz.U. z 2005 r., Nr 241, poz. 2037.
- Wyrok TK z dnia 29 listopada 2005 r., sygn. P 16/04 OTK-A 2005, Nr 10, poz. 119.
- Wyrok TK z dnia 23 marca 2006 r., K-4/06, OTK ZU2006, nr 3, poz. 32.
- Wyrok TK z dnia 1 września 2006 r., SK 14/05, OTK-A 2006, nr 8, poz. 97.
- Wyrok TK z dnia 2 października 2006 r., SK 34/06, „Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego – A” 2006, nr 9, poz. 118.
- Wyrok TK z 2.10.2006 r., [SK 34/06](#), OTK-A 2006/9, poz. 118;
- Wyrok TK z dnia 30 października 2006 r., P 10/06.
- Wyrok TK z dnia 30 października 2006 r., P 10/06, OTK-A 2006, nr 9, poz. 128.
- Wyrok TK z dnia 20 listopada 2007 r., SK 57/05; „Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego – A” 2007, nr 10, poz. 125
- Wyrok TK z 20.11.2007 r., [SK 57/05](#), OTK-A 2007/10, poz. 125.
- Wyrok TK z 20 listopada 2007 r., sygn.. SK 57/05, „Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego – A” 2007, nr 10, poz. 125.
- Wyrok TK z dnia 12 maja 2008 r., SK 43/05, OTK-A 2008, Nr 4, poz. 57.
- Wyrok TK z dnia 30 września 2008 r., K 44/07; Wyrok TK z dnia 22 stycznia 2013 r., P 46/09.

- Wyrok TK z dnia 25 listopada 2008 r. K 5/08.
- Wyrok TK z dnia 15 stycznia 2009 r., sygn. K 45/07, OTK ZU 2009, nr 1A, poz. 3Z.
- Wyrok TK z dnia 9 lipca 2009 r., SK 48/05.
- Postanowienie TK z 17.11.2010 r., sygn. Ts 256/09, OTK ZU 2011, Nr 5B, poz. 358.
- Wyrok TK z dnia 18 lipca 2011 r., K 25/09, „Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego – A” 2011, nr 6, poz. 57.
- Wyrok TK z dnia 14 grudnia 2011 r., SK 42/09.
- Wyrok TK z dnia 22 stycznia 2013 r., P 46/09, OTK-A 2013, nr 1, poz. 3.
- Wyrok TK z dnia 13 czerwca 2013 r., P 35/12.
- Wyrok TK z dnia 26 listopada 2013 r., sygn. SK 33/12, OTK ZU 2013, Nr 8A, poz. 124, s. 1668-1669.
- Wyrok TK z 11.03.2014 r., [K 6/13](#), OTK-A 2014/3, poz. 29.
- Wyrok TK z dnia 10 grudnia 2014 r., K 52/13, OTK-A 2014/11, poz. 118.
- Wyrok TK z dnia z dnia 19 maja 2015 r., SK 1/14.
- Wyrok TK z dnia 3 grudnia 2015 r., sygn. K 34/15.
- Wyrok TK z dnia 11 sierpnia 2016 r., K 39/16.
- W punkcie 1. wyroku TK z dnia 23 lutego 2022 r. sygn. akt P 10/19, Dz.U.2022.480.

ORZECZNICTWO SĄDU NAJWYŻSZEGO

- Wyrok SN z dnia 16 maja 1925 r. K 134/25, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 1925, poz. 389.
- Postanowienie SN z dnia 2 października.1946 r., K 1127/46, ZOSN OIK 1947, z. IV, poz. 95.
Wyrok SN z dnia 25 listopada 1976 r., Rw 408/76, OSNKW 1977, z. 1-2, poz. 15.
- Wytyczne SN z dnia 27 września 1980 r., U 1/80, OSNKW 1980, Nr 10-11, poz. 79.
- Wyrok SN z dnia 11 grudnia 1980 r., I PR 62/80, LEX nr 8288.
- Wyrok SN z dnia 29 września 2000 r., V KKN 171/98., OSNKW 2001, nr 3–4, poz. 31
- Postanowienie SN z dnia 10 grudnia 2003 r., V KK 195/03.
- Postanowienie SN z 17.11.2005 r., ICK 298/05.
- Wyrok SN z dnia 13 stycznia 2006 r. III CZP 122/05, OSNC 2006, nr 12, poz. 200 z glosą B. Gneli, „Finanse Komunalne” 2006, nr 6, s. 73.
- Wyrok SN z dnia 28 lutego 2007 r., V CSK 431/06, OSNC 2008, nr 1, poz. 13, s. 78.
- Wyrok SN z dnia 8 lutego 2008 r., I CSK 334/07.

- Wyrok SN z dnia 15 grudnia 2010 r., III KK 250/10.
- Wyrok SN z 3.02.2012 r., IUK271/11, LEX nr 1215442.

ORZECZNICTWO SĄDÓW ADMINISTRACYJNYCH

- Postanowienie NSA z dnia 10 kwietnia 2003 r., sygn. II SA/Gd 595/02.
- Postanowienie NSA z dnia 12 stycznia 1993 r. I SA 1762/92.
- Wyrok WSA w Gdańsku z dnia 10 kwietnia 2003 r., II SA/Gd 595/02.
- Wyrok NSA z dnia 12 grudnia 2005 r. II OPS 4/05, ONSAiWSA 2006, nr 2, poz. 37.

OZECZNICTWO SĄDU APELACYJNEGO

- Wyrok z dnia 18 stycznia 2013 r., I ACa 1032/12 Sąd Apelacyjny w Łodzi.

UCHWAŁY

UCHWAŁY SĄDU NAWYŻSZEGO

- Uchwała I. Karnej SN z dnia 14 maja 1956 r., I K 137/56, „Nowe Prawo” 1956, nr 10.
- Uchwała SN z dnia 9 grudnia 1982 r. - Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych - zasada prawna, III PZP 5/82.
- Uchwała SN z dnia 15 marca 2000 r., I CKN 1325/99, OSNC 2000, nr 9, poz. 169.
- Uchwała SN z dnia 29 lutego 2000 r., III CZP 26/99, OSNC 2000, nr 9, poz. 152
- Uchwała SN z dnia 9 października 2000 r., IKZP 37/00, OSNKW 2000/9, poz. 78.
- Uchwała SN z dnia 9 grudnia 2010 r., II PZP 6/10 OSNP 2011, nr 11–12, poz. 145.
- Uchwała SN z dnia 9 grudnia 2010 r. II PZP 6/10, OSNP 2011, nr 11–12, poz. 145.
- Uchwała SN z dnia 26 stycznia 2012 r. III CZP 83/11(- Izba Cywilna).
- Uchwała SN z dnia 26 stycznia 2012 r., III CZP 83/11 , OSNC 2012/7–8, poz. 8.
- Uchwały SN z dnia 24 maja 2012 r., III CZP 77/11, OSNC 2012/11, poz. 123.

INNE UCHWAŁY

- Uchwała Nr 1/2019 Rady Ławniczej Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2019 r.
- Uchwała NSA z dnia 12 grudnia 2005 r., II OPS 4/05, ONSAiWSA 2006, nr 2, poz. 37.